



# DAWNE FORTYFIKACJE

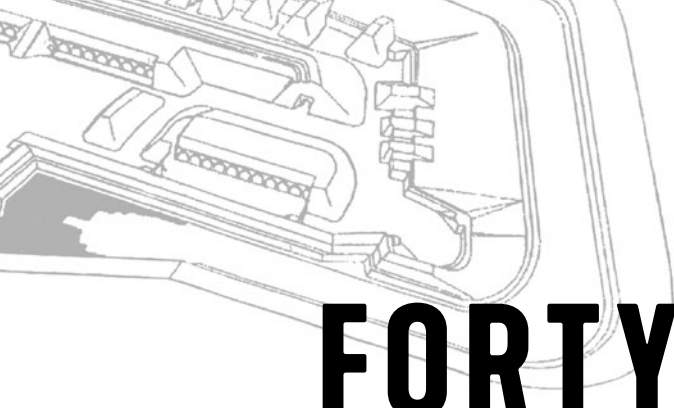
DLA TURYSTYKI,  
REKREACJI  
I KULTURY



Pod redakcją Lecha Narębskiego



**TONZ**  
TORUŃ



# **DAWNE FORTYFIKACJE**

**DLA TURYSTYKI,  
REKREACJI  
I KULTURY**

Pod redakcją  
Lecha Narębskiego

Toruń 2018

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Toruniu

Recenzenci:

dr hab. Jarosław Centek

dr hab. Maciej Krotofil

Redakcja naukowa:

Lech Narębski

Wydawca:

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Oddział w Toruniu

ul. PCK 29/11, 87-100 Toruń, tonz-torun.pl

Skład:

Fluid Studio Projektowe

Druk i oprawa:

Totem.com.pl sp. z o. o.

Na okładce:

Twierdza Srebrna Góra – jedna z dawnych izb żołnierskich Donjonu przed i po adaptacji do funkcji sali multimedialnej w latach 2010–2011. Fot. Grzegorz Basiński.

Fort Piłsudskiego w ostatniej historycznej formie rozwojowej. Oprac. Cezary Głuszek.

Dofinansowano z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa.

Na tych samych warunkach 3.0 Polska (BY-SA).

Treść licencji dostępna jest na stronie

<http://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/pl/legalcode>

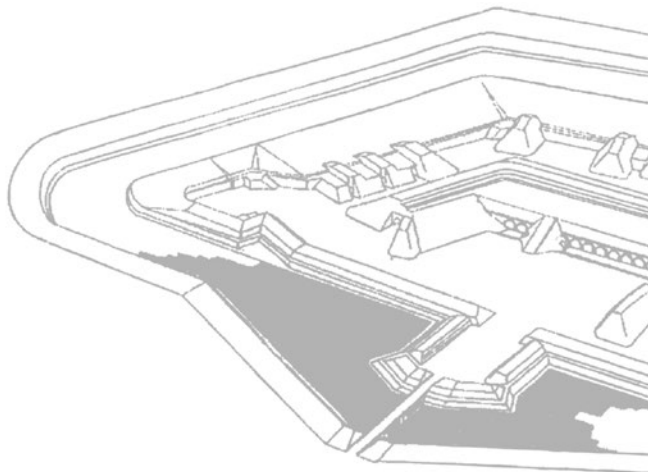
ISBN 978-83-946377-1-2

# SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	5
<b>I. OCHRONA, KONSERWACJA I REWALORYZACJA DZIEŁ FORTYFIKACJI NOWOŻYTNEJ W POLSCE 1966–2016 – RETROSPEKCJA 50 LAT DOKONAŃ</b>	
Piotr Molski: <i>Ochrona i wykorzystanie zabytkowych fortyfikacji z perspektywy minionego 50-lecia</i>	9
Jadwiga Wielgus, Krzysztof Wielgus: <i>Metoda Janusza Bogdanowskiego w badaniach krajobrazu warownego i jej skuteczność w rewaloryzacji zespołów fortyfikacyjnych</i>	21
Cezary Głuszek: <i>Rewaloryzacja i reintegracja fortyfikacji – specyfika konserwatorska w obszarach silnej presji inwestycyjnej</i>	51
Grzegorz Bukal: <i>„Karta Fortyfikacji Historycznych” – inicjatywa Komisji Architektury Militarnej PKN ICOMOS</i>	61
<b>II. ZAŁOŻENIA FORTYFIKACYJNE – ZARZĄDZANIE, REALIZACJE, FINANSOWANIE</b>	
Beata Kot: <i>I etap projektu pn. „Zagospodarowanie zespołu zabytkowego Twierdzy Przemysł w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej” ścieżką do nobilitacji zabytku jako pomnika historii RP</i>	73
Piotr Guzow: <i>Centrum Hewelianum – Fort Góry Gradowej, zarządzanie nowożytnymi fortyfikacjami na przykładzie Miasta Gdańska</i>	83
Jan Janczykowski: <i>Rewaloryzacja krajobrazu warownego – przykłady polskie i zagraniczne</i>	91
Ewa Furlepa: <i>Zamość – twierdza przyjazna</i>	103
Ingrida Veliutė: <i>Zmiana znaczenia dziedzictwa architektury: wpływ funduszy unijnych na zabytkowe fortyfikacje Kowna (Litwa)</i>	115
Patryk Wild: <i>Znaczenie i rola zewnętrznych środków pomocowych w ratowaniu i rewitalizacji fortyfikacji na przykładzie Twierdzy w Srebrnej Górze</i>	125
Lidia Klupsz: <i>Forteczne Parki Kulturowe – co dalej...</i>	133
Halina Rojkowska, Michał Szkoła: <i>Rewaloryzacja fortów krakowskich z uwzględnieniem finansowych środków zewnętrznych</i>	143
<b>III. WYBRANE PROBLEMY REWALORYZACJI ZABYTKOWYCH FORTYFIKACJI</b>	
Katarzyna Krawczyk: <i>Współistnienie dziedzictwa kulturowego z naturalnym. Praktyka dnia codziennego w Twierdzy Wisłoujście</i>	155
Łukasz Pardela: <i>Współczesne znaczenie zieleni zabytkowych fortyfikacji z przełomu XIX/XX w. na przykładzie Wrocławia</i>	163
Anna Karmienko: <i>Zagospodarowanie fortecznych pierścieni zieleni z wykorzystaniem środków UE, zgodnie z ideą Europejskiej Konwencji Krajobrazowej</i>	175

Marcin Sajdak, Przemysław Gawęda, Katarzyna Kozieł: <i>Fort XIV jako nowoczesny przykład interdyscyplinarnego zagospodarowania obiektów fortecznych oraz krajobrazu fortecznego</i> _____	185
<b>IV. TURYSTYKA FORTECZNA</b>	
Paweł Bukowski: <i>Turysta 3.0, czyli komunikacja jest wyzwaniem</i> _____	195
Sławomir Kosmala, Cezary Fajfer: <i>Czynny zabytkowy obiekt wojskowy w roli atrakcji turystycznej. Prawne podstawy funkcjonowania</i> _____	201
Kamil Tomczyk: <i>Zespoły fortyfikacji nowszych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego – zasób, stan, wykorzystanie militarne – po wykorzystanie współczesne</i> _____	211
<b>V. MUZEA W OBIEKTACH PO-MILITARNYCH – MUZEALNICTWO WOJSKOWE I FORTYFIKACJE</b>	
Bernard Jesionowski, Janusz Hochleitner: <i>Wały von Plauena – dzieje kształtowania przestrzeni dla działalności edukacyjnej Muzeum Zamkowego w Malborku</i> _____	227
Marcin Wichrowski: <i>Twierdza Kostrzyn – bilans działań i widoki na przyszłość</i> _____	245
Janusz Pokrzywnicki: <i>Arsenał Artyleryjski z 1824 r. w Toruniu</i> _____	257
Anna Staniewska: <i>Forteczne muzeum rozproszone w krajobrazie górskim. Krajobraz Wielkiej Wojny w Alpach włoskich – stulecie</i> _____	265
Andrzej Borsuk: <i>Explozeum – muzeum w poniemieckiej fabryce materiałów wybuchowych</i> _____	277
NOTKI BIOGRAFICZNE AUTORÓW _____	283
ANEKS ILUSTRACYJNY _____	289

# WPROWADZENIE

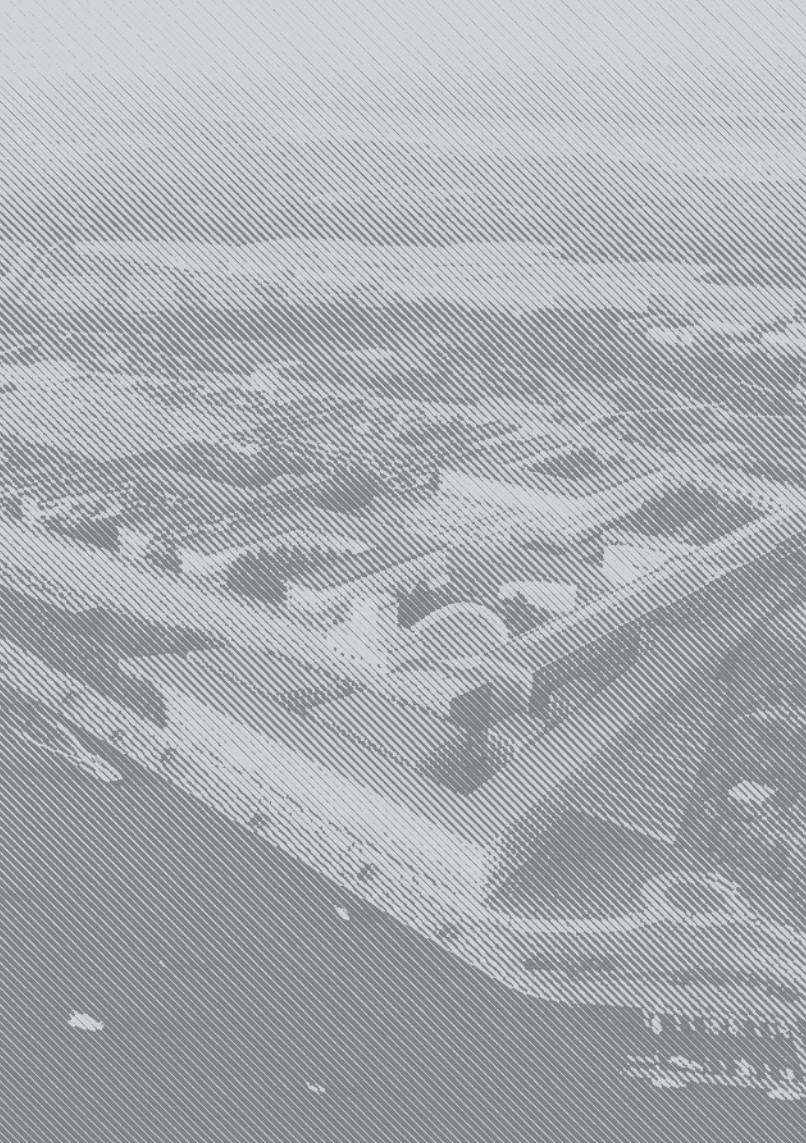


Ochrona zasobów zabytkowych uzależniona jest nie tylko od – dostosowanych do specyfiki zabytku – metod konserwacji, ale też od wielu uwarunkowań politycznych, społecznych i gospodarczych. Transformacja ustrojowa w Polsce, członkostwo w Unii Europejskiej i związane z tym możliwości korzystania z funduszy pomocowych w istotny sposób wpłynęły na zmiany w postępowaniu z dziedzictwem architektonicznym. W nowej rzeczywistości wyraźnie uwidoczniły się współzależności pomiędzy ochroną wartości zabytkowych a różnorodnymi czynnikami pozakonserwatorskimi – powodujące przewartościowanie paradygmatu ochrony dziedzictwa. Dominująca w XX-wiecznej teorii konserwatorskiej zasada zachowania zabytków w zastanej postaci z wykluczeniem ich przekształceń i ingerencji zastępowana jest dążeniem do osiągnięcia dwóch równorzędnych celów: zachowania wartości kulturowych historycznych struktur i ich wykorzystania do współczesnych funkcji użytkowych – co jest warunkiem ich przetrwania. Osiąganie tych, zintegrowanych ze sobą, celów nie jest zadaniem łatwym. Jest dynamicznym, ciągłym procesem decyzyjnym wymagającym udziału nie tylko konserwatorów, ale też specjalistów innych dziedzin. Zabiegi konserwatorskie są dziś niezbędnym, ale nie jedynym czynnikiem oddziałującym na stan i przetrwanie zabytku. Są jednym z elementów szeroko rozumianego zarządzania architektonicznym dziedzictwem obejmującego również dobór właściwych programów użytkowych; pozyskiwanie środków finansowych (w tym funduszy europejskich); sporządzanie dokumentacji projektowej; realizację zadań remontowo-modernizacyjnych (przeważnie z zastosowaniem niesprzyjającej zabytkom ustawy o zamówieniach publicznych); promocję i informację turystyczną; użytkowanie obiektu generujące środki na jego utrzymanie; programowanie docelowych wizji rozwoju i inne.

Zespoły obronne, dawne fortyfikacje są szczególną kategorią zabytków. Decydują o tym specyficzne, związane z historyczną funkcją, cechy materiałowo-budowlane i wieloprzestrzenna skala zespołów znacznie ograniczające możliwości zagospodarowania i użytkowania. Zarządzanie tego typu zabytkowymi strukturami jest więc wyjątkowo złożone.

Pierwszy – w nowej rzeczywistości – etap przedsięwzięć ochronnych i inwestycyjnych z wykorzystaniem unijnych funduszy mamy za sobą. Efekty są zróżnicowane. Krytyczna ocena podjętych działań z oceną przyczyn popełnionych błędów, ale też przywołanie „dobrych praktyk” to cenne doświadczenia, którymi warto się podzielić. Służy temu niniejsza publikacja. Zawarte w niej rozważania otwiera retrospektywna ocena dokonań w ochronie, konserwacji i rewaloryzacji dzieł fortyfikacji w Polsce, poczynając od przełomowej, ogólnopolskiej konferencji na temat fortyfikacji nowożytnych w Polsce, która odbyła się w 1966 r. Pozostałe artykuły poświęcone są problemom współczesnym: rewaloryzacji i zagospodarowaniu dzieł fortyfikacyjnych, finansowaniu tego typu przedsięwzięć i możliwościom dofinansowania programów zagospodarowania ze środków UE, formom ochrony – w tym fortecznym parkom kulturowym; turystyce fortecznej i muzealnictwu w obiektach pofortecznych oraz zarządzaniu zabytkowymi zespołami. Po wcześniejszych wydawnictwach poświęconych badaniom historycznym oraz metodom konserwacji i restauracji fortyfikacji publikacja dotycząca problematyki szeroko ujmowanego zarządzania obiektami i zespołami obronnymi w pełni odpowiada dzisiejszym potrzebom.

prof. nzw. dr hab. arch. Piotr Molski

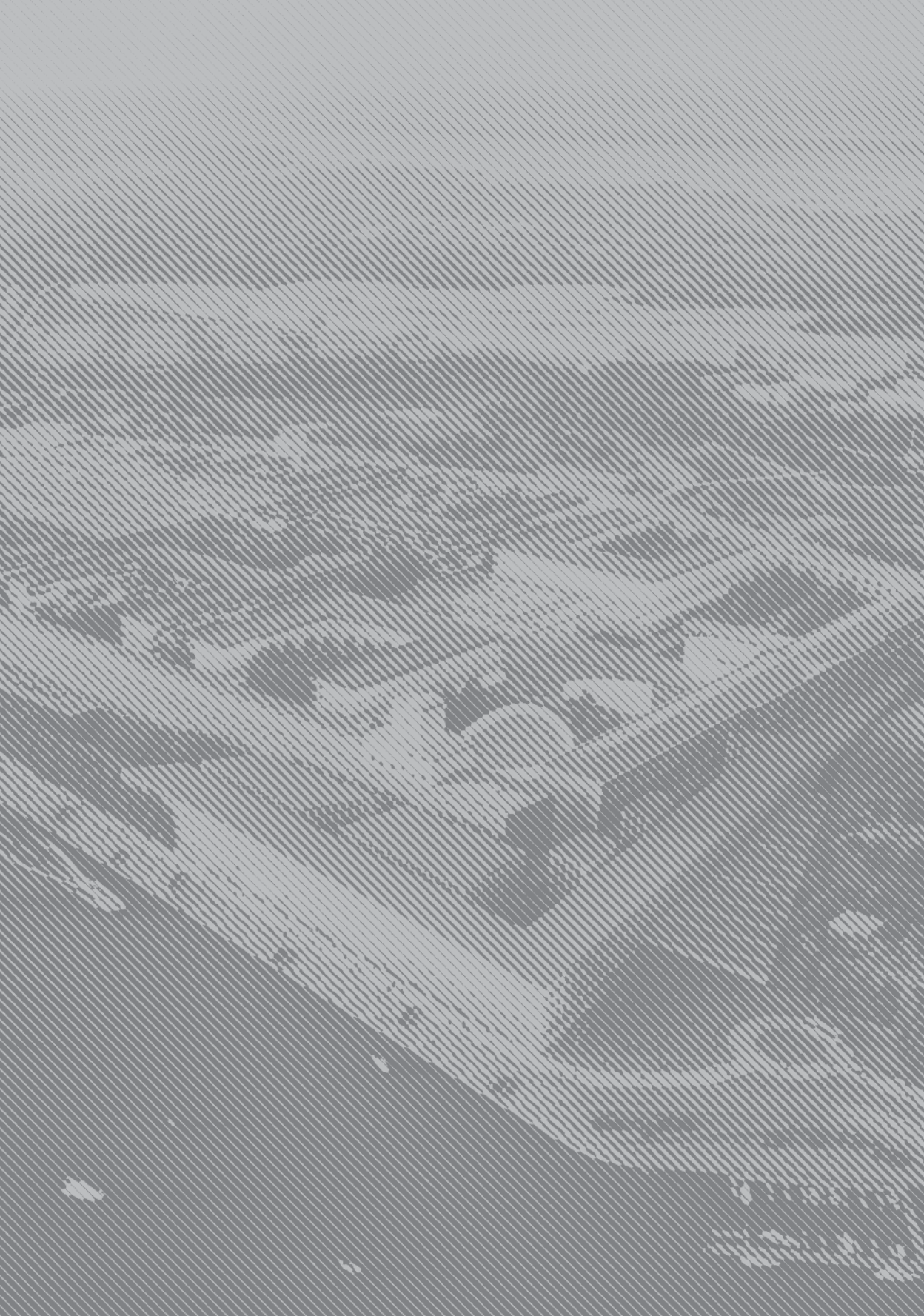


CZĘŚĆ

1

**OCHRONA, KONSERWACJA  
I REWALORYZACJA DZIEŁ FORTYFIKACJI  
NOWOŻYTNEJ W POLSCE 1966–2016  
– RETROSPEKCJA 50 LAT DOKONAŃ**





# Ochrona i wykorzystanie zabytkowych fortyfikacji z perspektywy minionego 50-lecia

Piotr Molski

W 1965 r. odbyła się na Politechnice Warszawskiej pierwsza, ogólnopolska konferencja na temat fortyfikacji nowożytnych w Polsce, której zadaniem było: „ożywienie badań nad historią nowożytnej fortyfikacji w Polsce jako podstawy dla ochrony zabytków (...) a także racjonalnego wykorzystania zachowanych obiektów i terenów pofortyfikacyjnych przy planowaniu przestrzennym (...)”<sup>1</sup>. Inicjatorami konferencji byli wybitni ówczesni i późniejsi konserwatorzy zabytków i znawcy architektury obronnej reprezentujący uczelnie i naukowe placówki wojskowe (m.in. profesorowie Jan Zachwatowicz, Stanisław Herbst, Jerzy Stankiewicz, Janusz Bogdanowski i Andrzej Gruszecki).

Efektom konferencji – stanowiącej przełomowy krok w ochronie zabytków obronnych w Polsce – była m.in. próba koordynacji i organizacji badań w skali całego krajowego zasobu i wyznaczenia kierunków prac. Uczestnicy konferencji określili priorytety, do których zaliczyli:

1. znaczne pogłębienie badań fortyfikacji XIX- i XX-wiecznej poprzez:
  - ♦ gromadzenie dokumentacji naukowej i wykorzystanie badań do celów konserwatorskich,
  - ♦ opracowanie ujednoliconej, polskiej terminologii w zakresie badań oraz periodyzacji dziejów nowożytnej fortyfikacji,
  - ♦ opracowanie programu prac dokumentacyjnych i naukowych oraz najpilniejszych prac konserwatorskich,
  - ♦ przeprowadzenie ewidencji i systematyki nowożytnych fortyfikacji na terenie Polski, a na tej podstawie – klasyfikacji dzieł fortyfikacji określającej ich miejsce i znaczenie w historii fortyfikacji;
2. utworzenie zespołu specjalistów zajmujących się historią fortyfikacji, sporządzaniem ewidencji zabytków, opracowaniem planu prac konserwatorskich i ich realizacją;
3. roztoczenie opieki konserwatorskiej nad najcenniejszymi obiektami;

---

1 Publikacje wystąpień konferencyjnych w: *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. XII, cz. I; wyd. WIH Zakład Historii Dawnego Wojska Polskiego, Warszawa 1966.

#### 4. wykorzystanie fortyfikacji pozbawionych użytkownika dla współczesnych potrzeb społeczeństwa.

Trudno dziś powiedzieć, jaką perspektywę czasową miał na myśli Profesor Jan Zachwatowicz, mówiąc w podsumowaniu warszawskiej konferencji, że zarysowane, zasadnicze problemy oczekują na „(...) *szczegółowe przebadanie i zreferowanie na konferencjach następnym w najbliższej przyszłości*”. Po upływie ponad 50 lat nasuwa się pytanie – w jakim stopniu kompleksowy program ochrony zabytków fortyfikacji nowożytnych i najnowszych, ujęty w trzech obszarach – badań, opieki konserwatorskiej i wykorzystania obiektów do współczesnych potrzeb – został zrealizowany i czy mógł być realizowany po zmianach systemowych po roku 1989?

### **Pogłębienie badań fortyfikacji XIX- i XX-wiecznej**

Strategię prac badawczych syntetycznie i w logicznej kolejności przedstawił Jan Zachwatowicz, przyjmując za podstawę badania i inwentaryzację zachowanych dzieł na tle historii i ewolucji wojskowej myśli fortyfikacyjnej – co pozwolić miało na „*ogólną systematykę dzieł w układzie chronologicznym i stwierdzenie przynależności ich do określonej koncepcji fortyfikacyjnej*”<sup>2</sup>. W oparciu o tę systematykę można będzie przeprowadzić klasyfikację dzieł określającą ich miejsce i znaczenie w historii fortyfikacji, a w rezultacie ustalić charakter i zakres dalszych poczynań, m.in. konserwatorskich – w stosunku do obiektów o szczególnym znaczeniu.

Nie ulega wątpliwości, że rozwój badań fortyfikacji w ostatnich pięciu dekadach można uznać za znaczny i znaczący. O postępie wiedzy świadczą programy badawcze prowadzone w ośrodkach naukowych – szczególnie Gdańska, Krakowa, Torunia, Warszawy i Wrocławia – oraz liczne publikacje: prace monograficzne, serie wydawnicze i opracowania poświęcone pojedynczym obiektom<sup>3</sup>. Nie umniejszając znaczenia wszystkich prac i nawiązując do priorytetów programowych warszawskiej konferencji, istotne znaczenie strategiczne dla ochrony krajowego zasobu miały:

- ♦ badania i programy konserwatorskie prowadzone w latach 70. przez Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownie Konserwacji Zabytków (PP PKZ), w tym: rewaloryzacja zespołu staromiejskiego miasta-twierdzy Zamość, badania i rewaloryzacja for-

---

2 Profesor Zachwatowicz nie używał pojęcia „szkoły fortyfikacyjne” a „koncepcje strategiczne i techniczno-fortyfikacyjne”, np.: „*koncepcje polskie, francuskie (napoleońskie) rosyjskie, pruskie, austriackie oraz dzieła należące do czasów najnowszych – XX w.*”.

3 Szczegółowo omawiałem te osiągnięcia na konferencji „Fortyfikacje nowożytne w Polsce – badania, realizacje, projekty. Zagospodarowanie do współczesnych funkcji, Pro Memoria – Krzysztof Biskup” 23–25 XI 2013 r.; materiały pokonferencyjne pod red. L. Narębskiego o tym tytule – Molski P., *Ochrona fortyfikacji nowszej w ostatniej dekadzie – sukcesy i porażki*, s. 105–111, UM Woj. Kujawsko-Pomorskiego w Toruniu, Toruń 2013.

tyfikacji Zamościa zainicjowane jeszcze w okresie międzywojennym przez prof. Oskara Sosnowskiego w Zakładzie Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej, w ostatnich latach ukoronowane realizacją szeroko zakrojonego kompleksowego programu rewaloryzacji twierdzy pod kierunkiem zespołu z Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej;<sup>4</sup>

- ♦ autorska metoda prof. Janusza Bogdanowskiego systematyki i periodyzacji fortyfikacji wiążąca ochronę architektury obronnej z krajobrazem oraz słownik terminologiczny fortyfikacji<sup>5</sup> – opublikowane w dziele *Architektura obronna w krajobrazie Polski: od Biskupina do Westerplatte*<sup>6</sup>. Prace metodyczne w tym zakresie kontynuowane są na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej przez uczniów Profesora, a wyniki tych prac wdrażane w realizacjach konserwatorsko-adaptacyjnych twierdz Kraków, Przemyśl i Zamość;
- ♦ opracowanie w latach 1996–97 na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, pod kierunkiem prof. Andrzeja Gruszeckiego (z udziałem szerokiego zespołu członków Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji) projektu badawczego finansowanego przez ówczesny Komitet Badań Naukowych pt. *Kartograficzne udokumentowanie zasobów budownictwa obronnego w Polsce od połowy XVIII w. do 1945 r.* W ramach grantu zidentyfikowano i udokumentowano, po raz pierwszy, zasób krajowy – ponad 5 tysięcy obiektów o różnej skali;
- ♦ Krajowy Program Ministerstwa Kultury i Sztuki „Ochrona i konserwacja architektury obronnej”<sup>7</sup> uruchomiony w 1997 r., obejmujący lokalne programy badań, konserwacji i zagospodarowania obiektów i zespołów fortyfikacyjnych; pilotażowe programy i ekspertyzy w zakresie technik konserwatorskich (w tym: likwidacji zieleni inwazyjnej, zabezpieczenie przed zawilgoceniem itd.) wdrażane w traktowanej wówczas jako krajowy poligon konserwatorski Twierdzy Boyen w Giżycku; formy ochrony wieloprzestrzennych zespołów pofortecznych - w szczególności modelowe wpisy do rejestru zabytków oraz parki kulturowe<sup>8</sup>. Po likwidacji krajowych programów ochrony zabytków Generalny Konserwator Zabytków powołał przy swoim urzędzie Radę Ochrony Architektury Obronnej, która kontynuowała realizację zadań krajowego programu do 2003 r. – do wprowadzenia nowej ustawy

---

4 Realizacja Programu została szczegółowo przedstawiona na niniejszej konferencji przez K. Wielgusa i J. Środulską-Wielgus.

5 Bogdanowski J., Holzer Z., Kornecki M., Swaryczewski A., *Słownik terminologiczny dawnego budownictwa obronnego w Polsce*, podstawy systematyki dzieł obronnych.

6 Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski, od Biskupina do Westerplatte*, PWN, Warszawa – Kraków 1996.

7 Utworzony przez ówczesnego Generalnego Konserwatora Zabytków – Andrzeja Tomaszewskiego, z przewodniczącym Andrzejem Gruszeckim i koordynatorem Piotrem Molskim.

8 W efekcie prowadzonych prac w 2002 r. powstał, z udziałem lokalnych władz, pierwszy w Polsce park kulturowy – Forteczny Park Kulturowy Twierdza Srebrna Góra.

o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami i upolitycznienia Państwowej Służby Ochrony Zabytków;

- ♦ powołanie (decyzją Premiera Rządu RP w 1999 r.) Międzyresortowej Komisji ds. Koncepcji Zagospodarowania Twierdzy Modlin z udziałem przedstawicieli ministerstw Obrony Narodowej, Skarbu Państwa, Edukacji Narodowej, Ochrony Środowiska, Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz samorządów terytorialnych i TPF. W związku z dyslokacją jednostek i instytucji wojskowych użytkujących dotychczas twierdzę celem Komisji było opracowanie skoordynowanego planu działań zmierzających do szczególnej ochrony prawnej twierdzy jako niepodzielnej całości z rekomendacją utworzenia fortecznego parku kulturowego z zarządem parku, uporządkowanie stosunków własnościowych lub wariantowo – objęcie obiektu strategicznym programem rządowym i powołanie pełnomocnika rządu do jego realizacji. W 2000 r. Departament Analiz Programowych Kancelarii Prezesa Rady Ministrów przygotował wstępną koncepcję pilotażowego programu rządowo-samorządowego „Twierdza Modlin”, którego podstawą miała być Strategia Rozwoju Lokalnego opracowana w formie warsztatów z udziałem różnych środowisk społeczności lokalnej. Ich efektem miały być projekty obejmujące zidentyfikowane w trakcie warsztatów obszary priorytetowe jako podstawa do montażu środków finansowych. Specjalistyczne zespoły wykonały szereg ekspertyz i opracowań konserwatorskich. Jednak nieprzygotowanie, niewielka aktywność i oczekiwanie przedstawicieli samorządów na środki z budżetu państwa na inwestycje przekreśliły możliwości wdrożenia pilotażowego programu<sup>9</sup>. Mimo to doświadczenia z prac Komisji, warsztatów i opracowań konserwatorskich miały istotne znaczenie w programowaniu późniejszych przedsięwzięć dotyczących ochrony wielkoprzestrzennych zespołów pofortecznych. Na uwagę zasługuje również forma inicjatywy rządowej dotyczącej ochrony zespołu o ponadkrajowej randze przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej i dostępem do funduszy unijnych;
- ♦ prace metodyczne i studialne dotyczące ochrony i zagospodarowania zespołów i obiektów pofortecznych, w tym – o niskim stopniu integralności i silnej presji inwestycyjnej na terenach zurbanizowanych, prowadzone na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej obejmujące wartościowanie konserwatorskie, sporządzanie ustaleń wiążących do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, konserwatorskie studia dostępności inwestycyjnej (adaptacyjnej) obiektów i zespołów oraz współczesne uzupełnienia kubaturowych w strukturze przestrzennej dzieł – uzupełnienia parahistoryczne i ahistoryczne; model parku kulturowego (twierdze Warszawa, Modlin, Boyen w Giżycku; forty w Osowcu, Toruniu, Ostrołęce, Łomży i inne).

---

9 Szerzej na ten temat w: Molski P., *Ochrona i zagospodarowanie zespołów fortyfikacji nowszej w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2007, s. 68–70.

W minionym 50-leciu zdecydowanie powiększyła się baza dokumentacyjna fortyfikacji, chociaż wykorzystanie badań do celów konserwatorskich i przy realizacji inwestycji adaptacyjno-modernizacyjnych pozostawia wiele do życzenia.

Zrealizowany został priorytet badawczy dotyczący ujednoczenia polskiej terminologii w zakresie badań oraz periodyzacji dziejów nowożytnej fortyfikacji. Uporządkowania wymaga jednak terminologia konserwatorska. Powszechnie stosowane (nawet w środowiskach konserwatorskich) pojęcie „renowacja” nie jest kategorią zabiegów konserwatorskich a działaniem, które najczęściej nie obejmuje konserwacji czy restauracji obiektu. Błędnie używane są terminy „rewaloryzacja” i „rewitalizacja”. Kategorie „konserwacja”, „restauracja”, „modernizacja” czy „adaptacja” nie utraciły swego znaczenia.

Powstała ewidencja krajowego zasobu dzieł fortyfikacyjnych jako grupy typologicznej zabytków (na pewno wymagająca jeszcze uzupełnień i weryfikacji) i ich systematyka. Tym samym utworzone zostały podstawy do klasyfikacji zabytków fortyfikacyjnych oraz kontynuacji bardziej szczegółowych prac badawczo-dokumentacyjnych na poziomie poszczególnych obiektów.

Nie opracowano klasyfikacji dzieł fortyfikacyjnych określającej ich miejsce i znaczenie w ewolucji architektury. Systematyka i klasyfikacja, wobec skali zasobu, stanowią może podstawę uzasadnionego różnicowania metod ochrony i ingerencji konserwatorsko-modernizacyjnych oraz polityki konserwatorskiej i strategii ochrony.

Warto przypomnieć, że na konferencji warszawskiej Profesor Zachwatowicz zdefiniował, służące klasyfikacji, kryteria „*znaczenia i wartości*” (które odnajdujemy w obecnie obowiązującej ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami) z doprecyzowaniem ich atrybutów dla fortyfikacji:

1. kryteria naukowe określające znaczenie dzieła fortyfikacji w rozwoju myśli i techniki fortyfikacyjnej – pozwalające wyodrębnić w poszczególnych grupach systematyki dzieła unikatowe i najbardziej reprezentatywne – co pozwoli na dokonanie wyboru obiektów podlegających „(...) *bezwzględnemu zachowaniu i konserwacji ze względu na wartości historii, nauki i techniki*”;
2. kryteria historyczne określające związek z wydarzeniami historycznymi w szczególności „*jako pomnik walk i męczeństwa narodu polskiego*”;
3. kryterium zaliczane do kategorii estetycznych – „*wartości architektonicznych, zarówno w odniesieniu do całości obiektu, jak i do jego elementów, np. bram budowli fortyfikacyjnych itp. Nie bez znaczenia będzie tu również wymowa skali dzieła*”.

Profesor podkreślał, że „*na podstawie systematyki i klasyfikacji można będzie ustalić zakres i założenia programów konserwatorskich w stosunku do poszczególnych dzieł. Ustalone hierarchia ich znaczenia pozwoli na **podjęcie świadomej i uzasadnionej decyzji zachowania określonych dzieł, ustalenie zakresu i możliwości ich użytkowania oraz zakresu niezbędných prac konserwatorskich względnie adaptujących***”.

Trzy proponowane przez Jana Zachwatowicza grupy wartości zachowują swoją aktualność i uniwersalny charakter dla architektury obronnej, ale i dla pozostałych kategorii zabytków. Powinny jednak zostać uzupełnione o (stosowane przez UNESCO przy ocenie obiektów zgłaszanych na listę światowego dziedzictwa) wartości autentyczności (w jakim stopniu to, co jest, odpowiada temu, co było i na ile stanowi dokument przeszłości) i integralności (miernik kompletności oraz stanu zachowania zabytku i jego elementów) – wobec rosnącej dziś tendencji do dyskusyjnego „przywracania dawnej świetności zabytków” i budowania nowych oraz wobec potrzeby zróżnicowania metod postępowania wobec obiektów zachowanych w różnym stopniu.

Przytoczony dość szczegółowo pogląd Jana Zachwatowicza powinien stanowić wkład w toczącą się dziś – z inicjatywy PKN ICOMOS – dyskusję nad zmianami w systemie ochrony zabytków w Polsce, w tym – nad wprowadzeniem kategoryzacji i klasyfikacji zabytków przy rezygnacji z ich „równocennego” traktowania. Tym bardziej że prowadzone dyskusje<sup>10</sup> wykazują brak – w środowisku konserwatorskim – skrytykowane i ujmowanych systemowo poglądów na ten temat, a w zgłaszanych propozycjach ciągle jeszcze pobrzmiwają echa klasyfikacji zabytków wprowadzonej w latach 60. XX w., poddanej krytyce i ze względu na negatywne skutki – wycofanej.

Uczestnicy warszawskiej konferencji silnie akcentowali potrzebę utworzenia zespołu specjalistów zajmujących się historią fortyfikacji, sporządzaniem ewidencji zabytków, opracowaniem planu prac konserwatorskich i ich realizacją. Krokiem w tym kierunku stał się zarysowany w referatach konferencyjnych podział problematyki ochrony fortyfikacji z trzech zaborów pomiędzy trzy środowiska naukowe: gdańsko-toruńskie z Jerzym Stankiewiczem na czele – zajmujące się fortyfikacjami pruskimi; krakowskie z Januszem Bogdanowskim – fortyfikacjami austriackimi i warszawskie – z Andrzejem Gruszekim specjalizującym się w fortyfikacji rosyjskiej. Podział ten był i jest kontynuowany przez uczniów tych trzech wybitnych profesorów.

Spełnieniem potrzeby formy organizacyjnej skupiającej badaczy i fascynatów fortyfikacji z całej Polski stało się utworzenie w roku 1990 Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji (TPF), którego statutowym celem była działalność naukowa, konserwatorska i popularyzacyjna. Zaowocowało to licznymi konferencjami naukowymi, publikacjami, współudziałem w opracowaniu ewidencji zasobu krajowego i pracami w ramach wspomnianego Krajowego Programu „Ochrona i konserwacja architektury obronnej”. Konsolidację badaczy, miłośników fortyfikacji i środowisk zaangażowanych w ochronę krajowego zasobu dopełniała ścisła współpraca z Ministerstwem Obrony Narodowej, Agencją Mienia Wojskowego, lokalnymi samorządami i 10 stowarzyszeniami sprawującymi opiekę nad „swoimi” obiektami pofortecznymi. Podejmowane pod auspicjami Urzędu Generalnego Konserwatora Zabytków działania przyczyniły się do znacznego

---

10 M.in. na konferencji PKN ICOMOS „Klasyfikacja i kategoryzacja zabytków” (Łazienki Królewskie, kwiecień 2016).

postępu w realizacji priorytetów ochrony architektury obronnej w Polsce. Ten niemal idealny model integrujący potencjał środowisk naukowych i społecznych z zadaniami administracji państwowej i samorządowej został rozmontowany wraz z wprowadzeniem nowej ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami w 2003 r. - zmianą modelu służb konserwatorskich, eliminacją warunków do istnienia specjalistycznych zespołów zajmujących się ochroną poszczególnych grup - kategorii typologicznych zabytków (brak podstaw prawnych) i z wprowadzeniem scentralizowanego finansowania prac konserwatorskich w wybranych w „konkursach” obiektach.

Ogólnopolskie TPF zakończyło swoją działalność, podobnie jak część stowarzyszeń lokalnych, które stały się niepotrzebne i traktowane zaczęły być jako przeszkoda w bezinwestycyjnej eksploatacji pofortecznych obiektów lub komercyjnych planach ich zagospodarowania z wykorzystaniem funduszy unijnych. Niepotrzebni stali się też specjaliści w administracyjnych, ogólnie obowiązujących procedurach pozyskiwania unijnych środków i ustawie o zamówieniach publicznych. Grupa naukowców i konserwatorów skupionych wcześniej w TPF tworzy dziś Komisję Architektury Militarnej w Polskim Komitecie Narodowym ICOMOS. Wobec braku zainteresowania resortu kultury i dziedzictwa narodowego współpracą - działalność komisji ogranicza się do interwencji i opracowywania dokumentów doktrynalnych.

Próby tworzenia społecznych, specjalistycznych zespołów doradczych zajmujących się wyodrębnionymi typologicznie grupami zabytków miały jeszcze miejsce kilka lat temu w Krajowym Ośrodku Badań i Dokumentacji Zabytków. Do czasu reorganizacji tego ośrodka i przekształcenia go w Narodowy Instytut Dziedzictwa funkcjonowało m.in. Kolegium ds. Zamków Średniowiecznych. Kolegia nie dysponowały środkami finansowymi i pełniły rolę doradczo-konsultacyjną.

W Krajowym Programie Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami<sup>11</sup> (uznanym przez poprzedniego Generalnego Konserwatora Zabytków jako jedno z osiągnięć ostatnich lat) znalazł się zapis dotyczący wypracowania standardów postępowania przy obiektach zabytkowych - ujednoczonych dla wybranych kategorii zabytków, z uwzględnieniem zróżnicowania zakresu dopuszczalnych działań w zależności od wartości zabytku. Standardy te miałyby opracować zespół ekspercki GKZ powołany w oparciu o istniejącą strukturę Rady Ochrony Zabytków i Głównej Komisji Konserwatorskiej. Wydaje się, że taki zespół będzie w stanie jedynie ujednoczyć ramy standardów, a ich merytoryczne treści powinny być przedmiotem prac konserwatorów specjalizujących się w ochronie określonej grupy typologicznej zabytków.

Ocena realizacji kolejnego postulatu warszawskiej konferencji dotyczącego roztożenia planowej opieki konserwatorskiej nad najcenniejszymi obiektami jest skomplikowana – chociażby ze względu na to, że nie przeprowadzono klasyfikacji zabytków

---

11 Uchwała nr 125/2014 Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie Krajowego Programu Ochrony Zabytków i Opieki nad Zabytkami.



fortyfikacyjnych i ich hierarchizacji, które wyłoniłyby te najcenniejsze. Po przemianach ustrojowych w roku 1989 i po przejściu opieki nad zabytkami przez ich właścicieli nie wprowadzono skutecznych instrumentów (głównie finansowych) zapewniających realizację celów polityki konserwatorskiej i dostosowanych do nowych realiów ustrojowych. O podejmowaniu lub nie prac adaptacyjno-modernizacyjnych i związanych z tym zabiegów konserwatorskich decydują głównie właściciele obiektów, a po ich inicjatywie – organy administracji rozdzielające środki finansowe i fundusze unijne. Trudno zatem mówić o realizacji po 1989 r. przyjętych na warszawskiej konferencji założeń w fazie przejściowej od scentralizowanego systemu ochrony zabytków w minionej formacji ustrojowej do systemu dostosowanego do współczesnych uwarunkowań – systemu, który jeszcze nie istnieje.

### **Wykorzystanie fortyfikacji pozbawionych użytkownika dla współczesnych potrzeb społeczeństwa**

Uczestnicy warszawskiej konferencji byli świadomi tego, że w ówczesnym rejestrze zabytków znajdowała się niewielka część zasobu fortyfikacji nowożytnych (86 pozycji, wobec ok. 850 dzisiaj i około 5 000 zewidencjonowanych dużo później w projekcie badawczym), a „(...) otoczenie skuteczną opieką zachowanych obiektów nie wydaje się możliwe wyłącznie przy pomocy służby konserwatorskiej i środków budżetowych przeznaczonych na ochronę zabytków”<sup>12</sup>. Liczono się z tym, że nie wszystkie obiekty przetrwają i formą ochrony części zasobu będzie „(...) co najmniej udokumentowanie najciekawszych obiektów”. Podkreślano kapitałne znaczenie wykorzystania fortyfikacji nieużytkowanych dla współczesnych potrzeb (jako warunku ich zachowania) do „(...) leżakowania win, hodowli pieczarek, celów magazynowych”, nieśmiało wspomniano o ekspozycjach muzealnych oraz funkcjach turystycznych. Zakres i skala realizacji adaptacyjno-modernizacyjnych ostatnich lat znacznie odbiega od poglądów prezentowanych na konferencji warszawskiej.

W ciągu dzielącego nas od konferencji warszawskiej 50-lecia nastąpiły przełomowe przewartościowania ustrojowe i cywilizacyjne, których konsekwencją są zmiany w podejściu do ochrony zabytkowych obiektów. W dzisiejszej praktyce widoczna jest pogłębiająca się dychotomia pomiędzy teorią konserwatorską a podejmowanymi wobec zabytków przedsięwzięciami. Efektem tego są krańcowo różne losy zabytkowych fortyfikacji – od dynamicznych przekształceń poddanych wolnorynkowym zasadom gospodarowania po brak zainteresowania nieużytkowanymi, pozostawionymi samym sobie obiektami; od wieloletniego braku środków finansowych po strumień środków unijnych pozwalający na realizację (liczonych w dziesiątkach milionów złotych) programów zagospodarowania.

---

12 Ptaśnik M., *Potrzeby i możliwości w dziedzinie ochrony nowożytnych fortyfikacji w Polsce*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. XII, cz. I; wyd. WIH Zakład Historii Dawnego Wojska Polskiego, Warszawa 1966.

Mimo ograniczonych możliwości adaptacyjnych związanych ze specyficzną, pierwotną funkcją obronną (ograniczona dostępność komunikacyjna i doświetlenie dzień wewnątrz; trudności w zabezpieczeniu przeciwwilgociowym i przy ograniczeniach w przekształcaniu wnętrza) proponowane są programy użytkowe o znacznie większym zakresie dla całych obiektów i zespołów fortyfikacji – w tym rozbudowane programy mieszkaniowo-usługowe. Walory kulturowe i poforteczna „scenografia” historyczna stają się atutem lokalizacyjnym w deweloperskiej konkurencji, a skala planowanych przez inwestorów przedsięwzięć i ingerencji jest nieporównywalna do proponowanych w 1965 r. i często szokująca. Przykładem może być upowszechniana w mediach koncepcja zagospodarowania unikatowej Cytadeli Twierdzy Modlin (m.in. dwa hotele, centrum handlowe, osiedle mieszkaniowe, a także liczne usługi gastronomiczne, SPA itp. – szacowany koszt inwestycji to 1,4 mld zł). Zaskakuje skala nowej zabudowy degradująca wartości krajobrazowe, ograniczająca w znacznym stopniu czytelność i integralność historycznej struktury funkcjonalno-przestrzennej oraz autentyzm unikatowego zespołu (ryc. 1.1 i 1.2). Daleko idące przekształcenia zadowalające inwestora nie mogą być akceptowane tylko dlatego, że po kilku przetargach tenże inwestor zdecydował się na zakup ogromnego kompleksu koszarowego, przejmując tym samym wątpliwą (sądząc po przedstawionej koncepcji zagospodarowania) odpowiedzialność za ochronę i utrzymanie zespołu. W tworzeniu tej koncepcji wyraźnie brak jest udziału architektów wyspecjalizowanych w adaptacji zabytków spełniającej uwarunkowania konserwatorskie i posiadających wiedzę o fortyfikacjach. Prac projektowych nie oparto o waloryzację konserwatorską, mimo że w początkach lat dwutysięcznych opracowana została dokumentacja obejmująca stan zachowania historycznych struktur, wartościowanie konserwatorskie i wnioski dotyczące dostępności inwestycyjnej zespołu. Nie wykorzystano też materiałów i dokumentacji stanowiących dorobek, wspomnianego wcześniej, rządowego programu pilotażowego. Drugi przykład to upowszechniany w lokalnych mediach i wspierany przez samorząd poprzedniej kadencji projekt zespołu mieszkaniowo-usługowego zlokalizowanego (dosłownie) na umocnieniach fortu Owcza Góra Twierdzy Kłodzkiej (ryc. 1.3 i 1.4). Nowe władze miasta zablokowały na szczęście te pomysły. Niebezpieczny precedens w skali kraju (po przekryciu budynków „zielonymi” dachami tuszującymi na wizualizacjach ingerencję w strukturę zabytkowego obiektu) stanowi zabudowa mieszkaniowa jednego z warszawskich fortów (ryc. 1.5 i 1.6). Koncepcja, po negatywnej decyzji pierwszej instancji urzędu konserwatorskiego, została uzgodniona przez Generalnego Konserwatora Zabytków, o czym zadecydował m.in. nieprecyzyjny interpretacyjnie zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wcześniej uzgodnionym przez WKZ.

Czy można inaczej? Można – przykładem jest Twierdza Srebrnogórska. Utworzona przez samorząd niewielkiej i niezbyt bogatej, rolniczej gminy spółka zarządzająca twierdzą konsekwentnie od kilkunastu lat realizuje z widocznymi dziś efektami program działań konserwatorskich i adaptacyjnych zespołu o znacznie gorszym od wielu

innych obiektów stanie technicznym i nieprzeciętnie trudnej lokalizacji terenowej. Podstawą działań jest plan ochrony fortecznego parku kulturowego i status pomnika historii uzyskany w wyniku starań gminy.

Funkcjonujący dziś parasystem ochrony zabytków – przejściowy od scentralizowanego (w minionej formacji ustrojowej) do systemu odpowiadającego obecnym realiom ustrojowym – staje się nieskuteczny. Brak obowiązku szczegółowej ewaluacji konserwatorskiej, opracowania studium integrującego ochronę z zagospodarowaniem całego pofortecznego zespołu; zastępowanie konserwacji renowacją, niewystarczający nadzór konserwatorski, krótkie okresy realizacji inwestycji określone wymogami programów unijnych oraz zapisy ustawy o zamówieniach publicznych prowadzić mogą do nieodwracalnej utraty dziedzictwa.

Szczególne zagrożenia dla zespołów pofortecznych wiążą się z ich wielkoprzestrzenną skalą. Cytadele, twierdze i zespoły umocnień wymagają kompleksowych programów ochrony i zagospodarowania oraz zarządzania ich realizacją – koordynacji prac konserwatorskich i przekształceń dokonywanych przez dzierżawców i właścicieli poszczególnych obiektów i terenów, organizacji ruchu turystycznego czy promocji wartości kulturowych i przyrodniczych. Samorządy lokalne najczęściej nie są w stanie, wobec licznych zadań własnych i braku wyspecjalizowanych kadr, sprostać takim wyzwaniom. O słuszności tej konkluzji świadczą pozytywne przykłady z innych ośrodków prezentowane w niniejszej publikacji, które dowodzą, że zagospodarowanie fortyfikacji w dzisiejszych uwarunkowaniach może być zgodne z zasadami konserwatorskimi. Skuteczną formułą ochrony powiązanej z użytkowaniem pofortecznych zespołów jest park kulturowy<sup>15</sup>. Nieuzasadnione obawy samorządów terytorialnych przed potencjalnymi ograniczeniami w użytkowaniu obiektów i terenów blokują decyzje o tworzeniu parków umożliwiających nie tylko kompleksową ochronę i zagospodarowanie, ale też zintegrowane zarządzanie wielopodmiotową strukturą użytkowników.

W czasach możliwości uzyskania wielomilionowych dotacji unijnych na zagospodarowanie zabytkowych fortyfikacji warto przywołać wiele mówiący epizod. Zwiedzająca kilka lat temu niezagospodarowaną Twierdzę Boyen w Giżycku grupa niemieckich konserwatorów była zachwycona autentyzmem i zachowaniem integralności twierdzy – brakiem we wszystkich możliwych miejscach współczesnych schodów, tablic informacyjnych, instalacji oświetleniowych i innych urządzeń służących komfortowi turystów. Najwyższy czas, by z doświadczeń wyciągnąć odpowiednie wnioski i odpowiedzieć na pytanie, co oznacza zasada zrównoważonego rozwoju w adaptacji zabytkowych obiektów do współczesnych funkcji.

---

13 Ta forma ochrony wprowadzona została przez lokalne samorządy, np. w twierdzach Srebrna Góra, Kłodzko, Przemyśl z pozytywnymi efektami, co znajduje potwierdzenie w rozdziałach niniejszej monografii.



Ryc. 1.3–1.4. Koncepcja zespołu usługowo-mieszkaniowego na forcie pomocniczym Owcza Góra Twierdzy Kłodzko, źródło: tygodnik Euroregio Glacensis, nr 3/2015, 27.01.2015

## Wnioski:

- Wobec wielkości zasobu fortyfikacji (traktowanego dotychczas równocennie) niezbędne staje się opracowanie klasyfikacji i hierarchizacji zabytków, a dopiero po tym – dostosowanie polityki w zakresie ochrony i jej finansowania do klasyfikacji.
- Potrzebna jest prawna obligacja do sporządzania – w oparciu o wartościowanie zabytkowego zespołu – studium dopuszczalnych i zróżnicowanych ingerencji adaptacyjnych jako punktu wyjścia do ich **całościowego** programu funkcjonalno-użytkowego oraz dostosowanie ustawy o zamówieniach publicznych do specyfiki prac konserwatorskich i adaptacyjnych zabytkowych obiektów.

- ♦ Warto powrócić do idei krajowych programów ochrony poszczególnych kategorii zabytków i uspołecznienia ochrony.

Działania te nie poprawią sytuacji, jeśli nie zostaną uruchomione na szeroką skalę (od dawna postulowane) programy edukacyjne w zakresie ochrony zabytków – skierowane do młodzieży, samorządów i społeczności lokalnych – oraz formy pomocy służbom konserwatorskim w powiększaniu specjalistycznej wiedzy o wybranych grupach zabytków.

# Metoda Janusza Bogdanowskiego w badaniach krajobrazu warownego i jej skuteczność w rewaloryzacji zespołów fortyfikacyjnych

Jadwiga Środulska-Wielgus, Krzysztof Wielgus

*Przeszłość jest niby krajobraz – zaciera się, w miarę jak się oddalamy.*

Aleksander Dumas (ojciec)

W 2016 r. minęło 50 lat od opublikowania w „Studiach i materiałach do historii wojskowości”<sup>1</sup> artykułów m.in. J. Bogdanowskiego, A. Gruszeckiego, J. Stankiewicza, S. Herbst, otwierających nowy rozdział w badaniach nad historią i ochroną oraz konserwacją dawnych fortyfikacji. W roku 2019 minie 40 lat od opublikowania przez szanowne, krakowskie Wydawnictwo Literackie książki J. Bogdanowskiego *Warownie i zieleń Twierdzy Kraków*. Monografia ta okazała się przełomem w pojmowaniu i traktowaniu dawnych fortyfikacji – w tym tych dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych, nazwanych później „fortyfikacją nowszą”. W istocie było to jedno z pierwszych w kraju spójne, „światotwórcze” ukazanie twierdzy jako olbrzymiej struktury techniczno-organizacyjnej z czasów drugiej rewolucji przemysłowej, w aspekcie przemian, ich przyczyn i skutków oraz współczesnych i przyszłych konsekwencji. Co więcej, austro-węgierska twierdza pierścieniowa ukazana została nie jako trauma, nawet nie jako ciekawa osobliwość, a jako wspólne, uniwersalne dziedzictwo, możliwe do pozytywnego i humanitarnego spożytkowania. Książka stała się na następną, trudną dekadę lat 80. XX w. swoistym „bedekerem po światach nieznanach”, niezbędnikiem odkrywców, przewodnikiem ówczesnych pionierów dzisiejszego, jakże popularnego „urban-exploringu”. Fortyfikacje, „odkryte” w roku 1966 głównie dla historyków wojskowości, stały się teraz

---

1 Bogdanowski J., *Fortyfikacja austriacka na ziemiach polskich w latach 1850–1914*, Gruszecki A., *Twierdze rosyjskie na ziemiach polskich*, Stankiewicz J., *Ze studiów nad fortyfikacjami pruskimi na ziemiach polskich*, S. Herbst, *Stan badań nad fortyfikacją nowożytną w Polsce*, Zachwatowicz J., *Kryteria konserwatorskie ochrony fortyfikacji nowożytnych*, Ptaśnik M., *Potrzeby i możliwości w dziedzinie ochrony nowożytnych fortyfikacji w Polsce*, Gruszecki A., *Metoda i wyniki badań fortyfikacji bastionowej zamku w Tykocinie*, Łobocki J. M., *Problemy fortyfikacji nowożytnej w praktyce urbanistycznej na ziemiach Polski historycznej od XVI do przełomu XVIII/XIX w.*, Ciałowicz J., *Fortyfikacje na ziemiach polskich w czasie pierwszej wojny światowej*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.

intelektualnym wydarzeniem, własnością i inspiracją tych wszystkich, którym leżał na sercu ład przestrzenny i, szerzej, ochrona środowiska. Książkę tę napisał nie tylko znakomity znawca i systematyk dawnej architektury obronnej, lecz przede wszystkim architekt, urbanista i planista przestrzenny, scalający te dziedziny wiedzy w misji architekta krajobrazu.

Z początkiem lat 70. XX w. opracował on, wraz ze swym zespołem, metodę badań krajobrazu; jego strukturyzacji, waloryzacji i określania wytycznych – jako niezbędnych działań przedprojektowych. Metoda dająca narzędzia: mierzalności, porównywalności i kształtowalności krajobrazu była jedną z wcześniejszych; w realiach ówczesnej Polski – unikatową; w istocie wyprzedzającą epokę. Była jakby analogową wersją przyszłych komputerowych baz danych. Jej podstawowymi cechami są systematyka i obiektywność. Narzędzie to nie zostało stworzone specjalnie dla krajobrazów warownych, jednak już w latach 90., ze wsparciem ówczesnych technik cyfrowych, wykorzystano metodę do studiów dawnych fortyfikacji jako działań przedprojektowych. Część tych projektów uzyskała swą realizację. Artykuł jest próbą ukazania skuteczności i przydatności zrodzonej przed półwieczem metody w procesie rewaloryzacji „odnalezionych”, również przed półwieczem, fortyfikacji.

## Zarys tematyki

Tematyka niniejszego artykułu to trzy grupy problemów. Pierwsza – to zagadnienia badań krajobrazu jako takiego; druga dotyczy badań krajobrazu warownego; trzecia – przydatności metody Janusza Bogdanowskiego jako klucza do badań, analizy i prawidłowego zagospodarowania zespołów fortyfikacyjnych.

Badania krajobrazu można podzielić na sektorowe i holistyczne. Decyduje o tym przede wszystkim ustalenie kryteriów waloryzacji (por. Cymerman, Hopfer<sup>2</sup>, Myga-Piątek<sup>3</sup>, Solon<sup>4</sup>, Rychling<sup>5</sup>). Istnieje wiele metod strukturyzacji i waloryzacji krajobrazu, np. SBE (Scenic Beauty Astimation), macierzy Bajerowskiego czy krzywej wrażeń Wejcherta, WNET<sup>6</sup>. Wiele z metod waloryzacji krajobrazu ocenia głównie jego wartości przyrodnicze. Dla badanych krajobrazów konieczne jest jednak szersze, wielokryteriowe ujęcie. Metoda JARK-WAK jest jedną z metod holistycznych, biorącą pod uwagę zarówno wartości przyrodnicze, kulturowe, jak i widokowe.

2 Cymerman R., Hopfer A., *System szacowania nieruchomości*, Warszawa 2006.

3 Myga-Piątek U., *Kryteria i metody oceny krajobrazu kulturowego w procesie planowania przestrzennego na tle obowiązujących procedur prawnych*, w: Kistowski M., Korwel-Lejkowska B (red.), „Waloryzacja środowiska przyrodniczego w planowaniu przestrzennym”, Gdańsk – Warszawa 2007, s.101–110.

4 Richling A., Solon J., *Ekologia krajobrazu*, Wyd. V, Warszawa, 2011.

5 Richlig A., *Główne kierunki badań nad krajobrazem*, w: „Problemy Ekologii Krajobrazu”, t. XXXIII, 9–15.

6 Litwin J., Bucior M., Piech B., *Metodyka waloryzacji i oceny krajobrazu*, w: „Geodezja. Kartografia i aerofotogrametria”, nr 71, 2009.

Druga z grup dotyczy krajobrazu warownego jako przedmiotu badań. Pojęcie to wprowadził do języka polskiego profesor Janusz Bogdanowski na przełomie lat 70. i 80. XX w. Odpowiada ono niemieckiemu: „Wehrlandschaft” i angielskiemu: „Strategic Landscape”. Oznacza całościową postać ukształtowania i pokrycia terenu, świadomie wybranego i przystosowanego do celów obronnych. Jest to rozszerzenie powszechnie stosowanego terminu „Architectura Militaris”, utożsamianego przede wszystkim z budowlami, uzbrojeniem i wyposażeniem obiektów bojowych. Krajobraz warowny uwzględnia ponadto wszelkie niebojowe budowle i urządzenia, służące obronie, w tym zielen (maskującą, przeszkodową, użytkową i ozdobną), a także podziały gruntowe, w tym rezultaty systemu ograniczeń budowlanych, kształtujących strukturę urbanistyczną oraz powiązania ogniowe i sygnalizacyjne, przekładające się dziś na powiązania widokowe. Problematykę krajobrazu warownego jako całości podejmowali m.in. J. Bogdanowski<sup>7</sup>, P. Molski<sup>8</sup>, C. Głuszek<sup>9</sup>, J. i K. Wielgus<sup>10</sup>.

- 
- 7 Bogdanowski J., *Krajobraz warowny XIX/XX w. Dzieje i rewaloryzacja skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych do przedmiotu: architektura krajobrazu*, Politechnika Krakowska, Kraków 1993, Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa–Kraków, PWN 1996.
  - 8 Molski P., *Waloryzacja dziedzictwa architektonicznego w systemie ochrony zabytków*, w: „System ochrony zabytków w Polsce – analiza, diagnoza, i propozycje”, praca zbior., red. B. Szymgin, Lublin–Warszawa, PKN ICOMOS, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Urząd Miasta Stołecznego Warszawa, Politechnika Lubelska 2011, s. 56–61, Molski P., *Zasoby poforteczne w Polsce jako potencjał turystyczny*, w: „Fortyfikacje jako atrakcje turystyczne”; materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, Giżycko, 11–13 października 2002, s. 15–25.
  - 9 Głuszek C., *Aspekt turystyki w ochronie i zagospodarowania zabytków XIX-wiecznej architektury militarnej*, Warszawa 2003. Głuszek C., *Problematyka współczesnych uzupełnień architektonicznych w rewaloryzacji XIX-wiecznej fortyfikacji*, w: „Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria Architektura 2012”, nr 8, s. 5–142.
  - 10 Wielgus K., Śródulska-Wielgus J., *Sposoby adaptacji dzieł fortyfikacji XIX i XX wieku dla potrzeb współczesnych – w oparciu o metodę badań wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych (na przykładzie zabytków austriackiej szkoły fortyfikacyjnej) w roku 1990*, w: „Naukowe podstawy rewaloryzacji budynków i zespołów zabytkowych na tle rozwoju miast”, raport z badań prowadzonych w latach 1988–1991 w ramach problemu resortowego RPBP I.11.C pod kier. profesora Stanisława Juchnowicza, gr. tematyczna C-1: Rewaloryzacja krajobrazu; Inwentaryzacja zasobów budownictwa obronnego od połowy XVIII w. do połowy XX w., realizowane ze środków K.B.N. za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji O /Warszawa (lata 1996–1998), red. tomu: E. Cichy-Pazder, Kraków, Wydaw. Miniatura 1997, s. 43–44, Wielgus K., *Problemy rejestracji zieleni fortecznej na przykładzie twierdz Przemysł i Kraków*, w: „Zamki, miasta warowne, ogrody”, Kraków 2002, Wielgus K., *Studium ochrony Twierdzy Przemysł*, w: „Fortyfikacja”, t. 6: Ochrona i konserwacja architektury obronnej, Warszawa 1999, s. 41–61, Wielgus K., Śródulska-Wielgus J., *Problematyka ochrony dziedzictwa inżynierskiego w kształceniu architektów krajobrazu na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej*, w: „Technika w dziejach cywilizacji – z myślą o przyszłości”, VII Międzynarodowy Warsztat Archeologii Przemysłowej Sowiogórskie Muzeum Techniki FOMT, t. 6, Wrocław, Wydaw. Politechniki Wrocławskiej 2010, s. 237–254, Wielgus K., Śródulska-Wielgus J., *Ochrona i udostępnienie krajobrazu warownego Twierdzy Zamość*, w: „Przegląd Urbanistyczny”, 2012, t. 5, R. 4, ISBN 2080-9336, s. 66–69.



Trzecia – to skuteczność metody w badaniach, projektowaniu i realizacjach, dotyczących krajobrazu warownego. Wzrastająca aktywność w dziedzinie jego realnej ochrony i rewitalizacji jest świadectwem oddziaływania prac niestrudzonego obrońcy i popularyzatora krajobrazu<sup>11</sup> prof. Janusza Bogdanowskiego, dla którego „*kraj, mowa, naród może być dziś człowiekowi obcy – krajobraz nigdy, bo człowiek wchłania go w siebie*”<sup>12</sup>.

## Twórca metody, badacz fortyfikacji

Wokół profesora Janusza Bogdanowskiego i jego dzieła krążyła anegdota mówiąca o tym, że ktokolwiek, gdziekolwiek, o czymkolwiek napisał to i tak... Bogdanowski już to opublikował w „Ziemi”. I tak było... w rzeczywistości, Profesor był zaangażowany w prace PTTK i opublikował kilkadziesiąt artykułów w miesięczniku krajoznawczym „Ziemia”, w tym artykuł jubileuszowy na jego 90-lecie. Podsumowaniem artykułu w „Ziemi” także ukazało się w roku 2003 wspomnienie, podsumowujące pracę profesora na rzecz popularyzacji wartości krajobrazu. Cykl publikacji w „Ziemi” jest rodzajem ideowego i metodologicznego manifestu badacza krajobrazu.

20 książek i blisko 900 artykułów to spuścizna pięćdziesięciu lat pracy naukowej prof. zw. dr. hab. inż. arch. Janusza Bogdanowskiego, kontynuatora spuścizny naukowej prof. Zygmunta Nováka, współpracownika prof. Gerarda Ciołka. Swoje zainteresowania dzielił pomiędzy historię fortyfikacji<sup>13</sup>, historię ogrodów i problematykę ochrony krajobrazu<sup>14</sup>. Profesor był długoletnim kierownikiem Zakładu, potem Instytutu Architektury

- 
- 11 Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski*, 1997 oraz tegoż: *Krajobraz warowny XIX/XX*, w: „Dzieje i rewitalizacja”, 1993.
  - 12 Ash S., *Ameryka*, 1926 za: Bogdanowski J., *O lice ziemi czyli krajobrazu kulturowego dziś i jutro*, w: „Ziemia”: Sprawy podstawowe, 1998. W „Ziemi” także ukazało się w roku 2003 wspomnienie, podsumowujące pracę profesora: *Jutro*, „Ziemia”: Sprawy podstawowe, 1998; *Na rzecz popularyzacji wartości krajobrazu*.
  - 13 Bogdanowski J., *Fortyfikacja austriacka na ziemiach polskich w latach 1850–1914*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, 1966, cz. 1, Bogdanowski J., *U źródeł poznania twierdzy Przemyśl*, w: „Fortyfikacja austriacka - Twierdza Przemyśl”: materiały z Konferencji Naukowej Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji, Przemyśl, 30.IX–3.X.1999 roku, cz. 1 / [red. tomu W. Brzoskwinia] – Kraków: Oddz. Krak. TPF „Zebra”, 1999 – s. 14–15, Bogdanowski J., *Krakowskie forty artyleryjskie. Przemiany rozwojowe i problemy rewitalizacji*, w: „Fortyfikacja” t. II: Fortyfikacja austriacka w Polsce. Stan badań i problemy ochrony, Warszawa – Kraków 1995, Bogdanowski J., *Rola krakowskiej twierdzy w I wojnie światowej*, w: „Kraków w czasie I wojny światowej. Materiały z okazji sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988”, Kraków 1990, s. 35–52, Bogdanowski J., *Warownie i zieleni Twierdzy Kraków*, Kraków 1979.
  - 14 Bogdanowski J., *Chaos - czy harmonia w krajobrazie*, w: „Ziemia”, 1967, Bogdanowski J., *Zagrożenie krajobrazu kulturowego zagrożeniem naszej tożsamości*, w: „Ziemia”, 1990, Bogdanowski J., *Ochrona i konserwacja zabytkowego krajobrazu kulturowego jako program V Ministerstwa Kultury i Sztuki (1995–1998)*, w: „Ochrona dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego w Polsce”; Sesja naukowa poświęcona pamięci prof. dr hab. Longina Majdeckiego zorganizowana pod patronatem JM Rektora SGGW prof. dr hab. Włodzimierza Klucińskiego – Warszawa: Kat. Arch. Krajobrazu SGGW, 1998 – s. 19–23; „Spotkania z zabytkami”, Ankieta na temat osiągnięć i odkryć konserwatorskich, 1977 [nr 1], s. 10–16, ilustr.,

Krajobrazu, a później Katedry Teorii Architektury i Kompozycji Ogrodowej na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Przez wiele lat prowadził program „Percepcja krajobrazu” dla Man & Biosphere (UNESCO). Przez 30 lat był redaktorem Teki Komisji Urbanistyki i Architektury, pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Urbanistyki i Architektury PAN O/Kraków, był wiceprezesem PKN ICOMOS.

### **Metoda JARK-WAK i krajobraz warowny**

*„Profesor Bogdanowski miał szczególną zdolność dostrzegania porządków tam, gdzie inni ich nie widzą, a nawet tam, gdzie ich na pewno nie ma”<sup>15</sup>* – napisał we wspomnieniu prof. Jerzy Mikułowski-Pomorski. Porządkowanie, systematyzowanie wiedzy o krajobrazie dało początek metodzie Jednostek i Wnętrz Architektoniczno-Krajobrazowych. Początki metody zwanej skrótowo JARK-WAK sięgają roku 1963.

Metoda JARK-WAK opiera się na trzystopniowym studium składającym się z trzech nierozłącznych faz:

- ♦ studium zasobu (wyodrębnienia, identyfikacji i charakterystyki elementarnych części składowych krajobrazu),
- ♦ waloryzacji (hierarchicznej oceny wartości części elementarnych)
- ♦ wytycznych (desygnatów ochronnych, konserwatorskich i adaptacyjnych, dla poszczególnych elementów oraz ich zespołów, zgodnie z rozkładem wartości, określonym w waloryzacji). Jest podstawą określenia wartości zespołów i obiektów zabytkowych, w sposób zrównoważony, niepomijający różnych aspektów wartości.

Waloryzacja jest wynikiem porównania stanu istniejącego (zasobu) z historyczną postacią krajobrazu. Znając wartości określonego zespołu krajobrazowego i wiedząc, jak najlepiej wykorzystać dla społecznego i kulturowego dobra jego właściwości, można dopiero projektować realną formę – zgodną organicznie z architekturą i tradycją krajobrazu.

Poziomem porównawczym jest okres największego rozkwitu, świetności krajobrazu, najbardziej kreatywny, najbardziej znaczący dla jego znaczenia i postaci. Waloryzacja zatem jest elementem nie tylko diagnozy stanu istniejącego, ale także zapisu przemian krajobrazu, pozwala na określenie przyczyn przemian i określenie możliwości odwrócenia niekorzystnych przekształceń. Krajobrazy warowne są zaś szczególnie narażone na niekorzystne przekształcenia, gdyż są obecnie dysfunkcjonalne – „post-funkcjonalne”.

---

[odpowiedzi udzielił:] Janusz Bogdanowski, Andrzej Bruszewski, Bożena Chmiel, Tadeusz Chrzanowski, Andrzej Gruszecki, Romuald Jałowiecki, Jerzy Jasiuk, Tadeusz Jaworski, Wojciech Kalinowski, Wawrzyniec Kopczyński, Lech Krzyżanowski, Jadwiga Skibińska, Jerzy Stankiewicz.

15 Mikułowski-Pomorski J., wspomnienie o profesorze Januszu Bogdanowskim <http://docplayer.pl/14654369-Obituaria-janusz-bogdanowski-1929-2003.html> (dostęp: listopad 2016).

Metoda studium krajobrazu JARK-WAK pozwala na poznanie skomplikowanego procesu wielowiekowych przemian zachodzących w krajobrazie, splecionych z działalnością człowieka.

Poprzez pojęcie „metoda Janusza Bogdanowskiego” rozumiemy więc przede wszystkim metodę Jednostek i Wnętrz Architektoniczno-Krajobrazowych, wspartą metodą studiów panoram, widoków i powiązań widokowych. Pojęcie to można rozszerzyć o poszukiwanie systematyki form i treści krajobrazowych, w tym, najistotniejszą dla tematu rozważań, systematykę fortyfikacji. Zastosowanie metody badawczej krajobrazu odnosi się przede wszystkim do zadań studialnych i projektowych; te oczywiście nie muszą odnosić się do krajobrazów o fortyfikacyjnej genezie. Metoda została po raz pierwszy zastosowana w „Studium wartości krajobrazowych Sandomierza i okolic”, którą Profesor rozwinął w studiach do zamków jurajskich Mirowa i Ogrodzieńca w 1964 r.<sup>16</sup>, tym samym rozpoczynając użycie swej metody dla krajobrazów warownych. Wyniki badań nad waloryzacją krajobrazu kulturowego (m.in. Kazimierza krakowskiego), profesor zawarł w artykułach programowych: *Miejskie standardy krajobrazowe dla zabytków subregionów krakowskiego Kazimierza* zamieszczonym w „Tekach Krakowskich” w 1995 r.<sup>17</sup> oraz *Metoda jednostek i wnętrz architektoniczno-krajobrazowych w studiach i projektowaniu* z 1998 r.<sup>18</sup> Metoda stosowana wielokrotnie do krajobrazów miejskich, krajobrazu wsi (często w wymiarze regionalnym), w szczególności zaś do zabytkowych zespołów zieleni – początkowo rzadko stosowana była w praktyce do zadań związanych stricte z krajobrazem warownym. W teorii jednak rozwijane były zasady ochrony zespołów fortyfikacyjnych, w tym stosunkowo nowych; traktowanie jako cenne zabytki budowli wówczas zaledwie 40-letnich, bardzo nowoczesne i postępowe, zostało niejako skodyfikowane w podręczniku dla studentów Wydziału Architektury, zatytułowanym *Problemy rewaloryzacji fortyfikacji systemu rozproszonego z przełomu XIX i XX wieku*, pochodzącym już z 1984 r.<sup>19</sup> Jednak badania fortyfikacji miały pierwotnie, w realiach lat 70.,

16 Bogdanowski J., *O krajobrazową ochronę Ogrodzieńca*, w: „Ziemia”: 02, Dyskusje, 1965.

17 Bogdanowski J., *Problemy metodologiczne rewaloryzacji urbanistyczno-krajobrazowej miasta zabytkowego na przykładzie Kazimierza krakowskiego*, w: „Studia i Materiały...”, Wydawnictwa PKZ Warszawa 1985.

18 Bogdanowski J., *Pragmatyka postępowania oraz krakowska metoda studiów krajobrazowych „jednostka – wnętrze” (JARK-WAK) w zastosowaniu do projektów architektoniczno-urbanistycznych w planowaniu przestrzennym* [streszcz.], w: Spraw. Pos. Komis. Nauk PAN Krak. – 1991, T. 33 [nr] 1, s. 113–115, Bogdanowski J., *Metoda jednostek i wnętrz (JARK-WAK) architektoniczno-krajobrazowych w studiach i projektowaniu*, w: „Nowe idee i rozwój dziedziny architektury krajobrazu w Polsce: III Forum Architektury Krajobrazu”, Warszawa, 4–5 grudnia 2000 r.: materiały konferencyjne / pod red. Przemysława Wolskiego. - Warszawa: Ośr. OZK, 2000 – s. 2–10, tegoż *Wnętrze jako podstawa percepcji przestrzeni w kompozycji i projektowaniu* [Abstr.] / Spraw. Pos. Komis. Nauk. PAN Krak. – 2003, T. 46 (2002), [nr] 1, s. 171–172 oraz *Metoda jednostek i wnętrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i projektowaniu*: (podstawowe wiadomości): pomoc dydaktyczna / Wyd. 2 – Kraków, 1990, s. 36.

19 Bogdanowski J., *Krajobraz warowny XIX/XX w. dzieje i rewaloryzacja, skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych do przedmiotu: architektura krajobrazu*, Kraków 1993.

80. i początków lat 90. XX w., charakter obiektowy, w skali architektonicznej, co zapewne zostało też wymuszone metodą kartotekowej ewidencji konserwatorskiej – kart tzw. zielonych i białych. Karty ewidencji zabytków architektury i budownictwa stały się pierwszym, niejako uprawomocnionym orężem walki o ochronę „odnajdywanych” dopiero i docenianych zabytków fortyfikacji<sup>20</sup>. Ograniczało to jednak ogólne, krajobrazowe (a dawniej taktyczne) rozumienie fortyfikacji jako sieci powiązań.

Powrót do holistycznych metod badań architektury obronnej, odpowiadający skali krajobrazu warownego nastąpił w połowie lat 90. XX w., głównie dzięki Programowi Generalnego Konserwatora Zabytków<sup>21</sup>, koordynowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Fortyfikacji<sup>22</sup> (koordynatorem był dr, a obecnie prof. dr hab. inż. arch. Piotr Mol-ski, Politechnika Warszawska). W ramach programu rozpoczęto zarówno statystyczne „zdjęcie” kraju pod względem ilości, jakości i nasycenia zabytkami fortyfikacji, jak i ewidencji poszczególnych twierdz. Najbardziej zaawansowanym okazało się „Studium i program ochrony Twierdzy Przemysł”. I tam zastosowano system kartotekowy, znajdujący swoje odzwierciedlenie w komputerowej bazie danych, jednak „Karta krajobrazu warownego” dla każdego pojedynczego dzieła obronnego oparta została ściśle na metodzie analizy panoram – immanentnej części studium krajobrazowego<sup>23</sup>. Karty krajo-brazowe zaprojektowane na potrzeby projektu: „Opracowanie i wdrożenie systemu reje-stracji, waloryzacji i desygnacji konserwatorsko-adaptacyjnej dawnych dzieł obronnych fortyfikacji” obejmowały w sposób holistyczny obiekt, jego działkę i kontekst krajobra-zowy. Karty indywidualne oparte były na studium panoram oraz metodyce waloryza-cji poszczególnych części budowli obronnej. Z kolei „Karty zbiorcze”, dotyczące grup fortowych Twierdzy Przemysł, oparte były na metodzie Jednostek Architektoniczno-Krajobrazowych<sup>24</sup>. Metoda wykorzystana w studium dla Twierdzy Przemysł została też wykorzystana dla Twierdzy Kraków i Twierdzy Pula (modelowe opracowanie dla Grupy Barbariga w latach 2003–2004). Zapis stanu i w postaci zestawów „Kart krajobrazu wa-

---

20 Holewiński M., Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Ewidencja konserwatorska dzieł obronnych twierdzy Kraków: o potrzebie rewaloryzacji nowożytnych obiektów fortyfikacji, w: „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury” nr 19, 1985, s. 259–268.

21 Wynikiem prac TPF było rozpoznanie całości zasobu i stanu fortyfikacji polskich w ramach grantu Komitetu Badań Naukowych.

22 Pomysłodawcą i niestrudzonym organizatorem początków TPF był śp. prof. zw. dr hab. inż. arch. Andrzej Gruszecki.

23 Wypracowano formułę karty krajobrazu warownego (obejmującego obiekt w jego najszerzej rozumianym otoczeniu od skali panoramy po skalę elementów składowych dzieła obronnego) wg koncepcji dr. inż. arch. Krzysztofa Wielgusa. Po raz pierwszy skodyfikowano ekspozycję obiektów (Urszula Forczek, dziś dr inż. arch. adiunkt w IAK) oraz zieleni forteczną (mgr, dziś dr hab. inż. arch. Jadwiga Środulska-Wielgus) oraz Wielgus K., *Studium ochrony Twierdzy Przemysł*, w: „Fortyfikacja”, t.4, Warszawa 1999, s. 41–61.

24 Wielgus K., Śnieżek Z., *Metoda zintegrowanego zapisu stanu, wartości i wytycznych dotyczących krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł, zastosowana w ramach krajowego programu „Ochrona i konserwacja architektury obronnej”*, w: „Fortyfikacja”, t.10, cz.1, Kraków, 1999.

rownego” pozwolił na wykonanie dwóch zbiorczych studiów, określających strefową ochronę zespołów zabytkowych twierdz Kraków i Przemyśl. Każde ze studiów oparto na strukturyzacji krajobrazu każdej z twierdz w oparciu o metodę JARK, ich zespołów i modeli krajobrazu. Określono waloryzację i wytyczne ochronne dla dużych zespołów miejskich i podmiejskich, kształtowanych przez funkcje fortyfikacyjne, definiując granice potencjalnych parków kulturowych. Opracowanie dla Twierdzy Kraków pozwoliło na wprowadzenie zapisu o „fortecznych” parkach kulturowych do „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego” z roku 2003 (a także do gminnego i wojewódzkiego programu opieki nad zabytkami). W oparciu o karty krajobrazowe została opracowana komputerowa baza danych fortyfikacji Przemyśla i Krakowa. Doświadczenia z realizacji projektów badawczych<sup>25</sup> podsumowane zostały w ramach przygotowywania projektów realizowanych ze środków europejskich na lata 2007–13 (Zamość, Przemyśl)<sup>26</sup>. Metoda JARK-WAK została zastosowana przy kompleksowej ewidencji zabytków Twierdzy Kraków (1996–97) oraz przez Chorwackie Ministerstwo Kultury dla ewidencjonowania zabytków architektury obronnej w Puli oraz Prevlace (od 2003 r.)<sup>27</sup>. Metoda JARK-WAK jako holistyczna metoda analizy krajobrazu jest dobrym narzędziem analizy złożonych strukturalnie krajobrazów, takich jak m.in. krajobrazy warowne. W okresie realizacji programów dofinansowanych przez Unię Europejską w perspektywach 2005–2007 oraz w szczególności 2007–13 spożytkowano studia krajobrazów warownych jako swoisty „silnik logiczny” w tworzeniu zaawansowanych koncepcji zagospodarowania twierdz Zamość i Przemyśl, dla utworzenia Lotniczego Parku

- 
- 25 Myczkowski Z., Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Forczek-Brataniec U., Rymśza-Mazur W., Chajdys K., *Metoda jednostek i wnętrza architektoniczno-krajobrazowych (JARK – WAK) w relacjach XXI wieku*, w: „Horyzonty Architektury Krajobrazu, Metoda Architektury Krajobrazu”, Wydawnictwo „Więś Jutra”, Warszawa 2010, s. 7–15; Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Rymśza-Mazur W., Chajdys K., *Rejestracja przemian krajobrazu na przykładzie austro-węgierskich twierdz pierścieniowych*, w: „Krajobrazy Europy – gospodarka planowa czy generowanie chaosu?”, wyd. Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki UP we Wrocławiu, Wrocław 2009, s.171–184; Myczkowski Z., Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Rymśza-Mazur W., Chajdys K., *Strategic landscape registration as a basis for revitalization of ancient fortresses*, Pro-active Conference, Forte-Culture, wyd. Fundacja współpracy polsko-niemieckiej, Forte Cultura, Słubice 2008, s. 522–554; Myczkowski Z., Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Rymśza-Mazur W., Chajdys K., *Rejestracja przemian krajobrazu na przykładzie austro-węgierskich twierdz pierścieniowych*, w: „Studia krajobrazowe a ginące krajobrazy”, red. D. Chylińska, J. Łach, wyd. Uniwersytet Wrocławski. Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław 2010, s. 171–184.
- 26 Wielgus K., Środulska-Wielgus J., *Metoda zintegrowanego zapisu krajobrazu w terenach powydobywczych górnictwa skalnego*, w oparciu o przykłady dydaktyczne i projektowe, w: „Kształtowanie krajobrazu terenów poeksploatacyjnych w górnictwie”, Dębica 2003, s. 112–139.
- 27 Od roku 2002 corocznie członkowie SKN „Architectura Militaris” uczestniczą w Międzynarodowych Warsztatach Architektury, organizowanych przez Ministerstwo Kultury Chorwacji, Chorwacki Komitet Narodowy ICOMOS, Wydział Architektury w Zagrzebiu, Park Narodowy Wysp Brijuńskich oraz samorządy lokalne Republiki Chorwacji. Warsztaty posiadają dwa zasadnicze cele: rejestracyjno-konserwatorski i projektowy.

Kulturowego na terenie dawnego lotniska Rakowice-Czyżyny w Krakowie, a także dla budowy początków zintegrowanej ochrony Twierdzy Kraków – co przyczyniło się do ułatwienia aplikacji o środki dla kilku ważnych i powszechnie rozpoznawalnych obiektów Twierdzy Kraków. To jednak zaowocowało około 4–5 lat później, już perspektywie finansowej 2014–20. Wybrane przykłady przedstawiono w następujących rozdziałach.

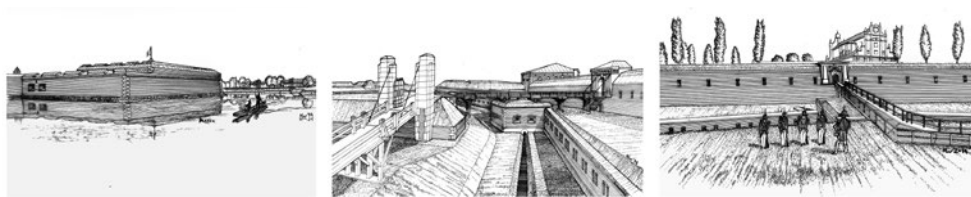
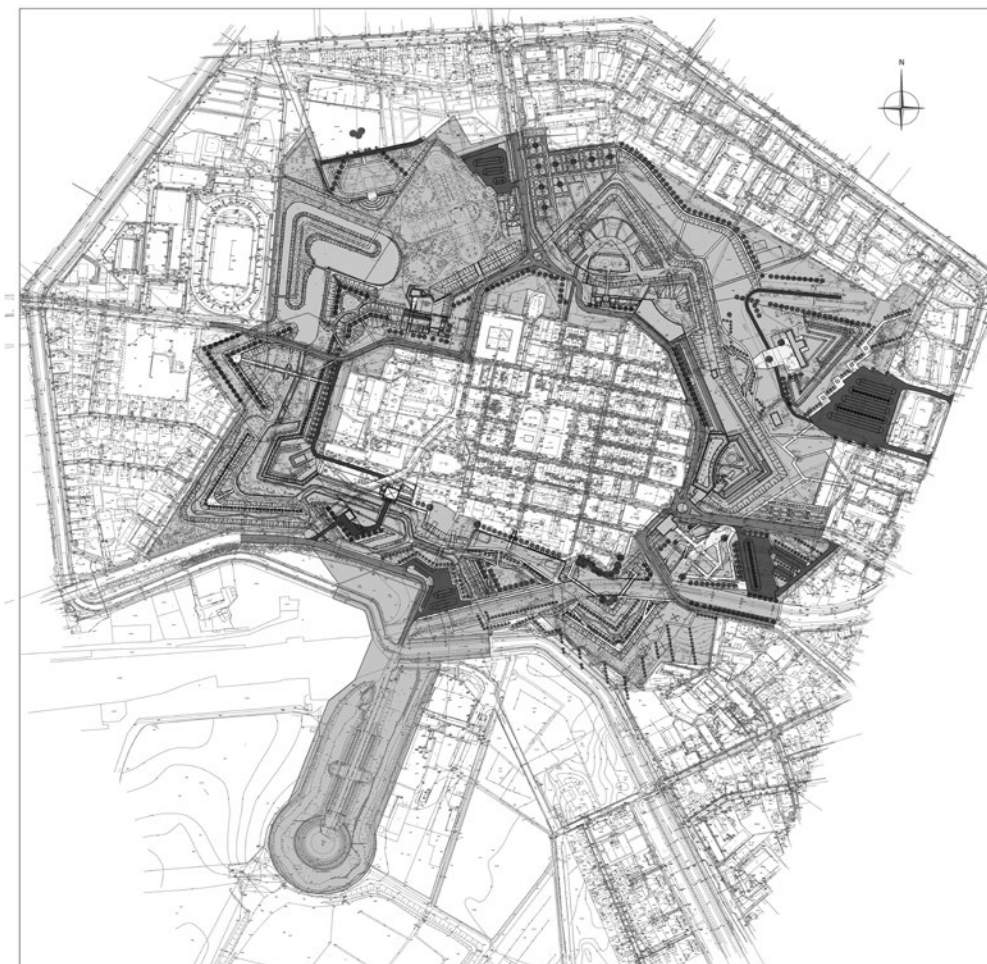
### **Twierdza Zamość. Warowny krajobraz miejsca UNESCO, którego... nie było**

Miasto i twierdza idealna, miejsce UNESCO, docenione jako skarb renesansowej urbanistyki oraz *Ars et Architectura Militaris* poddane zostało gruntownemu badaniu warownego krajobrazu. Metoda Jednostek Architektoniczno-Krajobrazowych, w swej pozornie bezwzględnej, statystycznej logice wykazała, iż... krajobrazu warownego w unikatowej twierdzy, w roku 2006 praktycznie... nie ma. Rosyjskie planowe zniszczenia z lat 1866–68, przekształcenia i niekontrolowany rozrost zieleni uczyniły ten zespół głęboko zmetamorfizowanym i nieczytelny; obecność dwóch olbrzymich nadszańców artyleryjskich trzech bram, wieżowej działobitni (Rotundy), a nawet zrekonstruowanego pod koniec lat 70. XX w. Bastionu VII nie zmieniły faktu w istocie punktowego, reliktowego zachowania fortecznego wieloboku; twierdza bastionowa (w istocie bastionowo-poligonalna) stała się zbiorowiskiem elementów, nie była czytelny systemem. Nie prezentowała się w efektownych panoramach ani nie oferowała efektownych widoków na zewnątrz.

Podjęta przez samorząd Zamościa idea odzyskania warownej tożsamości miasta była zarówno wynikiem desygnatów obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (w istocie – bardzo idealistycznego), jak i wynikiem perswazyjnej siły oddziaływania opisywanego studium, doprowadzonego do postaci podglądowych, komunikatywnych posterów<sup>28</sup>. Projekt rewalizacji i udostępnienia Twierdzy Zamość, jako jedyny w Polsce i jeden z niewielu w Europie, doprowadził **do odbudowy, bez totalnej rekonstrukcji**, drogą niewielkich uzupełnień i uczytelnień, fenomenowi sylwety ufortyfikowanego miasta renesansowego (mimo kilkukrotnych modernizacji umocnień – XIX-wieczna twierdza nadal zachowała programowe cechy XVI/XVII-wiecznego miasta warownego). Projekt przewidział utrwalanie cech, dzięki którym Zamość został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO i jest konsekwentną realizacją zobowiązań, wynikających z tego faktu<sup>29</sup>. Zgodnie z zasadami komponowania panoram

28 K. Wielgus, J. Środulska-Wielgus, K. Latusek, *Krajobraz Twierdzy Zamość w służbie turystyki kulturowej*, w: „Renowacje i zabytki” nr 2 (46), 2013, (s. 57–63).

29 Realizacja szeregu projektów, ukończona w roku 2014 była możliwa dzięki aplikowaniu i wsparciu następujących źródeł finansowania: Fundusze Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009 r. *Bastion VII, kazamaty Bastionu I, Bramy Lubelskiej Starej wraz z kojcem i kurtyna przy Bramie Lubelskiej Nowej, Brama Szczepieszka z blokhauzem*; 2009 r. Program operacyjny: innowacyjna gospodarka w ramach działania 6.4 „Inwestycje w projekty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym”, Program



Ryc. 2.1. Twierdza Zamość. Koncepcja planu ochrony i urządzenia krajobrazu warownego dla celów turystyki kulturowej oraz efekty realizacji projektu, u którego podstaw znalazło się studium i koncepcja. Wykonano w Instytucie Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej w roku 2008, praca zespołowa pod kierunkiem dr. hab. inż. arch. Zbigniewa Myczkowskiego, prof. PK. Koordynacja prac: dr inż. arch. K. Wielgus, konsultacja: dr inż. arch. J. Janczykowski. Obok – rezultaty prac realizacyjnych (z funduszy UE, Budżetu Państwa oraz Województwa Lubelskiego oraz Miasta Zamościa; w ramach Programów POiIS oraz POIG). Rysunki – K. Wielgus

w czasach bastionowej fortyfikacji – miał chronić i budować współczesną panoramę Zamościa, dając jej przedpole widokowe i ukazując, nie w wirtualnej, lecz rzeczywistej przestrzeni, na czym polegała potęga i wspaniałość renesansowego miasta, piętrzącego się za pasem fortyfikacji, zwieńczonych pasmami maskującej zieleni.

W opracowaniu z roku 2006 „Studium kształtowania terenów pofortecznych ze szczególnym uwzględnieniem zieleni”<sup>30</sup> sformułowano wytyczne rewaloryzacji, które w absolutnej swej większości nie determinowały drogich, wielkoskalowych działań rekonstrukcyjnych, lecz stosunkowo niskobudżetowe działania rekompensacyjne i uczyniające; niejako od nowa mianujące krajobraz warowny w parkowej postaci.

Opracowanie z roku 2007, zatytułowane „Koncepcja architektoniczno-krajobrazowa zagospodarowania terenów pofortyfikacyjnych frontu południowego Twierdzy Zamość”<sup>31</sup>, było uszczegółowieniem poprzedniego studium, wykonanego dla południowego frontu twierdzy. Opracowanie finalne, z roku 2008, „Koncepcja udostępnienia turystycznego i urządzenia krajobrazu warownego Twierdzy Zamość”<sup>32</sup> opierało się ściśle na wytycznych, opracowanych w roku 2006 i generalnie – na minimalistycznej metodzie, sprecyzowanej w roku 2007. Jest to autorska koncepcja projektowa, sporządzona pod kątem określonych, bardzo napiętych wymagań terminowych i programowych, poddyktowanych warunkami finansowania w ramach działania 6.4 „Inwestycja w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym” Programu Operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka” na lata 2007–2013. Była propozycją etapowego „działania bezpiecznego”, dającego jednak całościowy efekt w postaci świadomie i całościowo ukształtowanego, harmonijnego, kulturowo-naturalnego, narracyjnego krajobrazu parkowego. Istotą

---

Operacyjny Innowacyjna Gospodarka – *Zamość Miasto UNESCO, pomnik historii RP, produktem turystycznym polskiej gospodarki*; Fundusze Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – *Utworzenie Muzeum Fortyfikacji i Broni w obrębie Bastionu III i Arsenалу w Zamościu.*

- 30 *Studium kształtowania terenów fortecznych ze szczególnym uwzględnieniem zieleni Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, stud. D. Kiciński, Politechnika Krakowska, 2006.
- 31 *Koncepcja architektoniczno-krajobrazowa zagospodarowania terenów pofortyfikacyjnych frontu południowego Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, stud. Dariusz Kiciński, Politechnika Krakowska, 2007.
- 32 *Koncepcja zagospodarowania i udostępnienia turystycznego Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. J. Piekło, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. arch. kraj. M. Chrząszczyk, mgr inż. arch. kraj. Anna Fecko, mgr inż. arch. kraj. Anna Kruszc, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, mgr P. Osmenda; stud. K. Fecko, E. Furlepa, K. Jakubowski, J. Kocieniewski, K. Martyna, J. Sulikowska, A. Skoczylas, O. Zapolska; Politechnika Krakowska, 2008.



owej narracji, przesądzającą o unikatowości i uniwersalności przekazu, są podkreślone, wyeksponowane, czasami rekonstruowane, czasami jedynie zasugerowane – cechy krajobrazu warownego. Nie jest to więc działanie totalne, lecz optymalne, przewidujące minimum wysiłku inwestycyjnego, które zapewnić miało maksimum efektu – osiągnięcie integralności, a więc zrozumiałości, atrakcyjności, użyteczności; spójności kompozycyjnej, edukacyjnej, ekologicznej – nieczytelnego dziś pierścienia umocnień.

W oparciu o tę koncepcję wyłonione w ramach przetargu Biuro Projektowo-Inżynierskie „Redan” (wraz z partnerami) ze Szczecina opracowało, pod kierunkiem mgr. inż. arch. Michała Czasnojcia w roku 2009, projekt budowlany pn. „Zamość miasto UNESCO, Pomnik Historii RP – produktem turystycznym polskiej gospodarki”. Program operacyjny: „Innowacyjna Gospodarka” w ramach działania 6.4 „Inwestycje w projekty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym”. Jego uzupełnieniem stało się „Opracowanie treści merytorycznych, form i systemów prezentacyjnych, dotyczących trasy turystycznej w ramach projektu: „Zamość Miasto UNESCO, Pomnik Historii RP – produktem turystycznym polskiej gospodarki”<sup>33</sup>.

Opracowanie, będące rodzajem wielkiego scenariusza, wraz z redakcją tekstów i ilustracji do kilkudziesięciu tablic i infomatów, powstało w latach 2012–13. Ideą tego projektu było stworzenie wzajemnie uzupełniających się: centrum, sieci i punktów węzłowych zwiedzania. Jest to hierarchiczny system punktów, ścieżek i urządzonych przestrzeni dla turystyki kulturowej, osnutych na systemie obronnym Twierdzy Zamość. Sieć podzielona jest na 4 szlaki tematyczne pieszych, w tym rekreacyjno-poznawczy szlak rowerowy; jest to podstawą rozśrodkowania ruchu turystycznego; równomiernego nasycenia nim odzyskanej parkowej przestrzeni oraz dedykowania go różnym grupom zwiedzających.

Zasadniczym zadaniem nowej Twierdzy Zamość, opartym na wiodącej zasadzie turystyki kulturowej „3×E” (Education, Excitation, Entertainment), jest ukazanie fenomenu architektury obronnej w ogóle, roli Polski, nazwanej przez J. Bogdanowskiego naturalnym skansenem *Architecturae Militaris* w Europie, zaś w niej – wyjątkowej roli Twierdzy Zamość – „Ambasadora Polskich Fortyfikacji”. Prace zostały zrealizowane; Zamość odzyskała przedpola widokowe i trzy, możliwe do percepcji jako całości – fronty twierdzy: południowy, zachodni oraz północny. Żaden z nich nie jest pełną rekonstrukcją, lecz wynikiem scenograficznego scalenia elementów istniejących, zaznaczonych

---

33 *Opracowanie treści merytorycznych, form i systemów prezentacyjnych, dotyczących trasy turystycznej w ramach projektu: Zamość Miasto UNESCO, pomnik historii RP, produktem turystycznym polskiej gospodarki. Program operacyjny: innowacyjna gospodarka w ramach działania 6.4 „Inwestycje w projekty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac: mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Środulska-Wielgus), mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, mgr inż. arch. kraj. K. Latusek, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowski, mgr inż. arch. kraj. J. Kulig, mgr inż. arch. kraj. O. Zapolska, Politechnika Krakowska, 2010–2012/14.*

w sposób niedostłowny oraz odbudowanych. Te w istocie są jedynie dwa – Bastion III oraz kurtyna łącząca go z Bramą Szczebrzeską. Optymalizacja rozwiązań; swoiste precyzyjne „dawkowanie” konserwacji zachowawczej, integracji dawnej i nowej substancji, rekompozycji, rekonstrukcji i współczesnej kreacji, inspirowanej tożsamością miejsca – to wynik zastosowania na poziomie studium metody profesora Bogdanowskiego. Jakość i rodzaj poszczególnych rozwiązań może być dyskutowana, jednak Twierdza Zamość – Miejsce UNESCO – odzyskało w znacznej części swój krajobraz. Ruch turystyczny po zakończeniu długiej i uciążliwej realizacji wzrósł półtorakrotnie.

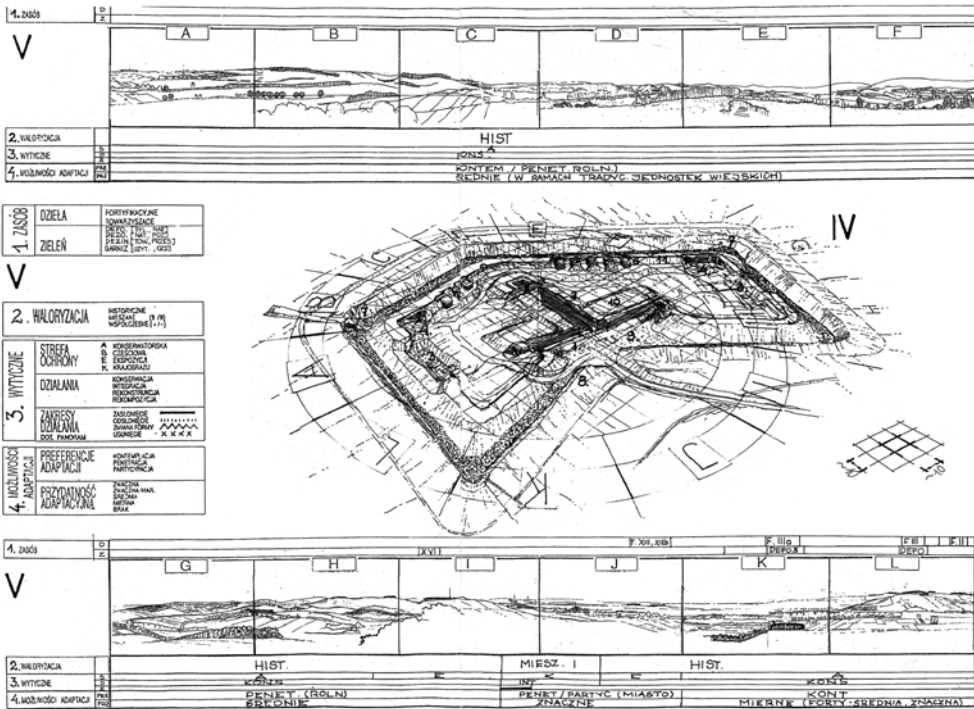
### **Twierdza Przemyśl. Warowny krajobraz ekstremalny, który stał się Pomnikiem Historii RP**

Od 1997 r. Twierdza Przemyśl objęta była Krajowym Programem Ochrony i Konserwacji Architektury Obronnej. Jednak już pod koniec lat 50. XX w. rozpoczęły się badania i pierwsze próby ochrony twierdzy jako wielkiego zespołu zabytkowego; jednym z pionierów tych działań był architekt Janusz Bogdanowski – późniejszy profesor Politechniki Krakowskiej. Mimo wieloletnich rozbiórek – zachował się układ przestrzenny twierdzy, jej system drogowy, kilkaset hektarów zieleni maskującej, zaś zrujnowane forty do dziś przejmują swym monumentalizmem, ekspresją zniszczenia, okazując, dzięki zniszczeniom, kunsztowną strukturę rozwiązań technicznych. Największą wartością Twierdzy nad Sanem jest jednak jej autentyczny krajobraz, kształtowany w wielkiej skali dla celów obronnych, który stał się równocześnie olbrzymim polem bitwy. W centrum miasta i w okolicznych gminach świadczą o dramatycznej historii monumentalne, odrestaurowane w ciągu ostatnich 20 lat cmentarze wojenne. Twierdza stanowi fenomen mało przekształconego krajobrazu warownego wpisanego w niezwykle cenne krajobrazy przełomu Sanu, Pogórza Przemyskiego i Dynowskiego. Budowle forteczne, oprócz kilku lepiej zachowanych, stanowią malownicze, trwałe ruiny.

Wartości te, zarejestrowane i opisane w ramach Programu Generalnego Konserwatora Zabytków w latach 90. XX w., opracowane naukowo, stały się podstawą projektu o nazwie „Program planu ochrony zespołu parków kulturowych krajobrazu warownego Twierdzy Przemyśl”<sup>34</sup>. Całościowe studium krajobrazu twierdzy sporządzone zostało w oparciu o metodę Jednostek Architektoniczno-Krajobrazowych; z uwagi jednak na rozległość terenu (jest to obszar o powierzchni ponad 400 km<sup>2</sup>) określono waloryzację i wytyczne dla większych obszarów niż jednostki AR-K. Były to zespoły jednostek architektoniczno-

---

34 *Program planu ochrony zespołu parków kulturowych krajobrazu warownego Twierdzy Przemyśl*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; kierownictwo i koordynacja prac: dr inż. arch. K. Wielgus, wykonanie prac projektowych: dr inż. arch. K. Wielgus, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr arch. T. Tokarczuk, mgr inż. arch. W. Rymsza-Mazur, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, mgr inż. T. Idzikowski (opracowanie i konsultacja części historycznej), współpraca: mgr inż. arch. M. Tatar, mgr M. J. Mikulski, Kraków/Przemyśl, 2007.



Ryc. 2.2. Karta zintegrowanego zapisu krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł, str. V, Fort IV „Optyń”, za: Wielgus K., Śnieżek Z., *Metoda zintegrowanego zapisu stanu, wartości i wytycznych dotyczących krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł, zastosowana w ramach krajowego programu „Ochrona i konserwacja architektury obronnej”*, w: „Fortyfikacja”, t. 10, cz. 1, Kraków, 1999

-krajobrazowych (ZJARK) oraz „zespoły zespołów” – nazwane modelami krajobrazowymi. Te duże obszary zarysowano, uwzględniając nie tylko postać ich krajobrazu, ale i rodzaje kierunków ich przemian, czyli procesy, które obszary te kształtowały, kształtują i zapewne kształtować będą.

Opracowanie, będące syntezą inwentaryzacji kartotekowej krajobrazu Twierdzy Przemysł – przeniesioną na mapę, stało się pierwszą sumaryczną diagnozą przemian całego, wielkoskalowego organizmu twierdzy pierścieniowej. Praca wykonana była w całości w oparciu o metodę JARK, rozwiniętą, udoskonaloną i przystosowaną do działań, z jednej strony precyzyjnych, z drugiej – wielkoskalowych. Gminy obejmujące dawną Twierdzę Przemysł dysponowały więc od roku 2007 materiałem konsultacyjnym, pozwalającym na prawidłową delimitację stref ochronnych w planach zagospodarowania. W pewien sposób zaowocowało to utworzeniem Związku Gmin Fortecznych, opracowaniem spójnego planu działania i przygotowania kompleksowego projektu rewaloryzacji w ramach regionalnego programu operacyjnego dla województwa podkarpackiego. Wa-

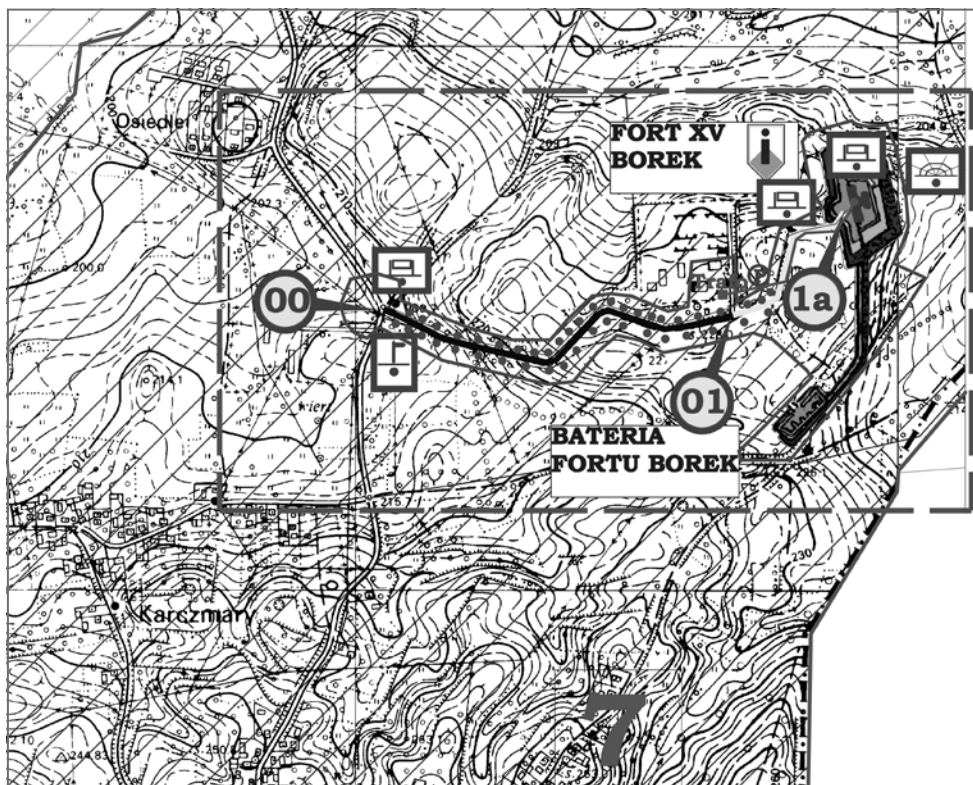
loryzacja studium określiła wytyczne – zakres niezbędnych, racjonalnych działań zabezpieczających i udostępniających dzieła obronne. Porównując problemy konserwatorskie w obrębie całego zespołu fortecznego – przyjęto zasadniczy kierunek ich traktowania.

Podstawowym wnioskiem wynikającym ze studium było stwierdzenie, iż wartości krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł są większe niż można było oczekiwać po „przewodnikowych” zestawieniach informacji o poszczególnych, zrujnowanych fortach. Drugie paradoksalne stwierdzenie to fakt, iż w większości były to wartości jedynie potencjalne; krócej: twierdza jest zupełnie nieprzygotowana do funkcji turystycznych. Zwiedzanie jest nie tyle niekomfortowe, co po prostu niebezpieczne; krajobraz traci na swej czytelności, estetyce, dostępności; staje się poniekąd krajobrazem „ekstremalnym”. Podobnie jak w przypadku Zamościa obiektywizm metody ukazał i zidentyfikował w hierarchiczny sposób przeciwstawne problemy, wartości i zagrożenia, krytyczne dla wielkich, pofortecznych obszarów.

Intencja poprawy tych warunków legła u podstaw opracowania zleconej już przez nowopowstały Związek Gmin Fortecznych serii projektów, służących programowi „Zagospodarowania Twierdzy Przemysł w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej”<sup>35</sup>. Etap I objął około 20% terenów i obiektów zespołu fortecznego, stanowiąc wybór naj-

---

35 Wielgus K., Śródulska-Wielgus J., *Zagospodarowania zespołu zabytkowego Twierdzy Przemysł w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej*. Opracowanie merytoryczne wniosku do projektu kluczowego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007–2013. Projekt umieszczony na liście indykatywnej projektów kluczowych Woj. Podkarpackiego, preumowa podpisana 27.10.2009 r. Projekt wybrany jako jeden z trzech wiodących i przedstawiony na Konferencji podsumowującej wdrażanie RPO Województwa Podkarpackiego na lata 2007–2013 w 2008 r. i 2009 r. Rzeszów, 26 listopada 2009 r.; *Projekt zagospodarowania trasy turystyki kulturowej „Północna Rokada”, w ramach projektu: ZAGOSPODAROWANIE ZESPOŁU ZABYTKOWEGO TWIERDZY PRZEMYSŁ W CELU UDOSTĘPNIENIA DLA TURYSTYKI KULTUROWEJ, etap I, oznaczony nr 37 wg listy projektów, opublikowanych w WDU, wg indykatywnego wykazu indywidualnych projektów kluczowych dla województwa podkarpackiego na lata 2007–2013*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, mgr inż. arch. J. Piekło, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. arch. kraj. M. Chrzęszczyk, mgr inż. arch. kraj. A. Fecko, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, mgr P. Osmenda; stud. K. Fecko, *Rewitalizacja dróg fortecznych Kruhel Wielki – Prałkowce, przebudowa ogrodzenia cmentarza wojennego żołnierzy austro-węgierskich w miejscowości Brylińce, udostępnienie turystyczne Fortu VII „Prałkowce” i reliktów fortyfikacji polowych na jego przedpolu (nazwa robocza: „Zachodni sektor”), w ramach projektu: (j.w.)*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, E. Furlepa, Ż. Kulig.; B. Najder, A. Laskoś, J. Sulikowska, S. Wielgus, mgr T. Idzikowski, *Politechnika Krakowska, 2010, Wstępna koncepcja urządzenia obiektów i obszarów Twierdzy Przemysł na terenach gmin: Przemysł, Krasiczyn, Medyka i Miasta Przemysła jako materiały, uwarunkowania i wytyczne do przetargów na projekty budowlane i wykonawcze do zadania: 4. Rewitalizacja dróg fortecznych i zespołu koszarowego w Siedliskach, Fortu XV „Borek” i Fortu IIa „Mogiłki” (nazwa robocza: „POŁUDNIOWA ROKADA”) w ramach projektu: (j.w.)*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. kraj. K. Martyna, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowski, O. Zapolska, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr T. Idzikowski; *Politechnika Krakowska, 2010.*



Ryc. 2.3. Fragment opracowania „Wstępna koncepcja urządzenia obiektów i obszarów Twierdzy Przemysł, Krasiczyn, Medyka i Miasta Przemysła, jako materiały, uwarunkowania i wytyczne...” w ramach projektu „Zagospodarowanie zespołu zabytkowego Twierdzy Przemysł w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej”, etap 1. [...] Arkusz 01 „Borek-Siedliska-Jaksmanice”; projekt z roku 2010 naniesiony na arkusz wyników studium *Program planu ochrony zespołu parków kulturowych krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; kierownictwo i koordynacja prac: dr inż. arch. K. Wielgus, wykonanie prac projektowych: dr inż. arch. K. Wielgus, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr arch. T. Tokarczuk, mgr inż. arch. W. Rymcza-Mazur, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, mgr inż. T. Idzikowski (opracowanie i konsultacja części historycznej), współpraca: mgr inż. arch. M. Tatar, mgr M. J. Mikulski, Kraków/Przemysł, 2007 r. Autorzy opracowania projektowego: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, mgr inż. arch. kraj. K. Latusek, mgr inż. arch. kraj. K. Martyna, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowski, mgr inż. arch. W. Rymcza-Mazur, E. Furlepa, J. Kulig, A. Laskoś, B. Najder, J. Sulikowska, O. Zapolska, Instytut Architektury Krajobrazu PK, 2010

istotniejszych problemów, a tym samym – rodzaj laboratorium dla rozwiązań, właściwych dla całej twierdzy. Mimo ograniczonego zakresu terytorialnego etap ten jest największym w kraju projektem pod względem rozległości i kompleksowości działań w dziedzinie rewitalizacji zespołów postmilitarnych i postindustrialnych. Realizacja projektu była równocześnie środkiem aktywnej ochrony krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł. Projekt jako całość przewidziany został jako umożliwienie i zabezpiecze-

nie eksploracji przestrzeni historycznej<sup>36</sup> dla turystyki kulturowej<sup>37</sup> (pojęcie za M. Leniartkiem). Projekt obejmował wiele zadań, rozpisanych na wszystkie gminy forteczne; największym zadaniem było udostępnienie północnej części zewnętrznego pierścienia twierdzy. Zadanie nazwane „Szlak fortecznej turystyki kulturowej Północna rokada w Twierdzy Przemyśl”<sup>38</sup> to udostępnienie turystyczne zabytkowego krajobrazu warownego, oparte na geometrii pasmowych układów obronnych i komunikacyjnych dawnej twierdzy. Jest to północna część głównego obwodu obronnego twierdzy, oparta na odcinku drogi obwodowej (inaczej - rokadowej) o długości ok. 37 km, pomiędzy miejscowościami Kuńkowce a Bolestraszyce.

Projekt udostępnienia objął poprawę m.in. stanu dróg, traktowanych jako zabytek inżynierii, oraz dostosowanie ich do standardów trasy turystyki pieszej, rowerowej i konnej. Na 16 obiektach obronnych podjęto działania, w większości porządkowe i udostępniające (przecinki zieleni, udroźnienie wjazdów, bariery zabezpieczające). W odniesieniu do 4 obiektów zrealizowano znacznie większe prace zabezpieczające i adaptacyjne. Wynikały one zarówno z istotnych zagrożeń budowlanych, jak i z wartości oraz popularności turystycznej obiektów. Przewidziane zostały tutaj także elementy małej architektury. Uzyskano podniesienie atrakcyjności zespołów fortecznych przy zastosowaniu minimalistycznych działań.

Dzięki partycypacji gmin zagwarantowano właściwe warunki użytkowania, ochrony i utrzymania, jako pożądanej wartości. Projekt stworzył możliwość czerpania zysków z zachowanego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego, tworząc podwaliny systemu zarządzania, niezbędnego dla uzasadnienia starań o wpis Twierdzy Przemyśl na listę pomników historii i docelowo – na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Projekt zrealizowany został ze wsparciem funduszy Unii Europejskiej do roku 2015, dodatkowe prace ukończono w roku 2017. Przyczynił się on do przygotowania przez Podkarpackiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wniosku o wpis miasta

---

36 *Eksploracja przestrzeni historycznej*, pod red. M. K. Leniartka, Wrocław 2008.

37 Turystyka kulturowa to forma turystyki „(...) w której zainteresowanie podróżujących koncentrują się na bogatej przeszłości ludzi bądź obszarów, zachowanej i odzwierciedlonej w zabytkach, historycznych okolicach, tradycyjnej architekturze i rękodzielactwie”. [Ch. J. Metelka, *The Dictionary of Hospitality, Travel and Tourism*, Albany, New York 1990, s. 41, za: S. A. Bąk, *Działania Unii Europejskiej na rzecz kultury i turystyki kulturowej*, Warszawa 2007]. „Z punktu widzenia strategii planowania turystyka kulturowa to próba wykreowania na danym obszarze środowiska wzbogacającego tak jego mieszkańców, jak i odwiedzających ten obszar, którego gospodarze starają się wyważyć wymogi stawiane przez turystę oraz uwarunkowania dobrobytu odwiedzanego obszaru, w określaniu których biorą udział przedsiębiorstwa gminne oraz środowiska zwolenników ochrony przyrody.” [tamże, s. 154, za: A. Bąk, *Działania...*, s. 126].

38 Zadanie nr 7 indywidualnego projektu kluczowego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007–2013, priorytetu VI – Turystyka i Kultura – *Zagospodarowanie zespołu zabytkowego Twierdzy Przemyśl w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej*, etap I, oznaczony nr 37 wg listy projektów opublikowanych w WDU, wg indywidualnego wykazu indywidualnych projektów kluczowych dla województwa podkarpackiego na lata 2007–2013.

i Twierdzy Przemyśl na listę Pomników Historii Rzeczypospolitej Polskiej. Zrealizowany projekt „oswajania” – udostępnienia ekstremalnego krajobrazu zrujnowanej twierdzy – pola bitwy Wielkiej Wojny – „Verdun Wschodniego Frontu”, stał się w roku 100-lecia zakończenia Wielkiej Wojny i odzyskania niepodległości – podstawą sukcesu starań Wojewódzkiego Podkarpackiego Konserwatora Zabytków oraz samorządów zrzeszonych w Związku Gmin Fortecznych: Miasto i Twierdza Przemyśl stają się Pomnikami Historii Rzeczypospolitej Polskiej.

### **Twierdza Kraków. Warowny krajobraz, który przetrwał... mimo wszystko i wraca do służby**

Kraków od czasów średniowiecza spełniał ważną funkcję obronną. Zabytki i historyczne układy przestrzenne związane z fortyfikacjami stanowią ważny element dziedzictwa kulturowego, a także przyrodniczego Krakowa.

Osobliwe położenie Krakowa w miejscu naturalnego „mostu” ułatwiającego przeprawienie się przez Dolinę Wisły uczyniło z niego miejsce, którego ufortyfikowanie leżało w interesie każdego państwa, dysponującego newralgicznym dla tej części Europy pasażem z północy na południe. Gdyby nazwę rzeki zmienić na San – niemal analogiczne uwarunkowania geograficzne ma Przemyśl. Gdyby Wisłę zamienić na Mozę – miejsce to nazywałoby się... Verdun. Przez kilkaset lat umocnienia stołecznego Krakowa chroniły główny ośrodek polskiej władzy królewskiej. Od wieku XVII, gdy Kraków utracił funkcję stolicy na rzecz Warszawy, pozostał nadal ważną, państwową twierdzą. Ponad wiek później, gdy Polska traciła niepodległość, stał się ośrodkiem pierwszego powstania narodowego. Umocnienia projektowane przez Tadeusza Kościuszkę, naczelnika powstania i równocześnie znakomitego inżyniera wojskowego dwóch kontynentów, autora rozbudowy Twierdzy West Point – stały się osnową, jądrem późniejszej o ponad półwiecze, największej twierdzy monarchii Habsburgów.

XIX- i XX-wieczna Twierdza Kraków jest dzisiaj wielkim, nieznanym muzeum techniki, w istocie czeskiej, austriackiej, węgierskiej, polskiej, niemieckiej. Austro-Węgry miały mniej niż skromny budżet na cele fortyfikacyjne i trudne do obrony granice. Projektowanie umocnień wymagało optymalizacji i twórczego wykorzystania najlepszych wzorców z całego świata. Twierdza Kraków jest więc też kompendium wiedzy o fortyfikacji niemieckiej, francuskiej, włoskiej, belgijskiej i rosyjskiej. Rozwój środków obserwacji (postęp w optyce, fotografii, rozwój balonów i sterowców; narodziny samolotu) odcisnął się olbrzymią akcją maskowania za pomocą specjalnie nasadzonej zieleni w ilości rzędu 25 000 sadzonek, czyniąc z okolic Krakowa obszar największej inwestycji ogrodniczej w dziejach miasta. Dziś stanowi to jeden z czynników tworzenia systemu zieleni miejskiej.

Umocnienia Krakowa odegrały kluczową rolę w zatrzymaniu rosyjskiej ofensywy w listopadzie i grudniu 1914 r., stając się miejscem, gdzie najdalej na zachód doszły

w Wielkiej Wojnie armie cara Mikołaja II. W okresie międzywojennym twierdza utrzymywana była przez Wojsko Polskie, miała bojowe epizody w walkach II wojny światowej; była scenerym zbrodni okupantów niemieckich i reżimu stalinowskiego. Niektóre obiekty zdążyły wpisać się jeszcze w infrastrukturę Zimnej Wojny, inne, porzucone, stały się miejscami działań opozycji demokratycznej przed 1980 r. i w okresie stanu wojennego (1981–83).

W okresie stalinowskim, praktycznie od roku 1945, twierdza skazana została na zagładę. Wyburzenie obiektów, trudne technicznie i nieprzynoszące zamierzonego odzysku budulca, było jednak wspierane argumentami politycznymi, które znajdowały w społeczeństwie pewien oddźwięk. „Czarny wizerunek” twierdzy zaczęli zmieniać architekci, urbaniści i historycy sztuki już na początku lat 60. XX w., widząc w niej szansę na osnowę nowego systemu zieleni miejskiej i równocześnie zapis rozwoju techniki i architektury XIX w. Podsumował to najpierw w monograficznym artykule (1966 r.), a następnie pionierskiej książce (1979 r.) późniejszy profesor Politechniki Krakowskiej, Janusz Bogdanowski. Rola badań stworzonego przez niego ośrodka polegała nie tylko na eksperckim, opartym na źródłach podejściu do fortyfikacji, lecz i na, wspomnianym już, holistycznym traktowaniu krajobrazu miasta.

Dziś struktura obronna Twierdzy Kraków traktowana jest z naukowego i konserwatorskiego punktu widzenia jako wielki, złożony zabytek przestrzenny. Zakres dawnej twierdzy jest większy od dzisiejszych administracyjnych granic Krakowa. Militarna, ponadmiejska struktura przewidziana niegdyś dla około 90 000 obrońców, nałożona na Kraków przed ponad 150 laty, nadal, mimo utraty sensu militarnego, przenika się ze strukturą współczesnej metropolii. Posiadała własną sieć drożną i organizację przestrzeni: zabudowanych, otwartych i pokrytych zielenią, podporządkowaną potrzebom militarnym z epoki rodzącej się nowoczesności. Liczyła ok. 180 ważniejszych budowli obronnych i nieobronnych (koszarowych, logistycznych, pomocniczych). Dziś pozostało z nich ok. 106, ok. 30 km dróg, w stanie zbliżonym do pierwotnego, prawie 300 hektarów starodrzewia i ok. 1080 hektarów otwartych terenów w najbardziej eksponowanych miejscach Krakowa.

Dawna XIX-wieczna struktura obronna stanowi dziś rodzaj „krajobrazowego banku” Krakowa.

Mimo iż powstała w wyniku działalności obronnej państwa zaborczego – cesarstwa austriackiego (po roku 1867 – dualistycznej monarchii austro-węgierskiej), nie była ekscentryczną, wrogą projekcją obcych interesów, skierowaną przeciwko Polakom, lecz obiektywną konsekwencją geograficznego położenia Krakowa, potężnych procesów geopolitycznych, przekształcających równowagę sił ponapoleońskiej Europy oraz zjawisk rewolucji przemysłowej.

Wyniki ogólnopolskiej kampanii badań i promocji dawnych fortyfikacji z lat 90. oraz projektów realizowanych z udziałem środków europejskich w latach 2007–2013 (m.in. rewaloryzacja twierdz Nysa, Zamość, Przemyśl, Srebrna Góra, Gdańsk), na równi





Ryc. 2.5. Karta delimitacji i ochrony potencjalnego Parku Kulturowego Krajobrazu Warownego – rewers, identyfikacja krajobrazów modelowych (fragment). Element „Programu planu ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego Twierdzy Kraków”, wykonanego metodą JARK na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, w Instytucie Architektury Krajobrazu, w Zakładzie Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa, Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oddziału Ochrony Zabytków. Kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK. Zespół autorski: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. J. Środulska-Wielgus, dr inż. arch. A. Staniewska, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac) i inni, Kraków, 2009–2011 r., uzup. 2014 r.

z intensywną działalnością środowisk konserwatorskich oraz organizacji pozarządowych w Krakowie, przyczyniły się do rozpoczęcia zintegrowanego działania i początków zarządzania zespołem twierdzy. Konieczność zintegrowanej ochrony cennych obszarów i obiektów fortecznych pojawiła się w dokumentach definiujących strategię rozwoju przestrzennego miasta i województwa już w roku 2003.

Kraków ma **najlepszą w Polsce** uchwałę, regulującą zintegrowaną ochronę wielkiego, fortecznego historyczno-krajobrazowego dziedzictwa.<sup>39</sup> Stała się ona podsumowaniem trudnego, lecz owocnego obywatelskiego ruchu, trwającego ponad dekadę (od połowy lat 90. XX w). Oparła się na opracowaniach systematycznych z lat 90., zleco-

<sup>39</sup> Uchwała Rady Miasta Krakowa z 25 października 2006 r. „Załącznik do uchwały Nr CXIX/1294/06 Rady Miasta Krakowa z dnia 25 października 2006 r., cytowana we wstępie.

nych przez wojewódzkiego konserwatora zabytków, strategii „Przyjazna Twierdza”, opracowanej i sfinansowanej przez Fundację „Janus”. Z kolei metody i delimitacja stref ochrony, określone na bazie studiów nad zasobem przyrodniczym (J. Śródulskiej-Wielgus<sup>40</sup>), komplementarne do wspomnianej strategii, wspólnie posłużyły do opracowania wniosków do obowiązującego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Krakowa oraz wytycznych do wojewódzkiego oraz gminnego programu opieki nad zabytkami. Drogę do tych działań utorowała jedna z najbardziej niezwykłych publikacji, jaka prawie 40 lat temu ukazała się nakładem Wydawnictwa Literackiego. Książka J. Bogdanowskiego *Warownie i zieleń twierdzy Kraków*<sup>41</sup> w znaczący i do dziś czytelny sposób odmieniła społeczne podejście do nowożytnych fortyfikacji Krakowa. Była to bowiem pierwsza monografia twierdzy XIX-wiecznej nie tylko w ujęciu historycznym, lecz także urbanistycznym i krajobrazowym. Na kolejne wyniki kompleksowych studiów krakowska twierdza musiała czekać ponad ćwierć wieku. Kilkadziesiąt kart ewidencji zabytków architektury i budownictwa, kart krajobrazu warownego Twierdzy Kraków<sup>42</sup>, kilkadziesiąt artykułów i dziesiątki tomów *Atlasu Twierdzy Kraków*, wiele studiów, projektów i pomiarów pozwoliło w 2007 r. na opublikowanie rozdziału monograficznego w tomie pt. *Nowe studia nad rozwojem przestrzennym Krakowa*, wydanym z okazji rocznicy lokacji Krakowa przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa<sup>43</sup>. Problematykę współczesną, w tym koncepcję całościowej ochrony zintegrowanej dawnej twierdzy, zawarto w studium, wykonanym na Politechnice Krakowskiej na zlecenie Oddziału Ochrony Zabytków Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa<sup>44</sup>. Studium wykonano analogicznie jak wcześniejsze

40 Śródulska-Wielgus J., *Zieleń Twierdzy Kraków*, t. 4, seria 2 *Atlasu Twierdzy Kraków*, 2006.

41 Bogdanowski J., *Warownie i zieleń Twierdzy Kraków*, Kraków 1979.

42 *Studium architektoniczne i historyczne dzieł obronnych Twierdzy Kraków*. Wykonano na Politechnice Krakowskiej, w Instytucie Architektury Krajobrazu, w Zakładzie Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich. Kierownictwo i koordynacja prac - doc. dr hab. arch. M. Łuczyńska-Bruzda. Konsultacja naukowa metodyczna - prof. zw. dr hab. arch. J. Bogdanowski. Autorzy: K. Wielgus, J. Śródulska-Wielgus, W. Kozub, U. Forczek-Brataniec; opracowanie komputerowe - Z. Śnieżek; w szczególności część metodyczna: *Informacja o metodzie zapisu danych w „Karcie krajobrazu warownego Twierdzy Kraków”*. Wykonano na zlecenie: Urzędu Miasta Krakowa, Biura Strategii i Rozwoju oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków, Kraków 1995–96, M-pis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków.

43 Wielgus K., Śródulska-Wielgus J., Mikulski M., Pstuś D., *Obronność Krakowa XIX i XX wieku jako element rozwoju miasta*, w: „Nowe studia nad rozwojem przestrzennym Krakowa”, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2007.

44 *Program planu ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego Twierdzy Kraków*, wykonany na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, w Instytucie Architektury Krajobrazu, w Zakładzie Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa, Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oddziału Ochrony Zabytków. Kierownictwo naukowe - dr hab. inż. arch. Zbigniew Myczkowski, prof. PK. Zespół autorski: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, profesor Politechniki Krakowskiej, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. A. Staniewska, mgr inż. arch. kraj. A. Bąk, W. Brzoskwinia, mgr inż. arch. kraj.

o 3 lata, opisane uprzednio studium dla Twierdzy Przemyśl. Metoda jednostek, zespołów jednostek oraz modeli krajobrazowych raz jeszcze przyczyniła się do zsyntetyzowania informacji na temat stanu i kierunku przemian krajobrazu warownego Twierdzy Kraków. Pozwoliło ono udowodnić, iż dawna twierdza to niezwykle zabytek inżynierii i techniki, wzbogacający Kraków i otaczające je gminy o nieznaną dotychczas atrakcyjność turystyczną i jednocześnie rezerwa ponad 1000 ha starodrzewu i otwartych terenów śródmiejskich i podmiejskich, zagrożonych przez braki w planowaniu przestrzennym, konsumowanych przez działalność deweloperską, lecz **ciągle istniejących**, stanowiących około 2/3 dawnego pierścienia obronnego twierdzy.

Tematyce tej poświęcili też ważne, syntetyczne publikacje Jan Janczykowski – wieloletni Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków oraz Waldemar Brzoskwinia z Muzeum Inżynierii Miejskiej w Krakowie<sup>45</sup>. Studium i wspomniane opracowania leżą u podstaw tomu V *Atlasu Twierdzy Kraków*, zatytułowanego *O przyszłość Twierdzy Kraków*<sup>46</sup>, uzasadniając konieczność ochrony obszarowej dawnej Twierdzy w postaci, przewidzianych prawem, stref ochronnych, przede wszystkim parków kulturowych<sup>47</sup>. Mimo prawnych możliwości, danych przez ustawę o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami – ochrona konserwatorska stała się po roku 2003 przede wszystkim ochroną

---

K. Chajdys, mgr inż. arch. kraj. T. Górski, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowska, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowski, mgr inż. arch. kraj. Ł. Kielar, mgr inż. arch. kraj. J. Kocieniewski, mgr inż. arch. P. Leonowicz, mgr inż. arch. kraj. A. Maj, mgr M. J. Mikulski, mgr inż. arch. kraj. E. Pasula, mgr inż. arch. J. Piekło, D. Pstuś, mgr H. Rojkowska, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr M. Szkoła.

- 45 Janczykowski J., *Z problematyki adaptacji krakowskich fortów*, *Atlas Twierdzy Kraków*, seria II t. 2, Kraków 2002; także: Janczykowski J., Brzoskwinia W., *Główne problemy i uwarunkowania działalności miejskich i wojewódzkich organów ochrony dóbr kultury w zakresie ochrony zabytków Twierdzy Kraków*, w: „Fortyfikacja”, t. II: Fortyfikacja austriacka w Polsce, stan badań i problemy ochrony, Warszawa – Kraków 1995.
- 46 *O przyszłość Twierdzy Kraków. Program ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego*, *Atlas Twierdzy Kraków*, t. V, Seria II, Wyd. Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, Oddział Ochrony Zabytków, Kraków 2010, edycja 2012. Redakcja tomu: mgr Halina Rojkowska, Oddział Ochrony Zabytków Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, dr inż. arch. Krzysztof Wielgus, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Architektury Krajobrazu, Zakład Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, mgr inż. arch. kraj. Karol Chajdys, dr inż. arch. Jadwiga Środulska-Wielgus, inż. arch. Anna Staniewska, mgr inż. arch. kraj. Aleksandra Bąk, Waldemar Brzoskwinia, mgr inż. arch. kraj. Karol Chajdys, mgr inż. arch. kraj. Tadeusz Górski, mgr inż. arch. kraj. Katarzyna Jakubowska, mgr inż. arch. kraj. Kasper Jakubowski, mgr inż. arch. kraj. Łukasz Kielar, mgr inż. arch. kraj. Jan Kocieniewski, mgr inż. arch. Piotr Leonowicz, mgr inż. arch. kraj. Anna Maj, mgr Marcin Jakub Mikulski, mgr inż. arch. kraj. Ewa Pasula, mgr inż. arch. Joanna Piekło, Dariusz Pstuś, mgr Halina Rojkowska, mgr inż. arch. Wojciech Rymusza-Mazur, mgr Michał Szkoła, Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Architektury Krajobrazu, Zakład Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich.
- 47 Swoistym podsumowaniem pierwszych doświadczeń, także praktycznych i projektowych, stało się wydawnictwo z serii „Fortyfikacja”, t. XVI, *Forteczne parki kulturowe szansą na ochronę zabytków architektury obronnej*, Świnoujście, 8–10 X 2004, Warszawa 2004.

punktową, nie zaś obszarową. W Krakowie nie powstał jeszcze żaden park kulturowy, oparty na symbiozie dziedzictwa przemysłowego, fortyfikacyjnego i przyrodniczego, choć w licznych opracowaniach naukowych wskazano tereny forteczne o wielkiej wartości ekologicznej, historycznej i kompozycyjnej<sup>48</sup>. Jak wspomniano, w roku 2003 Rada Miasta Krakowa uchwaliła „Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Krakowa”. Tam też zawarto projekt powstania 7 fortecznych parków kulturowych, w istocie jedynie intencjonalny<sup>49</sup>.

Aktualnie obowiązujące studium z roku 2014 już tego nie przewiduje, choć uwzględnia strefy ochrony krajobrazu warownego, będące wynikiem cytowanego opracowania Politechniki Krakowskiej. Trwające od 20 lat przypominanie znaczenia „krajobrazowego banku Twierdzy Kraków” przynosi jednak efekty. Od dnia 18 października 2018 r. obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego obszaru „DLA WYBRANYCH OBSZARÓW PRZYRODNICZYCH MIASTA KRAKOWA – ETAP A”, uchwalony uchwałą Nr CIX/2894/18 Rady Miasta Krakowa z dnia 12 września 2018 r. - ogłoszony w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego z dnia 3 października 2018 r., poz. 6561. W planie tym określono korzystne formy ochrony i możliwości adaptacji także dla wielu elementów zieleni fortecznej, a właściwie obiektów Twierdzy Kraków zdefiniowanych poprzez ich zieleń. Niezwykle ważną rolę odgrywa Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa, decydujący o wykorzystaniu środków Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa. Decyzją grona ekspertów SKOZK Twierdza Kraków stała się jednym z celów finansowania w ramach priorytetu – budowie użyteczności publicznej. Do tej pory wsparcie SKOZK objęło 14 obiektów obronnych twierdzy (forty, bastiony), ponadto 4 zespoły nieobronne.

Postępujące prace adaptacyjne na wspomnianych obiektach, wpis na listę Pomników Historii Rzeczypospolitej Polskiej Kopca Kościuszki wraz z otaczającym go fortem

---

48 Udowodniły to w swych pracach doktorskich, dla Twierdzy Poznań – dr inż. arch. Agnieszka Wilkaniac, dla Twierdzy Warszawa dr inż. Katarzyna Pałubska, zaś dla Twierdzy Kraków – dr inż. arch. Jadwiga Środulska-Wielgus. Jej praca, wykonana pod kierunkiem prof. dr hab. inż. arch. Marii Łuczyńskiej-Bruzdowej i obroniona w 2002 r., wyróżniona przez Ministra Infrastruktury, Generalnego Konserwatora Zabytków oraz nagrodzona przez Rektora Politechniki Krakowskiej, została wydana jako publikacja książkowa: J. Środulska-Wielgus, *Zieleń Twierdzy Kraków*, t. 4 Seria 2 *Atlasu Twierdzy Kraków*, 2006. Praca ta stała się praktycznym przełożeniem idei prof. Janusza Bogdanowskiego na realia, uwarunkowania i konieczność ochrony Twierdzy Kraków początków XXI w., przede wszystkim pod kątem ochrony zespołów zieleni oraz zielonego krajobrazu otwartego. Równie pionierskie znaczenie, tym razem dla Twierdzy Warszawa, ma opracowanie pod redakcją Katarzyny Pałubskiej *Zespół XIX-wiecznych fortyfikacji Twierdzy Warszawa*, wydane przez Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Warszawa, 2009.

49 Studium zostało uchwalone dnia 16 kwietnia 2003 r., rozdział: *Ochrona i kształtowanie dziedzictwa kulturowego*, str. 156–158, pełny tekst: Biuletyn Informacji Publicznej, [http://www.bip.krakow.pl/?bip\\_id=1&dok\\_id=5171&sub\\_dok\\_id=5171](http://www.bip.krakow.pl/?bip_id=1&dok_id=5171&sub_dok_id=5171), wniosek przygotowany przez dr inż. arch. Jadwigę Środulską-Wielgus, dr inż. arch. Krzysztofa Wielgusa i Waldemara Brzoskwinę pod kierunkiem prof. dr hab. inż. Marii Łuczyńskiej-Bruzdy na Politechnice Krakowskiej, w Instytucie Architektury Krajobrazu w 2003 r.



Ryc. 2.8. Niektóre z efektów rewaloryzacji obiektów dawnej Twierdzy Kraków: A – inwestycja Gminy Miejskiej Kraków, adaptacja fortu artyleryjskiego 49 „Krzestawice”, Młodzieżowy Dom Kultury; B – inwestycja społeczna, adaptacja fortu pancernego 49 1/4 „Grębałów”, Ognisko TKKF „Przyjaciel Konika”. W widocznym tradytorze znajdują się ekspozycja oraz sala wykładowa. Fot. P. Jagto (A), K. Wielgus (B)

w roku 2017 oraz wstępne konsultacje dotyczące seryjnego transgranicznego wpisu wybranych twierdz dawnej monarchii Habsburgów na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO to dobre sygnały dla powrotu dawnej twierdzy do humanitarnej służby. Kierunek kształtującego się dopiero, konsolidacyjnego kierunku zagospodarowania Twierdzy Kraków przez Gminę Miejską oraz inne podmioty zostały podsumowane i pozytywnie ocenione w „Raportie Komisji Architektury Militarnej PKN ICOMOS Dotyczącym Dziedzictwa Fortyfikacyjnego Krakowa”, sporządzonym po posiedzeniu wyjazdowym Komisji w dniach 15–17 marca 2018 r. w Krakowie<sup>50</sup>. Przypomnienie po raz kolejny warownego krajobrazu Twierdzy Kraków jako szansy dla miasta i regionu w znacznej części jest rezultatem zastosowania metod badawczych Janusza Bogdanowskiego i jego następców.

## **Zakończenie**

W drugiej dekadzie XXI w. zauważyć można, cytując B. Szmygina, „wzrost zapotrzebowania na dziedzictwo”. Przejawia się to we wzroście zainteresowania sektora turystycznego, poprzez tworzenie nowych atrakcji turystycznych, rozwój szlaków turystyki kulturowej, liczne adaptacje zabytków dla celów hotelowych i turystycznych. W kontekście poszukiwania sukcesji funkcjonalnej dawnych fortyfikacji istotna jest ewolucja turystyki kulturowej<sup>51</sup> od wyłącznie przypisanej kulturze wysokiej do włączenia do jej kręgu zainteresowań szeroko rozumianej kultury, w tym także kultury dnia codziennego. W tej definicji zawiera się zarówno historia powszechna, historia techniki, historia rozwoju myśli inżynierskiej (w tym także historii fortyfikacji) ale, co może najciekawsze w kontekście krajobrazu warownego, znalazły w niej swoje miejsce „*krajobrazy i ich interpretacje, sposoby użytkowania przestrzeni dawniej i dziś*”. Potwierdzają to zrealizowane koncepcje projektowe powstałe w oparciu o trój etapowe studia, opracowane metodą JARK-WAK. Oprócz wymienionych trzech twierdz – bastionowej – Zamość oraz pierścieniowych Przemyśl i Kraków wspomnieć należy projekty i studia dla wielu dzieł obronnych i nieobronnych obydwu fortec (m.in. fortów XIII i XIIIb Twierdzy Przemyśl; Bastionu III, Fortu 52 „Borek”, Fortu 50 1/2 W „Kosocice”, szańca FS-3 Twierdzy Kraków), a także konfederackiej Twierdzy Lanckorona, zespołu fortyfikacji polowych Wzgórza Św. Krzyża w Bydlinie, pola bitwy pod Raclawicami oraz dawnego lotniska Rakowice-Czyżyny w Krakowie. Część tych studiów i koncepcji została zwieńczonych projektami budowlanymi i mniej lub bardziej zaawansowanymi realizacjami – w oparciu o środki europejskie, budżetu państwa oraz środki poszczególnych województw, miast

---

50 Przewodniczący Komisji Architektury Militarnej PKN ICOMOS, Antoni Oleksicki; opracowanie i redakcja tekstu w imieniu Komisji: Lech Narębski, Krzysztof Wielgus Kraków-Toruń-Warszawa 03–09 2018 r.

51 Buczkowska K., *Turystyka kulturowa*, Poznań 2008, s. 28, Rohrscheidt v A. M., op. cit., s. 421, za: Weissenborn B., *Kultur Tourismus Bibliographien*, t. 10, Trier, 1997, s. 811.

i gmin. Zastosowanie metody, a właściwie powiązanych z sobą metod, opracowanych przez ponad półwieczem przez Profesora Janusza Bogdanowskiego i jego zespół, w odniesieniu do krajobrazu warownego potwierdziło ich skuteczność, którą najkrócej scharakteryzować można trzema literami „O”, oznaczającymi – **oczywistość, obiektywizm i optymalizację**.

## BIBLIOGRAFIA:

- Ash S., *Ameryka*, 1926.
- Bąk S. A., *Działania Unii Europejskiej na rzecz kultury i turystyki kulturowej*, Warszawa 2007.
- Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, Warszawa–Kraków, PWN, 1996.
- Bogdanowski J., *Chaos – czy harmonia w krajobrazie*, w: „Ziemia”, 1967.
- Bogdanowski J., *Fortyfikacja austriacka na ziemiach polskich w latach 1850–1914*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Bogdanowski J., *Krajobraz warowny XIX/XX w. dzieje i rewaloryzacja, skrypt dla studentów wyższych szkół technicznych do przedmiotu: architektura krajobrazu*, Kraków 1993.
- Bogdanowski J., *Na rzecz popularyzacji wartości krajobrazu*, w: „Ziemia”: Sprawy podstawowe, 1998.
- Bogdanowski J., *O krajobrazową ochronę Ogrodzieńca*, w: „Ziemia”: 02, Dyskusje, 1965.
- Bogdanowski J., *Pragmatyka postępowania oraz krakowska metoda studiów krajobrazowych „jednostka – wnętrze” (JARK-WAK) w zastosowaniu do projektów architektoniczno-urbanistycznych w planowaniu przestrzennym* [streszczenie], w: „Spraw. Pos. Komis. Nauk PAN Krak.” – 1991, t. 33 [nr] 1, s. 113–115.
- Bogdanowski J., *Metoda jednostek i wnętrz (JARK-WAK) architektoniczno-krajobrazowych w studiach i projektowaniu*, w: „Nowe idee i rozwój dziedziny architektury krajobrazu w Polsce: III Forum Architektury Krajobrazu”, Warszawa, 4–5 grudnia 2000: materiały konferencyjne / pod red. Przemysława Wolskiego - Warszawa: Ośr. OZK, 2000.
- Bogdanowski J., *U źródeł poznania twierdzy Przemysł*, w: „Fortyfikacja austriacka - Twierdza Przemysł”, materiały z Konferencji Naukowej Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji, Przemysł, 30.IX.–3.X.1999 r., cz. 1 [red. tomu W. Brzoskwinia] Kraków: Oddz. Krak. TPF „Zebra”, 1999.
- Bogdanowski J., *Warownie i zieleń Twierdzy Kraków*, Kraków 1979.
- Bogdanowski J., *Wnętrze jako podstawa percepcji przestrzeni w kompozycji i projektowaniu* [streszczenie], w: „Spraw. Pos. Komis. Nauk. PAN Krak.” – 2003, t. 46 (2002), nr 1.
- Bogdanowski J., *Problemy metodologiczne rewaloryzacji urbanistyczno-krajobrazowej miasta zabytkowego na przykładzie Kazimierza krakowskiego*, w: „Studia i Materiały...” Wydawnictwa PKZ, Warszawa 1985.
- Bogdanowski J., *Zagrożenie krajobrazu kulturowego zagrożeniem naszej tożsamości*, w: „Ziemia”, 1990.
- Bogdanowski J., *Ochrona i konserwacja zabytkowego krajobrazu kulturowego jako program V Ministerstwa Kultury i Sztuki (1995–1998)*, w: „Ochrona dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego w Polsce”; Sesja naukowa poświęcona pamięci prof. dr hab. Longina Majdeckiego zorganizowana pod patronatem JM Rektora SGGW prof. dr hab. Włodzimierza Klucińskiego – Warszawa; Kat. Arch. Krajobrazu SGGW, 1998.
- Bogdanowski J., *Krakowskie forty artyleryjskie. Przemiany rozwojowe i problemy rewaloryzacji*, w: „Fortyfikacja t. II. Fortyfikacja austriacka w Polsce. Stan badań i problemy ochrony”, Warszawa – Kraków 1995.
- Bogdanowski J., *Rola krakowskiej twierdzy w I wojnie światowej*, w: „Kraków w czasie I wojny światowej. Materiały z okazji sesji naukowej z okazji Dni Krakowa w roku 1988”, Kraków 1990, s. 35–52.

- Bogdanowski J., *Architektura obronna w krajobrazie Polski, 1997* oraz tegoż: *Krajobraz warowny XIX/XX w.: dzieje i rewaloryzacja*, 1993.
- Bogdanowski J., *O lice ziemi czyli krajobrazu kulturowego dziś i jutro*, w: „Ziemia”: Sprawy podstawowe, 1998.
- Buczowska K., *Turystyka kulturowa*, Poznań 2008.
- Ciałowicz J., *Fortyfikacje na ziemiach polskich w czasie pierwszej wojny światowej*, w: „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa, 1966.
- Cymerman R., Hopfer A., *System szacowania nieruchomości*, Warszawa, 2006.
- Głuszek C., *Aspekt turystyki w ochronie i zagospodarowania zabytków XIX-wiecznej architektury militarnej*, Warszawa 2003.
- Głuszek C., *Problematyka współczesnych uzupełnień architektonicznych w rewaloryzacji XIX-wiecznej fortyfikacji*, „Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria Architektura 2012” nr 8, 2005.
- Gruszecki A., *Metoda i wyniki badań fortyfikacji bastionowej zamku w Tykocinie*, w: „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Gruszecki A., *Twierdze rosyjskie na ziemiach polskich*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Herbst S., *Stan badań nad fortyfikacją nowożytną w Polsce*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Holewiński M., Wielgus K., Środulska-Wielgus J., *Ewidencja konserwatorska dzieł obronnych twierdzy Kraków. O potrzebie rewaloryzacji nowożytnych obiektów fortyfikacji*, w: „Teki Komisji Urbanistyki i Architektury”, Kraków 1985.
- Janczykowski J., Brzoskwinia W., *Główne problemy i uwarunkowania działalności miejskich i wojewódzkich organów ochrony dóbr kultury w zakresie ochrony zabytków Twierdzy Kraków*, w: „Fortyfikacja” t. II: Fortyfikacja austriacka w Polsce, stan badań i problemy ochrony, Warszawa – Kraków 1995.
- Janczykowski J., *Z problematyki adaptacji krakowskich fortów*, Atlas Twierdzy Kraków, seria II t. 2, Kraków 2002.
- Leniartek M. K. (red.), *Eksploracja przestrzeni historycznej*, Wrocław 2008.
- Litwin J., Bucior M., Piech B., *Metodyka waloryzacji i oceny krajobrazu*, w: „Geodezja. Kartografia i aerofotogrametria”, nr 71, 2009.
- Łobocki J. M., *Problemy fortyfikacji nowożytnej w praktyce urbanistycznej na ziemiach Polski historycznej od XVI do przełomu XVIII/XIX w.*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Metelka Ch. J., *The Dictionary of Hospitality, Travel and Tourism*, Albany, New York 1990.
- Mikułowski-Pomorski J., *Wspomnienie o profesorze Januszu Bogdanowskim* <http://docplayer.pl/14654369-Obituaria-janusz-bogdanowski-1929-2003.html>
- Molski P., *Waloryzacja dziedzictwa architektonicznego w systemie ochrony zabytków*, w: „System ochrony zabytków w Polsce – analiza, analiza, diagnoza i propozycje”, praca zbior., red. B. Szmygin, Lublin–Warszawa, PKN ICOMOS, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Urząd Miasta Stołecznego Warszawa, Politechnika Lubelska 2011.
- Molski P., *Zasoby poforteczne w Polsce jako potencjał turystyczny*, w: „Fortyfikacje jako atrakcje turystyczne”, Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej, Giżycko, 11–13 października 2002.
- Myczkowski Z., Środulska-Wielgus J., Wielgus K., Forczek-Brataniec U., Rymcza-Mazur W., Chajdys K., *Metoda jednostek i wnętrza architektoniczno-krajobrazowych (JARK – WAK) w relacjach XXI wieku*, w: „Horyzonty Architektury Krajobrazu, Metoda Architektury Krajobrazu”, Wydawnictwo „Wież Jutra”, Warszawa 2010.
- Myczkowski Z., Środulska-Wielgus J., Wielgus K., Rymcza-Mazur W., Chajdys K., *Strategic landscape registration as a basis for revitalization of ancient fortresses*, Pro-active Conference, Forte-Culture, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Forte Cultura, Słubice 2008.
- Myczkowski Z., Środulska-Wielgus J., Wielgus K., Rymcza-Mazur W., Chajdys K., *Rejestracja przemian krajobrazu na przykładzie austro-węgierskich twierdz pierścieniowych*, w: „Studia krajobrazowe a ginące



- krajobrazy”, red. D. Chylińska, J. Łach, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław 2010.
- Myga-Piątek U., *Kryteria i metody oceny krajobrazu kulturowego w procesie planowania przestrzennego na tle obowiązujących procedur prawnych*, w: Kistowski M., Korwel-Lejkowska B. (red.) *Waloryzacja środowiska przyrodniczego w planowaniu przestrzennym*, Gdańsk – Warszawa 2007.
- O przyszłość Twierdzy Kraków. *Program ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego*, Atlas Twierdzy Kraków, t. V, Seria II. Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa, Oddział Ochrony Zabytków, Kraków 2010 r., edycja 2012. Redakcja tomu: Halina Rojkowska, Krzysztof Wielgus; autorzy: Z. Myczkowski, K. Wielgus, J. Środulska-Wielgus, K. Chajdys i inni.
- Ptaśnik M., *Potrzeby i możliwości w dziedzinie ochrony nowożytnych fortyfikacji w Polsce*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Richlig A., *Główne kierunki badań nad krajobrazem*, w: „Problemy Ekologii Krajobrazu”, t. XXXIII
- Richling A., Solon J., *Ekologia krajobrazu*, wyd. V, Warszawa 2011.
- Stankiewicz J., *Ze studiów nad fortyfikacjami pruskimi na ziemiach polskich*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.
- Środulska-Wielgus J., *Zieleń Twierdzy Kraków*, tom 4, seria 2 *Atlasu Twierdzy Kraków*, 2006.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Rymcza-Mazur W., Chajdys K., *Rejestracja przemian na przykładzie austro-węgierskich twierdz pierścieniowych*, w: „Krajobrazy Europy – gospodarka planowa czy generowanie chaosu?”, wyd. Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki UP we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., *Problematyka ochrony dziedzictwa inżynierskiego w kształceniu architektów krajobrazu na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej*, w: „Technika w dziejach cywilizacji – z myślą o przyszłości”, VII Międzynarodowy Warsztat Archeologii Przemysłowej Sowiogórskie Muzeum Techniki FOMT, t. 6, Wrocław, Wyd. Politechniki Wrocławskiej 2010.
- Wielgus K., *Studium ochrony Twierdzy Przemysł*, w: „Fortyfikacja”, t. 6, „Ochrona i konserwacja architektury obronnej”, Warszawa 1999.
- Wielgus K., Śnieżek Z., *Metoda zintegrowanego zapisu stanu, wartości i wytycznych dotyczących krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł, zastosowana w ramach krajowego programu „Ochrona i konserwacja architektury obronnej”*, w: „Fortyfikacja”, t. 10, cz. 1, Kraków 1999.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., *Sposoby adaptacji dzieł fortyfikacji XIX i XX wieku dla potrzeb współczesnych – w oparciu o metodę badań wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych (na przykładzie zabytków austriackiej szkoły fortyfikacyjnej) w roku 1990*, w: „Naukowe podstawy rewaloryzacji budynków i zespołów zabytkowych na tle rozwoju miast”, raport z badań prowadzonych w latach 1988-1991 w ramach problemu resortowego RPBP I.11.C pod kier. profesora Stanisława Juchnowicza, gr. tematyczna C-1: „Rewaloryzacja krajobrazu; inwentaryzacja zasobów budownictwa obronnego od połowy XVIII w. do połowy XX w.”, realizowane ze środków K.B.N. za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji O/Warszawa (lata 1996-1998), red. tomu: E. Cichy-Pazder, Kraków, Wyd. Miniatura 1997, s. 43-44.
- Wielgus K., *Problemy rejestracji zieleni fortecznej na przykładzie twierdz Przemysł i Kraków*, w: „Zamki, miasta warowne, ogrody”, Kraków 2002.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Latusek K., *Krajobraz Twierdzy Zamość w służbie turystyki kulturowej*, w: „Renowacje i zabytki” nr 2 (46), 2013.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., *Metoda zintegrowanego zapisu krajobrazu w terenach powydobywczych górnictwa skalnego, w oparciu o przykłady dydaktyczne i projektowe*, w: „Kształtowanie krajobrazu terenów poeksploatacyjnych w górnictwie”, Dębica 2003.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., Mikulski M., Pstuś D., *Obronność Krakowa XIX i XX wieku jako element rozwoju miasta*, w: „Nowe studia nad rozwojem przestrzennym Krakowa”, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Kraków 2007.
- Wielgus K., Środulska-Wielgus J., *Ochrona i udostępnienie krajobrazu warownego Twierdzy Zamość*, w: „Przegląd Urbanistyczny”, 2012, t. 5, R. 4.

Zachwatowicz J., *Kryteria konserwatorskie ochrony fortyfikacji nowożytnych*, w: „Studia i materiały do historii wojskowości”, t. 12, cz. 1, Warszawa 1966.

### **Materiały niepublikowane**

- Studium kształtowania terenów fortecznych ze szczególnym uwzględnieniem zieleni Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac) mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, stud. D. Kiciński, Politechnika Krakowska, 2006 r.
- Koncepcja architektoniczno-krajobrazowa zagospodarowania terenów pofortyfikacyjnych frontu południowego Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, stud. D. Kiciński, Politechnika Krakowska, 2007 r.
- Koncepcja zagospodarowania i udostępnienia turystycznego Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac) mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. J. Piekło, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. arch. krajobr. M. Chrząszczyk, mgr inż. arch. kraj. Anna Fecko, mgr inż. arch. kraj. Anna Kruszec, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, mgr P. Osmenda; stud. K. Fecko, E. Furlępa, K. Jakubowski, J. Kocieńewski, K. Martyna, J. Sulikowska, A. Skoczylas, O. Zapolska; Politechnika Krakowska, 2008 r.
- Opracowanie treści merytorycznych, form i systemów prezentacyjnych, dotyczących trasy turystycznej w ramach projektu: Zamość Miasto UNESCO, Pomnik Historii RP, produktem turystycznym polskiej gospodarki. Program operacyjny: innowacyjna gospodarka w ramach działania 6.4 „Inwestycje w projekty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym”*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, mgr inż. arch. kraj. K. Latusek, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowski, mgr inż. arch. kraj. J. Kulig, mgr inż. arch. kraj. O. Zapolska, Politechnika Krakowska, 2010–2012/14 r.
- Program planu ochrony zespołu parków kulturowych krajobrazu warownego Twierdzy Przemysł*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; kierownictwo i koordynacja prac: dr inż. arch. K. Wielgus, wykonanie prac projektowych: dr inż. arch. K. Wielgus, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr arch. T. Tokarczuk, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, mgr inż. T. Idzikowski (opracowanie i konsultacja części historycznej), współpraca: mgr inż. arch. M. Tatar, mgr M. J. Mikulski, Kraków/Przemysł, 2007 r.
- Projekt zagospodarowania trasy turystyki kulturowej „Północna Rokada”, w ramach projektu: ZAGOSPODAROWANIE ZESPOŁU ZABYTKOWEGO TWIERDZY PRZEMYSŁ W CELU UDOSTĘPNIENIA DLA TURYSTYKI KULTUROWEJ”, etap I, oznaczony nr 37 wg listy projektów, opublikowanych w WDU, wg indykatywnego wykazu indywidualnych projektów kluczowych dla województwa podkarpackiego na lata 2007 2013 r.*, kierownictwo naukowe dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, mgr inż. arch. J. Piekło, mgr inż. arch. W. Rymusza-Mazur, mgr inż. arch. kraj. M. Chrząszczyk, mgr inż. arch. kraj. A. Fecko, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, mgr P. Osmenda; stud. K. Fecko.
- Rewitalizacja dróg fortecznych Kruhel Wielki – Prałkowce, przebudowa ogrodzenia cmentarza wojennego żołnierzy austro-węgierskich w miejscowości Brylińce, udostępnienie turystyczne Fortu VII „Prałkowce” i relikwów fortyfikacji polowych na jego przedpolu (nazwa robocza: „Zachodni sektor”), w ramach projektu: (j.w.), kierownictwo naukowe dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, mgr inż. arch. kraj. K. Chajdys, E. Furlępa, Ż. Kulig, B. Najder, A. Laskoś, J. Sulikowska, K. Wielgus, mgr T. Idzikowski; Politechnika Krakowska, 2010.*

*Wstępna koncepcja urządzenia obiektów i obszarów Twierdzy Przemysł na terenach gmin: Przemysł, Krasieczyn, Medyka i Miasta Przemysła jako materiały, uwarunkowania i wytyczne do przetargów na projekty budowlane i wykonawcze do zadania: 4. Rewitalizacja dróg fortecnych i zespołu koszarowego w Siedliskach, Fortu XV „Borek” i Fortu IIa „Mogiłki” (nazwa robocza: „POŁUDNIOWA ROKADA”), w ramach projektu: (j.w.), kierownictwo naukowe dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), mgr inż. arch. kraj. K. Martyna, mgr inż. arch. kraj. K. Jakubowski, O. Zapolska, mgr inż. arch. W. Rymsha-Mazur, mgr T. Idzikowski; Politechnika Krakowska, 2010.*

*Studium architektoniczne i historyczne dzieł obronnych Twierdzy Kraków, wykonano na Politechnice Krakowskiej, w Instytucie Architektury Krajobrazu, w Zakładzie Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich. Kierownictwo i koordynacja prac – doc. dr hab. arch. M. Łuczyńska-Bruzda. Konsultacja naukowa metodyczna – prof. zw. dr hab. arch. J. Bogdanowski. Autorzy: J. Środulska-Wielgus, K. Wielgus, W. Kozub, U. Forczek-Brataniec; opracowanie komputerowe – Z. Śnieżek; w szczególności część metodyczna: *Informacja o metodzie zapisu danych w „Karcie krajobrazu warownego Twierdzy Kraków”*, wykonano na zlecenie: Urzędu Miasta Krakowa, Biura Strategii i Rozwoju oraz Miejskiego Konserwatora Zabytków, Kraków 1995-96 r. M-pis w archiwum Miejskiego Konserwatora Zabytków.*

*Program planu ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego Twierdzy Kraków, wykonany na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, w Instytucie Architektury Krajobrazu, w Zakładzie Krajobrazu Otwartego i Budowli Inżynierskich, na zlecenie Urzędu Miasta Krakowa, Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oddziału Ochrony Zabytków. Kierownictwo naukowe – dr hab. inż. arch. Zbigniew Myczkowski, prof. PK, zespół autorski: dr hab. inż. arch. Zbigniew Myczkowski, prof. PK, dr inż. arch. Krzysztof Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. Jadwiga Środulska-Wielgus, dr inż. arch. Anna Staniewska, mgr inż. arch. kraj. Aleksandra Bąk, W. Brzoskwinia, mgr inż. arch. kraj. Karol Chajdys, mgr inż. arch. kraj. Tadeusz Górski, mgr inż. arch. kraj. Katarzyna Jakubowska, mgr inż. arch. kraj. Kasper Jakubowski, mgr inż. arch. kraj. Łukasz Kielar, mgr inż. arch. kraj. Jan Kocieniewski, mgr inż. arch. Piotr Leonowicz, mgr inż. arch. kraj. Anna Maj, mgr Marcin Jakub Mikulski, mgr inż. arch. kraj. Ewa Pasula, mgr inż. arch. Joanna Piekło, Dariusz Pstuś, mgr Halina Rojkowska, mgr inż. arch. Wojciech Rymsha-Mazur, mgr Michał Szkoła.*

*Uchwała Rady Miasta Krakowa z 25 października 2006 r. Załącznik do uchwały nr CXIX/1294/06 Rady Miasta Krakowa z dnia 25 października 2006 r.*

# Rewaloryzacja i reintegracja fortyfikacji – specyfika konserwatorska w obszarach silnej presji inwestycyjnej

Cezary Głuszek

W ostatnim okresie obserwujemy w Polsce niepokojącą tendencję dość swobodnego pojmowania zasad konserwatorskich w stosunku do historycznego zasobu fortyfikacji nowożytnych, a zwłaszcza XIX-wiecznych twierdz fortowych. Nasilająca się presja inwestycyjna na zabytkowe tereny i obiekty poforteczne – o znacznych wartościach kulturowych i krajobrazowych – często skutkuje podejmowaniem działań uszkadzających lub wręcz niszczących te cenne i stopniowo znikające zabytki. Podstawową przyczyną są dynamiczne przekształcenia własnościowe, zwłaszcza na terenach silnie zurbanizowanych i gwałtownie urbanizujących się, oraz przejmowanie odpowiedzialności za ochronę dziedzictwa kulturowego przez lokalne władze, organizacje społeczne i właściciele obiektów.

Zjawiska te nasilają się i zdajemy już sobie sprawę, że nieuniknione staje się podporządkowanie zabytkowych nieruchomości „regułom rynkowym” – co wręcz wymusza potrzebę dostosowania metod ochrony do nowych realiów systemowych. Metod czytelnych nie tylko dla konserwatorów, ale i właścicieli zabytków jako partnerów w procesie ochrony – umożliwiając podejmowanie decyzji uzasadnionych zarówno obiektywną oceną wartości zabytkowych, skutecznością przyjmowanych koncepcji konserwatorskich, jak i współczesnymi wartościami użytkowymi obiektów. W większości przypadków rewitalizacji historycznych fortyfikacji niezbędna okazuje się reintegracja form m.in. poprzez wprowadzanie *współczesnych uzupełnień* do przestrzeni o wartościach kulturowych – w sposób umożliwiający współczesne zagospodarowanie i użytkowanie. W świetle ostatnich „dokonań projektowych” temu wątkowi należy poświęcać obecnie znacznie więcej uwagi.

Zapoczątkowane przez prof. Andrzeja Gruszeckiego pionierskie badania problematyki rewitalizacji, reintegracji i uzupełnień konserwatorskich, prace koncepcyjne z obszaru konserwacji i zagospodarowania fortyfikacji przynosiły we wczesnym okresie pozytywne efekty. Wymienić można opracowania historyczne dla Twierdz w Modlinie i Dęblinie czy adaptację Południowej Kaponiery Cytadeli Warszawskiej na Muzeum Wojsk Lądowych. Podstawy do praktycznych działań konserwatorskich dawała Karta Wenecka (1964). W Karcie zawarto dość obszerne definicje konserwacji i restauracji,

lecz nie znalazła się nawet próba definicji współczesnych uzupełnień – zabiegu umożliwiającego spełnienie również oczekiwań właścicieli. Po latach jej obowiązywania ustalenia Karty podsumowano następująco: „(...) w trosce o zachowanie autentyzmu prace współczesne powinny »nosić znamię naszych czasów« (...)” oraz „Karta Wenecka utrwałała rozbieżność pomiędzy doktryną i praktyką konserwatorską – konserwatorzy nadal nie mieli dokumentu normującego ich działalność”<sup>1</sup>.

Dziesięć lat po uchwaleniu, w 1974 r., interesujące rozwinięcie zapisów Karty przedstawili prof. Andrzej Gruszecki i dr Waldemar Łysiak z Zakładu Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej – w artykule Propozycja nowej wersji Karty Weneckiej<sup>2</sup>. Oprócz autorskich definicji zabiegów konserwatorskich zaproponowali kompleksową metodę podejścia do problematyki tzw. nowych uzupełnień w konserwacji, dopuszczającą szerszy zakres ich stosowania i zaklasyfikowanie do zabiegów konserwatorskich, oczywiście przy spełnieniu niezbędnych wymogów<sup>3</sup>. Jako podstawę dalszych rozważań określili współzależności między zabiegami konserwatorskimi – w skali obiektu, zespołu obiektów i zespołu wielkoprzestrzennego. Autorzy przyjęli następujące założenie (zilustrowane na przykładzie zabudowy miejskiej): „»nowe uzupełnienie« obiektu (kamienicy) rozpatrywane w skali zespołu obiektów (kwartału miejskiego) byłoby »restauracją«, a rozpatrywane w skali miasta »konserwacją«”. Stworzono nowatorską, chociaż polemiczną metodę. „Niestety nie spotkała się ona z większym zainteresowaniem środowiska konserwatorskiego, zubażając i tak skromny dyskurs w zakresie teorii i doktryny konserwatorskiej”<sup>4</sup>. Nie została jednak zarzucona, jest kontynuowana i autorzko modyfikowana od połowy lat 90. przez Zakład Konserwacji Zabytków, a obecnie zespół Pracowni Ochrony i Konserwacji Zabytków WAPW. W ramach zajęć dydaktycznych testowane są wieloskalowe rozwiązania wprowadzenia pomiędzy zabytkowe struktury współczesnej architektury uzupełniającej: reintegrującej i integrującej. W rozumieniu zagadnienia przez zespół dominuje pogląd, że współczesne uzupełnienia mogą i powinny być jednym z najważniejszych elementów szeroko pojmowanego kompromisu konserwatorskiego, na linii służby konserwatorskie – właściciel.

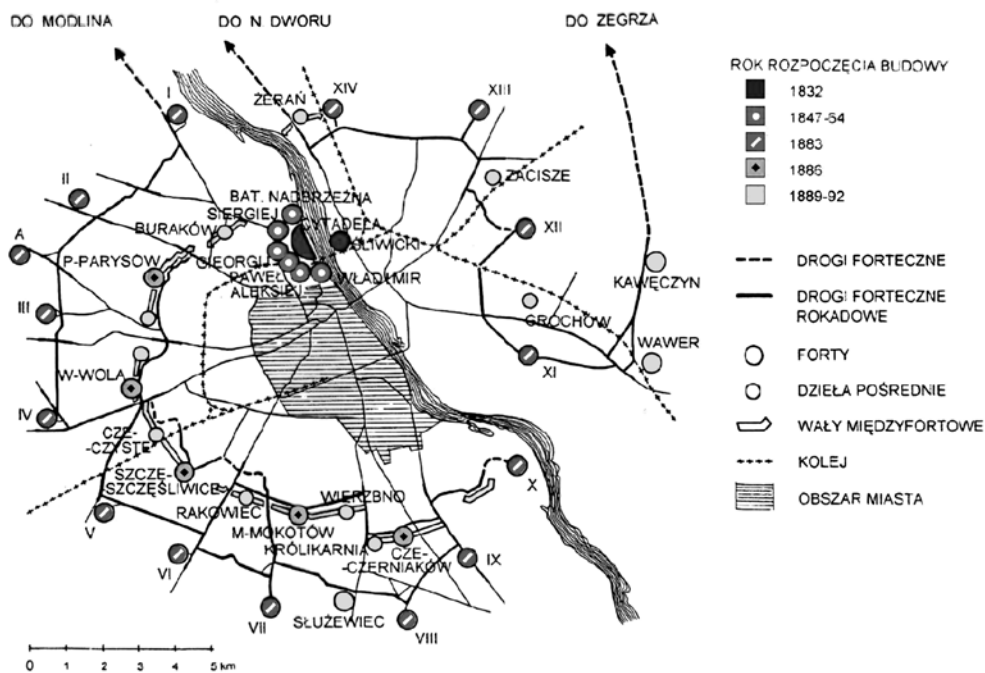
Podejmowane po 1989 r. próby ochrony zabytkowych fortyfikacji – już w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej – zaczęły nastęrczać nowych i coraz poważniejszych

1 B. Szmygin, *Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku*, Lublin 2000.

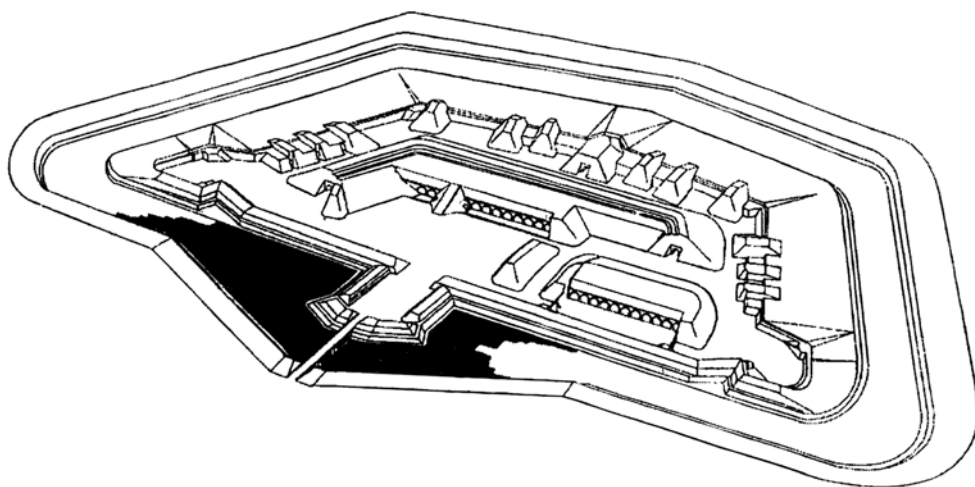
2 „Architektura” nr 1–2, Warszawa 1974, s. 3–21.

3 Jest to kontynuacja pojawiających się już od połowy XIX w. postulatów znacznej części środowiska konserwatorskiego.

4 C. Głuszek, *Rewaloryzacja zabytkowych fortyfikacji przełomu XIX i XX wieku w Polsce. Architektura współczesnych uzupełnień*. Warszawa 2013, s. 54. „Między innymi, zdaniem autora, w miejsce użytego określenia »nowe uzupełnienia«, odpowiedniejsze jest używanie określenia »współczesne uzupełnienia«. Uzupełnienia, kiedy powstają, są zawsze nowe, natomiast istota problemu tkwi w podkreśleniu idei stosowania form współczesnych dla czasu powstawania, odróżniających się od oryginalnych – w przeszłości i obecnie.”



Ryc. 3.1. Twierdza Warszawa – schemat ostatniej formy rozwojowej, ok. 1908. Oprac. C. Głuszek



Ryc. 3.2. Fort Piłsudskiego w ostatniej historycznej formie rozwojowej. Oprac. C. Głuszek, 1998



Ryc. 3.3. Fort Bema, poprzecznice na wałach – analogiczne jak niezachowane na Forcie Piłsudskiego.  
Fot. C. Głuszek, 2006

trudności. Szczególnie na terenach silnie zurbanizowanych i urbanizujących się. Wyrazistą ilustracją tych zjawisk są próby zagospodarowywania fortów warszawskich i Cytadeli Twierdzy Modlin.

Niestety negatywny wpływ na stan fortyfikacji miały m.in. przesądzenia z przeszłości, w efekcie których już od międzywojnia umocnienia twierdz były zachowane jedynie częściowo. Na przykład znaczna część fortyfikacji rosyjskich była zniszczona przez budowniczych – imperium rosyjskie – przed wielką wojną. Z ważniejszych skasowano twierdze w Dęblinie, Warszawie, Modlinie, Zegrzu, Pułtusku, Różanie, Ostrołęce i Łomży – formalnie i w znacznej części fizycznie<sup>5</sup>. Tak więc rosyjskie fortyfikacje, w odróżnieniu od austriackich i niemieckich, w większości są od ponad 100 lat częściowo zniszczone i tym samym znacznie **trudniejsze do identyfikacji, zrozumienia i rewaloryzacji**.

Z takim zasobem kulturowym mamy do czynienia, podejmując działania ochronne i adaptacyjne (jako że adaptacja historycznych fortyfikacji do współczesnych funkcji jest warunkiem koniecznym ich zachowania, ochrony i pełnienia przez nie funkcji dydaktyczno-poznawczej). Do rozstrzygnięcia mamy, w każdym indywidualnym przy-

<sup>5</sup> A. Gruszecki, *Twierdze rosyjskie na ziemiach polskich*, w: *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. XII, część I, Warszawa 1966, s. 209; R. Pieczonow, *Historia twierdzy Warszawa*, Moskwa 1987, rękopis CGWIA (Centralnyj Gosudarstwiennyj Wojenno-Istoriczeskij Archiw w Moskwie), s. 61.

padku, pytanie o granice kompromisu pomiędzy wymogami ochrony konserwatorskiej a oczekiwaniami inwestora. Ponadto adaptację terenów i obiektów pofortecznych do współczesnych funkcji ograniczają ich specyficzne cechy strukturalne wynikające z pierwotnego przeznaczenia do funkcji obronnych, a przede wszystkim:

- ♦ dominacja terenów otwartych – w których umieszczano obszerne budowle ziemne (fosy, obwałowania i inne);
  - ♦ pokrycie nasypami ziemnymi budowli murowych (częściowe lub całkowite), a w rezultacie – znaczne ograniczenie w tych budowlach doświetlenia dziennego lub brak takiego doświetlenia;
  - ♦ ograniczona dostępność komunikacyjna do części obiektów i przestrzeni fortecznych
- oraz
- ♦ wtórne pokrycie powierzchni dzieł fortyfikacyjnych bezwartościową zielenią inwazyjną, wymagającą kapitałochłonnych zabiegów selekcyjnych<sup>6</sup>.

W środowisku konserwatorskim dominuje pogląd, że adaptacja historycznych fortyfikacji do współczesnych funkcji jest warunkiem koniecznym ich zachowania, ochrony i pełnienia przez nie funkcji dydaktyczno-poznawczej. Należy przy tym dążyć do maksymalnego uczynienia historycznej formy obiektu. Prace adaptacyjno-moderнизacyjne wymagają najczęściej równoległe prowadzonych zabiegów konserwatorskich: konserwacji i restauracji. W efekcie wzmacniana jest kulturowa i komercyjna wartość obiektu<sup>7</sup>. W związku z tym istotną staje się odpowiedź na pytanie, jakie ingerencje są dopuszczalne przy zachowaniu wartości kulturowych zawartych w pofortecznych budowlach. Nie można przy tym zapomnieć, że przedmiotem ochrony jest nie tylko materialna substancja, ale również niematerialne treści zapisane w historycznej materii. W istocie chodzi przecież o zastosowanie skutecznych metod zachowania wszelkich wartości zabytku – tych materialnych i niematerialnych (wg prof. Jana Zachwatowicza – wartości ocenianych wg kryteriów: naukowych, historycznych i architektoniczno-artystycznych). Należy dążyć, aby w udostępnionych nawet częściowo budowlach była wyeksponowana możliwie pełna informacja o wartościach całego obiektu jako warunek konserwatorskiej ochrony. Zasada ta powinna być stosowana we wszystkich typach zabytkowych budowli przez udostępnianie reprezentatywnej ich części, obejmującej wybrane obiekty, ich elementy czy też wnętrza.

Tempo współczesnych przemian w obszarze zagospodarowania szeroko pojmowanego dziedzictwa kulturowego, w tym pofortecznego, nie daje nam zbyt dużego wyboru

---

6 C. Głuszek, *Rewaloryzacja zabytkowych fortyfikacji przełomu XIX i XX wieku w Polsce. Architektura współczesnych uzupełnień*, Warszawa 2013, s. 41.

7 Opracowano na podstawie badań przeprowadzonych do pracy statutowej 504G/1010/804/07, wykonanej na WAPW pt. *Zainwestowanie a stan zabytkowego obiektu*, Autorzy: P. Molski, C. Głuszek, M. Górski.



i niezbędnego czasu, a wymaga działań sprawnych, lecz prawidłowych. Tymczasem prowadzone badania wykazują, że obecnie istnieje znaczny niedostatek poprawnych rozwiązań praktycznych. Zjawisko szczególnie widoczne w Twierdzy Warszawa.

W Warszawie postępująca urbanizacja spowodowała, już w latach 70./80., wchłonięcie w obręb miasta terenów zewnętrznego pierścienia umocnień. Od 1989 r. proces urbanizacyjny w stolicy gwałtownie przyspieszył, a presja inwestycyjna zaczęła dotyczyć również terenów pofortecznych, generując często błędne decyzje projektowo-konserwatorskie. Szczególnie w przypadkach częściowego zachowania historycznych struktur, które są uzupełniane współczesną zabudową bez niezbędnych badań konserwatorskich. Zdaniem autora zbyt często przeprowadzane są w sposób (skutecznie!) unieczytelniający ich historyczne formy. Obecne próby zagospodarowywania fortów warszawskich są wręcz **klinicznym przykładem inwestorsko-projektowo-konserwatorskiego nierozumienia istoty problemu**. Podejmowane próby uzupełniania współczesną zabudową przeprowadzane są bez niezbędnych badań i wytycznych konserwatorskich. Zdarza się również, że wytyczne konserwatorskie nie prezentują odpowiedniego poziomu merytorycznego. Preferowaną przez inwestorów funkcją dla fortów jest zabudowa mieszkaniowa – zdecydowanie najmniej odpowiednia dla tych obiektów<sup>8</sup>. Niestety obecnie, w ślad za nietrafionymi projektami, pojawiają się już realizacje projektowych „idei”.

Z najaktualniejszą, bardzo kontrowersyjną adaptacją fortu – do funkcji apartamentowej – mamy do czynienia w Forcie Piłsudskiego (Cze-Czerniaków) w Warszawie (ryc. 3.2–3.6). Fort został wybudowany w latach 1886–1891, później w niewielkim stopniu był modernizowany.

„Najaktualniejszy” projekt słusznie zakłada wprowadzenie do wnętrza współczesnych uzupełnień, lecz zasada zastosowania i użyte w zewnętrznym wale formy kuba-tur już nie spełniają wymogów konserwatorskiego uczytelniania i integracji historycznych struktur. W miejsce niedużych poprzecznic (obecnie niezachowanych) pojawiły się duże bryły pensjonatowe – unieczytelniające wcześniejsze formy. W sposób rażąco zdominowały one przestrzeń adaptowanego fortu, stając się tym samym najbardziej rozpoznawalnym elementem przestrzennym – podczas gdy w historycznej formie były stosunkowo skromne (ryc. 3.3).

Jak na ironię jeden z publicystów w „zapale twórczym”, porównał układ budynków do dumnego „szeregu żołnierzy” strzegących fortu. Pozytywem rozwiązania są natomiast zielone dachy jako próba nawiązania do zieleni wałów.

Przykład ten jest praktyczną ilustracją do szerokiej dyskusji konserwatorskiej, naukowej i społecznej środowiska warszawskiego – dotyczącej ochrony, a momentami

---

8 Zabudowa mieszkaniowa, z racji stałego użytkowania przez człowieka, wymaga spełnienia wielu warunków użytkowych, funkcjonalnych, technicznych, m.in. oświetlenia dziennego, przewietrzania, bezpieczeństwa i zdrowia ludzi itp. Powoduje to konieczność licznych ingerencji w historyczne struktury, skutkując zniszczeniami i powodując ich unieczytelnianie.



Ryc. 3.4. Fort Piłsudskiego, wizualizacja projektowanych uzupełnień w wałach, 2016.

Źródło: [www.warszawa.naszemiasto.pl](http://www.warszawa.naszemiasto.pl)

wręcz „obrony” fortyfikacji przed inwestorami. A problem cyklicznie powraca – w formie kolejnych projektów zgłaszanych do Biura Stołecznego Konserwatora Zabytków. Projektowane inwestycje są niestety „pozytywnie” prezentowane na łamach lokalnej prasy, kreującej tym samym fałszywe poglądy i gusty społeczeństwa.

W 2016 r. pojawił się kolejny przykład fortecznej „niefrasobliwości” – dalekosiężne plany zagospodarowania Cytadeli Twierdzy Modlin, związane m.in. z rozbudową zaplecza logistycznego dla lotniska w Modlinie. Propozycja ta, przygotowana bez niezbędnych badań i wytycznych konserwatorskich, stanowi ilustrację rażącego niezrozumienia istoty cennego zabytku i przedmiotu ochrony. Twierdza Modlin była budowana i modernizowana stopniowo, od czasów Napoleona do II wojny światowej, zawiera więc fortyfikacje napoleońskie, powstańcze polskie, rosyjskie oraz polskie międzywojenne.

Przedstawiona wizualizacja koncepcji wskazuje na ogromną skalę niszczenia umocnień ziemnych oraz nadmierną intensywność zabudowy, konserwatorsko niedopuszczalną (ryc. 3.7). W wewnętrznym obwodzie cytadeli, na dziedzińcu najdłuższego budynku koszarowego w Europie (2300 m), zaplanowano współczesną zabudowę o dużej intensywności. Z konserwatorskiego punktu widzenia zdecydowanie przekraczającą dopuszczalną gęstość, umożliwiającą jeszcze czytelność historycznego układu. Podobnie niedopuszczalne są obiekty przylegające do południowo-wschodniego naroża koszar, w pełni przesłaniające wgląd na historyczny obiekt. Wielce problematyczny jest



Ryc. 3.5. Fort Piłsudskiego – baner reklamujący apartamenty. Fot. A. Oleksicki, 2017



Ryc. 3.6. Fort Piłsudskiego. Fot. A. Oleksicki, 2017

również zespół zabudowy, wprowadzonej do przestrzeni pomiędzy wewnętrznym a zewnętrznym obwodem fortyfikacji. Szczelnie wypełniający teren, podczas gdy w przeszłości były to luźno zabudowane lub odkryte przestrzenie. Inwestor i projektanci zaprezentowali pełną swobodę kreacji, bez uszanowania wartości kulturowych, stanowiących – jak wynika z analiz – również znaczny potencjał ekonomiczny.

W odniesieniu do Twierdzy Modlin można odnieść wrażenie, że inwestor/inwestorzy chcą przetestować środowisko konserwatorskie w zakresie skłonności do kompromisu i ewentualnie jego akceptowalnych granic. Jednocześnie starają się przyzwyczaić opinię publiczną do takich maksymalistycznych, niekonserwatorskich rozwiązań.

Tymczasem sprawę Modlina należy analizować odrębnie, ponieważ jest to zabytek o unikalnej wartości, związany z historią Polski i Europy w sposób szczególnie i wymagający uszanowania walorów kulturowo-krajobrazowych. Nie oznacza to, że zabronione jest wprowadzanie jakichkolwiek uzupełnień – jednak wytyczne konserwatorskie muszą być sporządzone w sposób bardzo szczegółowy i być obligatoryjne. Istnieje możliwość wprowadzania funkcji użytkowej w kubaturę części ziemnych wałów, bez naruszenia historycznego profilu, pozostawiając duże fragmenty umocnień bez współczesnych ingerencji. Pod tym warunkiem, na zasadzie konserwatorskiego kompromisu, można rozważać wprowadzanie dostosowanych gabarytowo budynków w obręb rdzenia.



Ryc. 3.7. Cytadela Twierdzy Modlin – ostatnia, rosyjska forma historyczna rozwoju. Oprac. graf. M. Górski, 2002

## **Wnioski**

Na przykładzie aglomeracji warszawskiej można skonstatować, że problem modelowego zagospodarowania założeń pofortecznych miast, w ich centrach, jest nadal otwarty. Dynamiczna presja inwestycyjna skutkuje zbyt często błędnymi decyzjami projekto-

wo-konserwatorskimi<sup>9</sup>. Wstępne analizy wskazują, że przyczyny leżą przede wszystkim w braku:

- ♦ dokumentu doktrynalnego mogącego stanowić podstawę formułowania konserwatorskiej polityki ochrony fortyfikacji nowożytnych XIX-/XX-wiecznych;
- ♦ jednolitych, jasno określonych, konserwatorskich wymogów postępowania, obowiązujących wszystkich interesariuszy;
- ♦ szerokiej i skutecznej „edukacji fortecznej” oraz promocji dobrych przykładów wśród: służb konserwatorskich, inwestorów, projektantów, wykonawców;
- ♦ szerokiego poparcia społecznego, które wynika być może ze skomplikowania i nieczytelności prezentowanych dotychczas zasad ochrony;
- ♦ zrozumienia i poparcia środowiska projektowego – dla zasady wykluczania funkcji mieszkaniowych z fortów.

### **Materiały źródłowe:**

„Architektura” nr 1–2, Warszawa 1974.

Głuszek C., *Rewaloryzacja zabytkowych fortyfikacji przełomu XIX i XX wieku w Polsce. Architektura współczesnych uzupełnień*, Warszawa 2013.

Gruszecki A., *Twierdze rosyjskie na ziemiach polskich*, w: *Studia i materiały do historii wojskowości*, t. XII, część I, Warszawa 1966.

Pieczonow R., *Historia twierdzy Warszawa*, Moskwa 1987, rękopis CGWIA (Centralnyj Gosudarstwennyj Wojenno-Istoriczeskij Archiw) w Moskwie.

Szmygin B., *Kształtowanie koncepcji zabytku i doktryny konserwatorskiej w Polsce w XX wieku*, Lublin 2000.

[www.WawaLove.pl](http://www.WawaLove.pl)

[www.warszawa.naszemiasto.pl](http://www.warszawa.naszemiasto.pl)

---

<sup>9</sup> Wieloletnie doświadczenia wykazują, że konserwatorzy miejscy i wojewódzcy na ogół nie posiadają odpowiedniej wiedzy o zabytkach fortyfikacji i tym samym nie mają pełnego poczucia ich wartości.

# „Karta Fortyfikacji Historycznych” – inicjatywa Komisji Architektury Militarnej PKN ICOMOS

Grzegorz Bukal

W dniu 4 grudnia 2012 r. Walne Zgromadzenie Członków PKN ICOMOS uchwaliło przyjęcie dokumentu pt. „Karta Ochrony Historycznych Ruin”.

Dokument ten powstał w toku trwających kilka lat prac i dyskusji, inicjowanych i prowadzonych w gronie Komisji Architektury Militarnej wspólnie z działającym w latach 2007–2010 przy Krajowym Ośrodku Badań i Dokumentacji Zabytków Kolegium Doradczym do spraw Ochrony Zamków Średniowiecznych<sup>1</sup>. Zadaniem tego zespołu było opracowanie diagnozy stanu zamków, a zwłaszcza ich historycznych ruin<sup>2</sup> w celu wypracowania zasad ich ochrony we współczesnych polskich realiach społeczno-ekonomicznych. Mimo iż dobrze rokująca działalność kolegium ustała niestety, z przyczyn niezależnych od jego członków, w jej efekcie w przeciągu kilku lat powstało kilka interesujących, obszernych publikacji afiliowanych przez PKN ICOMOS<sup>3</sup>, odnoszących się do problematyki konserwatorskiej zamków oraz historycznych ruin.

- 
- 1 Kolegium powołano zarządzeniem dyrektora KOBIDZ nr 33/07 w dn. 2.12.2007 r., rozwiązano zarządzeniem dyrektora NID nr 6/2011 z dn. 17.01.2011 r. W skład kolegium wchodzili – z ramienia KOBIDZ: Marcin Gawlicki (dyrektor KOBIDZ), Mariusz Czuba i Iga Malawska; z ramienia PKN ICOMOS: Bogusław Szmygin, Piotr Molski, Jan Janczykowski i Grzegorz Bukal.
  - 2 Terminem „ruina historyczna” określa się ruinę „ukształtowaną w wielowiekowym procesie niszczenia”: *„Historyczna ruina (ukształtowana w wielowiekowym procesie niszczenia) jest pełnowartościową formą zabytku. Autentyzm jest główną wartością architektoniczno-przestrzenną, artystyczną i cechą historycznej ruiny. Ochrona autentycznej substancji i formy historycznej ruiny jest warunkiem zachowania jej wartości jako dokumentu historycznego. Historyczna ruina ma również wartość jako trwałe i znaczący element krajobrazu kulturowego. (...)”*. „Karta Ochrony Historycznych Ruin”, p. 1. <http://www.icomos-poland.org/index-php/pl/publikacje-pkn-icomos> (dostęp: 6.06.2016).
  - 3 Są to przede wszystkim: *Ochrona zabytków architektury obronnej. Teoria a praktyka*, „Architektura Obronna” t. 2, red. M. L. Lewicka, Lublin – Warszawa: Polski Komitet Narodowy ICOMOS, 2008, ISBN 978-83-61144-07-6 oraz *Zamki grody ruiny. Waloryzacja i ochrona*, „Architektura Obronna” t. 3, red. M. L. Lewicka, Warszawa – Białystok: Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, Polski Komitet Narodowy ICOMOS, 2009, ISBN 978-83-61144-07-6. Tematyka ta obecna jest też w innych publikacjach PKN ICOMOS; zob.: <http://www.icomos-poland.org/index-php/pl/dokumenty-doktrynalne>

Powody podjęcia przez kolegium prac wyjaśnione zostały już w początkowej części „Karty”<sup>4</sup>: *„W Polsce coraz częściej ma miejsce wznoszenie na historycznych ruinach nowych budowli. Jest to bezpodstawnie traktowane jako odbudowa historycznych obiektów. Prace przekształcające ruiny w kubatury użytkowe najczęściej prowadzone są bez pełnej wiedzy o historycznej formie obiektu, a nawet ze świadomym zniekształcaniem jego pierwotnej formy. Wszelkie działania budowlane nieoparte jednoznaczными wynikami badań i przekształcające ruinę w fantazyjne budowle stanowią nieodwracalną ingerencję w historycznie ukształtowaną formę i substancję zabytku i prowadzą do trwałej utraty jego wartości”*.

Traktowanie ruin zamków jako w istocie pretekstu do pozakonserwatorskich działań architektoniczno-budowlanych, motywowanych ekonomicznie lub ideologicznie, nie jest zjawiskiem nowym<sup>5</sup>. W Polsce na przełomie XX w. i XXI w. zainicjowało je lub decydująco wzmocniło pojawienie się nieistniejących tu wcześniej możliwości inwestycyjnych, łączące się z niefortunną tendencją do samoograniczania przez państwo jego prerogatyw w sferze ochrony dziedzictwa kulturowego, co wyraźnie przejawia się w celowym osłabianiu służb konserwatorskich. Sytuacji tej towarzyszy niski poziom świadomości i kultury części inwestorów oraz innych uczestników procesu inwestycyjnego – w tym niestety także architektów. Administracyjna słabość, a niekiedy niedostateczne kwalifikacje przedstawicieli samych służb konserwatorskich oraz prawie całkowity „analfabetyzm” większości społeczeństwa w zakresie wiedzy o architekturze czy zasadach ochrony jej zabytków powodują, że rezultaty działań inwestorów bywały żałosne i doprowadzały do nieodwracalnego, całkowitego zniszczenia cennych obiektów i degradacji krajobrazu kulturowego (ryc. 4.1, 4.2).

Najbardziej chyba wyrazistymi przykładami są tu „odbudowane z ruiny” zamki w Bobolicach, Tykocinie, Wytrzyzszce, Gostyninie czy Poznaniu. Przyjęta przez PKN ICOMOS „Karta Ochrony Historycznych Ruin” miała przyczynić się do zahamowania tej „pseudokonserwatorskiej” tendencji.

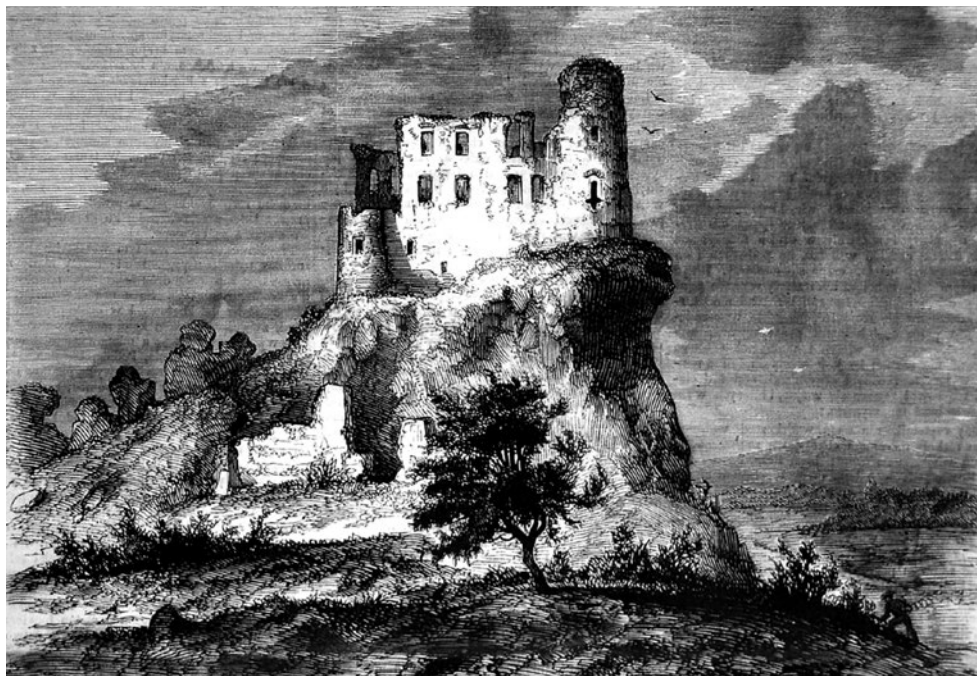
Jednocześnie należy podkreślić, że **intencją PKN ICOMOS nie było ani nie jest całkowite wykluczenie w stosunku do historycznych ruin możliwości podejmowania jakichkolwiek działań innych niż ściśle konserwatorskie**, a więc działań mających na celu adaptację obiektu do nowych funkcji, włącznie z uzasadnionym wprowadzeniem nowych kubatur. Mówi o tym jeden z punktów „Karty”:<sup>6</sup>

*„W uzasadnionych przypadkach możliwe są współczesne, niewielkie kubaturowo uzupełnienia architektoniczne, pod warunkiem że będą jednoznacznie odróżniać się od historycznej tkanki i konstrukcji, a wprowadzone przekształcenia będą »odwracalne«. Współczesne uzu-*

4 „Karta Ochrony Historycznych Ruin”, op. cit., p. 2.

5 Nawiązuje wprost do zapoczątkowanego na przełomie XVIII w. i XIX w., romantycznego nurtu restauracji, obecnego współcześnie na zachodzie Europy marginalnie, i w opozycji do trwającego od końca XIX w. rozwoju współczesnej myśli konserwatorskiej.

6 „Karta Ochrony Historycznych Ruin”, op. cit., p. 7. <http://www.icomos-poland.org> (dostęp: 20.08.2014).



Ryc. 4.1. Bobolice, ruiny zamku w II poł. XIX w. Grafika wg rys. F. Kostrzewskiego, kopia w zbiorach Katedry Historii, Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej

*pełnienia (np. pomieszczenia muzealne lub służące obsłudze ruchu turystycznego) nie mogą zmieniać obrazu ruiny w krajobrazie i nie mogą dominować nad autentyczną substancją”.*

Działania inwestycyjne zmierzające do użytkowania zabytku warunkują często możliwość jego zachowania w ogóle i ten zapis „Karty” nawiązuje bezpośrednio do zapisu fundamentalnego dla współczesnej konserwacji zabytków dokumentu, jakim jest „Karta Wenecka”<sup>7</sup>. Chodzi jedynie o to, **aby w ich efekcie nie nastąpiła trwała deformacja obiektu, niszcząca jego wartości zabytkowe. Właściwy sposób realizacji tego postulatów zależy jednak od inwestora, architekta i służb konserwatorskich.**

Choć zainteresowania zespołu opracowującego „Kartę Ochrony Historycznych Ruin” ogniskowały się na średniowiecznych zamkach, w dyskusjach oraz publikacjach obecna była również problematyka fortyfikacji nowożytnych. Było to naturalne, ponieważ struktury średniowieczne i nowożytne występują w wielu zespołach zabytkowych obok siebie, w wyniku narastania, a pod określeniem „ruina zamku” nie zawsze kryje się obiekt średniowieczny – wyrazistym przykładem jest tu słynny zamek Krzyżtopór w Ujeździe.

7 „International Charter for the Conservation and Restoration of Monuments and Sites” („The Venice Charter” 1964) [http://www.icomos.org/charters/venice\\_e.pdf](http://www.icomos.org/charters/venice_e.pdf) (dostęp z dnia 6.06.2016).





Ryc. 4.2. Bobolice – strona artykułu z „Gazety Wyborczej” (12.11.2009). Śmierć zabytku, pycha ignoranta, zachwyty mediów i bezsilność prawa....



Ryc. 4.3. Fort Owcza Góra w Kłodzku. Fotografia lotnicza ukazuje w pełni zachowaną, czytelną strukturę fortu. Fot. sprzed 1945, kopia w zbiorach Katedry Historii, Teorii Architektury i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej

Innym powodem tak ukierunkowanych zainteresowań autorów „Karty” był też stan zachowania fortyfikacji nowożytnych. W przeciwieństwie do innych grup zabytków w wielu z nich bardzo długo nie dostrzegano wartości zabytkowych, co – mimo często relatywnie krótkiej egzystencji tych obiektów – prowadziło do ich zaniedbywania, świadomej dewastacji i przekształcania się w ruiny, który to stan jest i dla większości z nich zapewne pozostanie stanem naturalnym.

Odmienne niż w przypadku ruin zamków budowle i zespoły fortyfikacji nowożytnej (lub ich ruiny) są nieporównywalnie trudniejszymi celami działań zarówno konserwatorskich, jak i inwestycyjnych. Powody tego są różne, ale wiążą się przede wszystkim ze skalą obiektów, znacznie (poza wyjątkami) przekraczającą wielkość średniowiecznych zamków i narzucającą ogromne koszty prac przygotowawczych, naprawczych, konserwatorskich oraz koszty utrzymania obiektów, a raczej ich zespołów. Dochodzi do tego trudna lokalizacja obiektów w terenie, a także specyficzna, rodząca różne problemy struktura architektoniczna, niesprzyjająca adaptacji (podziemne usytuowanie pomieszczeń, ich konfiguracja czy słabe doświetlenie), często zupełnie ją uniemożli-

wiąjąca i sprowadzająca zabytki tylko do roli ukrytych w krajobrazie architektonicznych rzeźb, jednakże pozbawionych efektu malowniczości, typowej dla ruin zamków.

Z tych powodów przez długi czas fortyfikacje nowożytnie pozostawały – a właściwie nadal pozostają – poza sferą zainteresowań inwestorów, ale przede wszystkim właścicieli lub gestorów (skarż państwa, samorządy), stając się zabytkami praktycznie porzuconymi lub ekstensywnie i degradująco użytkowanymi, np. Kłodzko (ryc. 4.3, 4.4), Nysa.

Mimo takich problemów w ostatnich dekadach również fortyfikacje nowożytnie stają się celami działalności inwestycyjnej o różnym charakterze. Obok prac konserwatorskich czy rewaloryzacyjnych, prowadzonych z większym lub mniejszym trudem czy powodzeniem (np. Gdańsk, Kostrzyn, Kraków, Przemyśl, Srebrna Góra, Toruń, Zamość), pojawiają się inicjatywy dla zabytków po prostu niebezpieczne. Są to przede wszystkim pomysły traktowania historycznych budowli obronnych jako rodzaju tarasów dla intensywnej zabudowy mieszkaniowej lub mieszkaniowo-usługowej. Projekty tego rodzaju opracowano dla niektórych fortów warszawskich<sup>8</sup>, a groteskowym wręcz **przykładem barbarzyństwa** był – odrzucony na szczęście przez obecne miejskie władze samorządowe – projekt zabudowy fortu Owcza Góra w Kłodzku, którego realizacja unicestwiłaby ten niezłe mimo wszystko zachowany, absolutnie unikatowy pod względem klasy zabytek europejskiej architektury obronnej XVIII w.<sup>9</sup> (Warto przy tym zwrócić uwagę na osłanianie tak planowanych działań częstym używaniem zaczerpniętego z „naukowo-konserwatorskiej” nowomowy, modnego terminu „rewitalizacja”...).

Podobne działania inwestycyjne, choć zakrojone na skalę tak szeroką, że wręcz niewiarygodną – biorąc pod uwagę lokalne uwarunkowania – zaplanowano dla ogromnego zespołu twierdzy Modlin, sprzedanej za śmieszłą rynkową równowartość kilkunastu deweloperskich mieszkań...<sup>10</sup>

Byłoby niedobrze, gdyby przypadek tej ważnej dla polskiej historii twierdzy, której przysła egzystencja stoi dziś pod znakiem zapytania, otwierała czarną serię... Bo twierdze w Grudziądzu i Dęblinie będą zapewne następne.

Obciążenia, z jakimi wiąże się posiadanie historycznych obiektów fortecznych, usprawiedliwiają do pewnego stopnia chęć pozbywania się ich przez słabszych, samorządowych właścicieli. Usprawiedliwiają, jeśli oczywiście „komercjalizacja” obiektu nie jest bezwarunkowa, pozostawiająca nowym właścicielom wszelkie decyzje, a jej celem nie jest jedynie chęć poprawy za wszelką cenę stanu gminnego budżetu. Właściciele i potencjalni nabywcy zabytków powinni zdawać sobie bowiem sprawę z tego, że sposób ich posiadania różni się istotnie od sposobu posiadania innych dóbr, co wynika bez-

8 Zob. np.: [ruum.pl/centrum-hotelowo-biurowe-w-forcie-pisudskiego](http://ruum.pl/centrum-hotelowo-biurowe-w-forcie-pisudskiego) (dostęp: 6.06.2016); [wma.com.pl/projekt/warszawa-fort-mokotow-ul-raclawicka](http://wma.com.pl/projekt/warszawa-fort-mokotow-ul-raclawicka) (dostęp: 6.06.2016).

9 Zob. np.: [dki24.pl/pl/a/926/zwycieska-wizja-fortu-owcza-gora.html](http://dki24.pl/pl/a/926/zwycieska-wizja-fortu-owcza-gora.html) (dostęp: 6.06.2016).

10 Zob. <http://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/1,34889,14426744.html>, *Twierdza Modlin sprzedana. Będą mieszkania w loftach* (dostęp: 6.06.2016).



Ryc. 4.4. Fort Owcza Góra w Kłodzku. Dobrze zachowane do 1945 r. Koszary Czerwone fortu zostały w ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci, w wyniku braku użytkowania i dewastacji, doprowadzone niemal do stanu ruiny. Fot. G. Bukal, 2007

pośrednio z Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami... Przypadki takiego „rozpaczliwego” pozbywania się zabytków świadczą chyba w sumie przede wszystkim o indolencji, braku umiejętności użytkowania i wykorzystywania obiektów, jak też lokalnej społecznej obojętności wobec losów posiadanego przez nie dziedzictwa kultury.

Co do zbywania zespołów zabytkowych fortyfikacji przez Skarb Państwa – można mieć w tej kwestii bardziej zasadne obiekcje, bo idąc tym tokiem rozumowania, można by poważnie zastanawiać się nad sensem istnienia instytucji państwa w ogóle...

Nie podejmując tu wielowątkowej tematyki zarządzania dziedzictwem kultury, a historycznymi fortyfikacjami w szczególności, która to tematyka stała się przedmiotem wielu opracowań<sup>11</sup>, jak też nie podejmując prób „studiów przypadków”, należy jednak

11 Zob. np.: Molski Piotr, *Ochrona i zagospodarowanie wybranych zespołów fortyfikacji nowszej w Polsce*, „Prace naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria: Architektura”, Zeszyt 3, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2007, ISSN 1896–1630; Głuszek Cezary, *Rewaloryzacja zabytkowych fortyfikacji przełomu XIX i XX wieku w Polsce. Architektura współczesnych uzupełnień*, „Prace naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria: Architektura”, Zeszyt 8, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2012, ISSN 1896–1630.

zwrócić uwagę na istniejące obecnie w Polsce, mimo niewątpliwych trudności, możliwości działań pozytywnych dla stanu zabytków (i pośrednio, w konsekwencji stanu finansów ich posiadaczy). Potwierdzałyby je rozpoczęte i udane jak dotąd, choć z pewnością niełatwe i dalekie od zakończenia przedsięwzięcia realizowane w Polsce w odniesieniu do zespołów tak skomplikowanych i rozległych jak Srebrna Góra czy Przemysł. Podobnie do nich mogłyby przebiegać procesy rewaloryzacji Grudziądzka czy Nysy. Warto tu zwrócić uwagę, że **zabytki architektury obronnej są czasem największą, czasem jedną z nielicznych lub nawet jedyną w istocie, potencjalną atrakcją turystyczną, jaką dysponuje miejscowość lub region**; znakomitymi przykładami są tu: zespół fortyfikacji otaczający historyczne centrum Nysy, nieodwracalnie zmasakrowane w 1945 r., czy właśnie twierdza w Srebrnej Górze. Nie zamierzając wydawać tu zbyt kategoriicznych sądów, można przypuszczać, że jedną z głównych przyczyn braku pozytywnych efektów jest po prostu... brak działań powodowany trudną do usprawiedliwienia indolencją gestorów lub właścicieli zabytków.

Problemy z udanym zagospodarowywaniem zabytków architektury militarnej nie są oczywiście polską specyfiką; podobne rozwiązywane są od lat również w innych krajach UE, dysponujących nieporównywalnie bogatszym niż polski zasobem zabytków nowożytnej architektury militarnej, a więc i odpowiednio szerszą skalą trudności. Niemniej jednak, pozyskując i umiejętnie wykorzystując fundusze, można osiągnąć na tym polu ogromne sukcesy. Przykładami udanych realizacji mogą być tak rozległe, skomplikowane i cenne zespoły fortyfikacji jak Malta, Pampeluna, Elvas, Grosseto, Lucca, Fenestrelle czy wiele innych, znakomicie pod względem konserwatorskim utrzymywanych, a także **promowanych i napędzających lokalny przemysł turystyczny** (ryc. 4.5–4.7). Bo nie traktowanych jak „podmurówka” lub ogrodzenie dla nowych deweloperskich inwestycji...

Celem autorów „Karty Fortyfikacji Historycznych” jest, aby przyczyniła się ona do **zachowania zabytków architektury obronnej jako ważnej części polskiego dziedzictwa narodowego**. Zapisy „Karty” będą budowane w oparciu o współczesną myśl konserwatorską zawartą w podstawowych dokumentach doktrynalnych ICOMOS. Będą wskazywały najważniejsze cechy fortyfikacji historycznych, główne problemy dotyczące tej kategorii zabytków w Polsce oraz wynikające z nich podstawowe, praktyczne zasady konserwatorskie. Mimo iż bezpośrednim przedmiotem „Karty” nie będzie zarządzanie historycznymi fortyfikacjami jako częścią dziedzictwa kultury, dokument ten powinien służyć w tym zakresie pomocą właścicielom obiektów, służbom konserwatorskim oraz wszystkim zainteresowanym stronom.

Opracowanie „Karty” wymagać będzie wysiłku i czasu, a jej skuteczność będzie zależała przede wszystkim od osób spoza grona jej autorów. Mimo tego są oni przekonani o potrzebie i celowości przygotowania takiego dokumentu.



Ryc. 4.5. Poggibonsi (Toskania), Fortezza di Poggio Imperiale – długie na 1,5 km, pieczołowicie konserwowane mury piętnastowiecznej twierdzy otaczają niezabudowany rozległy płaskowyż, teren zburzonego w XIII w. miasta, (obecnie krajobrazowego parku archeologicznego), stanowiąc jednocześnie ogromny taras widokowy. Fot. G. Bukal, 2014

### **Wnioski:**

- ♦ Sytuacja, w jakiej znajduje się obecnie wiele zabytków architektury militarnej w Polsce, i wynikające z niej zagrożenia zainspirowały Komisję Architektury Militarnej PKN ICOMOS do opracowania „Karty Fortyfikacji Historycznych”.
- ♦ Zabytki fortyfikacji nowożytnej stanowią bardzo zróżnicowaną grupę obiektów, trudnych do użytkowania, konserwacji oraz działań inwestycyjnych.
- ♦ Zagrożenia dla tej kategorii zabytków wynikają przeważnie z ich porzucenia i zaniedbania przez właścicieli lub degradującego je sposobu użytkowania. W ostatnich latach pojawiły się także inicjatywy agresywnych inwestycji na terenach historycznych obiektów fortecznych, grożące nieodwracalnymi deformacjami i zniszczeniem tych zabytków.

- ♦ Zanedbania zabytków architektury militarnej i wyrażanie zgody na niszczące je użytkowanie lub inwestycje wynikają głównie z niechęci lub nieumiejętności właścicieli lub gestorów do ich właściwego użytkowania i wykorzystywania w sposób korzystny zarówno społecznie, jak i ekonomicznie. Możliwości pozytywnych działań w tym zakresie i ich efektywność potwierdzają zarówno przykłady europejskie, jak i polskie.



CZĘŚĆ

2

**ZAŁOŻENIA FORTYFIKACYJNE  
– ZARZĄDZANIE, REALIZACJE,  
FINANSOWANIE**





# **I etap projektu pn. „Zagospodarowanie zespołu zabytkowego Twierdzy Przemyśl w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej” ścieżką do nobilitacji zabytku jako pomnika historii RP**

Beata Kot

*To, co stworzyły dawne mocarstwa i fakt ich starcia, spadło, jako odpowiedzialność, na barki nowych, ciągle odbudowujących się państw. Jest to wielki ciężar i obowiązek – trudny do udźwignięcia dla samorządów, które, w żaden sposób nie pretendując do roli finansowych potentatów, stały się depozytariuszami olbrzymiej, dosłownie rozumianej Przestrzeni Pamięci.*

cytat z dokumentów programowych Związku Gmin Fortecznych Twierdzy Przemyśl

W 100-lecie odzyskania niepodległości, w wyniku starań Prezydenta Miasta Przemyśla i Przewodniczącego Zarządu Związku Gmin Fortecznych Twierdzy Przemyśl Roberta Chomy, przy poparciu wójtów gmin fortecznych i Starosty Przemyskiego, Miasto Przemyśl i Twierdza Przemyśl zostają uznane przez Radę Ochrony Zabytków przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego jako godne nobilitacji i podniesienia do rangi pomników historii Rzeczypospolitej Polskiej. Decyzja ta, przekazana oficjalnie w Przemyślu, w dniu 19 października 2018 r. przez profesora Piotra Glińskiego, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, otwiera nową kartę w historii miasta i dawnej Twierdzy Przemyśl. Stwarza warunki do dalszego rozwoju Przemyśla jako ośrodka turystycznego, miejsca o największych w Polsce wskaźnikach dotyczących ilości zabytków w przeliczeniu na jednego mieszkańca i jednostkę powierzchni, miasta o wybitnych walorach krajobrazowych.

Latem 2017 r., kiedy w Przemyślu i w Krasieczynie współorganizowaliśmy z Komisją Architektury Militarnej PKN ICOMOS – Letnią Szkołą Konserwatorską, wiedzieliśmy już, że jest przygotowany przez Miasto wniosek pn. „Przemyśl. Miasto-twierdza. Zespół staromiejski i Twierdza Przemyśl. Dziedzictwo narodów Europy Środkowej” o uznanie miasta wraz z fortyfikacjami – pomnikiem historii RP. Wniosek dotyczył, w dużym uproszczeniu, jednego obiektu, miasta w obszarze miejskich murów obronnych wraz z zespołem umocnień twierdzy pierścieniowej oraz wybranymi, najbardziej

reprezentatywnymi elementami zaplecza twierdzy. W gronie pracowników Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Przemyślu uznaliśmy tak sformułowany wniosek za najbardziej prawidłowy, odzwierciedlający właściwe przeobrażenia miasta obronnego na przestrzeni tysiąca lat, podporządkowanego ostatecznie XIX-wiecznemu, nowoczesnemu myśleniu strategicznemu, wykorzystującemu zdobycze techniki i osiągnięcia rewolucji przemysłowej. Ostatecznie grono profesorskie zadecydowało inaczej, wyodrębniając dwa obiekty, miasto i twierdzę. Podkreślono w ten sposób znaczenie miasta jako ośrodka kulturalnego i gospodarczego oraz twierdzy, jednej z najważniejszych fortyfikacji XIX wieku, której historia trwale wpisała się w dzieje Polski i Europy. Bohaterska obrona Twierdzy Przemyśl zmieniła losy I wojny światowej, zatrzymała Rosję na wiele miesięcy i wpłynęła na dalszy ciąg wydarzeń, prowadzących ostatecznie do rozpadu monarchii i odrodzenia państw, które zginęły z map historii na długie okresy czasu. Przemyśl wraz ze słynną Twierdzą Przemyśl stają się w ten sposób *pomnikiem* o wyjątkowym znaczeniu w 100-lecie odzyskania niepodległości. To miejsce, gdzie ginęli ludzie różnych narodowości, walczący w armiach mocarstw, otwierając drogi do wolności wielu państw. Tutaj pochowani, na licznych cmentarzach wojennych Przemyśla i okolic, starannie urządzonej i zaprojektowanych, stają się świadectwem tego czasu, *pomnikiem – dokumentem* tamtych wydarzeń.

W ocenie wartości dziedzictwa fortyfikacyjnego Twierdzy Przemyśl może pojawiać się kwestia polskości czy też nie-polskości obiektu. Ocena – niepolskości – co pewien czas przewijająca się w niektórych opiniach stwarza podstawy do dyskryminacji lub pomniejszenia wartości zabytku. Czy taka ocena jest słuszna? W opinii ekspertów w okresie międzywojennym, po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., za wyjątkowo cenne pod względem zabytkowym uznawano zespoły fortyfikacyjne powstałe w okresie zaborów. Jako przykład podaje się Twierdzę Zamość, która w ówczesnej postaci pochodziła z czasu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego i oceniano ją jako rosyjską, z wcześniejszymi elementami polskimi czy też francuskimi.

Kolejny przykład to Fort 2 Kościuszko w Krakowie, wybudowany przez Austriaków, obecnie również pomnik historii RP.

W okresie międzywojennym Twierdza Przemyśl nie przedstawiała dużej wartości militarnej. Sami Austriacy jeszcze przed zakończeniem wojny w usystematyzowany sposób rozbierali rozburzone forty, wywożąc z nich lub przeznaczając do przetopienia elementy metalowe. W dwudziestoleciu międzywojennym Polacy niektóre forty przeznaczyci do celów magazynowych, rozważali także ich wykorzystanie do celów obronnych, w czasie walk polsko-rosyjskich. W czasie II wojny światowej fortyfikacje Twierdzy nie odegrały dużego znaczenia, na wybranych fortach po prawej stronie rzeki San Rosjanie wybudowali kilka schronów bojowych. W okresie powojennym forty ulegały systematycznym rozbiórkom przez miejscową ludność cywilną.

Nie spowodowało to jednak zniszczenia zespołu zabytkowego, czytelnego prawie w całości. Stał się on bardziej widoczny w przestrzeni krajobrazu warownego, bardzo

czytelny, z funkcjonującym systemem dróg fortecznych, w niektórych miejscach z zachowanymi fortyfikacjami polowymi, z odcinkami zieleni maskującej, z widocznymi powiązaniem widokowymi pomiędzy poszczególnymi fortami.

Wskazuje się, że rozwój badań nad architekturą militarną Polski w latach 60. i 70. XX w. prowadzonych przez profesorów Jana Zachwatowicza, Jerzego Stankiewicza, Janusza Bogdanowskiego, Andrzeja Gruszeckiego zmienił sposób postrzegania zabytków fortyfikacyjnych określanych jako zaborcze. Zauważono i doceniono wartości zabytkowe fortyfikacji zachowanych na terenie Polski i rozpoczęto ich świadomą ochronę. Pierwsze wpisy do rejestru zabytków nieruchomych obiektów fortecznych Przemysła pochodzą już z początku lat 60./70. XX w. (np. wpis obszarowy zespołu urbanistycznego Przemysła zamknięty wewnętrznym pierścieniem fortyfikacji, w którym wymienia się fortyfikacje rdzenia według porządku).

Dokumentowano poszczególne elementy zespołu fortecznego, inwentaryzowano i opisywano forty, fotografowano i oceniano ich konstrukcję oraz wartości inżynierskie i historyczne. Całkowite objęcie ochroną konserwatorską nastąpiło jednak dopiero 100 lat od walk o Twierdzę Przemysł, w roku 2017. W ostatnich latach powstają również wirtualne rekonstrukcje fortów z lat ich pełnego wyposażenia, oparte na rzetelnej wiedzy inwentaryzacyjnej, posiadają wybitną wartość naukową i poznawczą.

Zasygnalizowana interpretacja problematyki polskości fortyfikacji opiera się na czterech następujących kwestiach, tj.: bogactwo na terenie Polski różnych systemów fortyfikacyjnych trwale wrosłych w krajobraz kulturowy, udział Polaków w tworzeniu obiektów inżynierii wojskowej, wpływ budowy systemów fortyfikacyjnych na rozwój gospodarczy miast i regionów, znaczenie zabytków militarnych dla świadomości Polaków jako świadectwo doniosłych przemian cywilizacyjnych i kulturowych.

Przy analizie systemów fortyfikacyjnych zachowanych na terenie kraju wyraźnie zwraca uwagę różnorodność i uniwersalizm dzieł fortyfikacji nowożytnej i najnowszej. Ich wielość, także na terenie samego Przemysła, dostarcza szerokiej wiedzy z zakresu architektury militarnej i podkreśla znaczenie obronne terenu. Obiekty architektury obronnej z różnych okresów i budowane w skomplikowanych sytuacjach politycznych przez wielu fundatorów na trwałe wrosły w nasz krajobraz kulturowy i działają na korzyść, historię i współczesność Polski. Straciły swoje walory militarne, zyskały natomiast aspekt wyjątkowości i oryginalności, są ważne dla krajobrazu naszego kraju. Wrosły w jego historię i są „stąd”, są wyjątkowo pro-polskie.

Udział Polaków w tworzeniu dawnych fortyfikacji jest niezaprzeczalny. Fortyfikacje tzw. zaborcze powstawały często za pieniądze Polaków i z ich udziałem. W korpusach inżynierskich armii zaborczych służyli Polacy, często piastując wysokie stanowiska. Część owej kadry oficerskiej utworzyła w 1918 r. podwaliny polskiej inżynierii wojskowej. Podaje się tutaj przykładowo nazwiska gen. porucznika, inżyniera Wojska Polskiego, Emila Gołogórskiego czy też pułkownika dyplomowanego piechoty Wojska Polskiego, profesora i inżyniera Tadeusza Zieleniewskiego. Podobną rolę odegrała śred-

nia kadra inżynierska i techniczna, przeszkolona podczas budowy twierdz i fortyfikacji polowych I wojny światowej.

Miasto Przemyśl w latach budowy Twierdzy Przemyśl przeżyło swój kolejny rozwój. Przemyśl dzięki budowie twierdzy stał się ośrodkiem wojskowym. Miasto było zagrożone potencjalnym konfliktem zbrojnym i zniszczeniem, ale nie odstraszało to od inwestowania, tworzenia miejsc pracy i przyjmowania nowych technologii i wzorów. Przełom XIX i XX w. to okres wielkiego rozwoju miasta, czas budowy wielu okazałych obiektów, często o wybitnych walorach architektonicznych. Rozwój gospodarczy przyczynił się do wzrostu zamożności mieszkańców i był motorem postępu ekonomicznego, społecznego i przestrzennego.

W rezultacie zabytki militarne w świadomości Polaków są świadectwem doniosłych przemian cywilizacyjnych i kulturowych i powinny być traktowane na równi z zabytkami techniki i inżynierii. Są świadectwem postępu cywilizacyjnego w taki sam sposób jak budowle przemysłowe, kolejowe czy portowe. Z tego też powodu powinny być traktowane łącznie jako dokument przemian cywilizacyjnych i kulturowych, a także umiejętności Polaków w sferze naukowej, technicznej, projektowej, wynalazczej. Jest to istotny motyw w dziedzinie ochrony, konserwacji i promocji dawnych zespołów fortyfikacyjnych, jako świadectwa przemian modernizacyjnych tworzących korzenie naszej współczesności.

Powyższa argumentacja wyraźnie wskazuje, że zabytki architektury militarnej, które powstały w okresie zaborów, miały znaczenie dla ówczesnych Polaków i mają znaczenie dla współczesnej i przyszłej Polski. Olbrzymie zainteresowanie zabytkami fortecznymi, tworzenie stowarzyszeń i działalność pasjonatów, zbieraczy, społecznych opiekunów zabytków fortecznych w obszarze Twierdzy Przemyśl to wyraźne potwierdzenie przedstawionej tezy.

Zespół zabytkowy dawnej Twierdzy Przemyśl zajmuje obszar około 400 km<sup>2</sup> powierzchni. Jest usytuowany w czytelnym krajobrazie warownym jako zespół fortów połączonych układem dróg, z grupami zieleni maskującej, w odpowiednio kształtowanej zabudowie i zespołach leśnych, z wielkimi zespołami koszarowymi i magazynowymi.

W latach 90. XX w. w ramach Programu Generalnego Konserwatora Zabytków przeprowadzono szczegółowe badania zespołu fortecznego, opracowano dokumenty analizujące krajobraz zabytkowy. Badania te, liczne prace naukowe prowadzone w obszarze Twierdzy, opracowanie „Programu Planu ochrony zespołu zabytkowego dawnej Twierdzy Przemyśl” dały podstawę do opracowania dokumentu – *Przewodnika po projekcie udostępnienia twierdzy*. Udostępnienie przewidziano w kilku etapach realizacyjnych. Projekt pod nazwą „Zagospodarowanie zespołu zabytkowego Twierdzy Przemyśl w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej, etap I” jest jak dotychczas pierwszym projektem zrealizowanym przez Związek Gmin Fortecznych Twierdzy Przemyśl. Projekt został wybrany jako projekt kluczowy i wpisany pod numerem 37 w indywidualnym wykazie indywidualnych projektów kluczowych, w ramach priorytetu VI Turystyka i Kultura, Re-

gionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007–2013. Dofinansowanie składało się ze środków budżetu państwa – 50%, EFRR-u – 35%, środków własnych gmin fortecznych – 15%. Umowa z Marszałkiem Województwa, w sposób bardzo korzystny, przyznawała zaliczkowanie w 100%, co ułatwiło gminom planowanie budżetu inwestycyjnego.

Ostatecznie całkowita wartość projektu zamknęła się kwotą **22 071 887,89 zł**, w tym wysokość kosztów kwalifikowanych wyniosła **20 761 471,39 zł**.

W celu zarządzania projektem wybrano inżyniera kontraktu, którego koszt wyniósł ogółem 327 037,61 zł. Wartość takich pozycji jak – opracowanie studium wykonalności, zarządzanie projektem (księgowość), badania archeologiczne i nadzór archeologiczny oraz saperski, nadzór konserwatorski, promocja wyniosła 890 006,84 zł.

Zakresy te, bardzo kosztowne, okazały się kluczowe w trakcie wykonywania robót budowlanych i konserwatorskich. Niejednokrotnie osoby sprawujące nadzór konserwatorski czy też archeologiczny rozwiązywały trudne problemy w nierozpoznanych wcześniej obiektach.

Projekt składał się z siedmiu zadań projektowych, z których dwa dotyczyły obiektów niezwiązanych bezpośrednio z fortyfikacjami Twierdzy Przemyśl, jednak znajdującymi się na jej przedpolach, stanowiącymi zaplecze hotelowe, noclegowe i gastronomiczne dla turystów, a także miejsca – punkty informacji turystycznej.

Główny cel projektu sprecyzowano jako – ochrona i zachowanie dziedzictwa kulturowego wraz z otoczeniem oraz sprzyjanie ekonomicznej aktywności poprzez poprawę stanu środowiska dla rozwoju działań turystycznych – turystyki kulturowej. Cel ten osiągnięto poprzez:

- ♦ uznanie dziedzictwa kulturowego regionu przez społeczność lokalną i odwiedzających region, uczytelnienie i udostępnienie miejsc stanowiących o historii miasta Przemyśla i powiatu przemyskiego;
- ♦ realizację prac remontowo-konserwatorskich w obiektach zabytkowych objętych projektem oraz prac zabezpieczających, oczyszczających i uczytelniających forty;
- ♦ oznakowanie zabytków i pokazanie ich historii poprzez montaż tablic informacyjnych o charakterze edukacyjnym;
- ♦ działania promocyjne i właściwe zarządzanie powstałą infrastrukturą.

W ramach projektu realizowano następujące zadania:

**1. Zagospodarowanie terenu pałacu Humnickich w Birczy (wartość 3 195 583,66 zł), gmina Bircza**

Przedmiotem zadania była rewaloryzacja pałacu Humnickich w Birczy (wpisanego do rejestru zabytków). Pałac Humnickich jest jednym z najstarszych obiektów zabytkowych miasteczka Birczy, utworzonego w wieku XV na bazie wcześniejszej wsi Nowobród. Pałac nosi nazwę od nazwiska hrabiów Humnickich herbu Gozdawa, którzy byli jednymi z jego wielu właścicieli. Pierwotnie jako zamek powstał w wieku XVIII, był

obiektem częściowo murowanym, częściowo drewnianym. Jako murowany pałac został zarejestrowany w połowie XIX w., łącznie z budynkami gospodarczymi, parkiem i ogrodem warzywnym. W ramach projektu prowadzono prace w piwnicach, gdzie znalazły się pomieszczenia o przeznaczeniu edukacyjnym i wystawienniczym oraz informacji turystycznej. Piwnice stanowią najstarszą część pałacu, datowane są na wiek XVI i XVII–XVIII. Ze względu na zły stan zachowania zabytku oraz konieczność wzmocnienia fundamentów, wykonania łąw fundamentowych, wzmocnienia i odciążenia stropu nad piwnicami, naprawy murów z kamienia, wykonania izolacji i uszczelnienia, konieczność dezynfekcji podjęto decyzję o wykonaniu przedstawionego zakresu w pierwszym etapie. Dało to podstawę do dalszych prac remontowo-konserwatorskich zaplanowanych do realizacji poza projektem.

## **2. Rewitalizacja drogi fortecznej Kruhel Wielki – Prałkowce, przebudowa ogrodu cmentarza żołnierzy austro-węgierskich w miejscowości Brylińce (wartość 1 042 532,82 zł), gmina Przemyśl, Krasiczyn, miasto Przemyśl**

Przedmiotem zadania była rewitalizacja sieci komunikacji twierdzy oraz ochrona i konserwacja cmentarza żołnierzy austro-węgierskich w Brylińcach, celem otwarcia zachodnich rubieży dawnej twierdzy dla ruchu turystycznego i poznania kulturowego. Zadanie składa się z trzech zakresów: rewitalizacji odcinka drogi fortecznej, drogi określanej jako „stu zakrętów”, odbudowy drogi wewnętrznej w Prałkowcach wraz z odbudową parkingu, modernizacji drogi i dojazdu do mostu. Wszystkie zakresy składają się na jeden ciąg komunikacyjny. W ramach projektu wykonano również remonty zabytkowych przepustów i mostu.

## **3. Rewitalizacja zespołu dworsko-parkowego w Babicach (wartość 2 005 976,34 zł), gmina Krzywca**

Przedmiotem zadania były prace remontowo-konserwatorskie w zespole dworsko-parkowym w Babicach, wpisanym do rejestru zabytków, wraz z adaptacją na cele turystyki kulturowej. Dworek z przełomu XIX/XX w. został wybudowany w sposób charakterystyczny dla staropolskiego dworku alkierzowego, z bocznymi ryzalitami, adaptowany w latach 1967-68 na budynek o funkcji hotelowo-turystycznej. Budynek jest częściowo podpiwniczony, posiada jedną kondygnację naziemną wraz z poddaszem. Budynek wykazywał znaczne zużycie techniczne, współmierne do czasu jego eksploatacji. Do podstawowych prac remontowych elementów konstrukcyjnych budynku należy zaliczyć: całkowitą przebudowę konstrukcji więźby dachowej, schodów, tarasu i jego zadaszenia oraz замуrowanie niektórych otworów okiennych w zewnętrznych ścianach budynku. Dworek odrestaurowano w całości, wyposażono na potrzeby noclegowe i gastronomiczne oraz miejsce z punktem informacji turystycznej.



Ryc 5.3. Fort X Orzechowce zewnętrznego pierścienia fortyfikacji TP, z lotu ptaka, w scenerii zimowej, po wykonaniu prac rewaloryzacyjnych, 2015 r. Fot. ze zbiorów ZGFTP

**4. Rewitalizacja dróg fortecznych, zespołu koszarowego w Siedliskach, Fortu XV „Borek” (wartość 2 378 383,82 zł), gmina Medyka**

Przedmiotem zadania były prace rewitalizacyjne obiektu fortyfikacyjnego – Fortu XV Borek, koszar w Siedliskach – wpisanych do rejestru zabytków – oraz sieci komunikacyjnej łączącej te obiekty wraz z dojazdem do Fortu I Salis Soglio, fragmentu południowej części twierdzy.

**5. Zagospodarowanie trasy od Bramy Sanockiej Dolnej przez obiekt forteczny Brama Sanocka Górna i mur obronny, Fort Trzy Krzyże do Bramy na Zniesieniu (wartość 2 880 198,93 zł), gmina miejska Przemysł**

Przedmiotem zadania był jedyny zachowany górski odcinek rdzenia Twierdzy Przemysł, bardzo interesujący ze względów krajobrazowych, wpisany do rejestru zabytków. Realizacja zadania stanowi uzupełnienie oferty turystycznej Przemysła, gdyż planowana trasa jest usytuowana w pobliżu stoku narciarskiego i parku miejskiego.





Ryc 5.4. Fort XI Duńkowicki zewnętrznego pierścienia fortyfikacji TP, widok od strony bramy prowadzącej na teren fortu, po pracach rewitalizacyjnych, 2015 r. Fot. ze zbiorów ZGFTP

## **6. Ścieżka historyczno-przyrodniczo-dydaktyczna Stubno-Starzawa-Kalników (wartość 330 236,55 zł), gmina Stubno**

Przedmiotem zadania była rewitalizacja sieci komunikacyjnej twierdzy oraz ochrona i konserwacja cmentarzy, dla rozwoju ruchu turystycznego o charakterze kulturowym i poznawczym. Na terenie trasy znajdują się trzy cmentarze z okresu I wojny światowej oraz dwa sowieckie schrony bojowe. Powstały one w czasie walk na przedpolach Twierdzy Przemyśl. Ścieżka przebiega przez piękne krajobrazowo tereny i rezerваты przyrody.

## **7. Szlak fortecznej turystyki kulturowej Północna Rokada w Twierdzy Przemyśl (wartość 9 021 931,32 zł), gmina Orły, gmina Przemyśl, gmina Żurawica**

Przedmiotem zadania są prace rewitalizacyjne obiektów fortyfikacyjnych zewnętrznego pierścienia, północnego odcinka twierdzy oraz sieci komunikacyjnej twierdzy w tym obszarze, tj. na odcinku od Fortu VIII Łętownia do Fortu XIIIb Bolestraszyce i dalej, w kierunku wschodnim, do Fortu XIIIa Zabłocie i Baterii B12 Buszkowiczki. Na terenie planowanej inwestycji zlokalizowane są drogi gminne, głównie o nawierzchni tłuczniowej (typu Mc Adam) o stopniu zniszczenia odpowiadającym okresowi ich eksploatacji. Niewielkie odcinki posiadają nawierzchnię bitumiczną, kwalifikującą się do remontu.

W projekcie wykonano prace na 24 obiektach dziedzictwa kulturowego: Pałac Humnickich w Birczy, Zespół Parkowo-Dworski w Babicach, Fort XV Borek, Koszary w Siedliskach, Brama Sanocka Dolna i kurtyna Bramy Sanockiej Dolnej, Brama Sanocka Górna z kurtyną, Fort XVIc Trzy Krzyże, Brama na Zniesieniu, Fort XIII San Rideau, Fort XIIIa Zabłocie, Bateria B 12 Buszkowiczki, Fort Xa Pruchnicka Droga, Orzechowce – Bateria B1, Orzechowce – Bateria B2, Fort XIa Cegielnia, Fort XIIIb Bolestraszyce, Fort Xb Zagrodnia, Fort IXa Przy Krzyżu, Fort VIII Łętownia, Fort VIIIA Aszchycówka, Szaniec Piechoty Orzechowce, Fort IX Brunner, Fort X Orzechowce, Fort XI Duńkowiczki.

Wszystkie obiekty zostały nieodpłatnie udostępnione turystom. Na podstawie prognoz przewidziano, że rocznie odwiedzi obiekty ponad 14 tys. turystów.

Realizacja projektu przebiegała w okresie od października 2013 r. do grudnia 2015 r. W trakcie realizacji podjęto decyzje o szeregu zmian zakresu rzeczowego, wynikających z wielu robót dodatkowych, które nie mogły być przewidziane na etapie projektowania, a bez których nie można było wykonać zakresu podstawowego. Wykonywano prace w bardzo trudnych obiektach fortyfikacyjnych, zachowanych w formie tzw. trwałej ruiny i w takiej formie przewidzianych do udostępnienia turystycznego.

W wyniku projektu udostępniono około 20% Twierdzy Przemyśl. Działania te zostały docenione w roku 2016, w ramach konkursu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Generalnego Konserwatora Zabytków – Zabytek Zadbany, i przyznano



Ryc. 5.10. Fort XI Łętownia po pracach rewaloryzacyjnych, odtworzona część centralna elewacji koszar szczytowych, 2015 r. Fot. ze zbiorów ZGFTP

Związkowi Gmin Fortecznych Twierdzy Przemysł wyróżnienie w kategorii rewaloryzacji przestrzeni kulturowej i krajobrazu.

Projekt udostępnienia zespołu fortecznego Przemysła stał się w ten sposób I etapem nie tylko udostępnienia fortyfikacji, ale także I etapem do nobilitacji zabytku. Pomnik Historii RP, a następnie zainicjowany wpis na Listę UNESCO w ramach wpisu transgranicznego fortyfikacji austrowęgierskich, stwarza wielką szansę dla rozwoju turystyki kulturowej w obszarze Twierdzy Przemysł oraz do poszerzenia wiedzy o obiekcie i kompletnego jej udostępnienia. Atuty potencjalnego wpisu transgranicznego na listę UNESCO, sformułowane w Warszawie 27 stycznia 2010 r. podczas posiedzenia Komitetu ds. Światowego Dziedzictwa w Polsce, wydają się stawać bardziej czytelne i realne. Twierdza jest określana fenomenem w skali kraju, a nawet Europy Środkowowschodniej, gdyż spełnia warunki „wartości wyjątkowej i uniwersalnej”. „Wyjątkowej”, ponieważ nigdzie w Polsce nie ma tak dużego zespołu urbanistyczno-obronnego, będącego jednocześnie odzwierciedleniem osiągnięć technicznych epoki, polem bitwy o znaczeniu strategicznym dla historii Europy. „Uniwersalnej”, gdyż jest świadectwem nie tylko historii regionu, lecz również Europy i świata.

# Centrum Hewelianum – Fort Góry Gradowej, zarządzanie nowożytnymi fortyfikacjami na przykładzie Miasta Gdańska

Przemysław Piotr Guzow

O Górze Gradowej i znajdującym się tam Centrum Hewelianum można powiedzieć wiele. Bogata historia miejsca, wypełniona świadkami różnych czasów, cały czas posiadająca nutkę zagadkowości. W połączeniu z unikalną funkcją użytkową otrzymujemy tu atrakcyjną przestrzeń publiczną, wyrażoną w idei „Poznaję. Wypoczywam. Uczę się”.

Fort Góry Gradowej w Gdańsku zlokalizowany jest w samym centrum miasta, nieopodal stacji kolejowej Gdańsk Główny. Na obszarze ponad 20 ha znaleźć możemy blisko 40 budynków i budowli militarnych, które w większości pochodzą z lat 60. i 70. XIX w. Wśród innych wyróżnić należy także Bastion Neubauera (1685) oraz Reditę Napoleońską (1812). Konieczność podjęcia działań zmierzających do zagospodarowania terenu fortu i włączenia go na trwałe w strukturę funkcjonalną Miasta Gdańska wynikała z sytuacji, w jakiej znalazło się to miejsce w latach 90. ubiegłego wieku<sup>1</sup>.

## Historia fortu od czasów średniowiecza do zakończenia I wojny światowej

Ślady osadnictwa na terenie fortu pochodzą z X–XI w. Wskazują one na funkcjonujący tu prawdopodobnie gródek strażniczy, jednakże nigdy nie zostało to ostatecznie udowodnione. Z uwagi na wyniesione względem miasta usytuowanie miejsce to brane było pod uwagę przy planowaniu kolejnych umocnień. Pierwsze istotne prace rozpoczęły się w roku 1655, kiedy to miejski budowniczy Jerzy Strakowski dokonał umocnień w obrębie fortu. Z wieku XVII jedynym pozostałym śladem jest ziemne umocnienie z dwiema Poternami, czyli Bastion Neubauera, znajdujący się w południowej części całego obszaru. Kolejnym ważnym okresem, który znajduje w obecnej formie fortu swoje odzwierciedlenie, jest czas panowania Napoleona. W ramach prac fortyfikacyjnych wybudowana została wówczas Redita Napoleońska. Jest to duża, pięcioboczna, skazamatowana bateria artyleryjska, która miała pełnić rolę ostatniego punktu obrony

---

1 Materiał dotyczący historii miejsca opracowany został na podstawie materiałów własnych Centrum Hewelianum jednostki budżetowej Gminy Miasta Gdańska.

fortu. Najszerzej przeprowadzone prace inwestycyjne na terenie Fortu Góry Gradowej miały miejsce w II połowie XIX w. Przebudowa z lat 1866–1874 nadała temu miejscu kształt, który w większości zachowany został do dnia dzisiejszego. Jak się później okazało, była to ostatnia tak istotna zmiana przestrzeni fortu. Wybudowano kilka dużych obiektów oraz kilkanaście mniejszych. Powstały m.in. takie obiekty jak: Galeria Strzelecka z Kojcem, Kaponiera Południowa z Galerią Przeciwskarpową, Bateria Moździerz z Zespołem Poterny, Koszary Schronowe, Wozownia Artyleryjska oraz liczne magazyny prochowe, laboratoria amunicyjne, schrony i remizy artyleryjskie. Cały fort otoczony został murem Carnota, który po I wojnie światowej został rozebrany w całości. Końcowym uzupełnieniem, które miało miejsce na początku XX w., była budowa Nowych Koszar i rozbudowa jednego z laboratoriów. W większości obiekty zachowały się do dnia dzisiejszego i sukcesywnie poddawane są adaptacji do nowych funkcji.

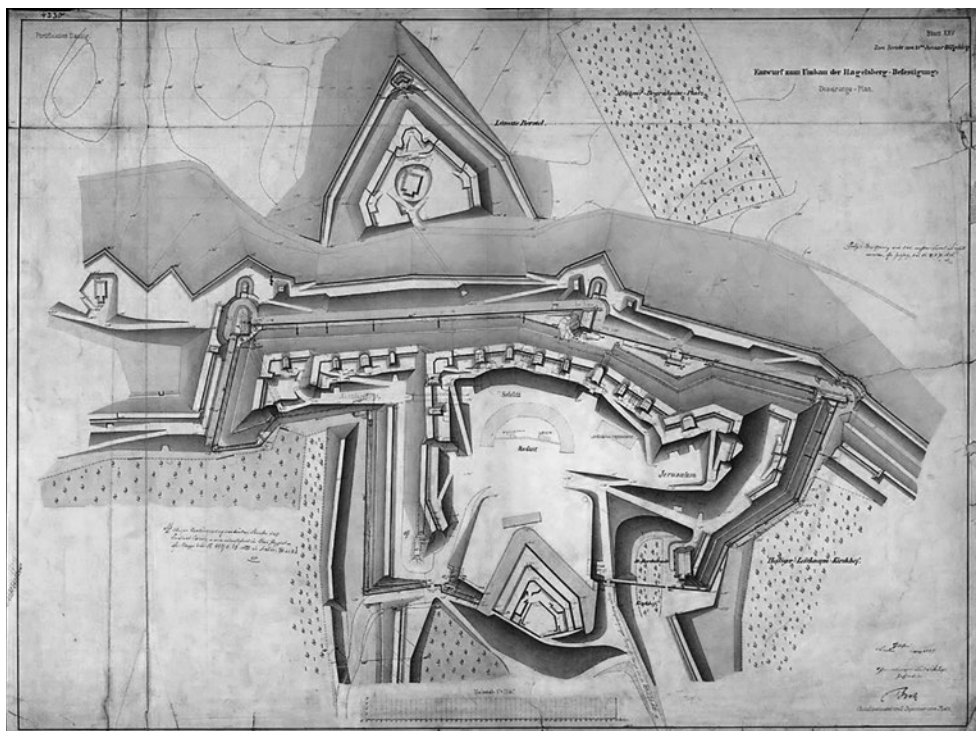
### **Sytuacja Fortu od okresu dwudziestolecia międzywojennego do zmiany systemu społeczno-ekonomicznego Polski w roku 1989**

Już w czasie XIX-wiecznej przebudowy fortu zdawano sobie sprawę, że jego militarny charakter traci na znaczeniu. Rozwój nowych technik wojennych w znacznym stopniu umniejszył rangę temu miejscu i innym podobnym na terenie Gdańska. Obszar fortu stopniowo zaczął być wchłaniany przez tkankę miejską. Rozebrano kilka budynków, w całości zlikwidowano mur otaczający twierdzę. Budynki zyskiwały nowe funkcje, przekazywano je m.in. bractwom kurkowym i organizacjom studenckim. Otoczenie zyskiwało formę parku miejskiego. Być może utrata militarnego charakteru była jedną z przyczyn, które zadecydowały o wysokim stopniu zachowania obiektów do dnia dzisiejszego. W okresie II wojny światowej funkcja militarna była już tylko szczątkowa (po niej pozostały jedynie dwa schrony betonowe).

Ograniczona dostępność terenu prawdopodobnie była przesłanką powojennego zagospodarowania. Teren został przeznaczony na funkcje bezpieczeństwa kraju, m.in. radiostację zagłuszającą zachodnie stacje radiowe. Kilkakrotnie fort był przedmiotem koncepcji zmierzających do zmiany jego przeznaczenia. Najbardziej rozwinięta z nich zakładała budowę licznych nowych obiektów o przeznaczeniu hotelowym i sportowym. Okresowo oddawano także obiekty pod władanie zakładów pracy i instytucji kultury. Do okresu lat 90. ubiegłego wieku przetrwały jedynie lokale gastronomiczne, dyskoteki i socjalne lokale mieszkalne.

### **Aktualna sytuacja prawno-własnościowa Fortu Góry Gradowej**

Komunalizacja części obszaru w roku 1992 przez Miasto Gdańsk w pierwszym okresie nie przyniosła istotnych zmian funkcjonalnych. Administrujące tym terenem Miejskie Centrum Kultury, wobec braku środków, ograniczało swoją aktywność do szczątkowego



Ryc. 6.1. Plan przebudowy umocnień Fortu Hagelsberg, 1867

zagospodarowania na wspomniane wcześniej lokale. Niektóre budynki, głównie mieszkalne, przeszły w administrację Gdańskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Znaczna część obszaru pozostawała także we władaniu Telekomunikacji Polskiej. Miejskie Centrum Kultury dotrwało do roku 1996, kiedy to powstał w formie zakładu budżetowego „Park Kultury i Wypoczynku w budowie”. W roku 1997 zakład budżetowy przekształcony został w jednostkę budżetową Park Kultury i Wypoczynku „Grodzisko”. W roku 2002 jednostka przyjęła nazwę Park Kulturowy Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk”. Ostatnim akcentem była zmiana nazwy jednostki na Centrum Hewelianum, co nastąpiło 28 marca 2013 r.

Dla urzeczywistnienia szerokiego programu inwestycyjnego, który konsekwentnie jest realizowany od 10 lat, niezmiernie ważne było uporządkowanie struktury własnościowej. Wobec tworzonego nowego programu zagospodarowania w latach 90. gmina pozyskała część fortu, w tym centralny plac, tzw. Majdan, oraz budynek Koszar Schronowych, który wykorzystywany był wówczas jako schronisko dla bezdomnych. W dalszym ciągu kilka budynków przeznaczonych było na cele mieszkalne jako mieszkania socjalne. Dzięki rozpoczęciu prac budowlanych w roku 2007 w następnych dwóch latach z obszaru fortu wykwaterowano wszystkich mieszkańców. Proces scalania własnościowego

zakończony został dopiero w roku 2012, kiedy to gmina odkupiła od TP S.A. ostatni budynek. Należy podkreślić, że działanie takie jest unikalne w skali kraju i wskazuje na determinację właściciela, jakim jest Gmina Miasta Gdańska, w podejmowaniu działań na rzecz zachowania i właściwego zagospodarowania cennego zabytkowego zespołu pofortecznego.

### **Program Hewelianum – koncepcja zagospodarowania Fortu Góry Gradowej**

Rozpoczęte w latach 90. prace koncepcyjne dotyczące docelowej formy zagospodarowania terenu fortu zostały zebrane w umowną całość, którą nazwano Programem Hewelianum. Realizacja programu miała znaleźć swoje urzeczywistnienie w postaci kompleksu turystyczno-edukacyjnego nazwanego Centrum Hewelianum. Podstawowym



Ryc. 6.2. Wnętrze Koszar Schronowych, 2008



Ryc. 6.3. Wnętrze Koszar Schronowych, 2014



Ryc. 6.4. Koszary Schronowe, 2014

założeniem programu była rewitalizacja zabytkowego obszaru fortu, obejmująca rewaloryzację obiektów oraz terenu, z wprowadzeniem nowych funkcji, w tym w szczególności z zakresu nowoczesnej edukacji. Centrum nauki odchodzi od klasycznego ujęcia edukacji na rzecz doświadczania poprzez samodzielne eksperymentowanie, z niewymuszonym udziałem profesjonalnej obsługi. Taka forma uzyskiwania wiedzy stanowi obecnie najbardziej perspektywiczny kierunek rozwoju edukacji nieformalnej.

Za realizację „Programu Hewelianum” odpowiada miejska jednostka budżetowa Centrum Hewelianum. Posiada ona status „Jednostki Realizującej Projekt”, występuje jako podmiot realizujący i rozliczający projekty oraz pełni funkcję operatora odpowiedzialnego za zarządzanie wytworzonym majątkiem.

Powstawanie Programu Hewelianum oraz jego późniejsza realizacja trwa nieprzerwanie od kilkunastu lat. Kluczowe daty prezentuje poniższe zestawienie:

1. 1997. Rozpoczęcie prac dotyczących rewitalizacji kwartału Grodzisko.
2. 1999. Opracowanie wstępnych założeń Programu Hewelianum i przedłożenie ich do dyskusji na forum Rady Miasta Gdańska oraz Zarządu Miasta Gdańska.
3. 2001. Powstanie „Strategii rozwojowej dla Zespołu Grodzisko”.
4. 2002. Przyjęcie przez Zarząd Miasta Gdańska „Programu Hewelianum”.
5. 2003–2004. Powstanie koncepcji architektonicznej zagospodarowania terenu Fortu Grodzisko oraz przygotowanie studium wykonalności.
6. 2007–2008. Realizacja „Etapu IA” oraz otwarcie Centrum Hewelianum. Projekt objął zakresem około 8 ha terenu z zespołami obiektów Wysokiego i Niskiego Czoła Kurkowego oraz Kaponierę Południową. Nowe ekspozycje „Energia, Niebo i Słońce” i „Wehikuł Czasu”.
7. 2009. Przyznanie głównej nagrody dla Centrum Hewelianum w ramach konkursu „Polska Pięknieje. 7 Cudów Funduszy Europejskich”.



8. 2010–2013. Realizacja „Etapu IB”. Projekt objął zakresem Koszary Schronowe, Baterię Moździerzy z Poterną, Laboratorium nr 31. Nowe ekspozycje „Dookoła Świata”, „Łamigłówa”, „Laboratorium Pana Kleksa”, „Hewelianum bez barier” oraz sale warsztatowo-konferencyjne.
9. 2010–2013. Realizacja „Adaptacji Centrum Hewelianum na potrzeby naukowo-dydaktyczne pomorskich szkół wyższych”. Projekt objął zakresem Galerię Strzelecką z Kojcem i Klatką Schodową. Nowa ekspozycja „Galeria Ruchu”.
10. 2016. Rozpoczęcie realizacji projektu „Rewaloryzacja i adaptacja Wozowni Artyleryjskiej na potrzeby Centrum Hewelianum w Gdańsku.
11. 2016. Rozpoczęcie realizacji projektu „Modernizacja oświetlenia zewnętrznego na energooszczędne na terenie Centrum Hewelianum, z zastosowaniem towarzyszącego systemu zarządzania energią”.

Skala przedsięwzięcia i jego charakterystyka wskazują, że przyjęty schemat postępowania zakładający etapowanie prac uznać należy za właściwy przynajmniej z kilku powodów. Etapowanie umożliwi stopniowe uwalnianie środków finansowych na kolejne działania, wpisując je w charakterystykę poszczególnych obiektów, z uwzględnieniem możliwości pozyskania współfinansowania zewnętrznego. Kolejne oddawane do użytku obiekty poszerzają ofertę Centrum, wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na nowe funkcje (na przykład gastronomia, parkingi, sale warsztatowe), co czyni je jeszcze bardziej atrakcyjnym.

Duże znaczenie z punktu widzenia efektywności działania Centrum ma bez wątpienia wykorzystywanie nowoczesnych i energooszczędnych technologii w zakresie odnawialnych źródeł energii do zasilania obiektów w ciepło i energię elektryczną. Wśród wykorzystywanych technologii znajdują się m.in. pompy ciepła (wodne i powietrzne), centrale wentylacyjne z odzyskiem ciepła, kogeneracja, ogniwa fotowoltaiczne. Wykorzystywanie odnawialnych źródeł energii pozwala na ograniczenie kosztów funkcjonowania obiektów.

### **Działania planowane do realizacji na lata 2016–2023**

W ciągu 10 lat od rozpoczęcia pierwszego etapu prac zagospodarowanie objęło ponad połowę terenu Fortu Góry Gradowej, a także obiekty o łącznej powierzchni przekraczającej 5000 m<sup>2</sup>. Dalsze plany rozwojowe obejmują modernizację i adaptację kolejnych, z uwzględnieniem nowych przestrzeni użytkowych w formie budowli podziemnych. Krótka charakterystyka najważniejszych obiektów i przedsięwzięć:

1. Wozownia Artyleryjska, pow. 1218 m<sup>2</sup>, adaptacja do funkcji konferencyjno-wystawienniczej i gastronomicznej.
2. Planetarium, pow. 2262 m<sup>2</sup>, budowa nowego obiektu o funkcji projekcyjnej i wystawienniczej.



Ryc. 6.5. Ekspozycja interaktywna, 2011



Ryc. 6.6. Wnętrze wartowni nad poterną do Baterii Moździerz, 2013

3. Redita Napoleńska, pow. 2400 m<sup>2</sup>, adaptacja do funkcji kulturalno-ekspozycyjnej.
4. Nowe Koszary, pow. 1450 m<sup>2</sup>, modernizacja części budynku do funkcji laboratoriów fizycznych, chemicznych i biologicznych.
5. Zespół Bożego Ciała, pow. 3400 m<sup>2</sup>, adaptacja do funkcji wystawienniczo-educacyjnych i noclegowych.

## **Podsumowanie**

Decyzja o realizacji Programu Hewelianum na terenie Fortu Góry Gradowej okazała się kluczem do odkrycia tego miejsca na nowo. Za podstawową miarę sukcesu związanego z zagospodarowaniem Fortu uznać należy z pewnością zainteresowanie, jakim cieszy się to miejsce wśród mieszkańców i turystów. Blisko 160 tysięcy osób odwiedzających w roku 2016 zdaje się tę tezę potwierdzać. Skuteczność w realizacji programu była przyczyną jego rozszerzenia na sąsiadujący z fortem, zabytkowy obszar tzw. Zespołu Bożego Ciała, który w perspektywie najbliższych lat również zostanie zagospodarowany. Trwają także przygotowania do objęcia przez Centrum innych cennych historycznie obiektów na terenie Miasta Gdańska.

# Rewaloryzacja krajobrazu warownego – przykłady polskie i zagraniczne

Jan Janczykowski

Podczas konserwacji zabytków architektury obronnej – niezależnie od czasu ich powstania – często zapominamy o kontekście otoczenia. Tymczasem każdy zabytek funkcjonuje w określonym krajobrazie kulturowym, którego zniekształcenie obniża jego wartość. Zgodnie z ustawową definicją krajobrazu kulturowego (art. 3 pkt 14 ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r. z późniejszymi zm.), jest to *przestrzeń historycznie ukształtowana w wyniku działalności człowieka, zawierająca wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze*. W przypadku zabytków architektury obronnej możemy też mówić o krajobrazie warownym: jest to **część krajobrazu kulturowego, pierwotnie wpływająca na formę i rozwiązania obronne dzieła warownego, zamku, twierdzy czy fortu, zaś po utracie jego funkcji wpływająca na jego odbiór obecnie**<sup>1</sup>. Jest sprawą oczywistą, że cechy otoczenia miejsca, w którym lokalizowany był obiekt architektury obronnej, wywierały zawsze wpływ na zastosowane rozwiązania projektowe. Każdy, kto analizuje przez wiele lat poszczególne dzieła zabytkowych fortyfikacji, może z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że element przypadku w nich nie istnieje: każda deformacja narysu i profilu, ustawienie strzelnic, lokalizacja bram czy umocnień na przedpolu są zdeterminowane cechami otoczenia – najwyżej my, widząc dzieło obronne w całkowicie zmienionym przez wieki krajobrazie, nie jesteśmy w stanie bez głębszych studiów zidentyfikować ich sensu. Z drugiej strony, krajobraz dla potrzeb wzmocnienia obrony miejsca często bywał zmieniany; zarówno radykalnie – np. przez tworzenie przeszkód wodnych: nawodnione fosy, zalewy itp., duże prace niwelacyjne, jak i minimalnie – np. przez wykonywanie równi ogniowych czy celowe nasadzenia zieleni jako maski, kamuflaż czy osłony obrońców.

Krajobraz warowny zmieniał się wraz z rozwojem fortyfikacji. Zamki średnio-wieczne zwykle dominowały nad okolicą, położone były w terenie otwartym, często

---

1 Autorem polskiego pojęcia krajobraz warowny jest prof. Janusz Bogdanowski, który wyjaśnia je jako całość ukształtowania i pokrycia terenu, przystosowanego do celów obronnych. Określenie to zostało rozwinięte w publikacji *Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Warszawa-Kraków 1996.

na wzniesieniach, wielokrotnie wykorzystywały istniejące formy terenowe. Przedpole zwykle było odsłonięte na dużą odległość, przez co ewentualnego przeciwnika można było dostrzec z odpowiednim wyprzedzeniem. Odmienną grupę stanowiły tzw. *refugia* – zamki celowo ukryte w krajobrazie, widoczne dopiero z niewielkiego dystansu (np. zamek Pieniny k. Krościenka). Widok zamku średniowiecznego – wystarczy spojrzeć na obrazy czy rzeźby z epoki – kojarzy się z wielością i różnorodnością brył budynków, ilością i wysokością murów, wież i baszt.

Zamki nowożytne – bastejowe i bastionowe – cechowały się zwykle odsunięciem fortyfikacji od zabudowań, umocnienia stawały się niższe, ale za to zajmowały znacznie większą powierzchnię. Ta cecha dotyczy zwłaszcza fortyfikacji bastionowych, wzbogaconych często o raweliny, słończoła, dzieła rogowe czy koronowe itp. Umocnienia wcześniejsze zwykle były osłonięte mурowanym „odzianiem” z cegły lub kamienia, młodsze, wykonane w całości z form ziemnych, pokryte były odarniowaniem – plekwerkem. Zgodnie z zasadami ukazanyimi w traktatach architektury obronnej rezydencja powinna być osłonięta przed obserwatorem zewnętrznym, ale bardzo często względy „propagandowo-reprezentacyjne” powodowały, że ten warunek nie był zachowany (np. Krzyżtopór). Traktaty te ukazują również, że integralną częścią fortyfikacji była zwykle zieleń, stanowiąca skuteczną „maskę”, a zarazem osłonę dla obrońców.

Wiek XIX wprowadził istotne przekształcenia krajobrazu warownego. Początkowo forty lokalizowane były w miejscach eksponowanych, dominowały swą bryłą nad okolicą (np. Fort nr 2 „Kościuszko” w Krakowie). Począwszy od lat 80. zaczęto wkopywać je w ziemię, osłaniając grubymi nasypami od skutków potencjalnego ostrzału przeciwnika. Powszechnie stosowano zieleń jako osłonę dróg rokadowych i dojazdowych, również jako element utrudniający obserwację samego dzieła obronnego. Jednocześnie – przynajmniej w Krakowie (na pewno forty „Kościuszko” i „Rajsko”, może i inne) obok fortów pojawiły się... ogrody dla załogi, może tylko dla oficerów. Problem ten wymaga z pewnością dalszych badań, wykraczających poza fortyfikację austriacką. Wkrótce rozwój artylerii wymusił powstanie fortów pancernych, z działami ukrytymi w obrotowych wieżach lub za tarczami strzelnic. Pojawienie się możliwości obserwacji z powietrza (balony, później samoloty) spowodowało z jednej strony stosowanie malowania maskującego (kamouflażu), z drugiej – dalszy rozwój maskowania celowo sadzoną zieleńią wysoką i niższą. Krajobraz warowny uległ zatem kolejnej zmianie. Jeszcze przed I wojną światową powstały pierwsze forty rozproszone, których elementy były wręcz wtapiane w otoczenie, co jednak nie oznacza, że nie ulegało ono przy tym odpowiedniemu kształtowaniu, by dodatkowo ukryć ingerencję człowieka w krajobraz.

Ponieważ każde dzieło obronne pozbawione swego krajobrazu warownego traci wiele ze swego autentyzmu, konieczne jest traktowanie tego typu zabytków w sposób kompleksowy. Nie zawsze jest to możliwe: z uwagi na postępy urbanizacji nie przywrócimy już pierwotnego otoczenia zamków w Będzinie czy Rzeszowie, większości fortów krakowskich czy niemal wszystkich warszawskich, ale konserwatorzy i urbaniści



Ryc. 7.1. A – Heusden. Fotografia lotnicza z lat 30. XX w., za: Koos van den Berg, Gerrit Glerum, *Nederland van Boven, Luchtfoto's uit de Jaren Dertig*, 1976 Bussum – Holland;

B – Heusden. Fotografia lotnicza ok. 2000 r., za: [www.pannekoekenbakker.nl/Heusden](http://www.pannekoekenbakker.nl/Heusden);

C – Bourtange w latach 60. XX w. Fotografia lotnicza z Muzeum Twierdzy Bourtange;

D – Bourtange. Fotografia lotnicza po 2006 r., za: [www.tourisme.groningen.nl](http://www.tourisme.groningen.nl)

powinni jednak pamiętać o istnieniu otoczenia tych zabytków, by nieprzemysłanymi decyzjami bezpowrotnie nie zniszczyć ich kontekstu krajobrazowego. Często widzimy obecnie efekty błędów popełnionych przed wielu laty: przykładowo do 2 poł. XX w. zamek w Chęcinach stał na niezadrzewionym grzbiecie skalnym. Zbocza zostały sztucznie zalesione dopiero po II wojnie światowej. Nie tak dawno zamek praktycznie przestał być widoczny z miasteczka – dopiero wtedy zrobiono sztuczną przecinkę zadrzewienia. Gorzej jest w przypadku zamku Lipowiec w Małopolsce – otaczające szczyt góry zamkowej drzewa, niemal całkowicie już zasłaniające nawet wieżę, stanowią rezerwat przyrody... Bardzo często spotykamy umocnienia, na których w XVIII w. czy XIX w., kiedy przestały już one spełniać swoją rolę, sadzono drzewa zbyt blisko murów (np. zamek w Pilicy). Obecnie mury te są niszczone przez korzenie drzew, ale usunięcie zagrażających bastionom i kurtynom zadrzewień oznacza zmianę kompozycji powstałej celowo kilkaset lat temu – pojawia się zatem trudny do rozwiązania dylemat konserwatorski. Fortyfikacje bastionowe frontu południowego Willi Decjusza w Krakowie (być może jedynie dekoracyjne) odsłonięto przed kilku laty przy wielkim oporze społecznym oraz organizacji zajmujących się ochroną środowiska, gdyż prace archeologiczne i konserwatorskie wiązały się z koniecznością wycięcia kilkudziesięciu drzew w parku... Zamek na Wawelu obecnie ma zbocza pokryte wielometrową warstwą gruzu i śmieci, dawne

równie ogniowe strzelnic fortyfikacji kleszczowej w praktyce nie istnieją, przypadkowo wyrosłe drzewa zasłaniają istotne widoki. Fort „Kościuszko” w Krakowie, pierwotnie wyeksponowany ze wszystkich stron, wskutek wieloletniego zaniedbania konserwacji zieleni zboczy Wzgórza bł. Bronisławy całkowicie przestał być widoczny z miasta – obecnie Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa usiłuje wymóc przynajmniej ograniczoną wycinkę drzew, by przywrócić najbardziej istotny widok na fort z Błoń – ale ostra reakcja części środowisk związanych z ochroną przyrody jest gwarantowana, tym bardziej że konieczne będzie usunięcie kilkuset drzew – samosiewów. Wielkim problemem staje się utrwalanie ruin zabytków architektury obronnej. Przed kilku laty na konferencji ICOMOS w Krakowie spotkałem się z opinią jednego z cenionych, doświadczonych konserwatorów, że „zabytek też ma prawo do godnej śmierci”, że jakkolwiek konserwacja ruin wiążąca się z przemurowaniem zniszczonych koron murów, z wycięciem zagrażających tym reliktom czy deformujących otaczający krajobraz warowny drzew jest równoznaczna z utratą autentyzmu zabytku, zatem obniża jego wartość. Wówczas uważałem to zdanie za wyjątkowe – obecnie w sytuacji, gdy podobna w treści opinia pracownika Narodowego Instytutu Dziedzictwa stała się powodem odłożenia w czasie podjęcia decyzji o uznaniu tak sztandarowego zabytku jak ruiny zamku Tenczyn za pomnik historii, okazało się, że problem narasta. Tym bardziej o konieczności konserwacji krajobrazu warownego powinno się w Polsce mówić częściej, podając konkretne pozytywne przykłady – może to doprowadzi z czasem do innego spojrzenia na ten problem również wśród niektórych konserwatorów...

Przypuszczalnie najciekawsze przykłady kompleksowej konserwacji nie tylko samego zabytku architektury obronnej, ale i krajobrazu warownego można wskazać na terenie Holandii. Twierdza Heusden<sup>2</sup> w Brabancji Północnej to niewielkie miasto z XIV w., w latach 1579–97 umocnione nowoczesnymi fortyfikacjami bastionowymi przez Wilhelma Orańskiego. W XIX w. niepotrzebne już, niekonserwowane obwarowania uległy destrukcji, z czasem większość ich została zniwelowana. Fotografia lotnicza wykonana wkrótce po I wojnie światowej ukazuje, że wówczas istniała zaledwie część fosy i fragmenty przedstoku, jednak niemal wszędzie miejsca po dawnych umocnieniach szczęśliwie nie zostały zabudowane. W 1968 r. rozpoczęto rekonstrukcję fortyfikacji, jako punkt wyjścia biorąc zachowany plan miasta z 1649 r. Świadomie nie odbudowywano średniowiecznego zamku, który został zniszczony w wyniku eksplozji magazynowanej w nim amunicji w 1680 r. – ruiny jednak zostały zabezpieczone i uczytelnione. Podstawowym wyzwaniem było odtworzenie zniwelowanych bastionów i kurtyń, którym konsekwentnie przywrócono pierwotny narys i profil. W oparciu o dane historyczne posadzono na zrekonstruowanych umocnieniach drzewa, obecnie kontynuowane są jeszcze prace o mniejszym zakresie, zwłaszcza przy fortyfikacjach zewnętrznych. W 1980 r.

---

2 Za: [https://nl.wikipedia.org/wiki/Heusden\\_\(vestingstad\)](https://nl.wikipedia.org/wiki/Heusden_(vestingstad)), a także informacje uzyskane przez autora na miejscu w lipcu 2008 r.



Ryc. 7.2. A – Heusden. Odtworzone fortyfikacje ziemne w pełnym profilu wraz z drzewami ostanijącymi drogę wałową, 2008. Fot. autor;

B – Heusden. Odtworzony port twierdzy, 2008. Fot. autor;

C – Bourtange. Odtworzone fortyfikacje ziemne i most. Na bastionie przywrócony wiatrak, istniejący w tym miejscu od XVIII w. do I wojny światowej, 2008. Fot. autor;

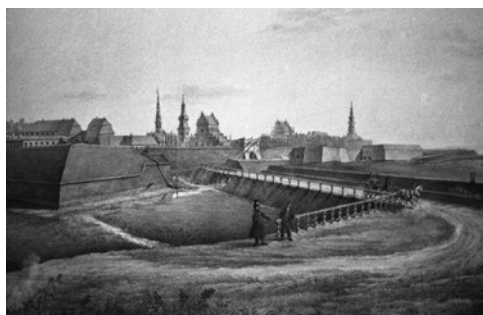
D – Bourtange. Prochownia na jednym z bastionów, 2008. Fot. autor

władzom miasta przyznano nagrodę Europa Nostra za przywrócenie krajobrazu warownego. Twierdzę Heusden odwiedza obecnie ok. 350 tys. turystów rocznie.

Twierdza Bourtange<sup>3</sup> w prowincji Groningen została zbudowana w latach 1580–93 przez Wilhelma Orańskiego dla kontroli jedynej drogi przez otaczające mokradła z Niemiec w kierunku miasta Groningen, którą podczas walk o niepodległość Holandii docierało zaopatrzenie dla wojsk hiszpańskich. Prawdopodobnie w projektowaniu i budowie umocnień bastionowych na narysie regularnego pięcioboku uczestniczył słynny inżynier wojskowy Adriaen Antonisz z Alkmaar (1549–1620). Fortyfikacje były modernizowane w latach 1665 i 1672, kiedy to twierdza odparła skutecznie ataki ze strony Niemiec, następnie w 1742 r., kiedy to uzyskała maksymalny rozwój. Holendrzy podkreślają, że Bourtange nigdy nie została zdobyta przez przeciwnika. Na początku XIX w. znaczenie militarne twierdzy osłabło, ostatecznie w 1851 r. została zlikwidowana: zniwelowano wały i bastiony, zasypano fosy. Dawna twierdza stała się zwykłą wsią, choć

3 M.in.: <http://www.bourtange.nl>, <https://en.wikivoyage.org/wiki/Bourtange>, a także informacje uzyskane przez autora w muzeum twierdzy w 2008 r.





Ryc. 7.3. A – Zamość. Rysunek J. P. Lelewela z 1820 r. przedstawiający front południowy twierdzy z Bramą Szczerbieszką. Na pierwszym planie bastion III. Reprodukcja z UM Zamość;  
B – Zamość. Ten sam fragment umocnień po działaniach reintegracyjnych, 2015. Fot. autor;  
C – Zamość. Bastion I (południowo-wschodni) i kurtyna I - II, stan w 2008 r. Fot. autor;  
D – Zamość. Bastion I i kurtyna I – II, 2014. Fot. autor

o nietypowym układzie przestrzennym: z pięciobocznym placem w centrum, z odchodzącymi z każdego narożnika placu ulicami. Budynki powojenne zaczęły pełnić funkcje mieszkalne i gospodarcze, zlikwidowano pierwotne bramy i prowadzące do nich mosty – nie były już potrzebne. Gdy w latach 50. XX w. wieś Bourtange wskutek przemian gospodarczo-społecznych podupadła – młodzi mieszkańcy przenieśli się do miast, rolnictwo na tym terenie nie miało szans na większy rozwój – jedyną szansą dochodu okazała się turystyka. Przypomniano sobie wówczas o przeszłości tego miejsca i podjęto decyzję o przywróceniu nieistniejących fortyfikacji w ich najbardziej rozbudowanej wersji, tj. z roku 1742. Duży zasób archiwalnych planów i dokumentów pozwolił na wykonanie projektu wiernej rekonstrukcji. Niewątpliwie dodatkowym ułatwieniem było zachowanie się układu ulic i większości zabudowań. W latach 1964–80 przywrócono fortyfikacje głównego obwodu pięciobocznej twierdzy i rozpoczęto odtwarzanie wałów i bastionów kronwerku. Choć już w końcu lat 70. twierdzę udostępniono zwiedzającym, a w 1992 r. zakończono podstawowe roboty budowlane, prace rekonstrukcyjne w obrębie fortyfikacji zewnętrznych trwają właściwie do chwili obecnej. Obecnie Bourtange odwiedza rocznie wiele tysięcy turystów. Znajdą tutaj nie tylko kilka muzeów, w tym

możliwość zobaczenia autentycznych wewnątrz koszarowych czy domu dowódcy fortecy z 1661 r. z przywróconym pierwotnym wyposażeniem, ale przede wszystkim pieczołowicie odtworzony krajobraz umocnień wraz z zielenią. Pozwala to na pokazy grup rekonstrukcyjnych we w pełni realistycznej scenerii, zwłaszcza w czerwcu, gdy można oglądać inscenizację walk o twierdzę z 1672 r. Bez przywrócenia krajobrazu warownego mielibyśmy tutaj nadal zespół kilkudziesięciu prostych budynków o surowej formie, bez wielkich walorów architektonicznych. Obecnie oprócz domów użytkowanych przez stałych mieszkańców jest tutaj hotel w jednym z budynków koszarowych, restauracje i kawiarnie, nawet kilka sklepów, jednak dostosowanych asortymentem głównie dla turystów... Osiągnięto w pełni zakładany cel – twierdza żyje, jest głównym miejscem zatrudnienia dla mieszkańców, stanowi atrakcję turystyczną wysokiej rangi.

Ktoś mógłby powiedzieć, że w Heusden i Bourtange przeprowadzono szerokie działania rekonstrukcyjne, zabronione przez podstawowe dokumenty doktrynalne. Holendrzy oceniają to inaczej: w kategoriach doktrynalnych jest to REINTEGRACJA – scalenie zabytku, uzupełnienie go o utracone elementy, co podnosi jego wartość, ułatwia jego rozumienie przez zwiedzających. Oczywiście umocnienia odtwarzane są całkowicie wiernie, w oparciu o ścisłą dokumentację – nie ma tu pola do fantazyjnych pomysłów obecnego projektanta.

W nowszych, wykonywanych obecnie realizacjach w Holandii, przywracających zniszczony czy zdeformowany przez lata krajobraz warowny, spotykamy również czasem współczesne ingerencje, jednak wykonane w sposób maksymalnie „dyskretny”, niezakłócający charakteru miejsca. Najciekawszym przykładem może być XVII-wieczny fort de Roovere<sup>4</sup> koło Halsteren, w ciągu Zachodniej Brabanckiej Linii Wodnej. Opuszczony w XIX w., podzielił los wielu innych tego typu zabytków. Fort otoczony jest obecnie z trzech stron przywróconą niedawno (wcześniej zasypaną, zarośniętą i zdeformowaną) wodną fosą. Oczyszczono z samosiewów wały głównego obwodu umocnień, przywracając ich pierwotny profil. Dla umożliwienia zwiedzającym dostępu do rawelinu zamiast mostu, którego śladów nie znaleziono, wprowadzono tzw. Most Mojżesza, ukryty niemal całkowicie pod powierzchnią wody, pozwalający na wygodne i bezpieczne przejście. Projekt tego mostu został w 2011 r. wyróżniony nagrodą Związku Architektów Holenderskich. Jednak – jeśli wierzyć wiadomościom z Internetu – prace przy przywracaniu pozostałych umocnień zewnętrznych (z czym wiązać się musi istotne przetrzebienie rosnącej tam zieleni) uległy ostatnio zahamowaniu wskutek protestów ekologów...

W Polsce prawna ochrona krajobrazu warownego rozpoczęła się chyba w 2010 r. wpisem do rejestru zabytków otoczenia Fortu Tonie, obejmującym oprócz baterii sprzężonej sieć dróg fortecznych wraz z jednym z dwóch w Krakowie dwupoziomym skrzyżowa-

4 M.in.: [https://en.wikipedia.org/wiki/Fort\\_de\\_Roovere](https://en.wikipedia.org/wiki/Fort_de_Roovere), <http://www.davidairey.com/moses-bridge/>, <http://inhabitat.com/sunken-pedestrian-bridge-in-the-netherlands-parts-moat-waters-like-moses>

niem dróg dojazdowej i rokadowej, a także celowo przed laty sadzoną zielenią maskującą i deformującą oraz jej późniejszą sukcesję. Wpis do ewidencji zabytków obejmuje większy obszar krajobrazu zapola tego fortu, dzięki czemu do dziś udało się skutecznie uchronić przed niekontrolowaną zabudową południowy skłon wzgórza fortecznego, z imponującym widokiem na Kraków. Procedura wpisu do rejestru zabytków krajobrazu warownego Wyspy Giżyckiej jako uzupełnienie wpisu Twierdzy Boyen ciągnęła się przez wiele lat, ostatecznie wpis został ograniczony jedynie do części tego obszaru.

Najciekawszym polskim przykładem rewaloryzacji krajobrazu warownego ostatnich lat z pewnością były działania w Twierdzy Zamość. Miasto Zamość zostało założone w 1580 r. przez kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego według projektu padewskiego architekta Bernarda Morando. Miasto otoczono od razu nowoczesnymi fortyfikacjami bastionowymi – początkowo według zasad szkoły starołoskiej (ukończonymi w 1618 r.), wkrótce zastąpionymi umocnieniami nowołoskimi. Obwarowania te były wielokrotnie modernizowane; jeszcze w pierwszej połowie XVII w. przez Andrea dell’Aqua, a w końcu tegoż stulecia przez Jana Michała Linka<sup>5</sup>. Najprawdopodobniej już wtedy istniały proste fortyfikacje zewnętrzne w postaci przedstoku z krytą drogą, w XVIII w. rozbudowane o pas kleszczowych umocnień ziemnych na wysuniętym przedpolu od wschodu.

Niewątpliwie największe znaczenie dla rozwoju Twierdzy Zamość miała modernizacja fortyfikacji w czasach Księstwa Warszawskiego (1809 r.) kończona w latach 20. XIX w., zatem już w Królestwie Kongresowym. Prace prowadzono przez cały czas pod kierunkiem tego samego fortyfikatora: płk. Jean-Baptiste’a Malleta, który po przejściu na służbę rosyjską został generałem Janem Mallet-Malletzkim. Zabudowano wówczas cofnięte barki za orylonami bastionów, wzdłuż całości obwodu murów wprowadzono galerię strzelniczą, a na ich przedpolu dodatkowo mur Carnota. W latach 1825–27 w szyjowych partiach bastionów VI i VII (od strony wschodniej) wybudowano potężne, trzykondygnacyjne nadszańce wzmacniające siłę ognia artylerii fortecznej z kierunku największego zagrożenia, natomiast na bagnach w miejscu dawnej „wielkiej zalewy” od południa umieszczono okrągłą działobitnię, tzw. Rotundę, połączoną z głównym obwodem umocnień drogą krytą. Prace modernizacyjne już o mniejszym zakresie trwały w Zamościu do ok. 1856 r. Jednak już po 10 latach wskutek zmiany doktryny wojennej w efekcie rozkazu cara Aleksandra II twierdza przestała istnieć: fortyfikacje niemal

---

5 Zwraca uwagę, że na widoku Zamościa z ok. 1605 r. Brauna i Hogenberga, wydanego w Kolonii w 1618 r., widoczne są umocnienia miasta z ośmioma niewielkimi bastionami. Na planie z 1656 r. widzimy już tylko 7 bastionów; najprawdopodobniej dwa z nich, od północy, połączone już tworzą jeden większy. Na tzw. planie Jonsaca (Joncac, *Histoire de Stanislas Jablonowski*, Lipsic 1774) wszystkie bastiony są już znacznie większe, jednak bastion południowo-zachodni zaznaczony jest odmiennie: w pełnym narysie linią przerywaną, a w wersji zaznaczonej linią ciągłą są jedynie dwa malutkie „bastioniki”. Można przyjąć hipotezę, że pierwotnie znajdujący się tutaj większy bastion musiał ulec uszkodzeniu (posadowiony był na podmokłym gruncie) i zgodnie z zasadami zawartymi w traktatach został czasowo przekształcony prowizorycznie.

w całości wysadzono. Przetrwały jedynie nadszańce na bastionach VI i VII oraz Rondy, relikty zniszczonych pozostałych umocnień zasypano ziemią.

Już w latach 30. XX w. z inicjatywy prof. Jana Zachwatowicza rozpoczęły się systematyczne badania fortyfikacji Zamościa. Wykonano wówczas pomiary zidentyfikowanych relikwów umocnień, rozpoczęto też przywracanie pierwotnej postaci Starej Bramy Lwowskiej. Po wieloletniej przerwie, w latach 70. rozpoczęto przy udziale jako konsultanta prof. Jerzego Kowalczyka kolejne prace konserwatorskie obejmujące bastion VII oraz części kurtyn V–VI i VI–VII, a także przywrócono w oparciu o archiwalia i opisy manierystyczną formę Bramy Lubelskiej Starej. Przed zachowaną Bramą Lubelską Nową zrekonstruowano most do rawelinu, w którym umieszczono amfiteatr z widownią usytuowaną tyłem do Starego Miasta. Mimo utworzenia popularnej trasy turystycznej w galerii strzeleckiej i kazamaty bastionu VII, prace w latach 80. zostały przerwane, a większość odsłoniętych i uzupełnionych elementów umocnień stopniowo ulegała kolejnej degradacji. Po kolejnych dwudziestu latach fortyfikacje Zamościa z wyjątkiem wcześniej uczynionych fragmentów całkowicie zatarły się w świadomości mieszkańców miasta – dla osób niebędących fachowcami np. zarośnięte i zaśmiecone pagórki na wschód od dawnego pałacu Zamoyskich nie mówiły już nic, a na pewno nie przypominały umocnień dawnej twierdzy.

Dopiero w 2006 r. rozpoczęto kolejny etap badań i studiów, uwieńczonych projektem koncepcyjnym. Wykonane wtedy zostało „Studium kształtowania terenów fortecnych ze szczególnym uwzględnieniem zieleni Twierdzy Zamość”<sup>6</sup> podsumowujące dotychczas zebrane materiały badawcze oraz ukazujące aktualny stan zachowania fortyfikacji zamojskich. W ramach tego opracowania po raz pierwszy wykonano wtedy rejestrację aktualnego stanu krajobrazu warownego Zamościa, co pozwoliło na sprecyzowanie wniosków dla dalszych prac w obrębie dawnych umocnień, z przywróceniem najważniejszych elementów krajobrazu warownego dawnej twierdzy. We wnioskach, rozbudowanych w 2008 r. w „Koncepcji udostępnienia turystycznego i urządzenia krajobrazu warownego Twierdzy Zamość”<sup>7</sup> jednoznacznie stwierdzono, że zarówno stan badań, jak też stan zachowanych relikwów pozwalają na pełną reintegrację krajobrazu

6 *Studium kształtowania terenów fortecnych ze szczególnym uwzględnieniem zieleni Twierdzy Zamość*, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK, mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. W. Rymśza-Mazur, mgr inż. ogr. Szymon Kawiorski, stud. Dariusz Kiciński, Politechnika Krakowska, 2006.

7 *Koncepcja zagospodarowania i udostępnienia turystycznego Twierdzy Zamość*, 2008, kierownictwo naukowe: dr hab. inż. arch. Z. Myczkowski, prof. PK; mgr inż. arch. J. Janczykowski, dr inż. arch. J. Śródulska-Wielgus, dr inż. arch. K. Wielgus (koordynacja prac), dr inż. arch. U. Forczek-Brataniec, mgr inż. arch. J. Piekło, mgr inż. arch. W. Rymśza-Mazur, mgr inż. arch. krajobr. M. Chrzęszczyk, mgr inż. arch. krajobr. Anna Fecko, mgr inż. arch. krajobr. Anna Kruszczyk, mgr inż. ogr. S. Kawiorski, mgr P. Osmęda; stud. K. Fecko, E. Furlepa, K. Jakubowski, J. Kocieniewski, K. Martyna, J. Sulikowska, A. Skoczylas, O. Zapolska, Politechnika Krakowska, 2008.

fortecznego, co podniosłoby wartość całego obszaru staromiejskiego, wpisane przecież jako miasto z fortyfikacjami na listę UNESCO. Autorzy zaproponowali różne sposoby rewitalizacji krajobrazu warownego twierdzy Zamość, pod względem doktrynalnym nieprzekraczające jednak granic konserwatorskiej reintegracji zdekompletowanego zespołu umocnień. Wśród analogii tego typu działań z całej Europy wskazano m.in. właśnie holenderskie twierdze Heusden i Bourtange. W odróżnieniu od tych przykładów pełne rekonstrukcje elementów dzieł obronnych zdecydowano się ograniczyć tutaj do niezbędnego minimum. Jedynie autentyczne elementy krajobrazu warownego postanowiono wyeksponować, pozostałe tylko zasugerowane przy użyciu form uproszczonych, np. w postaci niewielkich nasypów i skarp w śladzie dawnych umocnień przedpola, podkreślanych odpowiednio dobieraną zielenią. Jedynie w kilku najważniejszych punktach umocnień przewidziano działania rekonstrukcyjne. Zapewnia to odwracalność znaczącej większości współczesnych ingerencji, a zatem ogranicza ryzyko nieodwracalnego zniszczenia autentycznego dziedzictwa. Prace projektowe i realizacyjne rozpoczęły się w 2009 r. Do 2015 r. za kwotę ok. 70 mln zł wykonano pełny zakres zadania. Podczas realizacji, jak zwykle w przypadku zabytków, w wyniku dokonanych odkryć wprowadzono szereg zmian do pierwotnego projektu: z uwagi na odkrycie dużych fragmentów autentycznych murów bastionów II i III zwiększono tam początkowo planowany w znacznie mniejszej skali zakres rekonstrukcji, eksponując oryginalne relikty. Należy tu jednak zaznaczyć, że zachowany wyjątkowo duży zakres archiwaliów, w tym XIX-wieczne rysunki projektowe, pozwolił na w pełni wierne odtworzenie fragmentów tych umocnień. Z drugiej strony, w dwóch miejscach w kubaturze uzupełnionych wałów umieszczono obiekty muzealne, ukazujące (w bastionie III) odsłonięte podczas badań archeologicznych fragmenty oryginalnych potern i kazamat bastionu od XVII po XIX w., a w kurtynie II–III ukryto część muzeum dawnej broni (łącznie z czołgiem T-34).

Prace o dużym zakresie związane z restytucją krajobrazu warownego prowadzono również w austriackiej Twierdzy Przemyśl od 2012 r. Tutaj problem był inny niż w przypadku fortyfikacji bastionowej. Forty przemyskie zostały wysadzone w 1915 r. przez obrońców w związku z kapitulacją twierdzy. Ruiny z czasem zarosły, struktura zachowanych szczątków murów stała się nieczytelna; niekontrolowana sukcesja roślinności zakryła powiązania widokowe między dziełami obronnymi. Wzorcowym wręcz przykładem przeprowadzonych prac są relikty fortów San Rideau i Bolestraszyce. Nie rekonstruuje się tam zniszczonych budowli – są one w obecnej postaci świadectwem historii – ale ukazuje w formie uproszczonej (np. trejaże) elementy pierwotnych brył umocnień. Porządkowana jest również zieleń forteczna – jednak bez nadmiernego dogmatyzmu...

Przykłady Zamościa i Przemyśla „zarażają” stopniowo innych zarządców zabytkowych fortyfikacji. W Internecie można przeczytać o planach uporządkowania zewnętrznego obwodu fortyfikacji twierdzy Wisłoujście w Gdańsku, nawet z przywróceniem formy dzieła koronowego na drugim brzegu Motławy, po kilkuletnim okresie zastoju coś zaczyna się wreszcie dziać w Twierdzy Boyen w Giżycku... Oby tam – i w innych

konserwowanych umocnieniach – nie zapomniano o otaczającym te obiekty krajobrazie warownym. Tak jak napisał prof. Zbigniew Myczkowski: *„Zadaniem przekształconego, lecz odzyskanego krajobrazu warownego jest stworzenie wartości samej w sobie, suwerennej, synergicznej i komplementarnej, nie zaś jedynie anegdotyczno-dygresyjnej [...] Integracja rozumiana jest zarówno jako cel, jak i jako metoda. Projektowane obiekty, zespoły czy grupy zieleni mają być przede wszystkim spoiwem, zespalającym, na tyle, na ile jest to możliwe, zarówno różnoimienne i różnoczasowe dzieła człowieka i natury, jak i rozerwane fragmenty jednoimiennego (funkcjonalnie) pierścienia fortyfikacji. Projektowane obiekty są więc środkiem, nie zaś domagającym się admiracji celem; narzędziem, nie pragnącym konkurować ani dyskutować z lepiej lub gorzej zachowanym, wielkim Oryginałem”<sup>8</sup>.*

---

8 Z. Myczkowski, *Krajobraz warowny Twierdzy Zamość w kontekście idei tożsamości miejsca i jej składników*, w: „TeKa Komisji Urbanistyki i Architektury PAM Oddział w Krakowie”, t. XLIII (2015), s. 113–125.



# Zamość – twierdza przyjazna

Ewa Furlepa

W wyniku szeregu działań, które są etapami procesu rewitalizacji, Zamość staje się najważniejszym w Polsce oraz jednym z ważniejszych w Europie ośrodków edukacji historyczno-inżynierskiej i militarnej. Dzięki ogromnej determinacji władz, mieszkańców, środowisk naukowych, dzięki koncentracji środków europejskich, Zamość wraca na porządne miejsce w koronie polskich twierdz – na miejsce predestynowane mu jeszcze w latach międzywojennych za sprawą profesorów Herbsta i Zachwatowicza i przygotowane na przełomie lat 70. i 80. XX w., gdy prowadzone badania, prace rekonstrukcyjne i wydawnictwa naukowe uczyniły z Zamościa na jakiś czas ośrodek koncentrujący polską myśl konserwatorską w dziedzinie odnowy zespołów fortyfikacyjnych.

Dzisiejsza forma odzyskanego krajobrazu warownego Zamościa jest dopiero pierwszym krokiem w drodze do przywrócenia dawnej świetności „Idealnej Twierdzy i Miasta”. Stare Miasto w Zamościu (wraz z pierścieniem fortyfikacji) stanowi obszar o funkcji centralnego ośrodka usługowego miasta Zamościa skupiającego wybrane funkcje centralne adekwatne do charakteru zespołu i jego możliwości adaptacyjnych. Uzupełnia tę funkcję znaczna ilość funkcji mieszkaniowej.

W 1992 r. Stare Miasto w Zamościu wraz z fortyfikacjami zostało wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO jako doskonały przykład miasta renesansowego z końca XVI w., które zachowało pierwotny plan, fortyfikacje oraz liczne budowle, łączące włoskie i środkowoeuropejskie tradycje architektoniczne. Historyczny zespół miasta w zasięgu obwarowań XIX w. został uznany Zarządzeniem Prezydenta RP z dnia 8 września 1994 r. za Pomnik Historii.

Stan zespołu staromiejskiego przed realizacją projektów rewitalizacyjnych:

- ♦ postępująca degradacja;
- ♦ prowizoryczne użytkowanie;
- ♦ zły stan techniczny;
- ♦ brak wykorzystania przyległych do obiektów terenów zielonych na cele rekreacyjne;
- ♦ ograniczenie funkcji edukacyjno-kulturalnej;
- ♦ brak odpowiedniego zabezpieczenia obiektów;



- ♦ brak atrakcyjnego programu;
- ♦ niska promocja obiektów i pośrednio miasta.

Realizację procesu rewitalizacji ułatwił Miejskowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Zamość przyjęty uchwałą Rady Miejskiej nr XLV/499/06 z dnia 26 czerwca 2006 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Zamość. Plan ten bardzo szczegółowo odnosi się do obszaru Twierdzy Zamość i stanowi podstawę prawną co do zamierzeń na tym terenie.

Nowy plan sporządzony został dla terenu całego miasta w skali 1:2000, a dla najbardziej pieczołowicie opracowanej jego części, obejmującej Stare Miasto w obrysie dawnej XIX-wiecznej twierdzy – w skali 1:1000. Było to szczególnie uzasadnione nie tylko z powodu wyjątkowej wartości tego zabytkowego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, ale przede wszystkim związane z potrzebą wyznaczenia zaktualizowanych wytycznych dla jego rewitalizacji. Po I etapie rewitalizacji, prowadzonym jeszcze w latach 70. i 80. ubiegłego wieku, proces odbudowy popadł w stagnację, a zrewaloryzowane wtedy kwartały zabytkowej zabudowy wymagały ponownych prac remontowych. Przy sporządzaniu planu dla zespołu staromiejskiego największym wyzwaniem stało się zagospodarowanie dawnych terenów pofortecznych, otaczających jako szczególne tereny zieleni całą Starówkę. Zdegradowane formy porosły niezabudowane prze-



Ryc. 8.1. Zdjęcie lotnicze Starego Miasta w Zamościu

strzenie terenów pofortecznych, a brak zdecydowanych zapisów planistycznych uniemożliwiało ich odpowiednie zagospodarowanie.

Plan miejscowy wszedł w życie po uzyskaniu uzgodnień służb konserwatorskich bez żadnych w zasadzie uwag. Było to możliwe dzięki temu, że projekt planu i zawarte w nim ustalenia wielokrotnie były konsultowane i dyskutowane z zamojską agendą tych służb. W omawianym planie, uwzględniającym rozwiązania zawarte w licznych wcześniejszych opracowaniach planistycznych i analityczno-studialnych dla Zespołu Staromiejskiego, przyjęto m.in. ustalenia dotyczące:

- ♦ objęcia ścisłą ochroną konserwatorską całego układu;
- ♦ wskazania szczegółowych zasad ochrony i kształtowania zabudowy w poszczególnych jej blokach;
- ♦ rekonstrukcji niektórych obiektów kubaturowych dawnej Twierdzy, w tym bram oraz części kurtyn;
- ♦ wyeksponowania obwodu bastionowego z uczytelnieniem fortyfikacji murowych i ziemnych oraz urządzenia w ich obrębie terenów zielonych.

Uchwalenie planu przyniosło miastu znakomite narzędzie dla koordynacji podjętego kompleksowego procesu rewitalizacji. Ułatwił podział przygotowywanych w jego ramach inwestycji na etapy, umożliwił zdobycie zewnętrznego dofinansowania, ponieważ dał ogólny ogłęd sytuacji na Starym Mieście oraz prawne gwarancje dla kontynuowania tego procesu. Warto zwrócić uwagę, że od momentu uchwalenia planu w 2006 r., w obrębie Starego Miasta, plan do momentu obecnie nigdy nie był zmieniany.

Na terenie Starego Miasta już od 2004 r. prowadzone były rozległe prace związane z wdrażaniem kompleksowego programu jego rewaloryzacji i wykorzystania dziedzictwa kulturowego dla tworzenia nowych wartości. Służą one zachowaniu witalności kulturowej Starego Miasta, uatrakcyjnieniu jego wizerunku, polepszeniu warunków życia mieszkańców i zwiększeniu walorów turystycznych i kulturalnych. Sukcesywnie realizowany Program Rewitalizacji Starego Miasta stworzył warunki dla rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości, działalności kulturalnej i edukacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem działań obejmujących:

- ♦ poprawę estetyki przestrzeni publicznych;
- ♦ porządkowanie starej tkanki urbanistycznej przez zagospodarowanie pustych przestrzeni, w harmonii z otoczeniem i w zgodzie z historycznym, zabytkowym, układem urbanistycznym;
- ♦ rewaloryzację obiektów zabytkowych i wewnątrz urbanistycznych oraz ich adaptację na cele gospodarcze, kulturalne i społeczne.

Lokalny Program Rewitalizacji Starego Miasta w Zamościu skupiał kilka projektów, które miasto oraz inne podmioty z terenu objętego programem wykonały. Projekty te były kontynuacją zaprogramowanego na wiele lat kompleksowego procesu odnowy za-

mojskiego Zespołu Staromiejskiego, który w efekcie miał objąć odnowę obiektów i przestrzeni publicznych historycznego centrum, a także umożliwić najlepszy sposób wykorzystania zrewitalizowanych miejsc.

Jednym z etapów Lokalnego Programu Rewitalizacji dofinansowanym ze środków unijnych był remont zespołu fortecznego Bastionu VII, remont Bramy Lubelskiej Nowej z murem kurtyny, remont Bramy Szczebrzeskiej z murem kurtyny oraz wartownią. W związku z bardzo złym stanem technicznym i estetycznym obiektów pofortecznych zaistniała konieczność jak najszybszego ich kompleksowego remontu. W momencie pojawienia się możliwości współfinansowania prac remontowych miasto zleciło opracowanie dokumentacji remontowo-adaptacyjnej dla niektórych obiektów. Korzystając z Promesy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz funduszy przyznanych z EOG „Programu Norweskiego”, miasto zawarło umowę z firmą budowlano-konserwatorską „Arcus” z Lublina i przystąpiło do prac remontowo-adaptacyjnych. Prace te zakończono w roku 2009. Pracom budowlanym i konserwatorskim poddano obiekty: Brama Lubelska Nowa i Stara z Kojcem, Brama Szczebrzeska z Wartownią, Bastion VII z Nadszańcem oraz zachodnia kazamata Bastionu I.

Całkowita wartość projektu „Konserwacja, renowacja i adaptacja na cele kultury zespołów fortyfikacji Starego Miasta w Zamościu” wyniosła 34 mln zł. Projekt zrealizowano w dużej mierze dzięki:

- ♦ dofinansowaniu z Mechanizmu Finansowego EOG w wysokości 24 mln zł (co stanowi 70% wartości całego projektu);
- ♦ dofinansowaniu w ramach Programu Operacyjnego Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 1,5 mln zł.

Po zakończeniu prac budowlanych obiekty zaadaptowano na różnorakie funkcje. Brama Szczebrzeska została siedzibą zamojskiego Klubu Jazzowego „Kosz”. Odbývają się tam koncerty o międzynarodowym charakterze, tj.: Międzynarodowe Spotkania Wokalistów Jazzowych, Festiwal Jazz na Kresach, Festiwal Jazz New Cooperation itp. Brama Lubelska Stara to restauracja wraz z salą koncertową. Bastion I stał się siedzibą Zamojskiego Klubu Karate Tradycyjnego (kazamata zachodnia). Najwięcej funkcji turystycznych otrzymał zespół Bastionu VII i Kurtyny VI-VII. W kurtynie muru przygotowano trasę turystyczną. Na szczycie Nadszańca urządzono taras widokowy, gdzie odbywają się również inscenizacje z udziałem grup rekonstrukcyjnych.

Możliwość pozyskania funduszy zewnętrznych oraz podstawa prawna, jaką stał się nowo zatwierdzony Plan Miejscowy, umożliwiły miastu powrót do idei rewitalizacji większego zakresu twierdzy. Do prac nad przywróceniem krajobrazu obronnego włączył się zespół specjalistów pod kierunkiem prof. Zbigniewa Myczkowskiego i dr Krzysztofa Wielgusa z Politechniki Krakowskiej. Wykonano prace studialne, analizując obszar poforteczny pod wieloma aspektami: krajobrazu, zieleni, punktów i stref widokowych, możliwości wprowadzenia nowych funkcji, powiązań komunikacyjnych z pozostałymi

obszarami miasta. Wnioski wynikające z prac studialnych stały się podstawą do opracowania koncepcji zagospodarowania terenów pofortecznych Zamościa.

Koncepcja zagospodarowania terenów pofortecznych Twierdzy Zamość wykonana w roku 2008 w Instytucie Architektury Krajobrazu Politechniki Krakowskiej, na zlecenie Wydziału Architektury, Planowania Przestrzennego i Ochrony Zabytków Urzędu Miasta Zamość, jest w istocie koncepcją przywrócenia najważniejszych cech krajobrazu warownego w tworzonym krajobrazie parkowym. Jest ona rezultatem dwóch opracowań studialnych, sporządzonych przez ten sam zespół w latach 2006 i 2007.

Opracowane w roku 2006 „*Studium kształtowania terenów pofortecznych ze szczególnym uwzględnieniem zieleni*” stanowiło próbę porównania znanego stanu badań na temat rozwoju, przekształceń i stanu zachowania fortyfikacji zamojskich z wynikami, dokonanej w ramach zlecenia, rejestracji aktualnego stanu krajobrazu warownego Zamościa.

Opracowanie z roku 2007, zatytułowane „*Koncepcja architektoniczno-krajobrazowa zagospodarowania terenów pofortyfikacyjnych frontu południowego Twierdzy Zamość*” było uszczegółowieniem poprzedniego studium, wykonanym dla południowego frontu twierdzy. I ono oparte zostało na precyzyjnym studium krajobrazowym, tym razem wykonanym dla mniejszego obszaru.

Opracowanie finalne, z roku 2008, opierało się ściśle na wytycznych, opracowanych w pierwszej fazie studium i generalnie – na minimalistycznej metodzie, sprecyzowanej w kolejnym etapie prac. „*Koncepcja udostępnienia turystycznego i urządzenia krajobrazu warownego Twierdzy Zamość*” – to autorska koncepcja projektowa, sporządzona pod kątem określonych, bardzo napiętych wymagań terminowych i programowych, podyktowanych warunkami finansowania w ramach działania 6.4 „Inwestycja w produkty turystyczne o znaczeniu ponadregionalnym” Programu Operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka” na lata 2007-2013. Nie była kompleksowym, wieloletnim i wielowariantowym planem rewitalizacji całości zespołu zabytkowych fortyfikacji zamojskich. Stanowiła jeden z etapów realizacji takiego wielkiego zamierzenia, zgodnego z obowiązującym planem miejscowym. Wszelkie późniejsze działania na obszarze Twierdzy Zamość zostały wykonane zgodnie z koncepcją kierunkową oraz były konsultowane i nadzorowane przez autorów opracowania.

Korzystając z możliwości wsparcia finansowego Unii Europejskiej i wykorzystując wcześniej wykonaną koncepcję, Miasto Zamość zleciło Biuru Projektowo-Inżynierskiemu „Redan” opracowanie dwu dokumentacji projektowych na obszarze pofortecznym: „*Utworzenie Muzeum Fortyfikacji i Broni w obrębie Bastionu III i Arsenału*” oraz „*Zamość Miasto UNESCO, Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki*” na pozostałych terenach twierdzy.

Obiekty poforteczne poddawano pracom konserwatorskim od lat 70. XX w. Remontom i renowacji poddano wówczas najbardziej reprezentatywne obiekty forteczne i fragmenty murów. Jednak dopiero prace podjęte w roku 2011, które otrzymały wsparcie finansowe ze strony Unii Europejskiej w ramach projektu o nazwie: „Zamość miasto

UNESCO, Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki”, współfinansowanego z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka – pozwoliły na pierwsze, od roku 1868, scalenie rozerwanego pierścienia fortyfikacji. Przedmiotem projektu był historyczny krajobraz warowny Twierdzy Zamość XVI-XIX w., jako fenomen wielkoskalowej organizacji przestrzeni dla celów obronnych. Zakresem działań została objęta całość terenów pofortyfikacyjnych dawnej twierdzy, a więc nie tylko dzieła obronne, istniejące i nieistniejące, ale także wszystkie elementy, podporządkowane niegdyś funkcjom obronnym, dziś zaś sprzyjające ich identyfikacji.

Zatarcie krajobrazu warownego, nawet przy konserwatorskim zachowaniu substancji większości urządzeń fortyfikacyjnych, równało się utracie większości wartości historycznych (naukowych, dydaktycznych), jak i współczesnych (kompozycyjnych, ekologicznych, urbanistycznych, turystycznych) zabytkowych fortyfikacji. Krajobraz warowny, którego osnową są fortyfikacje, współtworzony jest również przez inne czynniki, takie jak zieleń, komunikacja, zbiorniki wodne, zabudowa towarzysząca i przestrzeń ekspozycji.

Zrekomponowany, a w części zrekonstruowany zespół obronny Twierdzy Zamość jest wyjątkowy w zakresie skali, znaczenia edukacyjnego i kompleksowości oddziaływania. Projekt doprowadził do odbudowy fenomenu sylwety ufortyfikowanego miasta renesansowego (mimo kilkukrotnych modernizacji umocnień – XIX-wieczna twierdza nadal zachowała programowe cechy XVI-/XVII-wiecznego miasta warownego). Stanowi to utrwalanie i podkreślenie wartości, dzięki którym Zamość został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO i jest konsekwentną realizacją zobowiązań, wynikających z tego faktu.

Krajobraz warowny Twierdzy Zamość, odzyskany dzięki projektowi „Zamość miasto UNESCO, Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki” składa się z elementów oryginalnych, połączonych aplikacjami mniej lub bardziej dosłownych rekonstrukcji, rekompozycji i uzupełnień. W całości, mimo przewagi elementów współczesnych, krajobraz ten jest rzadkim w Polsce i w świecie przykładem odzyskanego krajobrazu warownego głównej twierdzy bastionowej. Daje on oprawę, przedpole dla spojrzenia na unikatową sylwetę renesansowego miasta, podbudowaną umocnieniami bastionowymi. Łączy dorobek całej fortyfikacji nowożytnej – od XVI-wiecznego debiutu fortyfikacji bastionowej aż po jej zmierzch w drugiej połowie wieku XIX.

Wykonawcą prac w obrębie zadania „Zamość Miasto UNESCO, Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki” było Przedsiębiorstwo „BUDIMEX S.A.” z Warszawy, które zobowiązało się do wykonania prac budowlanych i konserwatorskich w następującym zakresie: zagospodarowanie i urządzenie terenu na obszarze około 42 ha, a w tym: częściowa rekonstrukcja murowanego narysu bastionowego, ukształtowanie ziemnych elementów fortyfikacji, kompleksowy remont dwu obiektów kubaturowych – obiekt wojskowy na lunecie z przeznaczeniem na funkcję Forteczne Centrum Informacji Historycznej i Turystycznej i obiekt wojskowy przed Bastionem VII oraz re-



Ryc. 8.2. Grupy rekonstrukcyjne stacjonujące na plateau Bastionu VII



Ryc. 8.3. Fragment ekspozycji w „Pawilonie w Kurtynie”



Ryc. 8.4. Makieta zamojskiej twierdzy eksponowana w Kojcu przy Bramie Lubelskiej Starej



Ryc. 8.5. Impreza plenerowa – rekonstrukcja „Szturmu Twierdzy Zamość”

mont kazamat Bastionu II, Bastionu IV i Bastionu I, rekonstrukcja Bastionu III. Projekt dotyczył częściowej odbudowy i rekonstrukcji rawelinów, słońców i kleszczy na całym obszarze pofortecznym, budowy mostu przed Bramą Szczepczeską, wzniesienia kładek nad torami kolejowymi uwidaczniającymi Bastion I, integracji krajobrazu w obrębie Parku Miejskiego, budowy parkingu przed czołem Bastionu II, parkingów obok parku, przed rawelinem I-VII, przy czole lunety VI-VII oraz wykonanie obiektów małej architektury, ukształtowania zieleni, ścieżek pieszych i rowerowych i oświetlenia dla całości terenu.

Całkowita wartość projektu „Zamość Miasto UNESCO, Pomnik Historii RP produktem turystycznym polskiej gospodarki” wyniosła 69,58 mln zł. Dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego „Innowacyjna Gospodarka” to 53,26 mln zł.

Efekty prac rewitalizacyjnych z biegiem czasu są coraz bardziej widoczne. Poszczególne obiekty zyskują nowe funkcje. Na przedpolu północno-wschodnim w dwóch budynkach koszarowych urządzono Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej oraz Muzeum Rzeźby prof. Mariana Koniecznego. Stowarzyszenie „Turystyka z Pasją” otrzymało w zarządzanie Bastion II. Urządzono w nim wystawę strojów historycznych. Kazamata wschodnia Bastionu I to siedziba stowarzyszenia „Wszystko Gra”, organizatora festiwalu o takiej samej nazwie. Tereny Twierdzy Zamojskiej to miejsce wielu imprez plenerowych z udziałem grup rekonstrukcyjnych, których najlepszym przykładem jest „Szturm Twierdzy Zamo”

Biuro Projektowo-Inżynierskie „Redan” korzystając z wcześniej wykonanej koncepcji, opracowało kolejną dokumentację projektową na obszarze pofortecznym: „Utworzenie Muzeum Fortyfikacji i Broni w obrębie Bastionu III i Arsenału w Zamościu”. W roku 2011 firma „BUDMAT” z Zamościa podjęła się kompleksowego remontu Arsenału, Prochowni z jej częściowym odtworzeniem, wykonania dwukondygnacyjnego obiektu ekspozycyjnego przyległego do muru kurtynowego oraz ukształtowania terenu przyległego do zespołu wraz z elementami małej architektury i modernizacją ulicy Zamkowej.

Celem projektu „Utworzenie Muzeum Fortyfikacji i Broni w obrębie Bastionu III i Arsenału w Zamościu” było stworzenie nowoczesnego muzeum, w którym miały się znaleźć zbiory Muzeum Barwy i Oręża, oddziału Muzeum Zamojskiego. Do czasu utworzenia nowego muzeum w/w zbiory znajdowały się w budynku zabytkowego Arsenału, który był użytkowany od 1980 r. Po tak długim okresie eksploatacji obiekt wymagał remontu oraz powiększenia przestrzeni ekspozycji. Oprócz Arsenału nowe muzeum objęło pobliską, zabytkową Prochownię oraz nowy obiekt w wale zrekonstruowanej Kurtyny II-III. Lepszej ochrony i poprawy warunków przechowywania wymagała przede wszystkim broń ciężka prezentowana poprzednio na słończole i w fosie przed Bastionem III.

Muzeum Fortyfikacji i Broni składa się z trzech części: Prochowni, w której można się zapoznać z historią miasta i twierdzy, Arsenału, w którym prezentowane są militaria od XVI w. do XIX w. i Pawilonu w Kurtynie z uzbrojeniem z XX w. Muzeum



Fortyfikacji i Broni jest wyjątkowe, ponieważ można w nim prześledzić rozwój sztuki wojennej od XVI w. do czasów powojennych poprzez ekspozycję broni i wyposażenia żołnierzy.

W ramach projektu wykonano:

- ♦ rekonstrukcję wału fortecznego przy murze Kurtyny od Bastionu III do Bramy Szczebrzeskiej z realizacją pod wałem obiektu ekspozycyjnego, magazynu i pracowni ekspozycji eksponatów;
- ♦ rozszerzenie, wzbogacenie i restrukturyzację istniejącego Muzeum Barwy i Oręża wraz z modernizacją i remontem konserwatorskim siedziby muzeum – zabytkowego Arsenału;
- ♦ remont konserwatorski z rekonstrukcją niezachowanego fragmentu i adaptacji do funkcji kultury zabytkowej Prochowni;
- ♦ rekonstrukcję wału fortecznego od Bastionu III do ulicy Królowej Jadwigi;
- ♦ rewaloryzację fragmentu krajobrazu warownego z nasadzeniami zieleni fortecznej i niskiej zieleni parkowej;
- ♦ przebudowę ulicy Zamkowej – niezbędnej infrastruktury towarzyszącej muzeum;
- ♦ monitoring i zabezpieczenie muzealiów oraz obiektów fortecznych;
- ♦ prace konserwatorskie eksponatów wystawy plenerowej;
- ♦ digitalizację zabytkowych zbiorów muzeum;
- ♦ wyposażenie obiektów ekspozycyjnych w nowoczesne urządzenia audiowizualne i teleinformatyczne.

Roboty budowlane rozpoczęto 7 lutego 2011 r. W trakcie prac natrafiono na relikty murów, w związku z czym budowa budynku „Pod wałem” została przesunięta do grudnia 2012 r., do czasu wykonania badań archeologicznych. Ekspozycję Muzeum Fortyfikacji i Broni zaprezentowano 8 listopada 2014 r.

Całkowita wartość projektu wyniosła 27,54 mln zł. Dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko to 20,00 mln zł, co stanowi 72% wszystkich kosztów.

Dzięki przedsięwzięciu zrealizowanemu w latach 2011-2014 odtworzono i uporządkowano fragment krajobrazu warownego dawnej twierdzy, przeprowadzono rewaloryzację Arsenału i Prochowni oraz stworzono nowoczesną placówkę muzealną. Ponadto Muzeum Fortyfikacji i Broni wraz z otoczeniem stanowi zakończenie trasy turystyczno-edukacyjnej pozwalającej prześledzić rozwój fortyfikacji twierdzy. Jest to dobry przykład wykorzystania dziedzictwa kulturowego Zamościa na rzecz rozwoju kultury i turystyki w mieście.

W 2012 r. na Politechnice Krakowskiej wykonano „Opracowanie treści merytorycznych, form i systemów prezentacyjnych dotyczących trasy turystycznej w ramach projektu: Zamość Miasto UNESCO, Pomnik Historii RP, produktem turystycznym polskiej gospodarki. Program Operacyjny: Innowacyjna Gospodarka w Ramach Działania 6.4 Inwestycje w Projekty Turystyczne o Znaczeniu Ponadregionalnym”. Opracowanie ni-

niejsze to scenariusz wielkiej ekspozycji krajobrazowej, jaką stanowi zrekomponowany, a w części zrekonstruowany zespół obronny Twierdzy Zamość. Projekt, w tym jego część dotycząca udostępnienia turystycznego, jest konsekwencją opracowań, rozwijanych na bazie wcześniejszych koncepcji i projektów, od roku 2006, na Politechnice Krakowskiej.

Przedmiotem projektu był historyczny krajobraz warowny Twierdzy Zamość XVI-XIX w., jako fenomenu wielkoskalowej organizacji przestrzeni dla celów obronnych. Przedmiot działań stanowiła całość terenów pofortyfikacyjnych dawnej twierdzy, a więc nie tylko dzieła obronne, istniejące i nieistniejące, ale także wszystkie elementy, podporządkowane niegdyś funkcjom obronnym, dziś zaś sprzyjające ich identyfikacji.

Podmioty projektu to po pierwsze turyści odwiedzający Zamość i Zamojszczyznę, a po drugie mieszkańcy Miasta Zamościa i regionu zamojskiego, zyskujący ład przestrzenny i uatrakcyjnienie krajobrazu w miejscu swego zamieszkania oraz, pośrednio, zwiększenie zysków z obsługi zintensyfikowanego ruchu turystycznego, wprowadzonego także w obszary dotąd mało użytkowane turystyczne.

Celem projektu jest budowa produktu turystycznego, zwiększenie intensywności i równomierności nasycenia ruchem turystycznym w zakresie turystyki kulturowej, poprzez udostępnienie i uczynienie wartości krajobrazu (wg zasady: turysta + widok + oznacznik = atrakcja turystyczna). To podnoszenie standardów krajobrazowych – edukacja poprzez turystykę (przechodzenie od turystyki kulturowej do turystyki kulturalnej) oraz poprawa jakości życia mieszkańców miasta (wprowadzanie ładu przestrzennego, rozwój miejsc zatrudnienia).

W kraju ożywa militarna turystyka kulturowa. Wiele twierdz, zespołów fortyfikacyjnych, pojedynczych fortów czy ostrogów (schronów bojowych) staje się cenionymi atrakcjami turystycznymi. To jest również jeden z celów projektu – budowa produktu turystycznego opartego na fortyfikacjach Zamościa, zwiększenie intensywności i równomierności nasycenia ruchem turystycznym w zakresie turystyki kulturowej, poprzez udostępnienie i uczynienie dzieł obronnych i krajobrazu warownego dawnej twierdzy. W wyniku realizowanego projektu Zamość stał się jednym z ważniejszych w Polsce i Europie ośrodków edukacji historyczno-inżynierskiej i militarnej.

Obecnie rewitalizacja jest jednym z najważniejszych narzędzi rozwoju miasta. Ze względu na szeroki zakres działań generuje duże koszty finansowe. Najcenniejsza substancja miasta Zamościa przez wiele lat była niedofinansowana i popadała w ruinę. W latach 2004–2014 trwały gruntowne prace konserwacyjne i rewitalizacyjne. Spójny program rewitalizacji, dofinansowany ze środków zewnętrznych w około 75%, umożliwił przywrócenie Staremu Miastu w Zamościu autentyczne wartości kulturowe reprezentowane przez miasto Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

W związku z ogromnym dorobkiem kulturowym władze miasta mają obowiązek odpowiednio zarządzać dziedzictwem w mieście UNESCO. Ustawą nadrzędną w Polsce jest ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, która nakłada na właściciela zabytku (w przypadku Zamościa władze samorządowe) obowiązek finansowania wszelkich

prac związanych z zabytkiem. Niestety ustawa nie zawiera odrębnych regulacji prawnych dotyczących dóbr kultury wpisanych na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Pomimo że wpis nie wpływa na zwiększenie dofinansowania działań z zakresu ochrony zabytków przez państwo, w znacznym stopniu umożliwia pozyskiwanie środków unijnych na ten cel.

Możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych nie powinna zastąpić systemowego finansowania ochrony dziedzictwa kulturowego w kraju. Wysokość dochodów własnych miasta znacząco się różni od poziomu niezbędnych nakładów na ochronę i rewaloryzację. Dziedzictwo kulturowe pełni ważną rolę społeczną w Polsce, a mieszkańcy Polski uważają, że warto inwestować publiczne pieniądze w ochronę zabytków. Status miejsca wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO zobowiązuje władze miejskie do starannej i sukcesywnej dbałości o przywrócenie świetności zespołowi zabytkowemu Zamościa.

Obecnie Miasto Zamość zмага się z wypracowaniem odpowiednich narzędzi zarządczych dla zrewitalizowanej przestrzeni. Część zadań została rozdysponowana, ale nadal działania organizacyjne nie są zespolone i zintegrowane. Stare Miasto odzyskuje świetność, a w jego historycznej przestrzeni komponowanej z użyciem współczesnych form poprawia się jakość życia mieszkańców, a turyści wyrażają swój zachwyt, coraz pełniej rozumiejąc idee kształtowania przestrzeni publicznej, równie ważnej jak inne elementy budowy miasta.

Dowodzi to, że rewitalizacja stanowiąca integralną i naturalną część procesów rozwojowych miasta powinna być traktowana jako stały i ciągły proces przemian miasta. Prace rewitalizacyjne prowadzone na szeroką skalę mają sens i przynoszą korzyści. Zróżnicowany program funkcjonalny wprowadzony w przestrzenie i obiekty poforteczne może dać sygnał innym zarządom obiektów fortecznych i służbom konserwatorskim, że przy właściwej promocji i sporej cierpliwości zagospodarowanie twierdz, które straciły swoje pierwotne funkcje, jest możliwe.

# Zmiana znaczenia dziedzictwa architektury: wpływ funduszy unijnych na zabytkowe fortyfikacje Kowna (Litwa)

Ingrida Veliute

Na przestrzeni wieków architektura militarna zmieniała swoją formę i umiejscowienie w odniesieniu do urbanistyki, jednak we wszystkich okresach odzwierciedlała postęp lub regresję kulturową, polityczną, technologiczną, a nawet społeczną. Fortyfikacja, jak inne rodzaje dziedzictwa architektonicznego, dawniej i obecnie utrwała przebieg historycznych wydarzeń i odbija potrzeby skali społeczeństwa.

W tym artykule analizowane są dwa kluczowe obiekty dziedzictwa fortyfikacji miasta: Zamek w Kownie (XIV–XVI w.)<sup>1</sup> i kompleks twierdzy Kowno (koniec XIX w. – początek XX w.)<sup>2</sup>. Głównym przedmiotem badań jest proces przystosowania fortyfikacji do dzisiejszych potrzeb przy wykorzystaniu funduszy Unii Europejskiej. Celem artykułu jest zbadanie podobieństw i różnic w tym procesie, w odniesieniu do fortyfikacji średniowiecznej i nowożytnej (po 1990 r.) ocenianej przez pryzmat społeczno-kulturowy wartości dziedzictwa.

Istotnym elementem przeprowadzonych badań było odniesienie do wyników największych projektów finansowanych przez Unię Europejską (UE) zrealizowanych w wybranych miejscach, uwzględniając: oszacowanie zdania opinii publicznej w oparciu o metodologię analizy wartości dziedzictwa architektonicznego, zalecaną przez Instytut Konserwacji Getty’ego; analizę obecnej sytuacji poprzez metody fotodokumentacji i obserwowania fortyfikowanych okolic.

## Zamek a Twierdza. Wartości 0-kulturowe

**Zamek w Kownie (dawny gród)** został wzniesiony w strategicznie dogodnej lokalizacji w połowie XIV w. Jego nieregularny trapezoidalny dziedziniec był otoczony ścia-

---

1 Ruiny zamku w Kownie, kod obiektu 839 (Rejestr Wartości Kulturowych: <http://kvr.kpd.lt/#/static-heritage-detail/bc2705ac-234d-4686-9911-f88080fb0d5f>).

2 Rejestr Wartości Kulturowych zawiera ponad 200 pojedynczych obiektów pod hasłem „Twierdza Kowno”, ale kompleks twierdzy nie ma jednej numeracji czy kodu.



Ryc. 9.1. Zamek w Kownie – renowacja i adaptacja na potrzeby społeczeństwa, kwiecień 2009

nami wysokości 9–12 metrów. Przybliżona długość ścian wynosiła 85, 75, 65 i 90 metrów, a cały zamek z fosami mógł zajmować 3,5–4 ha, zaś ściany z dwoma basztami były strzeżone przez fosę. Na wschód od zamku powstało miasto Kowno. Zamek musiał bronić drogi wodnej ze strony Niemna i Wilii, a także chronić Wilno i Troki od napaści ze strony Krzyżaków.

Wiosną 1361 r. zamek został zniszczony przez Krzyżaków; pod koniec XIV w. wzniesiono drewniany zamek, który następnie spalili sami obrońcy. Na początku XV w. ponownie wymurowano kamienny zamek<sup>3</sup>. Nowy zamek miał cztery baszty, które są widoczne w grawiurze T. Makowskiego. Nie wiemy jednak, jakie budynki znalazły się wówczas na dziedzińcu zamku, jak wyglądał most oraz czy były inne umocnienia. Zamek ten nie raz odwiedzali Witold i Jagiełło, ale nie został on więcej wykorzystany do celów obronnych. Prawdopodobnie w XVI w. znajdowało się w nim więzienie<sup>4</sup>.

W jedynym zachowanym opisie zamku z 1570 r. napisano, że zamek zalała rzeka Wilia, w środku nie pozostał żaden budynek, a mury zamku były wówczas pozbawione dachów. W czasie wojen inflanckich (1558–1583) w południowo-wschodnim rogu z głązów i cegły zbudowano basteję.

Podczas badań w 1996 r. znaleziono ciosaną belkę, której wiek wskazuje, że basteję rozpoczęto budować po 1570 r. Od strony północnej została zakończona podziemną strzelnicą i korytarzem, łączącym ją z piwnicą baszty. W końcu zachodniej ściany bastei podziemna galeria strzelecka nie została zrealizowana.

3 Žalnierius Algirdas, *Kauno piliavietės atkūrimas*, W: *Archeologinių tyrimų ataskaita*, 2011 (<http://www.atl.lt/2011/205-220.pdf>), s. 205–220.

4 Almonaitis Vytenis, Almonaitienė Junona, *Kauno senamiestis*, Kaunas, Keliautojo žinynas, 2012, s. 22–25.



Ryc. 9.2–9.3. Zamek w Kownie – renowacja i adaptacja na potrzeby społeczeństwa – listopad 2009 i maj 2016

Od początku XVII w. do końca XIX w. prąd rzeki Wilii zniszczył większą część zamku z basztami. Po 1870 r. rząd carski pozwolił mieszkańcom budować domy w miejscu zamku. W okresie międzywojennym zostały one sprzedane i zniszczone, a zamek stopniowo przekształcił się w przestrzeń publicznie dostępną.

**Twierdza Kowno.** W końcu XIX w. inżynierowie Imperium Rosyjskiego wybrali Kowno jako ważną pozycję strategiczną – u zbiegu dwóch rzek, gdzie naturalny teren sprzyjał wyborowi miejsca obronnego na granicy Imperium. Przy planowaniu obrony zachodniej granicy imperium starano się chronić drogi lądowe i wodne, by przeciwdziałać atakom wroga w głąb Rosji. Skomplikowana polityka wewnętrzna, utrata państwowości po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1795), powstaniach z lat 1831 i 1863 oraz inne przyczyny zatrzymały rozwój fortyfikacji na Litwie. Przez cały XVIII w. i XIX w. na terytorium dzisiejszej Litwy nie budowano nowych fortyfikacji. Ostatnia bitwa na Litwie, w której użyto twierdzy, miała miejsce w 1704 r. w Birżach. Dlatego budowa twierdzy fortowej w Kownie przede wszystkim znacząco odcisnęła się w świadomości mieszczan.

Fortyfikacje Twierdzy Kowno budowano w latach 1882–1915. Tuż przed I wojną światową w Kownie i okolicach ukończono i modernizowano osiem fortów wewnętrznego pierścienia i ukończono jeden Fort IX już z zewnętrznego pierścienia twierdzy. Dla połączenia obiektów fortecznych zaprojektowano i zbudowano drogi rokadowe. W centrum miasta wzniesiono szereg obiektów administracyjnych, szpital, cerkiew i inne budynki. Oczywiście budowa twierdzy nie była zgodna z wolą miejscowej ludności, właścicieli wywłaszczonych ziem oraz lokalnych architektów. Prace ziemne, realizowane na niespotykaną dotąd skalę w celu dostosowania istniejącego ukształtowania terenu dla fortyfikacji, fundamentalnie zmieniły krajobraz miasta i okolic. Zespół budynków administracyjnych wypełnił centrum i przedmieścia Kowna. Z jednej strony można zrozumieć pogląd naukowców i mieszkańców, że twierdza spowolniła naturalny rozwój miasta, ale z drugiej strony należy brać pod uwagę fakt, że Kowno – odległe miasteczko w Imperium Rosyjskim – bez inwestycji militarnych nie osiągnęłoby takiej stopy rozwoju.

W roku 1992 różne instytucje Republiki Litewskiej przejęły obiekty forteczne, wcześniej należące do wojska Federacji Rosyjskiej<sup>5</sup>. Od tego momentu rozpoczyna się radykalna zmiana funkcji i koncepcji dziedzictwa militarnego w Kownie.

W przypadku kowieńskiego zamku wzmocniło się poczucie tożsamości narodowej, zapoczątkowane w czasie Litewskiego Ruchu Niepodległościowego, w korelacji ze wzrostem znaczenia przeszłości historycznej Litwy. Sytuacja twierdzy Kowno stała się trudniejsza – do nowo otwartych dla społeczności fortów przybywali pierwsi turyści, ale jednocześnie wzrosło negatywne nastawienie do obiektów twierdzy jako brutalnego, okupacyjnego dziedzictwa architektury.

---

5 Sургailis Gintautas, *Rusijos kariuomenės išvedimas 1990–1993*, Generolo Jono Žemaičio Lietuvos karo akademija, Vilnius, 2005, s. 287–289; Veliutė Ingrida, *Kauno tvirtovės istorinis bei architektūrinis paveldas ir jo animavimo galimybės*, VDU, Kaunas, daktaro disertacija, 2012, s. 72–73.



Ryc. 9.4. Plan wewnętrznego i zewnętrznego pierścienia Twierdzy Kowno, rok 1910. (RVGIA, F. 349, op. 18, f. 8007)

### Rzeczywistość i perspektywy międzynarodowego dofinansowania

Cztery międzynarodowe projekty, częściowo finansowane z funduszy Unii Europejskiej, zostały wybrane do badań: dwa z nich na utrzymanie zamku w Kownie, pozostałe – w celu rozwiązania problemów twierdzy Kowno<sup>6</sup>.

Jeśliby formalnie porównywać cele i wyniki projektów, we wszystkich przypadkach szacunki są dość pozytywne: pomysły – zrealizowane, środki – w pełni wykorzystane. Jednak w przypadku zamku oraz twierdzy nie można pominąć czynnika wartości społeczno-kulturowych, którego niektóre aspekty zostały dokładniej przeanalizowane.

6 The INTERREG IIIB „Baltic Cultural and Tourism Route Fortresses” (budżet: € 2.402 mln; Kaunas – ~ € 220.000; [www.balticfortroute.eu](http://www.balticfortroute.eu)); The INTERREG IVC „Atelier European Fortresses – Powering Local Sustainable Development” (budżet: € 2.170 mln; [www.atfort.eu](http://www.atfort.eu)).



W 2006 r. samorząd miasta Kowna złożył wniosek pt. „Zamek w Kownie – renowacja i adaptacja na potrzeby społeczeństwa” do funduszy Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Do 2009 r. przygotowano studium wykonalności<sup>7</sup>, a następnie w ciągu kilku lat zrealizowano projekt odbudowy zamku<sup>8</sup>. Zamek w Kownie nie jest jedynym obiektem Litwy, gdzie wartość narodowej tożsamości była wyższa niż autentyczność i prawdziwa konserwacja obiektu, jak opisano w „Karcie Weneckiej”<sup>9</sup> i ustawie „Prawo Ochrony Nieruchomego Dziedzictwa Kulturowego Republiki Litewskiej”<sup>10</sup>. W projekcie najważniejszym aspektem pozostała „potrzeba adaptacji dla społeczeństwa”.

Z jednej strony taka sytuacja pozwoliła zaobserwować, jak praktycznie dokonuje się wielokryterialne wartościowanie dziedzictwa (wartości polityczne, gospodarcze, społeczne i tożsamościowe) przez naukowców Instytutu Konserwacji Getty’ego<sup>11</sup> oraz B. M. Feildena i J. Jokilehta<sup>12</sup>, a także szereg innych badaczy. Przypadek ten podzielił mieszkańców Kowna i spowodował dalsze dyskusje między nimi<sup>13</sup>. Z drugiej strony, z funduszy był finansowany projekt, który naruszał główne konwencje międzynarodowe europejskich państw, a w najstarszym miejscu miasta pojawiła się wyrazista nowoczesna kreacja architektoniczna.

W przypadku twierdzy Kowno opracowano szereg projektów miękkich, z których żaden nie przewidywał prac konserwacyjnych<sup>14</sup>. Jednym z pierwszych dużych projektów był realizowany w latach 2005–2007 projekt „Kulturowo-Turystyczny Szlak Nadbałtyckich Twierdz” („Baltic Cultural and Tourism Route Fortresses”)<sup>15</sup>. Jako jeden z najbardziej udanych czynników realizacji tego projektu należy wspomnieć współpracę

7 *Kauno pilies atstatymas. Galimybų studija*, Vilnius, 2008.

8 Projektanci: Kauno paminklų restauravimo ir projektavimo institutas ir UAB „P.A.R.Y.Ž.I.U.S”, autor projektu: Kęstutis Mikšys.

9 „Zapewni się zagospodarowanie ruin oraz podjęcie środki niezbędne dla zachowania i trwałej ochrony elementów architektonicznych i odkrytych obiektów. Ponadto zostaną podjęte wszelkie kroki na rzecz ułatwienia zrozumienia zabytku i jego udostępnienia, bez wypaczania w jakimkolwiek wypadku jego znaczenia” („Karta Wenecka”, 1964: [http://www.ochrona.zabytki.lodz.pl/data/other/karta\\_wenecka.pdf](http://www.ochrona.zabytki.lodz.pl/data/other/karta_wenecka.pdf)).

10 zob.: <https://www.e-tar.lt/portal/lt/legalAct/TAR.9BC8AEE9D9F8/tkjteCbUqb>

11 Erica C. Avrami, Randall Mason, Marta De la Torre, *Values and Heritage Conservation: Research Report*, Los Angeles, CA, Getty Conservation Institute, 2000 (in: [http://hdl.handle.net/10020/gci\\_pubs/values\\_heritage\\_research\\_report](http://hdl.handle.net/10020/gci_pubs/values_heritage_research_report)).

12 *Management Guidelines for World Cultural Heritage Sites*, ed. Bernard M. Feilden and Jukka Jokilehto, 1993.

13 Kaunopiliavietės ir gretimų teritorijos tvarkymo idėjų supaprastinto atviro projekto sąlygomis // Viešoji įstaiga Kauno architektūros ir urbanistikos ekspertų taryba. Patvirtinta supaprastinto atviro projekto konkurso vertinimo komisijos posėdžio 2011 spalio 5 d. protokolu Nr. 1.

14 Wsparcie strukturalne UE przeznaczono na lata 2012–2015, realizacja w ramach projektu „Kaunas IX Fort Muzeum – zróżnicowanie rozwoju turystyki” (w: <http://www.esparama.lt/projektas?id=35323&order=&page=&pgsz=10>). Jest to muzeum państwowe, jego finansowanie różni się od innych obiektów.

15 Baltic Cultural and Tourism Route Fortresses. Results of trans-national cooperation in INTERREG-III-B project 2005–2007, Poland, 2007.

użytkowników obiektów twierdzy, samorządów i uniwersytetów. Taki model pozwolił wnieść do Kowna pewien sukces w osiąganiu wyników – od uzyskania kopii dokumentów z rosyjskich archiwów do kształtowania postaw społecznych. W przypadku twierdzy Kowno osiągnięto nie tylko niespodziewanie wysoki, pozytywny wydźwięk publiczny ze strony mieszkańców lub nawet zwiększoną troskę na rzecz ochrony twierdzy, pojawiło się również nowe podejście do twierdzy jako dziedzictwa miasta, a nie dawnego okupanta. Przy projekcie współpracowali znani artyści, studenci, zorganizowano jedną z największych konferencji dla specjalistów w zakresie fortyfikacji w Litwie, prowadzono cykl wykładów publicznych, projekcje filmowe itp.

Jako jedno z najbardziej nieudanych działań w ramach projektu można uznać centrum ośrodków dokumentacji oraz platformę ekspertów, dla których nie przewidywano przyszłego finansowania. Oznaczało to mniej udane wyniki dla kontynuacji projektu dotyczącego twierdzy: „Atelier European Fortresses – Powering Local Sustainable Development”. Na tym etapie zrezygnowano ze współpracy z naukowcami i użytkownikami obiektów, projekt był zasadniczo osadzony na poprzednich wynikach i przygotowano kolejne studium wykonalności dla fortu<sup>16</sup>. Zbyt mało uwagi zwrócono na marketing i pozytywną rolę obecności historycznego militarnego dziedzictwa, co skutkowało pojawieniem się innych priorytetów w polityce zachowania dziedzictwa w Kownie – priorytetem stała się architektura międzywojenna z okresu, gdy miasto było czasową stolicą państwa. Jednak projekty miękkie uruchomiły niektóre procesy zarządzania fortyfikacjami twierdzy.

W Forcie I działała niedługo aktywna grupa, która miała stronę internetową *kau-notvirtove.lt*. Organizowała dobrowolnie spotkania i sprzątanie fortu, uczestniczyła także w licznych wydarzeniach<sup>17</sup>. Ale po wypadku w 2009 r., kiedy podczas wycieczki niewypał zranił dziewczynkę, wszystkie działania zostały zamknięte. Ten wypadek przywrócił negatywny obraz twierdzy, wyniki osiągnięte w międzynarodowych projektach wyblakły i wszystko zaczęło się od nowa. Miasto zainicjowało zabezpieczenie miejsc najbardziej zagrażających bezpieczeństwu (np. głębokich studni w fortach), ale reprezentatywne znaki z projektu „Baltic Fort Route”, wskazujące na niebezpieczne miejsca, straciły sens.

Najbardziej udanym przykładem jest prywatny Fort VII, dostosowany dla różnych rodzajów rekreacji. Chociaż mieszkańcy często nie kryją oburzenia, że w miejscu egzekucji ludności pochodzenia żydowskiego ma obecnie miejsce rozrywka, jednak przywrócenie użytkowania fortu przynajmniej częściowo kompensuje zainteresowanie obiektami twierdzy Kowno w bezpieczny sposób.

Poza wymienionymi już przykładami w koszarach miasteczka wojskowego twierdzy

---

16 W pierwszym etapie No. 5 (nierealizowany), w drugim No. 6, W: <http://www.atfort.eu/files/1427442989.pdf>

17 Od niewielu lat coś podobnego się dzieje w Forcie No. 3.



Ryc. 9.5. Reprezentatywny znak, Fort II, projekt „Baltic Fort Route”, 2007



Ryc. 9.6. Prywatny Fort VII, dostosowanie dla różnych rodzajów rekreacji, 2010

Kowno „Niskie Szańce” realizowany był projekt ReMiDo<sup>18</sup>, po którym rozpoczęła się inwestycja w celu adaptacji koszarów na mieszkania<sup>19</sup>.

Obecnie jako najnowszy pomysł należy wskazać założenie „Regionalnego Parku Twierdzy Kowno”. Inicjatywa ta z pewnością zasługuje na dłuższy artykuł, ale krótko podsumowując, można powiedzieć, że pomysł, aby promować kompleks twierdzy jako jednostkę, jest dobry i został przeanalizowany przez autorkę już w 2012 r. w pracy doktorskiej<sup>20</sup>. W tym przypadku już sama nazwa inicjatywy komplikuje proces decyzyjny, bo „park regionalny” w Litwie jest terminem uregulowanym prawnie<sup>21</sup>, czego inicjatorzy „Regionalnego Parku Twierdzy Kowno” nie uwzględniają. Biorąc pod uwagę fakt, że kompleks twierdzy należy do różnych organów, właścicieli, a nawet znajduje się w różnych obszarach administracyjnych, ogólne porozumienie jest prawie niemożliwe. Proces decyzyjny zależy od bardzo wielu osób, instytucji, firm czy sił politycznych i wszelkie decyzje trudne są do wprowadzenia w życie, a jeszcze trudniejsze do finansowania. Najbliższa przyszłość pokaże, na ile sensowne jest fundowanie potężnego systemu administracyjnego ze środków miasta, zamiast konsekwentnie szukać inwestorów i zarządców dla poszczególnych obiektów w mniejszej skali.

## Wnioski

- ♦ Zamek w Kownie, zbudowany w okresie XIV–XVII w., jest ważnym i atrakcyjnym obiektem historycznym, obejmującym różne wartości dziedzictwa po renowacji i adaptacji na potrzeby społeczeństwa z funduszy Mechanizmu Finansowego EOG oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Do 2011 r. zrealizowano pierwszy z 3 etapów. Pomimo braku danych archiwalnych i zalecenia ekspertów wykonano „odbudowę” baszty, a z funduszy unijnych sfinansowano projekt, który naruszył główne konwencje międzynarodowe europejskich państw, dlatego ma dwuznaczną ocenę.

---

18 *Sustainable reintegration of post-soviet military residential areas as a challenge and opportunity for regional development (ReMiDo)*, INTERREG III B project. Post Soviet Military Areas in Lithuania. Report. 2008. Więcej informacji: <http://www.bsrinterreg.net/programm/project.php?id=10534>

19 W tym przypadku jest wiele krytyki ze strony specjalistów za zniszczenie autentyczności, ale w innym przypadku pozostałyby ruinami. W: Steponaitytė Nijolė, Zaleckis Kęstutis, *Karo architektūra Lietuvos miestuose ir miesteliuose*, KTU, Kaunas, 2014.

20 Veliutė Ingrida, *Kauno tvirtovės istorinis bei architektūrinis paveldas ir jo animavimo galimybės*, VDU, Kaunas, daktaro disertacja, 2012.

21 „Park regionalny – obszar chroniony ze względu na swoje walory, obejmuje obszar wyróżniający się szczególnymi wartościami przyrodniczymi, kulturowymi, rekreacyjnymi, ma na celu uchronić krajobraz i ekosystemy, regulować stosowanie rekreacyjne lub gospodarstwo domowe. Historyczny Park Regionalny może być założony tylko w najcenniejszych historycznych kompleksach”.  
W: <http://www3.lrs.lt/pls/inter3/oldsearch.preps2?a=156931&b=>

- ♦ W sprawie zarządzania zamkiem nie została wzięta pod uwagę opinia publiczna lub została ona potraktowana dość tendencyjnie. Dla popularności politycznej zamek mianowano dla „modernizacji i adaptacji” środowiskowej zwiedzających. W celu utrzymania stosunkowo wysokiego poziomu wartości społeczno-kulturowych zamek wykorzystywany jest do różnych imprez masowych, targów i innych działań. W przypadku realizowania następnych 2 etapów odbudowy zamku prawdopodobnie zagwarantowana jest pozytywna opinia publiczna, tylko zamek zostanie bez żadnej autentyczności i wartości historycznej.
- ♦ Na przypadku twierdzy Kowno (XIX–XX w.), z powodu obszernej i trudnej pamięci historycznej, opracowano szereg projektów miękkich, z których żaden nie przewidywał efektu w postaci prac konserwacyjnych. Obiekty forteczne (zarówno obronne, jak i zaplecza) należą do różnych użytkowników, więc potrzebują nie tylko inwestycji, ale także zrozumienia tego dziedzictwa jako „swojego”, w tym mogą pomóc projekty społeczne i kulturowe. Najbliżej osiągnięcia pozytywnego wizerunku twierdzy był projekt „Kulturowo-Turystyczny Szlak Nadbałtyckich Twierdz”. Fakt, że w kontynuacji projektu nie został utrzymany aktywny model współpracy pomiędzy gminą, użytkownikami obiektów twierdzy i naukowcami, wyraźnie spowolnił udany proces budowania pozytywnego wizerunku twierdzy. A w przededniu stulecia Niepodległości Litwy pierwszeństwo w popularyzacji dziedzictwa oddano obiektom architektury czasu międzywojennego.
- ♦ W roku 2016 podpisano umowę między miastem i rejonem Kowno o powołaniu „Regionalnego Parku Twierdzy Kowno” przez instytucję publiczną „Park Twierdzy Kowno”. Mylący tytuł parku, niejasna zależność i ilość obiektów, nieprzewidziane finansowanie (z wyjątkiem małych dotacji miasta) i wiele innych czynników wciąż budzą wątpliwości co do powodzenia tej inicjatywy. Podstawa doświadczeń międzynarodowych i częściowo udany model ożywienia Fortu VII w Kownie pokazuje, że bardziej sensowne jest zarządzanie konkretnymi obiektami niż nierealistyczne koncepcyjne pomysły na rozwój twierdzy.
- ♦ Celowe finansowanie z funduszy Unii Europejskiej na pewno ma pozytywny wpływ na zarządzanie i promocję dziedzictwa fortyfikacji. Jednak środki te nie mogą być wchłaniane chaotycznie. Trzeba precyzyjnie wskazać priorytety w dłuższej perspektywie ogólnych planów strategicznych miasta, a nawet państwa, i dostarczyć nie populistyczne, a właściwie realizowane projekty. Komunikacja między różnymi zainteresowanymi grupami daje długoterminowy wpływ projektu, dzięki czemu jego wyniki przenoszą się daleko poza ramy realizującej projekt instytucji, co rzeczywiście definiuje dalszy sukces projektu i zintegrowanie fortyfikacji z życiem miasta.

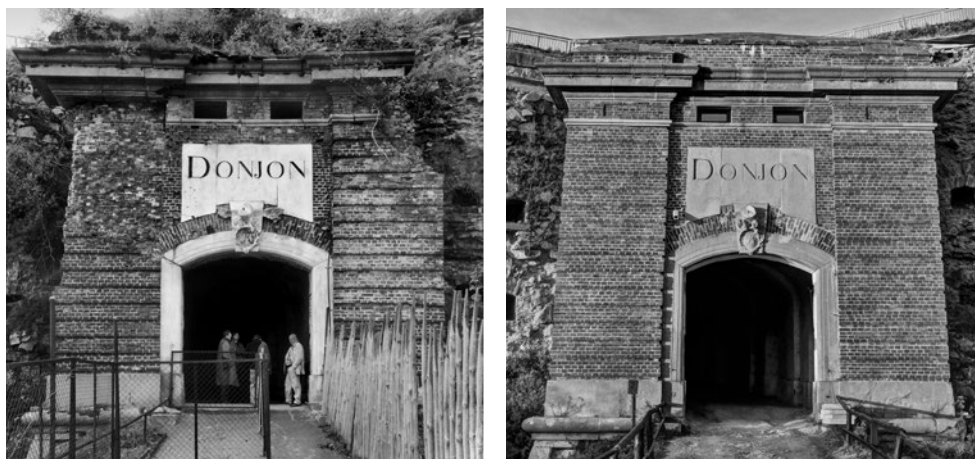
# **Znaczenie i rola zewnętrznych środków pomocowych w ratowaniu i rewitalizacji fortyfikacji na przykładzie Twierdzy w Srebrnej Górze**

Patryk Wild

Twierdza Srebrna Góra jest zabytkiem o unikalnej sytuacji. Powstała jako olbrzymia i strategiczna inwestycja jednego z największych światowych mocarstw w chwilę po jego zwycięstwie w pierwszej w historii ludzkości światowej wojnie (wojnie siedmioletniej). Dziś odpowiedzialność za utrzymanie i ratowanie tego wielkoprzestrzennego założenia obronnego pozostaje w gestii małej wiejskiej gminy o peryferyjnym położeniu. Górską lokalizacja, najwyższe położenie ze wszystkich Pomników Historii w Polsce oraz wynikające z niego uwarunkowania klimatyczne tworzą wyjątkowo niekorzystne i agresywne warunki dla utrzymania kamiennie-ceglanej substancji budowli. Sytuację pogarsza kilkudziesięcioletni brak zagospodarowania większości obiektów twierdzy. Do czasów współczesnych zachowały się wprawdzie wszystkie dzieła obronne wzniesione w okresie budowy twierdzy, co nie jest sytuacją częstą, niemniej stan techniczny większości z tych budowli jest bardzo zły.

Wielkoprzestrzenne fortyfikacje powstawały jako inwestycje państwowe i były utrzymywane budżetowo. W sytuacji małej wiejskiej gminy Stoszowice nie jest możliwe zagospodarowanie takiego obiektu na cele publiczne i utrzymywanie go z dotacji budżetowej samorządu. Główna trudność w ratowaniu twierdzy Srebrna Góra polega na tym, aby proces rewitalizacji doprowadził do finansowego usamodzielnienia obiektu, tak aby po zrealizowaniu programu inwestycji twierdza uzyskała samowystarczalność utrzymaniową. Taki docelowy model jest możliwy do osiągnięcia w warunkach gminy Stoszowice, jednak sam proces ratowania, rewitalizacji i zagospodarowania zabytku musi być wspierany zewnętrznymi środkami finansowymi. Remont oraz zagospodarowanie tego obiektu bez zewnętrznego wsparcia w warunkach gminy Stoszowice nie są możliwe. Całkowite potrzeby remontowe w Twierdzy przekraczają 100 mln zł, a środki jakie gmina Stoszowice może corocznie przeznaczać ze swojego budżetu na wszystkie inwestycje samorządu, to (bez wliczania pozyskiwanych środków zewnętrznych) około 1,5 mln zł.

W obszarach wiejskich o niskiej intensywności zaludnienia i peryferyjnym położeniu, gdzie nie ma szans na utrzymywanie w takich obiektach instytucji kultury lub innych funkcji publicznych, główną szansą na ratowanie tego typu obiektu jest turystyka.



Ryc. 10.1. Brama Orła – zestawienie przed po pracach ratunkowych i restauratorskich wykonanych w 2006 r. Wsparcie ze środków MKiDN

Tak właśnie pomyślano instytucję Fortecznego Parku Kulturowego w Srebrnej Górze. Z jednej strony instytucję i obszar ochrony służące zachowaniu i pielęgnacji unikalnego krajobrazu, a z drugiej gminną spółkę Forteczny Park Kulturowy sp. z o.o. (obecnie Twierdza Srebrna Góra sp. z o.o.), wcześniej gminną osobą prawną, która przy wsparciu funduszy zewnętrznych i wykorzystaniu pieniędzy z udostępniania twierdzy turystom zapewnić będzie utrzymanie i zagospodarowanie zabytku oraz prowadzenie prac remontowych i rewitalizacyjnych.

W srebrnogórskiej sytuacji ten „turystyczny” kierunek rozwoju twierdzy jest wspierany przez olbrzymią atrakcyjność innych atrakcji miejscowości, takich jak: niezwykła uroda samego miasteczka, unikalne obiekty trasy dawnej Sowiogórskiej Kolei Zębatej (jedynej w Polsce) oraz znajdujące się po obydwu stronach Srebrnej Doliny dawne sztolnie kopalń srebra. Dziś są one w większości niedostępne, ale w przeszłości tworzyły bardzo ciekawy, rozbudowany system. Ponadto górskie położenie miejscowości jest idealne dla rozwoju kolarstwa MTB, narciarskich tras biegowych czy potencjalnie narciarstwa zjazdowego.

Powołanie Fortecznego Parku Kulturowego w 2002 r. było pierwszym przypadkiem utworzenia parku kulturowego w Polsce. W 2004 r., przy jednogłośnie opinii Rady Ochrony Zabytków, Twierdza uzyskała wpis na listę Pomników Historii. Te dwa wydarzenia miały istotne znaczenie dla ratowania zabytku. Utworzenie parku kulturowego i stworzenie ram instytucjonalnych dla rozpoczęcia procesu rewitalizacji twierdzy zostało przeprowadzone w ostatnim momencie. W czerwcu 2006 r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego z Ząbkowic Śląskich ze względu na stan techniczny i zagrożenie katastrofą budowlaną wyłączył z użytkowania jedyną bramę oraz potężną prowa-



Ryc. 10.2. Donjon – zestawienie przed po pracach ratunkowych i restauratorskich elewacji tzw. południowej kieszki Donjonu 2008–2010. Wsparcie ze środków MKiDN





Ryc. 10.3. Bastion Dolny – odtworzenie lica murów dziedzińca w latach 2012–2013, gdzie ubytki sięgały nawet 2,5 m, sfinansowano ze środków MKiDN

dzącą do obiektu. Zwiedzanie twierdzy stało się niemożliwe, a wpływy z turystów były głównym źródłem przychodów, które miało umożliwić wygospodarowywanie środków na remont zabytku. Wtedy, po prowizorycznym zabezpieczeniu budowli, po raz pierwszy spółka skorzystała z pieniędzy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, które pozwoliły sfinansować remont i zabezpieczenie bramy (środki MKiDN w wysokości 517 177,65 zł wsparły remonty Bramy Bastionu Dolnego oraz Bramy Orła wraz z fragmentem dziedzińca Donjonu).

Za tymi pracami poszły kolejne działania ratunkowe współfinansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W latach 2005–2015 ze środków MKiDN wyremontowano lub zabezpieczono między innymi:

- ♦ grożące zawaleniem kazamaty dawnej piekarni,
- ♦ ściany dziedzińca Bastionu Dolnego,
- ♦ system odwodnienia południowej części Donjonu wraz z elewacją kieszeni południowej i Bramy Dolnej,

- ♦ destrukcje i zawały stropu w poternach prowadzących do kazamaty studziennej,
- ♦ Bramę Górną Donjonu.

Pierwsze 10 lat prac było działaniem w stanie permanentnego kryzysu z podejmowaniem decyzji, które z grożących zawaleniem części budowli ratować w pierwszej kolejności (co oznaczało jednocześnie zgodę na potencjalną utratę innych części budowli, na których ratowanie nie starczało już środków). Nie ma też wątpliwości, że kilka kolejnych lat również będzie poświęcone zabezpieczeniu przed fizyczną destrukcją najważniejszych elementów budowli fortecznych. Jednak przy zachowaniu dotychczasowego poziomu wsparcia finansowego w horyzoncie czasowym kolejnej dekady można założyć wykonanie głównych prac ratunkowych i likwidację krytycznych zagrożeń destrukcji najważniejszych elementów budowli fortecznych głównego trzonu twierdzy.

W zakresie ratunkowych robót remontowo-konserwatorskich zadania planowane do realizacji w następnej dekadzie dotyczyć będą:

1. odbudowy i przywrócenia funkcjonalności systemu odwodnienia Twierdzy oraz montażu izolacji przeciwwilgociowych w jej budowlach;
2. zabezpieczenia kazamat zagrożonych zawaleniem oraz odbudowy zniszczonych i zawalonych pomieszczeń – w szczególności w ciągach komunikacyjnych i technicznych (odwodnieniowych);
3. zabezpieczenia przed destrukcją budowli murowych i uzupełnienia największych ubytków, grożących dynamicznym przyrostem zniszczeń;
4. zamknięcia otworów okiennych, drzwiowych i odwodnieniowych (rzygaczy) odpowiednią stolarką w celu zabezpieczenia przed zniszczeniami związanymi z zamrażaniem zawilgoconych ścian obiektów;
5. remontu ratunkowego ścian zewnętrznych fortu Ostróg.

Szacunkowa wartość tych prac to 12–15 mln zł. W kolejnej dekadzie zabezpieczenia doczekać się powinny umocnienia Chochołów.

Prowadzone dotychczas ratunkowe prace remontowe, zabezpieczające i konserwatorskie pozwoliły oddalić ryzyko zamknięcia twierdzy dla ruchu turystycznego. Już teraz uzyskany ruch turystyczny pozwala generować środki na wkład własny do części projektów rozwojowych finansowanych ze środków europejskich oraz na utrzymanie ich trwałości.

Pierwszy projekt finansowany środkami UE został zrealizowany w 2006 r. i dotyczył stworzenia fortecznego regimentu i inscenizacji bitwy o twierdzę. Środki, dzięki którym został zrealizowany, pochodziły z funduszu Interreg IIIA, a projekt był realizowany we współpracy z Miastem Kłodzko, które również utworzyło regiment na swojej Twierdzy, oraz partnerem po stronie czeskiej z Hradec Kralove.

W ramach projektu zakupiono między innymi mundury oraz uzbrojenie (muszkiety, pistolet oraz armatę), które do dziś służą regimentowi dla corocznych inscenizacji bitew oraz oprowadzania turystów po terenie Twierdzy.



Ryc. 10.5. Donjon – kolejna uzupełniona elewacja dziedzińca, wraz z izolacją przeciwilgociową korony, pozwoliły na adaptacje wewnątrz do funkcji muzealnych i biurowych

W 2010 r. gmina we współpracy ze spółką zaczęła realizować projekt zagospodarowania obiektów fortecy finansowany ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego. W ramach niego powstały pierwsze przestrzenie użytkowe w kazamatach fortecy – sala konferencyjna oraz zbrojownia wraz z zapleczem sanitarnym, a także pomieszczenia biurowe i techniczne. Wyremontowane pomieszczenia historyczne po upływie okresu trwałości projektu będą wykorzystywane jako trasa zwiedzania. Na razie (do sierpnia 2018 r.) dostęp do nich nie może być biletowy, co wynika z przyjętych zasad finansowania projektu.

Wartość inwestycji związanych z zagospodarowaniem fortecznych kazamat wyniosła 3 889 043,57 zł, a realizacja projektu byłaby niemożliwa bez unijnego wsparcia finansowego, które wyniosło 2 721 941,59 zł.

Ponieważ spółka zarządzająca Twierdzą w tym okresie była jeszcze zbyt słabo finansowo, aby podołać samodzielnie realizacji takiego projektu, finansowy wkład własny do projektu zapewniła gmina Stoszowice, która była też beneficjentem wsparcia.

W sumie w latach 2003–2016 wydatki remontowe i inwestycyjne na Twierdzy wyniosły ponad 14,3 mln zł brutto, z tego ok. 12 mln zł na ratunkowe prace konserwatorsko-remontowe, a ponad 2 mln zł na rozwój i zagospodarowanie kazamat fortecy do nowych funkcji.

Dzięki udostępnieniu nowych kazamat w wyniku ich zabezpieczenia i remontów wzrosła atrakcyjność trasy turystycznej, a wykonane prace remontowe znacznie poprawiły wizerunek i estetykę budowli fortecznych i doprowadziły do wzrostu atrakcyjności obiektu dla zwiedzających. Ruch turystyczny na twierdzy w latach 2004–2016 wzrósł z 19,5 tys. do prawie 80 tys. odwiedzających.

Dalsze plany ratowania i zagospodarowywania zabytku wiążą się również z pozyskaniem zewnętrznych źródeł finansowania. W sytuacji Srebrnej Góry i gminy Stoszowice jest to niezbędny warunek ich przeprowadzenia. Zwiększające się wpływy spółki z ruchu turystycznego pozwalają na wygenerowanie wkładu własnego dla kolejnych



Ryc. 10.6. Donjon – do izolacji przeciwwilgociowych korony z sukcesem używane są geomembrany z folii PEHD o grubości 1,5 mm

projektów rozwojowych, dlatego następny przewidziany do wsparcia ze środków pomocowych w ramach RPO projekt rozwojowy będzie już finansowany (w zakresie wkładu własnego) ze środków spółki. Spółka będzie też bezpośrednim beneficjentem wsparcia.

Strategicznymi celami zagospodarowania obszaru Fortecznego Parku Kulturowego w następnej dekadzie są:

1. Wydłużenie trasy zwiedzania wraz z odtworzeniem wyposażenia twierdzy. W ramach tego projektu planowane jest:
  - ♦ zrekonstruowanie systemu czerpania wody, w tym koła deptakowego w kazamacie studziennej,
  - ♦ odtworzenie wyposażenia kazamat żołnierskich,
  - ♦ stworzenie ekspozycji muzealnej związanej z artylerią forteczną,
  - ♦ umożliwienie dostępu do zewnętrznego płaszcza dzieł fortecznych dookoła Donjonu,
  - ♦ doprowadzenie infrastruktury kanalizacyjnej.

Projekt ten jest planowany do sfinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego, a stosowny wniosek jest już złożony. Realizacja tego projektu pozwoli również wykorzystać zagospodarowane i wyremontowane wcześniej kazamaty zbrojowni i salki kinowo-ekspozycyjnej. Szacowana wartość tego projektu to 3,2 mln zł.

2. Odtworzenie fortecznej drogi krytej, prowadzącej przez niedostępne dziś dzieła obronne, takie jak Dzieło Rogowe (Hornwerk), jego esplanada oraz Bastion Górny

(Oberbastion) oraz zagospodarowanie dla funkcji noclegowych i dydaktycznych kazamat oficerskich Donjonu. W ramach projektu planowane jest:

- ♦ adaptacja kazamat oficerskich na szkolne schronisko młodzieżowe oraz odtworzenie we współczesnej formie zadaszania kieszeni północnej, z zachowaniem trwałej ruiny ścian i wykorzystaniem przestrzeni jako sali wielofunkcyjnej,
- ♦ wybudowanie 5 mostów, z tego jednego w formie pełnej rekonstrukcji, oraz remont potern i budowli bramnych,
- ♦ doprowadzenie przyłącza wodociągowego oraz niezbędnej infrastruktury elektroenergetycznej.

Projekt ten jest planowany do sfinansowania z funduszy POIiŚ lub Funduszy Norweskich, a jego wartość szacunkowa wynosi 25 mln zł.

3. Budowa całorocznego wyciągu gondolowego na Twierdzą prowadzącego stokiem góry Kłóśnej z miasteczka Srebrna Góra do obwałowań Fortu Wysoka Skąła. Szacunkowa wartość tego projektu to 12 mln zł.
4. Remont wiaduktu srebrnogórskiego oraz zabezpieczenie wąwozu i udrożnienie trasy Kolejki Sowiogórskiej dla ruchu turystycznego, pieszego, rowerowego, a docelowo jej odbudowa. Szacowana wartość remontu wiaduktu wynosi 2 mln zł, a koszt odtworzenia całej trasy kolejki zębatej wraz z taborem i częścią muzealno-historyczną to około 10–12 mln zł.
5. Przejęcie od Lasów Państwowych i zagospodarowanie umocnień Chochołów.
6. Wsparcie dla zagospodarowania sztolni średniowiecznej kopalni srebra oraz budowy skansenu górniczego poniżej Fortu Ostróg (Spitzberg).

Przedstawione powyżej plany zagospodarowania Twierdzy jako całorocznego ośrodka turystycznego zapewniającego program aktywnego wypoczynku przez kilka dni mają docelowo doprowadzić do uzyskania samowystarczalności finansowej w utrzymaniu i bieżących remontach fortecy. Mają również pozwolić na finansowanie działań związanych z zachowaniem krajobrazu kulturowego na terenie Parku, a także badaniami i poszukiwaniem dawnych kopalń srebra i ich ewentualnym udostępnieniem dla turystów.

Konieczny coroczny koszt bieżących prac remontowych i konserwatorskich szacowany jest na 1–2 mln zł. Taką kwotę może zapewnić na przykład uzyskanie rocznej liczby 250 tys. turystów zwiedzających twierdzą albo zwiększenie przychodów związanych z nowymi ofertami turystycznymi, takimi jak:

- ♦ nowe trasy turystyczne,
- ♦ możliwość noclegu i organizacji imprez,
- ♦ korzystanie z wyciągu czy kolejki zębatej.

Jednak dla osiągnięcia tego celu zewnętrzne środki pomocowe jeszcze przez co najmniej kilkanaście lat będą warunkiem sine qua non ratowania, rozwoju i zagospodarowania tego unikalnego zabytku oraz innych cennych obiektów dziedzictwa kulturowego położonych na terenie Fortecznego Parku Kulturowego w Srebrnej Górze.

# Forteczne Parki Kulturowe – co dalej...

Lidia Klupsz

Podczas Targów Dziedzictwa 2015 r. w ramach Ogólnopolskich Dni Konserwatorskich: Teoria a Praktyka odbył się panel dyskusyjny „Fortyfikacje – co dalej”<sup>1</sup>. Dotyczył on przede wszystkim problematyki planistyczno-architektonicznej związanej z XIX-wiecznymi fortyfikacjami w kontekście zachowania walorów zabytkowych budowli obronnych wykorzystywanych dla celów mieszkaniowych.

Moje wystąpienie przygotowane do przedstawienia podczas konferencji Torunia jest w zamyśle kontynuacją i uzupełnieniem podjętej w Warszawie dyskusji na temat fortyfikacji, ich ochrony i zagospodarowania w kontekście przestrzenno-krajobrazowym.

Cechą charakterystyczną budowli obronnych jest ich ściśle powiązanie ze środowiskiem naturalnym. Walory środowiska przyrodniczego, które umożliwiały realizację obowiązujących w danym czasie doktryn wojennych były brane pod uwagę i wykorzystywane podczas wyboru miejsca usytuowania oraz przy budowie fortyfikacji. Ta dwoistość kulturowo-przyrodnicza struktury budowli obronnych, szczególnie tych wielkoobszarowych, jest czytelna do dnia dzisiejszego. Cecha ta (współistnienie wartości przyrodniczych i kulturowych) jest także wyznacznikiem kategorii zabytku nieruchomego, jaką jest krajobraz kulturowy. Jest on definiowany jako „postrzegana przez ludzi przestrzeń, zawierająca elementy przyrodnicze i wytwory cywilizacji, historycznie ukształtowana w wyniku działania czynników naturalnych i działalności człowieka”<sup>2</sup>.

Wiele polskich historycznych zespołów fortyfikacyjnych posiada cechy predysponujące je do ochrony w formie takiej, która szczególnie przysługuje krajobrazowi kulturowemu, a więc do utworzenia parku kulturowego<sup>3</sup>.

- 
- 1 Panel „Fortyfikacje – co dalej. Mieszkaniówka na fortach – dlaczego nie?”, prowadzony przez dr. inż. Marcina Górskiego z Pracowni Ochrony i Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, odbył się dnia 9 października 2015 r. podczas Ogólnopolskich Dni Konserwatorskich: Teoria a Praktyka III Targów Konserwacji i Restauracji Zabytków oraz Ochrony, Wyposażenia Archiwów, Muzeów i Bibliotek, Targi Dziedzictwo (7-9 października 2015 r., Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska, Warszawa).
  - 2 Art. 3 pkt 14 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568).
  - 3 Art. 7 pkt 3 cyt. ustawy.

Idea ochrony krajobrazu kulturowego została prawnie usankcjonowana w 1990 r. nowelizacją ustawy o ochronie dóbr kultury<sup>4</sup>. Wtedy pojawił się zapis uznający krajobraz kulturowy za dobro kultury oraz ustalający formy jego ochrony, do których zaliczono strefy ochrony konserwatorskiej, rezerwaty i parki kulturowe<sup>5</sup>. Pomimo że nie uchwalono przepisów wykonawczych do ustawy z 1962 r., już na początku XXI w. powstały dwa pierwsze pionierskie parki kulturowe. Był to Forteczny Park Kulturowy w Srebrnej Górze<sup>6</sup> oraz Park Kulturowy Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk”<sup>7</sup>. Obydwa zostały utworzone w 2002 r.

Należy podkreślić, że były to parki kulturowe chroniące krajobraz warowny, tak więc idea tworzenia fortecznych parków kulturowych była prekursorska w Polsce pod względem wdrażania ochrony krajobrazu kulturowego w formie parków kulturowych. Wiązało się to między innymi z prowadzonymi wówczas działaniami badawczymi, promocyjnymi i edukacyjnymi Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji, a także było efektem prac realizowanych w ramach Programu MKiS „Ochrona i Konserwacja Architektury Obronnej”<sup>8</sup>.

Te pierwsze forteczne parki kulturowe oraz pierwsze projekty parków kulturowych, które powstały jeszcze przed wejściem w życie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami<sup>9</sup>, utorowały drogę do zmiany przepisów w nowej ustawie, która unormowała pod względem prawnym i organizacyjnym ochronę krajobrazu kulturowego w Polsce.

Zgodnie z nową ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami obowiązującą od 2003 r.<sup>10</sup> krajobraz kulturowy został uznany za zabytek nieruchomy podlegający ochronie i opiece, bez względu na stan zachowania<sup>11</sup>. Ustawa wprowadziła także duże

---

4 Ustawa z dnia 19 lipca 1990 r. o zmianie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. 1990 nr 56, poz. 322).

5 Art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 19 lipca 1990 r. o zmianie ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach (Dz.U. 1990 nr 56, poz. 322). Art. 5 pkt 12 ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz.U. 1962 nr 10, poz. 48): „krajobraz kulturowy w formie ustanawianych stref ochrony konserwatorskiej, rezerwatów i parków kulturowych”.

6 Uchwała nr 42/VII/2002 Rady Gminy Stoszowice z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie ustanowienia Fortecznego Parku Kulturowego w Srebrnej Górze jako formy ochrony prawnej krajobrazu kulturowego oraz zachowania wyróżniających się krajobrazowo terenów z zabytkami nieruchomymi.

7 Uchwała nr LIII/1653/2002 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 września 2002 r. w sprawie: zmiany statutu jednostki budżetowej Gminy Miasta Gdańsk – Parku Kultury i Wypoczynku „GRODZISKO” w Gdańsku przy ul. 3 Maja 9. W uzasadnieniu powołano się na przepisy ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. z 1999, nr 98, poz. 1150), zgodnie z którymi park kulturowy jest formą prawną przewidzianą ustawą. Późniejsze uchwały zmieniły charakter instytucji. Obecnie Park Kulturowy Fortyfikacji Miejskich „Twierdza Gdańsk” jest zakładem budżetowym działającym w branży kulturalnej. Rodzaj świadczony przez nią działalność została w Europejskiej Klasyfikacji Działalności sklasyfikowany jako: Działalność muzeów oraz konserwacja miejsc i budynków historycznych.

8 IX Krajowy Program MKiS „Ochrona i Konserwacja Architektury Obronnej” istniał w latach 1997–1998.

9 Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568).

10 Ibid.

11 Art. 16 ust. 1 pkt 1a cyt. ustawy.

zmiany w zakresie ochrony krajobrazu kulturowego. Przede wszystkim wdrożyła definicję krajobrazu kulturowego<sup>12</sup>, która została zmodyfikowana w 2015 r. Od momentu wejścia w życie tzw. ustawy krajobrazowej<sup>13</sup>, tj. od dnia 11 września 2015 r., „krajobraz kulturowy” definiowany jest jako „postrzegana przez ludzi przestrzeń, zawierająca elementy przyrodnicze i wytwory cywilizacji, historycznie ukształtowana w wyniku działania czynników naturalnych i działalności człowieka”<sup>14</sup>.

Kolejne modyfikacje dotyczyły form ochrony krajobrazu kulturowego, dla którego wydzielono oddzielną, szczególną kategorię ochrony polegającą na utworzeniu parku kulturowego<sup>15</sup>, i co jest szczególnie ważne, decyzje w tym zakresie, zgodnie z zapisami ustawowymi, zapadają na najniższym szczeblu władzy, w samorządach lokalnych, w gminach, a nie na szczeblu centralnym, rządowym, przez co odzwierciedlają dążenia oraz ambicje społeczności lokalnej w zakresie ochrony krajobrazu kulturowego.

Zgodnie z przepisami park kulturowy tworzony jest na podstawie uchwały przez radę gminy po zasięgnięciu opinii wojewódzkiego konserwatora zabytków<sup>16</sup>. Celem utworzenia parku kulturowego jest ochrona krajobrazu kulturowego oraz zachowanie wyróżniających się krajobrazowo terenów z zabytkami nieruchomymi charakterystycznymi dla miejscowej tradycji budowlanej i osadniczej<sup>17</sup>.

Nowością w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, obowiązującą od momentu wejścia w życie tzw. ustawy krajobrazowej<sup>18</sup>, tj. od dnia 11 września 2015 r., jest zapis mówiący o konieczności ogłoszenia przez radę gminy w prasie miejscowej oraz przez obwieszczenia, a także w sposób zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości, informacji o podjęciu prac nad utworzeniem parku kulturowego, określając formę, miejsce i termin składania wniosków dotyczących projektu uchwały o utworzeniu parku kulturowego, nie krótszy jednak niż 21 dni od dnia ogłoszenia<sup>19</sup>. W przyjętej uchwale powinna być określona<sup>20</sup> nazwa parku kulturowego, jego granice, sposób ochrony, a także zakazy i ograniczenia<sup>21</sup>.

---

12 Art. 3 pkt 14 ustawy jw.: „krajobraz kulturowy – przestrzeń historycznie ukształtowana w wyniku działalności człowieka, zawierająca wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze”.

13 Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (ogłoszona 06.10.2015, weszła w życie 09.11.2015), Dz. U. z 2015 r., poz. 774, 1688.

14 Art. 3 pkt 14 cyt. ustawy. Wcześniejsza definicja brzmiała następująco: określenie krajobraz kulturowy oznacza „przestrzeń historycznie ukształtowaną w wyniku działalności człowieka, zawierającą wytwory cywilizacji oraz elementy przyrodnicze”.

15 Art. 7 pkt 3 cyt. ustawy.

16 Art. 16 ust. 1 cyt. ustawy.

17 Ibid.

18 Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (ogłoszona 06.10.2015, weszła w życie 09.11.2015), Dz. U. z 2015 r., poz. 774, 1688.

19 Art. 16 ust. 1a ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568).

20 Art. 16 ust. 2 cyt. ustawy.

21 Art. 17 ust. 1 cyt. ustawy: „Na terenie parku kulturowego lub jego części mogą być ustanowione zakazy



Z punktu widzenia skuteczności ochrony bardzo istotny jest wymóg sporządzenia przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków, planu ochrony parku kulturowego<sup>22</sup>, który musi być zatwierdzony przez radę gminy. Bardzo ważny jest także obowiązek sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów, na których utworzono park kulturowy<sup>23</sup>.

Pomocne są również przepisy dotyczące możliwości utworzenia przez radę gminy w celu realizacji zadań związanych z ochroną parku kulturowego jednostki organizacyjnej do zarządzania parkiem<sup>24</sup> oraz dopuszczające powoływanie do życia parków kulturowych przekraczających granice gminy, tworzonych i zarządzanych na podstawie zgodnych uchwał rad gmin (związku gmin), na terenie których ten park ma być utworzony<sup>25</sup>.

Po wejściu w życie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami dynamika tworzenia fortecznych parków kulturowych zmalała. Od 2003 r. powstał tylko jeden park kulturowy chroniący krajobraz warowny, co jest znikomą liczbą w porównaniu z 32 istniejącymi parkami kulturowymi<sup>26</sup>. Parkiem tym jest utworzony w 2005 r. Forteczny Park Kulturowy – Twierdza Kłodzka<sup>27</sup>.

Nie znaczy to, że nie istnieją plany lub nawet gotowe już projekty tworzenia kolejnych fortecznych parków kulturowych. Należą do nich między innymi potencjalne parki kulturowe krajobrazu warownego Twierdzy Kraków, w skład których wchodzi: park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 1 – „Sikornik – Skąła”, park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 2 – „Wielkie Panoramy” (Mydlniki – Łysa Góra), park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 3 – „Północny Front” (Sudół – Krzesławice), park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 4 – „Dolina Wisły” (Kopiec Wandy – Lasówka), park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 5 – „Park Bitwy o Kraków” (Prokocim – Kaim – Rajsko – Swoszowice), park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 6 – „Skot-

---

i ograniczenia dotyczące: 1) prowadzenia robót budowlanych oraz działalności przemysłowej, rolniczej, hodowlanej, handlowej lub usługowej; 2) zmiany sposobu korzystania z zabytków nieruchomych; 3) umieszczania tablic, napisów, ogłoszeń reklamowych i innych znaków niezwiązanych z ochroną parku kulturowego, z wyjątkiem znaków drogowych i znaków związanych z ochroną porządku i bezpieczeństwa publicznego, z zastrzeżeniem art. 12 ust. 1; 3a) zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury (wprowadzony ustawą z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu Dz. U. z 2015 r., poz. 774, 1688); 4) składowania lub magazynowania odpadów”.

22 Art. 16 ust. 3 cyt. ustawy.

23 Art. 16 ust. 6 cyt. ustawy.

24 Art. 16 ust. 4 cyt. ustawy.

25 Art. 16 ust. 5 cyt. ustawy.

26 Wg danych Narodowego Instytutu Dziedzictwa na dzień 31 grudnia 2015 r.

27 Uchwała nr XLIII/355/2005 Rady Miejskiej w Kłodzku z dnia 27 października 2005 r. w sprawie utworzenia Fortecznego Parku Kulturowego – Twierdza Kłodzko w Gminie Miejskiej Kłodzko – uchwała weszła w życie 14 dni po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego w dniu 27 grudnia 2005 r. [http://oi.uwoj.wroc.pl/dzienniki/Dzienniki2005/Dz\\_U\\_Nr\\_261.pdf](http://oi.uwoj.wroc.pl/dzienniki/Dzienniki2005/Dz_U_Nr_261.pdf)

niki – Bodzów”, park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 7 – „Krzemionki Podgórskie” oraz park kulturowy krajobrazu warownego Twierdzy Kraków nr 8 – „Lotniczy Park Kulturowy”<sup>28</sup>. Przygotowane zostały także projekty utworzenia Parku Kulturowego Zespołu XIX-wiecznych Fortyfikacji Twierdzy Warszawa<sup>29</sup>, Parku Kulturowego Twierdza Boyen w Giżycku<sup>30</sup>, Fortecznego Parku Kulturowego Prawobrzeżnych Fortów Twierdzy Łomża<sup>31</sup>. Planowane było również powołanie Parku Kulturowego Twierdzy Toruń<sup>32</sup> oraz Parku Kulturowego Twierdzy Modlin, Parku Kulturowego Twierdzy Poznań, Parku Kulturowego Twierdzy Nysa, Parku Kulturowego Twierdzy Przemyśl, Parku Kulturowego Fortyfikacji Odcinka Wizna, Parku Kulturowego Fortyfikacji Polskich w Nowogrodzie oraz Parku Kulturowego Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.

Zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami krajobraz kulturowy, tak jak każdy inny zabytek nieruchomy, może podlegać ochronie również poprzez wpis do rejestru zabytków<sup>33</sup>, uznanie za pomnik historii<sup>34</sup> oraz ustalenie ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego<sup>35</sup>.

- 
- 28 Zespół autorski (Myczkowski Zbigniew, Śródulska-Wielgus Jadwiga, Staniewska Anna, Wielgus Krzysztof i inni), *O przyszłość Twierdzy Kraków*, Opracowanie studialne dla programu planu ochrony zespołu historyczno-krajobrazowego Twierdzy Kraków, „Atlas Twierdzy Kraków”, seria II t. 5, Urząd Miasta Krakowa, Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oddział Ochrony Zabytków, Kraków 2010, s. 71–94.
- 29 *Zespół XIX-wiecznych fortyfikacji Twierdza Warszawa*, Materiały z seminarium i warsztatów projektowych, 20–21 czerwca 2009 r., Fort Sokolnickiego w Warszawie, Miasto Stołeczne Warszawa, Biuro Stołecznego Konserwatora Zabytków, Warszawa 2009, s. 3–144.
- 30 Molski Piotr, *Forteczny park kulturowy „Wyspa Giżycka” jako formuła ochrony wartości kulturowo-przyrodniczych*, w: „Prace naukowe Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej”, t. II, Warszawa 2002, s. 93–103. Molski Piotr, Głuszek Cezary, *Park kulturowy – Twierdza Boyen. Studium konserwatorskich uwarunkowań zagospodarowania i dostępności inwestycyjnej obszaru twierdzy*, seria „Fortyfikacja”, t. VI, Warszawa 1999, s. 29–40. Głuszek Cezary, Głuszek Jarosław, opracowanie techniczne Górski Marcin, Miruć Krzysztof, Pszonak Bogdan, *Park kulturowy – Twierdza Boyen. Uwarunkowania adaptacji budowli do współczesnych funkcji. Katalog obiektów*, m-pis z cz. graficzną w zbiorach Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku, Giżycko-Warszawa 1998.
- 31 Ramatowski Jan, *Forteczny park kulturowy jako konserwatorskie narzędzie zagospodarowania XIX-wiecznych zespołów architektury obronnej na przykładzie prawobrzeżnych fortów Twierdzy Łomża*, praca magisterska wykonana na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, promotor dr inż. arch. Marcin Górski, Warszawa 2013.
- 32 Narębski Lech, *Forteczny park kulturowy Twierdzy Toruń – szansą na ochronę obszarową fortyfikacji toruńskich*, w: *Forteczne parki kulturowe szansą na ochronę zabytków architektury obronnej*, seria „Fortyfikacja”, t. XVI, Warszawa 2004, s. 163–168.
- 33 Art. 7 pkt 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568).
- 34 Art. 7 pkt 2 cyt. ustawy.
- 35 Art. 7 pkt 4 cyt. ustawy.

Należy stwierdzić, że wojewódzcy konserwatorzy zabytków niezbyt często korzystają z możliwości wpisania krajobrazu kulturowego związanego z fortyfikacjami do rejestru zabytków. Do wpisów tego typu należy wpis krajobrazu kulturowego Fort Tonie, który ma zabezpieczyć ochronę otoczenia fortu przed zabudową, daleki widok na przeciwną stronę Krakowa oraz układ dróg fortecznych<sup>36</sup>, a także wpis krajobrazu kulturowego części Wyspy Giżyckiej, położonego na przedpolach Twierdzy Boyen w Giżycku, którego celem jest ochrona zachowanych elementów krajobrazu warownego<sup>37</sup>.

Forteczny krajobraz kulturowy, jako zabytek nieruchomy wpisany do rejestru zabytków lub park kulturowy o szczególnej wartości dla kultury, może podlegać ochronie także jako pomnik historii uznany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, na wniosek ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, w drodze rozporządzenia<sup>38</sup>. Wśród obecnie funkcjonujących 60 pomników historii nie znajdziemy obiektu określonego wprost jako warowny (forteczny) krajobraz kulturowy, natomiast zaliczone zostały do tej najwartościowszej w skali Polski kategorii obszary, które chociaż tak się nie nazywają, są formą fortecznego krajobrazu kulturowego. Należy do nich przede wszystkim pomnik historii Srebrna Góra – Twierdza Srebrnogórska, nowożytna warownia górska z XVIII w.<sup>39</sup>

Cechy warownego krajobrazu kulturowego posiada także pomnik historii Gdańsk – miasto w zasięgu obwarowań z XVII w.<sup>40</sup>, pomnik historii Zamość – historyczny zespół miasta w zasięgu obwarowań XIX w.<sup>41</sup>, pomnik historii Częstochowa – Jasna Góra, zespół klasztoru oo. paulinów<sup>42</sup> oraz pomnik historii Gdańsk – pole bitwy na Westerplatte<sup>43</sup>.

Zaliczenie zabytku do kategorii pomników historii jest ważne również z tego powodu, ponieważ zgodnie z polskim ustawodawstwem<sup>44</sup> otwiera możliwość przedstawiania Komitetowi Dziedzictwa Światowego wniosku o wpis zabytku na Listę Światowego

---

36 Wpis do rejestru zabytków woj. małopolskiego nr A-1192/M z dnia 18.01.2010 r. – krajobraz kulturowy, Fort Tonie – czerwony most, schron, bateria B-3, sieć dróg fortecznych, cmentarz choleryczny i zieleni.

37 Wpis do rejestru zabytków woj. warmińsko-mazurskiego nr A-4626 z dnia 09 marca 2016 r. – krajobraz kulturowy części Wyspy Giżyckiej położony na przedpolach Twierdzy Boyen w Giżycku.

38 Art. 15 ust. 1 cyt. ustawy.

39 Srebrna Góra – Twierdza Srebrnogórska, nowożytna warownia górska z XVIII w. została uznana za pomnik historii rozporządzeniem Prezydenta RP z 14 kwietnia 2004 r. (Dz. U. nr 102, poz. 1058).

40 Gdańsk – miasto w zasięgu obwarowań z XVII w. został uznany za pomnik historii zarządzeniem Prezydenta RP z 8 września 1994 r. („Monitor Polski” nr 50 z 1994 r., poz. 415).

41 Zamość – historyczny zespół miasta w zasięgu obwarowań XIX w. uznany został za pomnik historii zarządzeniem Prezydenta RP z 8 września 1994 r. („Monitor Polski”, nr 50 z 1994 r., poz. 426).

42 Częstochowa – Jasna Góra, zespół klasztoru oo. paulinów została uznana za pomnik historii zarządzeniem Prezydenta RP z 8 września 1994 r. („Monitor Polski” nr 50 z 1994 r., poz. 415).

43 Gdańsk – pole bitwy na Westerplatte został uznany za pomnik historii rozporządzeniem Prezydenta RP z 22 sierpnia 2003 (Dz. U. 2003 nr 148, poz. 1448).

44 Art. 15 ust. 4 cyt. ustawy.

Dziedzictwa w celu objęcia tego pomnika historii ochroną na podstawie Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego<sup>45</sup>.

Bardzo ciekawym i godnym naśladowania przykładem obrazującym rozwój idei ochrony warownego krajobrazu kulturowego jest Twierdza Srebrnogórska. Początek ochrony fortyfikacji w Srebrnej Górze związany jest z decyzją podjętą w 1961 r. przez wojewódzkiego konserwatora zabytków o wpisaniu do rejestru zabytków Twierdzy z XVIII w. w Srebrnej Górze<sup>46</sup>. Następnie w 2002 r. na dużo większym obszarze został utworzony Forteczny Park Kulturowy w Srebrnej Górze<sup>47</sup>, a w 2004 r. Twierdza Srebrnogórska została uznana za pomnik historii<sup>48</sup>. Obecnie Twierdza Srebrnogórska może starać się o zaliczenie do grupy zabytków prezentujących największe walory w skali światowej umieszczonych na Liście Światowego Dziedzictwa<sup>49</sup>.

W chwili obecnej na Liście Światowego Dziedzictwa znajduje się 14 polskich miejsc<sup>50</sup>, z których 5 zespołów zawiera elementy krajobrazu warownego. Należy do nich historyczne centrum Krakowa, historyczne centrum Warszawy, stare miasto w Zamościu, miasto średniowieczne w Toruniu oraz zamek krzyżacki w Malborku. Natomiast na polskiej liście informacyjnej<sup>51</sup> brak jest kandydatur zespołów zabytkowych cennych ze względu na walory kulturowego krajobrazu warownego.

45 *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego*, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji (Dz. U. z 1976 r. nr 32, poz. 190 i 191).

46 Wpis do rejestru zabytków Województwa Wrocławskiego pod nr 861 z dnia 13 kwietnia 1961 r.

47 Uchwała Rady Gminy Stosowice nr 42/VII/2002 z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie ustanowienia Fortecznego Parku Kulturowego w Srebrnej Górze.

48 Srebrna Góra – Twierdza Srebrnogórska, nowożytna warownia górska z XVIII w., została uznana za pomnik historii rozporządzeniem Prezydenta RP z 14 kwietnia 2004 r. (Dz. U. nr 102, poz. 1058).

49 Art. 15 ust. 4 cyt. ustawy.

50 Według NID, informacja z dnia 19 września 2016 r. [http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/Miejsca\\_na\\_liscie](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Miejsca_na_liscie). Na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO znajduje się 14 miejsc z terenu Polski: Historyczne centrum Krakowa (wpis 1978), Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni (wpis 1978, 2013), Belovezhskaya Pushcha / Puszcza Białowiecka (wpis 1979, 1992, 2014), Auschwitz Birkenau, niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady /1940–1945/ (wpis 1979), Historyczne centrum Warszawy (wpis 1980), Stare miasto w Zamościu (wpis 1992), Miasto średniowieczne w Toruniu (wpis 1997), Zamek krzyżacki w Malborku (wpis 1997), Kalwaria Zebrzydowska: manierystyczny zespół architektoniczno-krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy (wpis 1999), Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy (wpis 2001), Kościoły drewniane południowej Małopolski: Binarowa, Blizne, Dębno, Sękowa, Haczów, Lipnica Murowana (wpis 2003), Muskauer Park / Park Mużakowski (wpis 2004), Hala Stulecia we Wrocławiu (wpis 2006), Drewniane cerkwie w polskim i ukraińskim regionie Karpat (wpis 2013).

51 Według NID, informacja z dnia 19 września 2016 r. [http://www.nid.pl/pl/Informacje\\_ogolne/Zabytki\\_w\\_Polsce/Miejsca\\_na\\_liscie/#Lista\\_informacyjna](http://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Miejsca_na_liscie/#Lista_informacyjna). Polskie kandydatury na liście informacyjnej: Krzemionki – prądziejowe kopalnie krzemienia, Bukowe lasy o charakterze pierwotnym w Bieszczadzkim Parku Narodowym, Gdańsk – miasto wolności i pamięci (2005), Kopalnia rud ołowiu i srebra w Tarnowskich Górach, Kanał Augustowski (2006), Pienińska dolina Dunajca (2006)

Pewne narzędzia do ochrony kulturowego krajobrazu warownego dają także zapisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym<sup>52</sup> z tego względu, że wprowadzono do niej definicję krajobrazu<sup>53</sup>, która określa krajobraz<sup>54</sup> jako postrzeganą przez ludzi przestrzeń, zawierającą elementy przyrodnicze lub wytwory cywilizacji, ukształtowaną w wyniku działania czynników naturalnych lub działalności człowieka i jest zbieżna z definicją krajobrazu kulturowego zawartą w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Ustawa wprowadza również nowe pojęcie „krajobrazu priorytetowego”, który zdefiniowany jest jako krajobraz szczególnie cenny dla społeczeństwa ze względu na swoje wartości przyrodnicze, kulturowe, historyczne, architektoniczne, urbanistyczne, ruralistyczne lub estetyczno-widokowe, i jako taki wymagający zachowania lub określenia zasad i warunków jego kształtowania<sup>55</sup>.

Zapisy te, jak i kolejne zawarte w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, dotyczące konieczności uwzględniania wymagania ładu przestrzennego, walorów architektonicznych i krajobrazowych, ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury<sup>56</sup>, mogą pomóc w ochronie krajobrazu warownego, w przypadkach, kiedy zawodzą inne sposoby, tym bardziej że jedną z form ochrony zabytków, tak więc i fortecznego krajobrazu kulturowego, są ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego albo w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, decyzji o warunkach zabudowy, decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej lub decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji w zakresie lotniska użytku publicznego<sup>57</sup>. W planie miejscowym powinny być uwzględnione między innymi zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków, w tym krajobrazów kulturowych, oraz dóbr kultury współczesnej<sup>58</sup>.

Ważnym dokumentem z punktu widzenia ochrony warownego krajobrazu kulturowego jest wymagany przez ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

---

52 Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

53 Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (ogłoszona 2015-06-10, weszła w życie 2015-09-11), Dz. U. z 2015 r., poz. 774, 1688.

54 Art. 2 pkt 16e ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

55 Art. 2 pkt 16f ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

56 Art. 1 ust. 2 pkt 1, 2 i 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

57 Art. 7 pkt 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. nr 162, poz. 1568).

58 Art. 15 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

audyt krajobrazowy<sup>59</sup> i zawarte w nim rekomendacje i wnioski<sup>60</sup>, a także, oprócz planów miejscowych, plany zagospodarowania przestrzennego województwa i koncepcja przestrzennego zagospodarowania kraju, w których powinny być uwzględniane cenne forteczne krajobrazy kulturowe.

Pewną szansą umożliwiającą ochronę forttecznego krajobrazu kulturowego jest włączenie go do obszaru funkcjonalnego<sup>61</sup>, który może być wyznaczany na poziomie krajowym, regionalnym lub lokalnym<sup>62</sup>, lub uznanie go za krajobraz priorytetowy jako szczególnie cenny dla społeczeństwa ze względu na swoje wartości przyrodnicze, kulturowe, historyczne, architektoniczne, urbanistyczne, ruralistyczne lub estetyczno-widokowe, i jako taki wymagający zachowania lub określenia zasad i warunków jego kształtowania<sup>63</sup>.

Istotne narzędzia prawne umożliwiające ochronę krajobrazu, w tym i krajobrazu warownego, zawarte są w zapisach Europejskiej Konwencji Krajobrazowej<sup>64</sup>. Polska jest zobowiązana do wdrożenia i stosowania zapisów Konwencji, ponieważ przyjęła ją i ratyfikowała w 2004 r. Definicja krajobrazu<sup>65</sup> zawarta w konwencji posłużyła jako wzór do sformułowania definicji krajobrazu w ustawodawstwie polskim.

## Wnioski

W Polsce fortyfikacje, a szczególnie forteczny krajobraz kulturowy, nie są dostatecznie chronione na poziomie ogólnokrajowym, jak i w skali lokalnej, chociaż stanowią istotną pod względem walorów oraz różnorodności kategorię zabytków.

Forteczny krajobraz kulturowy bardzo rzadko wpisywany jest do rejestru zabytków. Zahamowaniu uległ również proces tworzenia forttecznych parków kulturowych.

Wpisanie krajobrazu forttecznego do rejestru zabytków, a także utworzenie forttecznego parku kulturowego może być szansą dla wzmocnienia ochrony cennego warow-

---

59 Art. 38a ust. 6 pkt 1-4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

60 Art. 10 ust. 1 pkt 4a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717).

61 Art. 2 pkt 6a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, Dz.U. 2003 nr 80, poz. 717 (obszar funkcjonalny – „należy przez to rozumieć obszar szczególnego zjawiska z zakresu gospodarki przestrzennej lub występowania konfliktów przestrzennych, stanowiący zwarty układ przestrzenny składający się z funkcjonalnie powiązanych terenów, charakteryzujących się wspólnymi uwarunkowaniami i przewidywanymi jednolitymi celami rozwoju”).

62 Art. 49a, 49b, 49c, 49d, 49e, 49f i 49g cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r.

63 Art. 2 pkt 16f cyt. ustawy z dnia 27 marca 2003 r.

64 Europejska Konwencja Krajobrazowa, sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r. (Dz.U. 2006 nr 14, poz. 98).

65 „Krajobraz” znaczy obszar, postrzegany przez ludzi, którego charakter jest wynikiem działania i interakcji czynników przyrodniczych i/lub ludzkich – art. 1 pkt 1 Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, sporządzonej we Florencji dnia 20 października 2000 r. (Dz.U. 2006 nr 14, poz. 98).

nego krajobrazu kulturowego o szczególnej wartości dla kultury, ponieważ w dalszej kolejności można uznać ten krajobraz za pomnik historii, a następnie nawet przedstawić Komitetowi Światowego Dziedzictwa wnioszek o wpis pomnika historii na Listę Światowego Dziedzictwa w celu objęcia go ochroną na podstawie Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego.

Niewielka liczba utworzonych fortecznych parków kulturowych w porównaniu z dość dużą liczbą przygotowanych projektów świadczy o niskiej determinacji władz lokalnych na rzecz ochrony krajobrazu kulturowego, w tym szczególnie krajobrazu fortecznego, a przez to również o niskiej świadomości i wiedzy władz lokalnych w zakresie wartości kulturowo-przyrodniczych warownych krajobrazów kulturowych.

Parki kulturowe są szansą dla ochrony i kształtowania krajobrazu w Polsce, pod warunkiem, że władze gminne poważnie potraktują zadania w tym zakresie i zgodnie z ustawą (szybko) uchwalą i zatwierdzą plany ochrony parku kulturowego oraz sporządzą miejscowy plan zagospodarowania i powołają jednostki zarządzające.

Negatywnym zjawiskiem jest koniunkturalizm polityczny i brak ciągłości w gminnej polityce ochrony krajobrazu kulturowego, a także często krótkowzroczne uleganie lobby inwestorskiemu.

Jednym z kierunków działań może być kompleksowe podejście do ochrony fortecznego krajobrazu kulturowego wzorowane na przykładzie ochrony Twierdzy Srebrnogórskiej (poczynając od wpisu do rejestru zabytków, poprzez utworzenie parku kulturowego następnie uznanie za pomnik historii z perspektywą wpisania na Listę Światowego Dziedzictwa).

Należy rozważyć możliwość wytypowania najwartościowszych fortecznych krajobrazów kulturowych na Listę Światowego Dziedzictwa.

W celu wzmocnienia ochrony fortecznego krajobrazu kulturowego, oprócz przepisów ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, należy wykorzystać również zapisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a szczególnie te odnoszące się do audytu krajobrazowego, wyznaczania obszarów funkcjonalnych i krajobrazu priorytetowego.

W celu ochrony fortecznego krajobrazu kulturowego w większym stopniu należy wykorzystać narzędzia, jakie daje Europejska Konwencja Krajobrazowa z 2000 r. ratyfikowana przez Polskę w 2004 r.

Niezbędne jest też podjęcie działań edukacyjnych dotyczących fortecznego krajobrazu kulturowego w bardzo szerokim zakresie, obejmujących przede wszystkim dzieci i młodzież, a także grupy zawodowe związane z kształtowaniem krajobrazu, w tym planistów i architektów oraz decydentów, polityków i urzędników różnych szczebli. Jest to praca długoterminowa, która pozytywne skutki może przynieść w dalszej perspektywie. Jest jednak konieczna do natychmiastowego podjęcia w celu zachowania najcenniejszych polskich krajobrazów dla przyszłych pokoleń.

# **Rewaloryzacja fortów krakowskich z uwzględnieniem finansowych środków zewnętrznych**

Halina Rojkowska, Michał Szkoła

Twierdza Kraków należy do największych twierdz europejskich stosunkowo dobrze zachowanych. Początki jej budowy przez Cesarstwo Austriackie sięgają połowy XIX w., a ostatnim znaczącym elementem jej rozbudowy był, wzniesiony w 1912 r., jedyny w twierdzy fort rozproszony Krępak. W okresie międzywojennym forty znalazły się w dyspozycji Wojska Polskiego. Po 1945 r. Twierdza utraciła znaczenie bojowe i nastąpił proces jej stopniowej demilitaryzacji. Część obiektów zostało wyburzonych, inne, pozbawione użytkownika, ulegały powolnej degradacji. Tylko kilka fortów zostało zaadaptowanych do funkcji produkcyjnych, jednak zazwyczaj po zużyciu technicznym infrastruktury były opuszczane. W relatywnie dobrym stanie zachowały się obiekty pozostające w rękach wojska lub służące jako magazyny. Od lat 90. XX w. przestarzałe obiekty obronne, zniszczone i pozbawione wyposażenia pancernego, przechodziły na stan Skarbu Państwa, po czym część z nich była komunalizowana. Aktualnie w Krakowie gmina zarządza prawie wszystkimi fortami położonymi w granicach miasta łącznie z państwowymi, co daje liczbę około 30 obiektów. Chcąc wytyczyć cele, jakim mają służyć te obiekty, zasady ich ochrony, a także usprawnić zarządzanie nimi, Rada Miasta Krakowa w dniu 25 października 2006 r. przyjęła uchwałę w sprawie Ramowego Programu Ochrony i Rewitalizacji Zespołu Historyczno-Krajobrazowego Twierdzy Kraków (uchwała nr CXIX/1294/06), który zakłada „rewitalizację obiektów fortecznych w zgodzie z zasadą zrównoważonego rozwoju, na zasadach partnerskich, we współpracy samorządu oraz podmiotów obywatelskich, umożliwiających czynny udział społeczności lokalnych w procesie rozwoju miasta”. Jako priorytetową przyjęto zasadę, że stanowią one zespół historyczno-krajobrazowy, połączony osiami widokowymi i ogniowymi, podlegający ochronie konserwatorskiej. Forty zachowane w dobrym stanie wpisane zostały do rejestru zabytków, co umożliwia pozyskiwanie dotacji na prace remontowe i konserwatorskie. Znaczne obszary krajobrazu warownego Twierdzy Kraków zostały objęte ochroną w „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa”. Rewitalizacja fortów powinna być realizowana przez wprowadzenie nowych funkcji, np.: muzealnej, kulturalnej, oświatowej, rekreacyjno-turystycznej,



oraz gwarantować dostępność obiektów zwiedzającym. Forty znajdujące się w zasobach gminy nie mogą być sprzedawane, tylko dzierżawione na okres 30 lat, co gwarantuje właściwą perspektywę dla realizacji i amortyzacji inwestycji. Kluczowym zadaniem w realizacji tej uchwały stało się poszukiwanie użytkowników dla fortów opuszczonych, z których kilka pozostaje nadal niezagospodarowanych. Program zakłada też utworzenie muzeum rozproszonego Twierdzy Kraków obejmującego różne typy fortów zachowanych w dobrym stanie technicznym. Organizacji muzeum rozproszonego w ramach własnego programu „Otwarta Twierdza” podjęła się Fundacja Aktywnej Ochrony Zabytków Techniki i Dziedzictwa Kulturowego JANUS, która współtworzyła uchwałę i aktualnie dzierżawi pięć fortów wytypowanych jako obiekty muzealne.

Zabytkowe fortyfikacje są obiektami posiadającymi ogromny potencjał, a ich znaczenie dla dziedzictwa kulturowego często wykracza poza zakres lokalny. Opieka nad nimi z reguły spoczywa na samorządach, fundacjach lub lokalnych stowarzyszeniach. Niestety remonty konserwatorskie i adaptacyjne oraz późniejsze utrzymanie wiążą się z dużymi nakładami finansowymi, nierzadko przekraczającymi koszt analogicznych działań w zabytkach niepełniących pierwotnie funkcji militarnej. Z tego powodu podjęcie działań przy zabytkach architektury militarnej często warunkowane jest pozyskaniem dotacji ze źródeł publicznych – z budżetu państwa poprzez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, z budżetów samorządu terytorialnego czy też ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnych Programów Operacyjnych bądź funduszy strukturalnych. Wsparcia finansowego na rewaloryzację umocnień ziemnych i terenów zielonych należących do fortów udziela też Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, z którego w Krakowie skorzystały dwa forty (Fort Kleparz i Fort Tonie). Krakowskie forty wpisane do rejestru zabytków korzystały głównie z dofinansowania Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa, dystrybuowanego przez Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa.

Geneza powstania SKOZK, który przydziela dotacje do prac konserwatorskich oraz sprawuje nadzór nad tymi pracami, wiąże się z wpisaniem centrum Krakowa na listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO w 1978 r. Fundusz ten miał wspierać przede wszystkim odnowę zespołów zabytkowych znajdujących się na obszarze wpisanym, tj. średniowiecznego miasta lokacyjnego, dawnego miasta Kazimierz i wzgórze wawelskiego, oszczędzonych wprawdzie przez wojenną zawieruchę, ale zdegradowanych przez brak bieżących remontów. Z powodu odrębnego funduszu umiejscowionego w kancelarii Prezydenta RP krakowskie zabytki, z nielicznymi wyjątkami, nie otrzymują dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Forty Twierdzy Kraków położone są poza obszarem UNESCO i pomnika historii, a więc dotacje otrzymywały tylko wybitne dzieła obronne, jak Fort Św. Benedykt w typie wieży maksymiliańskiej czy fort cytadelowy Kościuszko. Ogromną szansą dla fortów położonych z dala od centrum miasta stały się zmiany w dofinansowywaniu zabytków wprowadzające priorytety operacyjne i działania Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa przy-

jęte uchwałą nr 5/2013 Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa z dnia 16 marca 2013 r., w których Twierdza Kraków stanowi działanie I w priorytecie I – Obiekty użyteczności publicznej. Zwiększyło to znacznie liczbę fortów objętych dotacjami do około 10 obiektów rocznie, a w niektórych realizowano po kilka zadań. Poza pracami konserwatorskimi i budowlanymi na szerszą skalę dofinansowano dokumentacje projektowe i dokumentacje związane z rewaloryzacją zieleni umożliwiające niektórym beneficjentom rozpoczęcie prac. Należy dodać, że jeszcze przed wprowadzeniem priorytetów w latach 2010-2013 zwiększono ilość dotacji dla fortów przydzielanych przez SKOZK. Najważniejsze prace wykonane z tych dotacji zostały omówione na sesji zorganizowanej w Toruniu w 2012 r. i opublikowane w materiałach z tej sesji.<sup>1</sup>

Kolejną szansą dla zabytków postmilitarnych stały się programy Unii Europejskiej. Największe znaczenie w Małopolsce w latach 2007–2013 miał program finansowy MRPO (Małopolski Regionalny Program Operacyjny), którego celem było wzmocnienie konkurencyjności regionu m.in. poprzez wzmocnienie turystyki i przemysłu kulturowego. Beneficjentami programu operacyjnego byli użytkownicy dwóch fortów: Kościuszko i Tonie. Obecnie rewitalizacja i zachowanie dziedzictwa nadal może być finansowane ze źródeł unijnych w ramach perspektywy 2014–2020 i należy mieć nadzieję, że szansa ta będzie dostrzeżona także przez dysponentów innych fortów.

Najbardziej znanym krakowskim fortem jest cytadelowy **Fort 2 Kościuszko**. Z racji znaczenia historycznego, walorów krajobrazowych, architektonicznych i lokalizacji bliskiej centrum miasta cieszy się dużą frekwencją odwiedzających. Wzniesiony w latach 1850–1856 na rzucie zbliżonym do sześcioboku, wokół starszego, centralnie położonego ziemnego kopca – symbolicznej mogiły Tadeusza Kościuszki, należy do najstarszych zabytków dawnej Twierdzy Kraków. Obiekt przystosowany do samodzielnej obrony posiadał od zachodu trzy duże ziemne bastiony z murowanymi hangarami i kaponierami w fosie wysadzonymi w 1945 r. w trakcie działań wojennych. W latach 1947–1956 rozbierano bastiony pod hasłem usuwania zaborczych pamiątek i odzysku cegły dla potrzeb odbudowy Warszawy. Akcja ta okazała się chybiona, gdyż materiał rozbiórkowy z solidnie budowanego fortu nadawał się jedynie do wykorzystania jako gruz. Z czasem ruiny bastionów porosły lasem z samosiewów. Teren dużej działki fortecznej objętej wpisem do rejestru zabytków jest własnością Gminy Miejskiej Kraków i pokryty jest utrzymywanym lasem, poza dziełami obronnymi dzierżawionymi bądź użytkowanymi przez inne podmioty. Kopiec Kościuszki, kaplica bł. Bronisławy oraz kurtyna i murowany bastion V znajdujące się pomiędzy wjazdem do fortu a koszarami użytkowane są przez Komitet Kopca Kościuszki. Budynek koszar zajmujący wschodnią część fortu i sąsiadujący z nim bastion IV oraz kurtyna w północnej części obwodu dzierżawione są stacji radiowej

---

1 H. Rojkowska-Tasak, *Prace adaptacyjno-konserwatorskie w fortach dawnej Twierdzy Kraków w latach 2011, 2012*, w: *Fortyfikacje nowożytne w Polsce – badania, realizacje, projekty. Zagospodarowanie do współczesnych funkcji*, praca zbiorowa pod red. L. Narębskiego, Toruń 2013, s. 147–154.



Ryc. 12.1. Fort 2 Kościuszko, rewitalizacja kurtyny V-1 z funduszy Unii Europejskiej. Fot. H. Rojkowska

RMF FM. Każdy z podmiotów we własnym zakresie prowadzi prace rewitalizacyjne i adaptacyjne przy dofinansowaniu głównie z Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa.

Prace przy zrujnowanych bastionach I–III prowadzone aktualnie przez Zarząd Budynków Komunalnych zostały rozpoczęte w 2009 r. od badań archeologicznych będących podstawą prac projektowych dla planowanego parkingu i kontynuowane były w 2011 r. Od 2014 r. w obrębie bastionów prowadzone są roboty zmierzające do uczynienia odsłanianych relikwów i ich udostępnienia w formie przestrzeni o charakterze parkowym. Częściowo odtwarzany jest mur kurtynowy bastionów z bramami, a w perspektywie zostaną wyeksponowane relikwity murów bastionów i fosa. Inwestycja ta przywraca ślad nieistniejącego dotąd w przestrzeni, silnie ufortyfikowanego zachodniego frontu fortu. Aranżacja bastionów na park wraz z zewnętrznym obejściem fortu i modernizacją istniejących ścieżek, a także rewitalizacja zewnętrznego szańca stały się przedmiotem aplikacji o środki unijne w ramach perspektywy 2016–2020.

Z dofinansowania NFRZK odnawiane są przez RMF FM ceglane elewacje koszar i bastionu IV wzbogacone detalem kamiennym oraz wykonywana jest częściowa modernizacja stolarki okiennej w budynku koszar.

Komitet Kopca Kościuszki w latach 2011–2013 zrealizował ze środków unijnych remont z częściową odbudową bardzo zniszczonej i zawilgoconej kurtyny V oraz adaptację jej wnętrza na centrum wystawiennicze im. Tadeusza Kościuszki. Po usunięciu ziemnego zasypu i wyeksponowaniu imponujących struktur murów o konstrukcji arkadowej we wnętrzu kurtyny na dwóch poziomach pomieszczono przestronne sale ekspozycyjne



Ryc. 12.2. Fort 2 Kościusko, prace uczelniające zburzone bastiony, dotowane z NFOZK. Fot. H. Rojkowska

i konferencyjne. Inwestycja kosztowała 8,8 mln zł brutto, a projekt był dofinansowany w ramach MRPO łączonego z dotacją NFRZK. Obecnie Komitet prowadzi starania zmierzające do rozbudowy istniejących w bastionie V ekspozycji związanych z Tadeuszem Kościuszką i z Twierdzą Kraków oraz stworzenia pierwszego w Polsce Muzeum Kościuszkowskiego. W tym celu planuje pozyskać dodatkową przestrzeń przez szklane zadaszanie, niewidoczne z kopca, niewielkiego dziedzińca przed bastionem V i włączenie go do muzeum jako części recepcyjnej. Gotowy już projekt zyska szansę realizacji w przypadku ponownego pozyskania środków zewnętrznych z funduszy europejskich. Adaptacja kurtyny na centrum wystawiennicze jest to jedyny jak dotąd projekt w Forcie Kościusko zrealizowany z tych funduszy. Należy wspomnieć też o pracach przy bramie wjazdowej na ten dziedziniec prowadzonych w 2014 r. ze wsparciem z NFRZK, których efektem było przywrócenie pierwotnego wyglądu budynku bramy z drewnianymi wrotami, oraz fragmentu fosy i mostu, a także o trwającej obecnie przebudowie górnej partii bastionu, gdzie docelowo zostaną zrekonstruowane stanowiska strzeleckie.

Środki z funduszy europejskich otrzymała także Fundacja „JANUS” prowadząca w latach 2011–2013 prace rewitalizacyjne w **Forcie 44 Tonie** położonym w północno-zachodniej części zewnętrznego pierścienia obronnego. Jako stały fort artyleryjski powstał on w latach 1883–1885, a na początku XX w. przeszedł kompleksową modernizację na fort opancerzony, jedyny w twierdzy, z budową trytyora i dwóch budynków baterii wyposażonych w wieże wysuwalno-obrotowe *Senkpanzer M.2.* zachowane w bardzo złym stanie. Z funduszy Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego (MRPO), Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) oraz Narodowego Funduszu Re-

waloryzacji Zabytków Krakowa i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska Fundacja realizowała w tym i innych fortach program „Otwarta Twierdza”. Silnie zawilgocone baterie zostały poddane kompleksowej konserwacji. W dużym budynku koszar szyjowych tylko w środkowej części i w poternie wykonano prace remontowo-konserwatorskie obejmujące izolację stropodachu z przywróceniem przedpiersia oraz rekonstrukcję środkowej partii elewacji przekształconej w okresie powojennym. Na drodze dojazdowej i wzdłuż koszar wykonano nową nawierzchnię nawiązującą do pierwotnej typu „macadam” oraz skorygowano profile ziemne wzdłuż drogi dojazdowej i przy lewej baterii. Usuwane są systematycznie wtórne przekształcenia wprowadzone przez Ludowe Wojsko Polskie, a wierne rekonstrukcje zbliżają obiekt do stanu z początku XX w. Oznaczono też ścieżki edukacyjne.

Gmina Miejska Kraków przy wsparciu funduszy unijnych planuje w dwóch sąsiadujących ze sobą, bardzo zniszczonych fortach umieszczenie jednostek kultury. W **Fortcie Artyleryjskim 52 Borek** domu kultury, w Fortcie Pancernym 52a Jugowice Muzeum Ruchu Harcerskiego.

Fort Borek zbudowany w latach 1884–86 jest jedynym w twierdzy krakowskiej fortem artyleryjskim dwuwałowym – niższy wał dla piechoty poprzedzał wał dla artylerii. Po wojnie fort zaadaptowano do funkcji przemysłowej, co przyczyniło się do jego degradacji. Obecnie obiekt znajduje się pośród nowych osiedli mieszkaniowych rozwijających się w jego otoczeniu w ostatnich latach. Silna inicjatywa radnych dzielnicowych i współpraca z Politechniką Krakowską doprowadziły do powstania projektu remontowo-adaptacyjnego obiektów kubaturowych i przywrócenia otaczających je pierwotnych form ziemnych. Otoczenie fortu przeznaczono na teren parkowy. Dużą salę wielofunkcyjną ze sceną zlokalizowano w nowej kubaturze wstawionej centralnie pomiędzy budynkiem koszar a wolnostojącą kaponierą wjazdu i częściowo rekonstruowanym murem Carnota. Dotychczas zrealizowano większość prac zabezpieczających stropodach, na którym powstanie taras. Docelowy remont adaptacyjny wymagający dużych nakładów finansowych jest szansą na uratowanie tego unikatowego zabytku i odpowiedzią na oczekiwania lokalnej społeczności.

**Fort 52a Jugowice, zwany też „Łapianką”**, zbudowany w latach 1896–1902, opuszczony przez wojsko w 1958 r., pozbawiony wyposażenia pancernego został przystosowany do celów produkcyjnych, co wpłynęło na duży zakres zniszczeń i przekształceń. Produkcja usunięta została dopiero w 2003 r. W 2010 r., w stulecie ruchu harcerskiego na ziemiach polskich, władze miasta podjęły decyzję o zlokalizowaniu w obiekcie Muzeum Ruchu Harcerskiego, a w 2011 r. ogłoszono ogólnopolski konkurs na koncepcję architektoniczną. Jednocześnie rozpoczęto porządkowanie terenu i usunięto wtórne budynki i nadbudówki. W 2015 r. przy wsparciu finansowym Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa w bardzo krótkim czasie zrealizowano I etap prac remontowo-konserwatorskich bloku koszarowo-bojowego, przywracając jego walory historyczne. Obecnie trwają prace nad projektem budowlanym współczesnego pawilonu



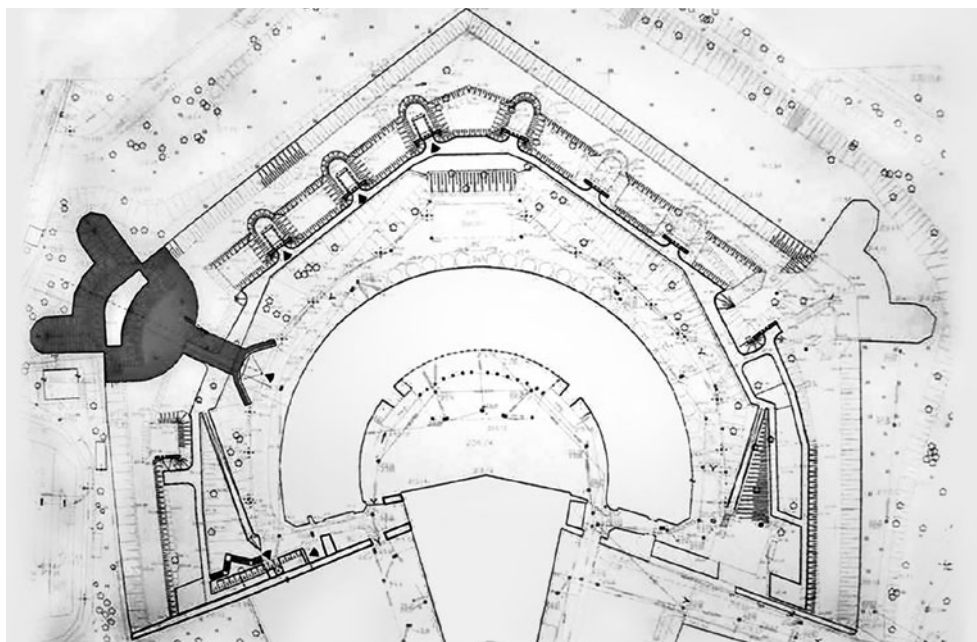
Ryc. 12.3. Fort 44 Tonie, rewaloryzacja środkowej partii koszar szyjowych z funduszy Unii Europejskiej.  
Fot. H. Rojkowska



Ryc. 12.4. Fort 52 1/2 Sidzina, zniszczony blok koszarowo-bojowy, prace rewaloryzacyjno-adaptacyjne planowane przy wsparciu funduszy Unii Europejskiej. Fot. H. Rojkowska



Ryc. 12.5. Fort 52a Jugowice, odrestaurowana elewacja i strop ze środków NFOZK. Fot. H. Rojkowska



Ryc. 12.6. Bastion III Kleparz, projekt rewitalizacji kurtyn i kaponiery „kocie uszy”, prace planowane przy wsparciu funduszy Unii Europejskiej. Repr. M. Szkoła

muzealnego, który zostanie ukryty w ziemnym wale przedpoła. Fort będzie służył celom wystawienniczym, konferencyjnym oraz integrowaniu środowiska harcerzy w ramach imprez plenerowych.

Od drugiej strony z Fortem Borek sąsiaduje podwójny fort pancerny 52 ½ Skotniki-Sidzina, powstały w latach 1897–98, tworząc z wyżej opisanymi fortami grupę warowną do obrony m.in. traktu wiedeńskiego. Dzieło południowe Sidzina, przez długie lata niezagospodarowane, dzierżawione jest od niedawna przez Fundację Hipoterapia na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych, która zamierza pozyskać środki unijne na zachowawczy remont bloku koszarowo-bojowego z konserwacją trzech czasz pancernych i odbudowę drewnianej wartowni na cele statutowe fundacji. Rozległy teren wokół fortu przeznaczony będzie na zajęcia hipoterapeutyczne i park, częściowo udostępniony dla lokalnej społeczności. Obiekt północny Skotniki, mieszczący wcześniej archiwum, jest siedzibą Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Z dotacji z NFRZK na ukończeniu jest remont dachu przywracający jego pierwotną formę i rozpoczną się prace we wnętrzu.

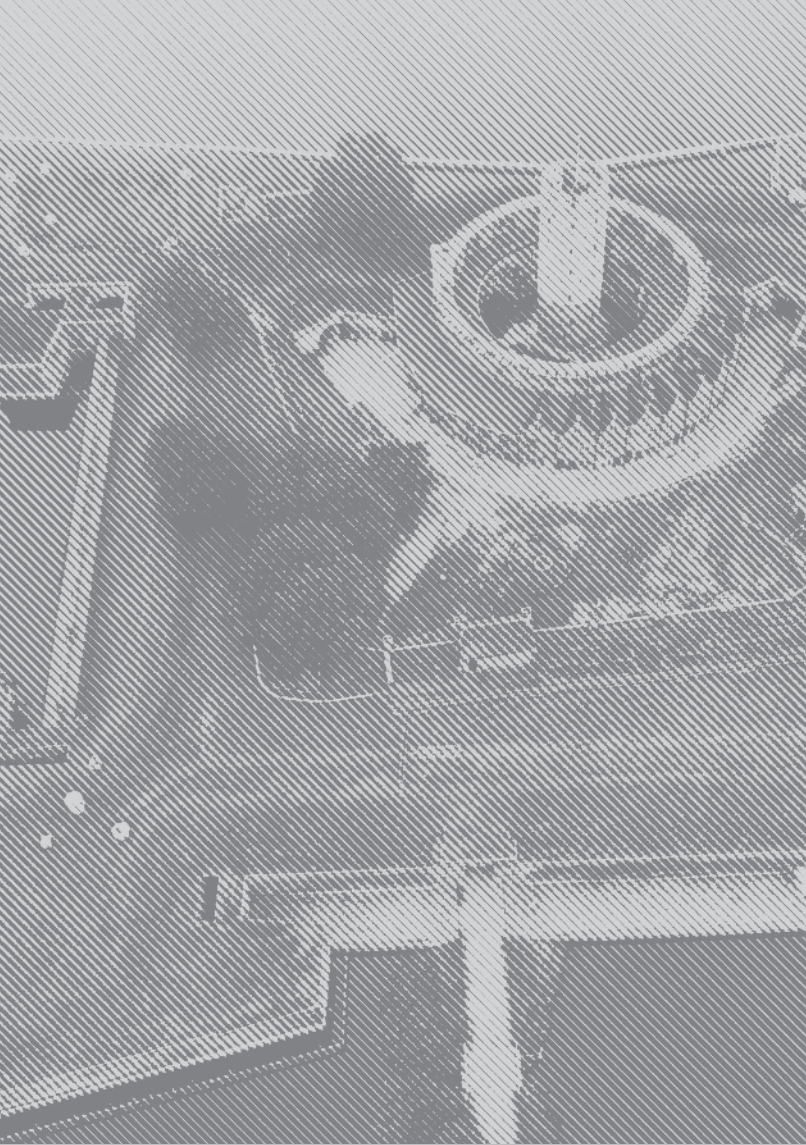
W kolejnym **Fortcie Pancernym 51½ Swoszowice**, powstałym w tym samym czasie, funkcjonuje dostępne dla zwiedzających muzeum prowadzone przez fundację „Gloria Fortibus” dzierżawiącą obiekt. Działalność edukacyjna i zbiory o charakterze militarnym związane są z historią polskiej wojskowości i żołnierzy służących w czasie zaborów. Na konieczne reperacje i zabezpieczenia pozyskiwane są dotacje z NFRZK, ale zamiarem prowadzącego muzeum jest pozyskanie znacznie większych środków na remont fortu i rozwój muzeum przez aplikowanie do funduszy europejskich. Ponadto na działce należącej do fortu, na której znajduje się także bateria dział i strzelnica, ma powstać ośrodek rekreacyjno-sportowy.

W rękach spółki „VINFORT” znajduje się **Bastion III (zwany też Fortem Kleparz)**, powstały w I fazie budowy Twierdzy w latach 1856–59. Pomimo pojawiających się w okresie powojennym koncepcji rozbiórki obiektu został on zachowany i przystosowany na potrzeby rozlewni i magazynu win – funkcja w ograniczonym zakresie jest kontynuowana do chwili obecnej. Należy podkreślić duży potencjał inwestycyjny zabudowy położonej bardzo blisko ścisłego centrum miasta i jednej z głównych arterii komunikacyjnych. W związku z tym w części fortu zaniechano produkcji, przeznaczając wnętrza na cele komercyjne. W kaponierze szyjowej powstał atrakcyjny klub muzyczny z dwoma scenami, w którym surowe ceglane ściany połączono z nowoczesnymi elementami aranżacji. Na fragmencie wału w latach 1998–2003 przy wsparciu Funduszu Ochrony Środowiska odtworzono wał artyleryjski ze schronami pogotowia i ustawiono kopię armaty. Ze względu na lokalizację w forcie przewidziano m.in. centrum informacyjno-recepcyjne dla zwiedzających Twierdzę Kraków. Przygotowano dwa projekty aplikacyjne do funduszy Unii Europejskiej. Projekt dla kaponierzy zapola („jaskółczy ogon”) mającej pomieścić muzeum i pomieszczenia biurowe zakłada przekrycie nieregularnego dziedzińca kaponierzy dachem w celu przekształcenia go w salę wielofunkcyjną. Drugi



projekt o charakterze konserwatorskim zakłada kontynuację prac przy wale artyleryjskim z rekonstrukcją odspojonego lica murów kurtynowych i aranżacją nasypów ziemnych z poprzecznkami w aktualnym stanie zachowania. Zapewnia też udostępnienie turystyczne przez wprowadzenie współczesnych schodów zewnętrznych i windy.

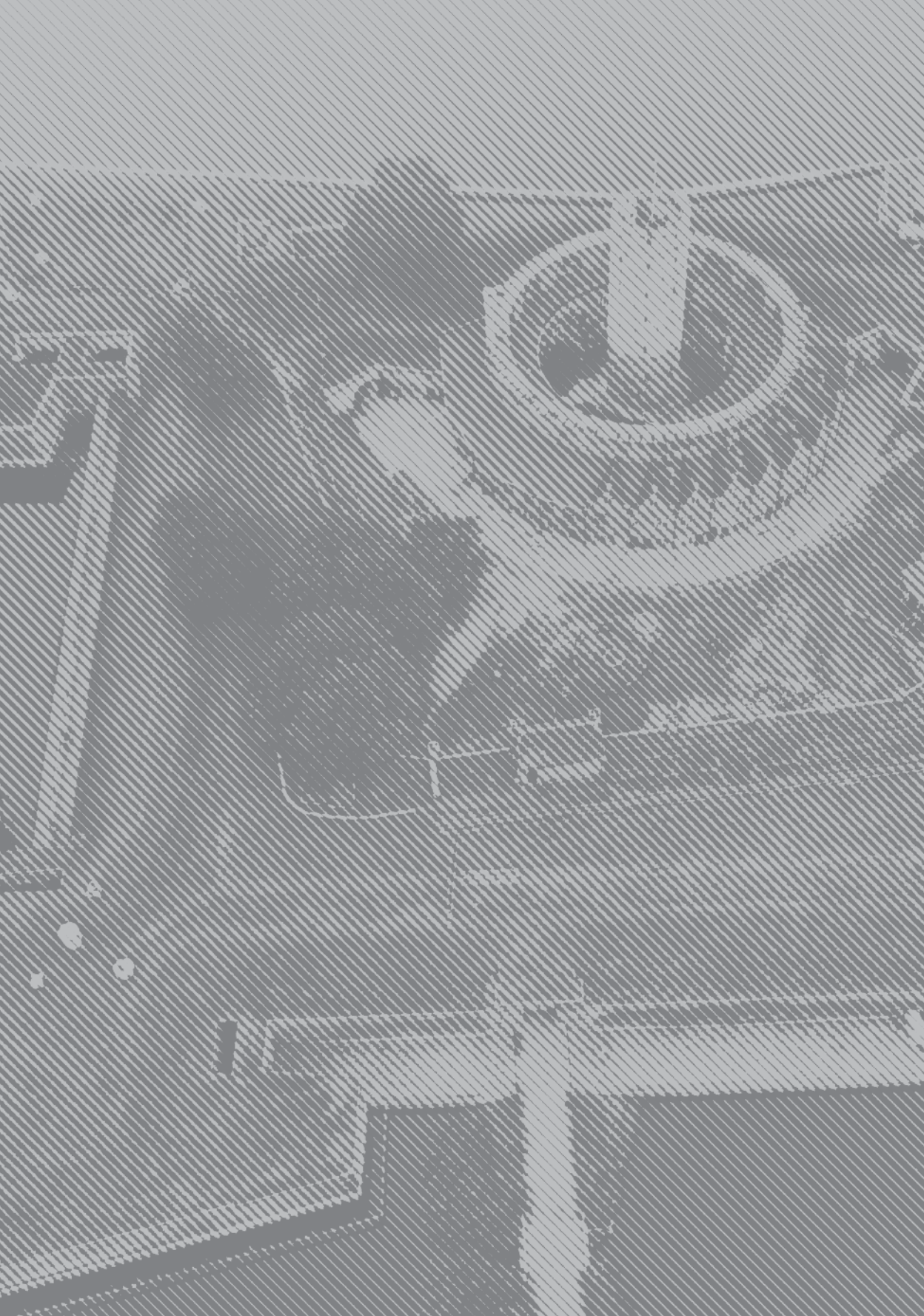
Powyższe przykłady dowodzą, że w zabytkowych obiektach fortecznych możliwe jest przeprowadzenie działań rewaloryzacyjnych mających na celu wprowadzenie nowych funkcji przy wyeksponowaniu samego dzieła jako najważniejszego eksponatu dokumentującego historię miejsca. Bezspornie działania konserwatorskie i zabezpieczające generują ogromne koszty, których zazwyczaj nie są w stanie ponieść samodzielnie podmioty dysponujące zabytkowymi fortyfikacjami. System dotacji publicznych, w powiązaniu z zaangażowaniem samorządów, środowisk lokalnych i naukowych, daje realną szansę na ratowanie i zagospodarowanie fortyfikacji.



CZĘŚĆ

3

**WYBRANE PROBLEMY REWALORYZACJI  
ZABYTKOWYCH FORTYFIKACJI**



# Współistnienie dziedzictwa kulturowego z naturalnym. Praktyka dnia codziennego w Twierdzy Wisłoujście

Katarzyna Krawczyk

Analizując Twierdzę Wisłoujście w kontekście zagospodarowania, udostępnienia w celach turystycznych, rekreacyjnych, adaptowania do współczesnych funkcji, należy mieć świadomość rozległości tego obiektu oraz jego złożonej struktury. Zachowane do dnia dzisiejszego założenia fortyfikacyjne zlokalizowane po wschodniej stronie Kanału Portowego – Fort Carré oraz Szaniec Wschodni wraz z rawelinem i siecią fos – to blisko 17 ha obiektów ziemnych oraz murowanych o charakterze militarnym bądź współczesnym użytkowym (hangary dawnej bazy żeglarskiej, infrastruktura techniczna i mieszkalna współczesnych użytkowników) oraz, o czym rzadko się pamięta, rozwinięty ekosystem. Twierdza Wisłoujście jest fascynującym połączeniem dziedzictwa kulturowego z naturalnym, który w 2004 r. został objęty ochroną w ramach programu Natura 2000. Według założeń Natury 2000 zakwalifikowanie danego obszaru do sieci powyższej ochrony oznacza, że wartość przyrodnicza takiego miejsca jest wyjątkowa z perspektywy całej Wspólnoty Europejskiej, nie tylko poszczególnych krajów. W praktyce objęcie obiektu zabytkowego tą formą ochrony nakłada na administratora szereg nowych obowiązków regulowanych prawnie, a przede wszystkim obostrzeń w zakresie codziennego funkcjonowania obiektu. Artykuł jest przedstawieniem próby pogodzenia przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, sprawującego opiekę nad Twierdzą Wisłoujście, zadań z zakresu ochrony i zachowania dziedzictwa kulturowego z ochroną dziedzictwa naturalnego.

Twierdza Wisłoujście, pierwotnie założenie fortyfikacyjne zlokalizowane po obu stronach ujścia Wisły do Morza Bałtyckiego, na przestrzeni wieków pełniła różne funkcje – obronną, sygnalizacyjną, kontrolną, reprezentacyjną, więzienną, rekreacyjną, przemysłową, a obecnie turystyczno-muzealną. Twierdza od 21 marca 1974 r.<sup>1</sup> znajduje się pod opieką Muzeum Historycznego Miasta Gdańska<sup>2</sup>, które w 1989 r. powołało Oddział Twierdza Wisłoujście. Teren założenia fortyfikacyjnego Muzeum dzieli z kilkoma

---

1 Decyzja, Urząd Miejski w Gdańsku Wydział Gospodarki Komunalnej, nr MBGT-IV-62-1/49/74, Gdańsk 1974, Archiwum Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.

2 Muzeum Historyczne Miasta Gdańska z dniem 31 stycznia 2018 r. zmieniło nazwę na Muzeum Gdańska.

użytkownikami bezpośrednio niezwiązanymi z ochroną dziedzictwa kulturowego: Uniwersytetem Gdańskim, Polskim Klubem Morskim, Zarządem Dróg i Zieleni w Gdańsku oraz Urzędem Morskim. Skomplikowana sytuacja administracyjna na terenie Szańca Wschodniego, silnie zdestruowana substancja architektoniczna Fortu Carré skłoniły Muzeum do skupienia prac w obrębie tej struktury. Mimo formalnie sprawowanej opieki nad obiektem zabytkowym wpisanym do rejestru zabytków (pod numerem 89, obecnie 1707, wpis z 18 grudnia 1959 r.<sup>3</sup>, z uzupełnieniem z 11 maja 2000 r.<sup>4</sup>) przez instytucję kultury, misję ochrony i zachowania obiektu utrudniał brak środków finansowych oraz użytkownik Fortu Carré – Gdańskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego Dągoma, funkcjonujący w obiekcie do 1991 r. W latach 80. i 90. XX w. Muzeum realizowało głównie prace porządkowo-naprawcze, dopiero umieszczenie Twierdzy Wisłoujście w 1998–1999 r. na 73. miejscu listy 100 najbardziej zagrożonych obiektów zabytkowych, przygotowanej przez Fundację World Monuments Watch, umożliwiło pozyskiwanie dużych środków finansowych ze źródeł krajowych i zagranicznych<sup>5</sup>. Prace remontowe rozpoczęto w lutym 2003 r. od modernizacji Domu Komendanta wraz z przebudową pokrycia dachowego oraz rekonstrukcji nasypów ziemnych w obrębie Fortu Carré. W latach 2003–2005 Muzeum przystąpiło do kompleksowych prac konserwatorsko-budowlanych w obrębie Bastionu Artyleryjskiego. Wykonano prace hydrotechniczne obejmujące wzmocnienie i zabezpieczenie murów fundamentowych, pełną konserwację i restaurację elewacji i wnętrza oraz izolacje przeciwwodne kazamat. W 2009 r. Muzeum z Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego otrzymało dofinansowanie projektu *Prace ratownicze Twierdzy w Wisłoujściu – Unikatowa fortyfikacja w skali europejskiej, etap I*, w ramach którego przeprowadzono remont wszystkich czterech murów kurtynowych pomiędzy Bastionami Fortu Carré. Pozyskanie dodatkowych środków z rozszerzenia tego projektu umożliwiło przeprowadzenie remontu fundamentów Bastionu Ostroróg. Projekt zakończono w grudniu 2010 r. Z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013 Muzeum pozyskało dotację na realizację projektu *Prace Ratownicze Twierdzy w Wisłoujściu, unikatowa fortyfikacja w skali europejskiej – etap II*. Projekt obejmował przeprowadzenie kompleksowego remontu Bastionu Furta Wodna.

- 3 Orzeczenie o uznaniu za zabytek, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Kultury Oddział Konserwacji i Ochrony Zabytków, nr K1 V KZ 2 42/59, Gdańsk 1959, archiwum Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. 20 kwietnia 2018 r. Twierdza Wisłoujście została uznana Pomnikiem Historii.
- 4 Decyzja, Pomorski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Gdańsku, nr PUWZ- 5340/6/2000/4406, Gdańsk 2000, archiwum Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.
- 5 Koperkiewicz Adam, *Twierdza Wisłoujście w planach Muzeum Historii Miasta Gdańska*, w: *Twierdza Wisłoujście. Historia, teraźniejszość, przyszłość*, red. J. Stecewicz, Wydawnictwo Gdańskie, Gdańsk 2000, s. 270; Krawczyk Katarzyna, Szczepkowski Maciej, Trupinda Janusz, *Na drodze ku rewitalizacji Twierdzy Wisłoujście. Próba podjęcia tematu rewitalizacji, zrealizowane przedsięwzięcia, możliwe kierunki i perspektywy*, w: *Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Badania archeologiczno-architektoniczne w latach 2013–2014*, red. J. Dąbal, K. Krawczyk, T. Widerski, w druku, s. 435.



Ryc. 13.1. Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. Fot. Władysław Stępień, 2010–2011



Ryc. 13.2. Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Fort Carré. Fot. Drone Vision, 2015



Ryc. 13.3. Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Brama Wjazdowa do Fortu Carré, stan przed usunięciem wtórnego drzewostanu i reprofilacją skarp. Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, MHMG/IN/2022. Fot. Witold Węgrzyn, 1986

Działania budowlano-konserwatorskie obejmujące remont i zabezpieczenie fundamentów, konserwację i restaurację elewacji i wnętrza oraz wykonanie ciągłej izolacji zapobiegającej przenikaniu wody opadowej rozpoczęto w styczniu 2010 r., zakończono w październiku 2011 r. W 2011 r. dzięki dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Dziedzictwo Kulturowe, priorytet – Ochrona Zabytków wykonano remont fundamentów Bastionu Południowo-Wschodniego, co pozwoliło zakończyć prace w zakresie fundamentów całego założenia Fortu Carré Twierdzy Wisłoujście. W 2012 r. Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego dofinansował konserwację elewacji XVII-wiecznych koszar Fortu Carré. W 2015 r. ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeprowadzony został remont konserwatorski, zagrożonej zawaleniem, elewacji Bastionu Ostroróg<sup>6</sup>. W bieżącym roku (2016) realizowany jest remont potężnej wjazdowej do Fortu Carré, również dofinansowany przez Mi-

6 Krawczyk Katarzyna, Szczepkowski Maciej, Trupinda Janusz, *Na drodze ku rewitalizacji Twierdzy Wisłoujście. Próba podjęcia tematu rewitalizacji, zrealizowane przedsięwzięcia, możliwe kierunki i perspektywy*, w: *Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Badania archeologiczno-architektoniczne w latach 2013–2014*, red. J. Dąbal, K. Krawczyk, T. Widerski, w druku, s. 440–441.



Ryc. 13.4. Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Fort Carré Twierdzy Wisłoujście z perspektywy działobitni Wieńca. Zbiory Muzeum Historycznego Miasta Gdańska, MHMG/IN/2017. Fot. Witold Węgrzyn, 1986

nistra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wszelkie prace remontowo-konserwatorskie podporządkowane są okresom hibernacji i rojenia chronionych gatunków nietoperzy, których siedliska zlokalizowane są w poszczególnych częściach Fortu Carré i Szańca Wschodniego Twierdzy Wisłoujście. Twierdza zaklasyfikowana została jako obszar objęty ochroną w ramach planu zadań ochronnych Natura 2000, jako specjalny obszar ochrony siedlisk, przede wszystkim nocka łydkowłosego *Myotis dasycneme*, gatunku zagrożonego wyginięciem, wobec którego nie stosuje się odstępstw od zakazów określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z 2004 r. Obiekty, w których występują siedliska nietoperzy, objęte zostały corocznym monitoringiem w zakresie warunków panujących w pomieszczeniach, powierzchni zimowiska oraz wielkości populacji. Liczenie i odławianie chronionych gatunków przeprowadzają przedstawiciele Akademickiego Koła Chiropterologicznego Polskiego Towarzystwa Ochrony Przyrody „Salamandra”. W efekcie obostrzeń wynikających z ochrony dziedzictwa naturalnego okres funkcjonowania Twierdzy Wisłoujście ogranicza się od pięciu do sześciu miesięcy w roku, od kwietnia do września, wobec czego konieczne jest etapowanie realizacji z zakresu prac remontowo-konserwatorskich, badawczych, jak również bieżącej opieki. Największe siedliska nietoperzy zlokalizowane są w kazamatach Bastionu Ostroróg oraz Bastionu Po-



łudniowo-Wschodniego Fortu Carré. Bastion Południowo-Wschodni wskazywany jest przez chiropterologów jako miejsce, które pełni najważniejszą rolę dla przetrwania populacji. Wnętrze Bastionu Południowo-Wschodniego, jak i Bastionu Ostroróg, jako jedyne nie zostały objęte pracami remontowo-konserwatorskimi. Dodatkowo w ramach bieżącego użytkowania obiektu w okresie wiosenno-letnim wykorzystywane są w ograniczonym zakresie jedynie potężne wjazdowe obu kazamat. Zakończone w 2010 r. prace remontowo-konserwatorskie we wnętrzu Bastionu Furta Wodna, w wyniku których usunięto wtórne XX-wieczne podziały, zastosowano tynk wapienny na sklepieniach, odtworzono kolorystykę, uszczelniono szczeliny, doprowadziły do likwidacji zimowiska nietoperzy, natomiast kazamata stała się najważniejszym miejscem dla jesiennego rojenia<sup>7</sup>. Jako największe zagrożenie dla populacji chronionych gatunków nietoperzy wskazywane jest zagospodarowanie Twierdzy Wisłoujście. Istniejąca w obecnej formie zabudowa fortyfikacyjna jest według chiropterologów warunkiem przetrwania stanowiska przyrodniczego<sup>8</sup>.

Praktyka dnia codziennego w obiekcie zabytkowym, w ramach współistnienia walorów kulturowego i naturalnego, opiera się przede wszystkim na współpracy z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Gdańsku. W 2005 r. Muzeum Historyczne Miasta Gdańska przystosowało do pełnienia funkcji kompensacji przyrodniczej XIX-wieczny magazyn prochowy, zlokalizowany na Bastionie Wiślanym Szańca Wschodniego. Prace obejmowały uporządkowanie pobliskiego terenu oraz wnętrz obiektu, usytuowanie w głównym pomieszczeniu basenu corocznie napełnianego wodą oraz ścianek zbudowanych z cegły dziurawki, zabezpieczenie magazynu przed dostępem z zewnątrz. Zadanie zrealizowane zostało z budżetu Muzeum oraz Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Adaptacja magazynu prochowego na zimowisko dla nietoperzy, według corocznych sprawozdań z liczeń, nie jest skuteczna. Hibernuje tu niewielka liczba osobników, a nocki łydkowłose *Myotis dasycneme* przede wszystkim spotykane są w Forcie Carré<sup>9</sup>.

Na przestrzeni dwunastu lat od wpisania Twierdzy Wisłoujście do programu zadań ochronnych Natura 2000 Muzeum we współpracy z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Gdańsku przeprowadziło szereg prac zabezpieczających populację chronio-

7 Ciechanowski Mateusz, *Sprawozdanie z realizacji zadania „Określenie składu gatunkowego chiropterofauny poprzez odłów w okresie jesiennego rojenia na terenie obszaru Natura 2000 Twierdza Wisłoujście PLH 220030”*, Gdańsk 2015, s. 6, archiwum Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.

8 Ciechanowski Mateusz, *Sprawozdanie z monitoringu zimujących nietoperzy (ze szczególnym uwzględnieniem nocka łydkowłosego *Myotis dasycneme*) w obszarze Natura 2000 „Twierdza Wisłoujście w roku 2015”*, Gdańsk 2015, s. 3–4, archiwum Muzeum Historycznego Miasta Gdańska; Ciechanowski Mateusz, *Sprawozdanie z monitoringu zimujących nietoperzy (ze szczególnym uwzględnieniem nocka łydkowłosego *Myotis dasycneme*) w obszarze Natura 2000 „Twierdza Wisłoujście w roku 2016”*, Gdańsk 2016, s. 3–4, archiwum Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.

9 Ciechanowski Mateusz, *Sprawozdanie...* op. cit. 2015, s. 3; Ciechanowski Mateusz, *Sprawozdanie...* op. cit. 2016, s. 3.



Ryc. 13.5. Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Kazamata Bastionu Furta Wodna, po pracach remontowo-konserwatorskich. Fot. Katarzyna Krawczyk, 2016



Ryc. 13.6. Gdańsk, Twierdza Wisłoujście. Wejście do magazynu prochowego na Bastionie Wiślanyłm Szańca Wschodniego, przystosowanego na zimowisko dla nietoperzy. Fot. Katarzyna Krawczyk, 2016

nych gatunków nietoperzy. Na trzech z czterech bastionów Fortu Carré zamontowane zostały nakrywy na kominy wentylacyjne, które przyczyniły się do poprawy warunków mikroklimatycznych w kazamatach. Nadbudowana wtórna ścianka w Bastionie Południowo-Wschodnim zabezpieczyła wnętrze kazamaty przed przemarzaniem, likwidując konieczność corocznego rozwieszania kotary, natomiast udrożnienie piwnic pod Wieńcem, w celu przygotowania obiektu do dalszych badań archeologiczno-architektonicznych, zwiększyło powierzchnię zimowiska.

Ochrona i zachowanie dziedzictwa kulturowego oraz naturalnego stanowią równorzędną wartość dla społeczeństwa. Współistnienie obu walorów dowodzi unikatowości Twierdzy Wisłoujście. Jednakże z perspektywy administratora obiektu zabytkowego, stojącego przed odpowiedzialnym i trudnym zadaniem zagospodarowania zabytku, jest to wartość utrudniająca wykonanie tego zadania. Muzeum Historyczne Miasta Gdańska wszelkie prace w Twierdzy Wisłoujście realizuje w okresie od pięciu do sześciu miesięcy w roku. Pomimo zwiększającego się zainteresowania turystów Twierdzą<sup>10</sup> sezon turystyczny ograniczony jest również do pięciu miesięcy. Prace remontowo-konserwatorskie, ze względu na ograniczony czas, wymagają etapowania. Dodatkowo wyłączone są z użytkowania, nawet w okresie letnim, niektóre części założenia fortyfikacyjnego. Nie jest niemożliwym zagospodarowanie Twierdzy Wisłoujście w formie współistnienia dziedzictwa kulturowego z naturalnym, jednakże skutkować to będzie zwiększonymi nakładami finansowymi, wydłużeniem czasu koniecznego na realizację tych zadań, a co najistotniejsze, być może podjęcia kompromisów polegających na odejściu od adaptacji niektórych części Fortu Carré. Dla administratorów obiektów zabytkowych istotna jest współpraca z instytucjami nadzorującymi ochronę dziedzictwa naturalnego. Współpraca, która powinna opierać się na dobrych relacjach oraz dążeniu do kompromisów w celu wypełnienia obowiązków spoczywających na obu stronach. Istotne jest utrzymanie równowagi w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego oraz naturalnego, pozwoli to uniknąć sytuacji, kiedy ochrona i zachowanie obiektu zabytkowego, wpisanego do rejestru zabytków, zostaje zepchnięta na ostatni plan.

## Wnioski:

- ♦ Współistnienie dziedzictwa kulturowego i naturalnego dla administratora obiektu zabytkowego jest czynnikiem wydłużającym w czasie realizację zadań związanych z jego ochroną, zachowaniem oraz zagospodarowaniem.
- ♦ Do pogodzenia zadań związanych z ochroną dziedzictwa kulturowego i naturalnego konieczna jest współpraca oparta na dobrych relacjach pomiędzy administratorem obiektu zabytkowego a organem sprawującym opiekę przyrodniczą.

---

10 W 2015 r., w okresie od 01.05 do 30.09, Twierdżę Wisłoujście odwiedziło blisko 35 tysięcy turystów.

# Współczesne znaczenie zieleni zabytkowych fortyfikacji z przełomu XIX/XX w. na przykładzie Wrocławia

Łukasz Pardela

Wojna jest czynnikiem sprawczym zmian w środowisku, redukującym populację lokalnej flory i fauny. Obok działań wojennych współczesnych przyczyn degradacji zabytkowych układów zieleni na historycznych fortyfikacjach można z pewnością upatrywać, między innymi, w radykalnych zmianach otoczenia fortyfikacji, dotkliwych zmianach funkcji terenów pofortecznych, zanieczyszczeniu środowiska czy chronicznym braku zabiegów pielęgnacyjnych<sup>1</sup>. Braki te potęgować mogą ekstremalne zjawiska przyrodnicze, jak wichury czy trąby powietrzne, które coraz częściej łamią konary i przewracają drzewa na terenach zurbanizowanych<sup>2</sup>. Mogą to być także susze lub powodzie, które osłabiają lub niszczą drzewa. Wszystko to sprawia, że struktura i funkcja układów zieleni pofortecznej o rodowodzie historycznym – ekosystemu sztucznego – z biegiem lat ulega przekształceniom. Dynamika tych przekształceń jest różna i każdorazowo wymaga szczegółowych badań, ale nie wyklucza utrzymania istniejących ekosystemów w pożądanym stanie. Niezbędna jest jednak ciągła interwencja człowieka, co z kolei nie pozostaje bez wpływu na warunki fizykochemiczne gleb i warunki wodne. Zaniechanie tych zabiegów prowadzi do sukcesji wtórnej. W efekcie, tak jak na pola leżące odłogiem wkraczają drzewa i krzewy, tak też sukcesja wtórna obchodzi się z historycznymi terenami pofortecznymi. W ten sposób „żywy parkowy krajobraz jutra”<sup>3</sup> może w szybkim tempie przekształcić się w malownicze nieużytki, albo wprost przeciwnie – zyskać na przykład miano obszaru Natura 2000<sup>4</sup>. W ramach jednej twierdzy zjawisko to może mieć zróżnicowany charakter. Większe ob-

1 Lawrence Michael i in., *The effects of modern war and military activities on biodiversity and the environment*, „Environmental Reviews” 23 (4), 2015, p. 443–460.

2 Dowodem mogą być ostatnie wichury z ostatniego dziesięciolecia; z 30 maja 2005 r., 19 stycznia 2007 r. czy lipca 2015 r. (teren Schronu Piechoty nr 13).

3 Środulska-Wielgus Jadwiga, *Zadrzewienia maskujące Twierdzy Kraków jako element współczesnego krajobrazu miasta*, „Zamki, Miasta warowne, Ogrody – Relacje historycznych założeń fortyfikacyjnych oraz terenów zielonych w miastach zabytkowych”, Kraków 2002, s. 127.

4 PLH300005, *Fortyfikacje w Poznaniu*, miejsca zimowania nietoperzy w ramach ochrony siedlisk, zatwierdzony w lutym 2008 r.

szarowo fortyfikacje nie zawsze oferują większe możliwości adaptacyjne czy przydatność na cele rekreacyjne<sup>5</sup>. Zielen jednak, znacznie częściej niż przyroda, niszczy my sami.

Celem artykułu jest jedynie zarysowanie współczesnego znaczenia i stanu wyjściowego dla kształtowania zieleni zabytkowych fortyfikacji na tle rozwoju myśli ekologicznej oraz zrównoważonego rozwoju na wybranych przykładach z Twierdzy Wrocław przełomu XIX/XX w. Prezentowane tło ma za zadanie uwypuklenie często pomijanych wątków badawczych oraz stanowi punkt oparcia do dalszych rozważań.

## Dlaczego warto chronić zielen na zabytkowych fortyfikacjach?

Wiele spośród międzynarodowych norm dotyczących ochrony dziedzictwa kultury, w sposób pośredni lub bezpośredni, dotyczy kształtowania krajobrazu kulturowego oraz zrównoważonego rozwoju. „Karta z Burra”<sup>6</sup> niesie ze sobą uniwersalne wartości i zawiera wytyczne dla konserwacji miejsc o znaczeniu kulturowym z wyraźnym zaleceniem ostrożnego podejścia do zmian w powiązaniu społeczeństwa z krajobrazem, gdzie miejsca o znaczeniu kulturowym odzwierciedlać mają różnorodność społeczności (także w aspekcie historycznym). Kolejny dokument doktrynalny, „Karta Florencka”<sup>7</sup>, dotyczy historycznych ogrodów, ale też parków zaplanowanych i krajobrazowych. Historyczna zielen na terenach pofortecznych z powodzeniem mieści się w tych ramach, ponieważ z natury rzeczy była komponowana i utrwalana w formie żywego, dynamicznego układu, integralnego składnika historycznych fortyfikacji<sup>8</sup>. „Karta Florencka” wskazuje na potrzebę konserwacji ogrodów historycznych w ich własnym środowisku w taki sposób, aby nie zaszkodzić równowadze ekologicznej. Działanie to obejmuje jednoczesne uwzględnienie ewolucji danego ogrodu oraz niewyróżnianie jednej epoki na niekorzyść drugiej<sup>9</sup>. Wymaga to stałej opieki osób wykwalifikowanych, badań naukowych, działań promocyjnych oraz uwrażliwienia społeczeństwa na wartość kultury i dziedzictwa historycznego. Kolejne wskazówki, dlaczego warto chronić zielen na zabytkowych fortyfikacjach, znajdujemy w preambule „Europejskiej Konwencji Krajobrazowej”<sup>10</sup> – „*krajobraz pełni ważną rolę w powszechnych zainteresowaniach kulturą, ekologią i sprawami społecznymi utrzymanych w harmonijnych relacjach*”.

5 Wilkaniec Agnieszka, *Przykłady adaptacji zieleni związanej z fortyfikacjami na przykładzie miasta Poznania*, „Twierdza Głogów. Zagospodarowanie budowli obronnych w Polsce”, Głogów 2004, s. 98–99.

6 „Karta z Burra” (1979, 1999) Szmygin Bogusław (red.), *Vademecum Konserwatora Zabytków*, Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury, PKN ICOMOS, Warszawa 2015.

7 „Karta Florencka” 1981, [www.nid.pl](http://www.nid.pl), (dostęp: 15.06.2016).

8 W pierwszym monograficznym ujęciu dotyczącym problematyki zieleni fortecznej (2005) J. Środulska-Wielgus definiuje zielen jako układ, nie zaś jako część składową fortyfikacji.

9 Ma to również miejsce w kolejnych etapach rozwoju upraw fortecznych – przyp. aut.

10 *Europejska Konwencja Krajobrazowa* sporządzona we Florencji dnia 20 października 2000 r., Internetowy Serwis Aktów Prawnych, Dz. U. 2006 nr 14, poz. 98., s. 564–576.



Ryc. 14.1. Współczesna wersja zieleni dla Schronu Piechoty nr 1, 2016

Z kolei z „Deklaracji w sprawie zachowania genius loci” (Ducha Miejsca)<sup>11</sup> jednoznacznie wynika, że duch miejsca oferuje pełniejsze zrozumienie środowiska, w którym żyjemy, a tym samym zrozumienie stałego charakteru zabytków, miejsc zabytkowych i krajobrazów kulturowych. Jako element materialny zieleni dopełnia obraz zabytkowych fortyfikacji, wskazując na ich połączenie z przyrodą. Zieleni na terenach pofortecznych wspiera tym samym różnorodność kulturową (w sposób pośredni i bezpośredni), zgodnie z założeniami „Powszechnej Deklaracji UNESCO o Różnorodności Kulturowej”<sup>12</sup>. W szerszym ujęciu zachowanie terenów pofortecznych z towarzyszącymi im elementami w miastach mieści się w całości w zakresie „Zaleceń UNESCO w Sprawie Historycznego Krajobrazu Miejskiego”<sup>13</sup>. Omawiana w artykule zieleni stanowi świadectwo wyspecjalizowanej działalności i aspiracji człowieka do naśladowania krajobrazu w kreowaniu krajobrazu inżynierskiego. Ponadto posiada dynamiczny charakter i może stanowić jedną z wielu odpowiedzi na urbanizację i globalizację<sup>14</sup> w trosce o zrównoważony rozwój.

11 „Deklaracja w sprawie zachowania genius loci”, Quebec 2008, Szmygin Bogusław (red.), *Vademecum Konserwatora Zabytków*, op. cit.

12 Paryż 2001, tamże.

13 Paryż 2011, tamże.

14 Urbanizacja w rozumieniu współcześnie postępującej koncentracji ludności i coraz to nowej zabudowy mieszkaniowej kosztem terenów zielonych i rekreacyjnych, w wymiarze społeczno-kulturowym (globalnej homogenizacji i zanikaniu kultur lokalnych) oraz architektonicznym (markety i galerie

W kolejnym z dokumentów, „Agendzie na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju”<sup>15</sup>, utrzymanie charakteru terenów historycznych fortyfikacji z ich zielenią sprzyja celowi 15., który dotyczy powstrzymania i odwrócenia procesów degradacji gleby oraz zahamowania strat różnorodności biologicznej<sup>16</sup>. Ochrona zieleni na zabytkowych fortyfikacjach wydaje się być oczywista, kiedy chodzi o zabytkowy drzewostan, ochronę samych urządzeń obronnych i ich otoczenia. Ochrona taka jest również możliwa chociażby w parkach kulturowych na podstawie Ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r., uwarunkowań Studium, jak i MPZP według Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 13 maja 2016 r., na podstawie osobnych przepisów prawa ochrony przyrody, a także we właściwych programach ochrony środowiska<sup>17</sup>, wojewódzkich programach opieki nad zabytkami<sup>18</sup> oraz gminnych planach urządzeniowo-rolnych.

### Zrównoważony rozwój i drzewa na terenach zurbanizowanych

Zrównoważony rozwój, który bywa również utożsamiany z pojęciem ekorozwoju, dotyczy „trwałego i rozsądnego rozwoju dla zaspokajania potrzeb społeczeństwa bez ograniczania potrzeb przyszłych pokoleń”<sup>19</sup>. Idea ta zawarta jest w szeregu aktów prawnych, ale w zakresie ochrony krajobrazu występuje w Europejskiej Konwencji Krajobrazowej Rady Europy związanej z ochroną dziedzictwa naturalnego i kulturowego oraz planowaniem przestrzennym i środowiskiem. Roślinność, szczególnie drzewa, stanowią podstawę strategii systemu w zakresie zrównoważonego rozwoju. Na terenach zurbanizowanych poddawane są jednak wpływom znacznych zmian środowiska. Wymagają kompleksowego i stałego utrzymania, ale za to oferują szereg korzyści. W ramach pozytywnych aspektów wynikających z obecności drzew na terenach zurbanizowanych wyróżniamy<sup>20</sup>:

- ♦ higieniczno-zdrowotne, do których zaliczamy między innymi absorpcję zanieczyszczeń gazowych przez drzewa, przechwytywanie zanieczyszczeń pyłowych, uwalnianie tlenu i pochłanianie dwutlenku węgla poprzez fotosyntezę, transpirację wody i ocienienie powierzchni, co obniża lokalną temperaturę;
- ♦ klimatyczne i oszczędność energii: ochładzające działanie drzew poprzez obniżenie temperatury powietrza, osłonę od wiatru;

---

handlowe wznoszone przy drogach w „strategicznych” punktach jak dawniej fortyfikacje).

15 <http://www.unic.un.org.pl> (dostęp: 16.06.2016)

16 <http://www.unesco.pl> (dostęp: 16.06.2016)

17 *Program ochrony środowiska dla miasta Wrocławia na lata 2012–2015* <http://bip.um.wroc.pl> (dostęp: 21.06.2016)

18 *Program opieki nad zabytkami województwa dolnośląskiego na lata 2015–2018* [www.umwd.dolnyslask.pl](http://www.umwd.dolnyslask.pl) (dostęp: 21.06.2016)

19 *Europejska Konwencja Krajobrazowa*, Florencja, 20.10.2000 r., Dz. U. 2006 nr 14, poz. 98., s. 564–576, [isap.sejm.gov.pl](http://isap.sejm.gov.pl) (dostęp: 21.06.2016)

20 za: Szczepanowska Halina, *Wycena wartości drzew na terenach zurbanizowanych*, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa, Warszawa 2007, s. 175–214.

- ♦ ograniczenia gazów cieplarnianych poprzez gromadzenie dwutlenku węgla w swojej masie;
- ♦ hydrologiczne, poprzez ograniczenie spływu wód burzowych oraz towarzyszących im zanieczyszczeń (poprawę jakości wody), redukcję erozji gleby poprzez zmniejszenie siły kropel uderzających o ziemię, redukcję wilgotności gleby poprzez transpirację;
- ♦ ograniczenia hałasu, poza szerokimi pasami zieleni, dotyczy głównie percepcji walorów krajobrazowych (poprawa estetyki otoczenia);
- ♦ ekosystemowe; środowisko przyjazne dla dzikiej przyrody, obecność półnaturalnego środowiska, element stabilizacji ekologicznej miasta i różnorodności gatunkowej, miejsce bytowania ptaków;
- ♦ społeczne; to między innymi podniesienie walorów wizualnych, wzbogacania krajobrazu, sprzyjające aktywności fizycznej, rekreacji, ale również kontemplacji, wpływające uspokajająco i redukujące stres;
- ♦ wpływ drzew na wartość terenów miast i wsi, szczególnie istniejącego starodrzewu, oraz **zachowanie różnorodności środowiska przyrodniczego** dla poczynań władz, developerów, inwestorów, projektantów, mieszkańców, codziennych użytkowników.

W ramach negatywnego wpływu drzew dla historycznych fortyfikacji wymienić należy przede wszystkim ich bezpośrednie przyczynianie się do destrukcji zabytkowej substancji. Niekontrolowany wzrost drzew ogranicza w istotny sposób czytelność historycznych nasadzeń, narysów i profili urządzeń ziemnych. Brak wymaganych zabiegów sanitarnych i pielęgnacyjnych prowadzi do sytuacji, gdzie zieleń postrzegana jest jako „inwazyjna”<sup>21</sup>. Wspomniane powyżej aspekty negatywne i pozytywne pozostają jednak we wzajemnej, kruchej relacji i każdorazowo wymagają indywidualnych rozstrzygnięć w aspekcie przyszłego charakteru zabytkowej fortyfikacji.

### Myśl ekologiczna a rozwój fortyfikacji i zieleni fortecznej (XIX–XX w.)

Od 1866 r., czyli od pojawienia się terminu „ekologia”, trwał rozwój myśli ekologicznej. W 1896 r. wydano pierwszy podręcznik ekologii, następnie botaniki, fizjologii roślin, gleboznawstwa, a w 1891 r. badano już zjawiska sukcesji<sup>22</sup>. Znana była zależność pomiędzy typami roślinności a typami gleb. Podstawy praktyczne i teoretyczne ku temu przyniosły między innymi prace Alexandra Humboldta czy Charlesa Darwina. Wzrost świadomości ekologicznej zbiegał się w czasie z pojawieniem się nowych rozwiązań konstrukcyjnych, materiałowych czy organizacyjnych w fortyfikacji. Wprowadzenie do

21 Molski Piotr, *Ochrona i zagospodarowanie wybranych zespołów fortyfikacji nowszej w Polsce*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2007, s. 24–25.

22 Falińska Krystyna, *Ekologia Roślin*, PWN, Warszawa 2004, s. 14–15.





Ryc. 14.4. Współczesny stan zieleni Fortu Piechoty nr 6, 2016

użytku amunicji artyleryjskiej z kruszącymi materiałami wybuchowymi, użycie gwintowanych moździerzy o zwiększonym zasięgu i mobilności oraz zastosowanie pancerzy na fortyfikacjach wymusiły kolejne zmiany i modyfikacje urządzeń i dzieł fortyfikacyjnych. W efekcie tych zmian następowało obniżenie profili ziemnych dzieł fortecznych<sup>23</sup> oraz wzmocnienie stropów i ścian schronów. W miarę separacji przestrzennej i postępującego rozdzielenia funkcji dla poszczególnych budowli obronnych – w tym przypadku w niemieckim systemie fortyfikacyjnym – powiększał się obszar przyszłego pola walki. Poszczególne obiekty nadal jednak pozostawały we wzajemnej relacji poprzez niezbędny do ich prawidłowego funkcjonowania system komunikacji i dowodzenia na coraz bardziej rozległym areale wokół twierdz (nawet w promieniu do 10 km)<sup>24</sup>. Koniecznym krokiem stało się określenie warunków do realizacji układów zadrzewień i nasadzeń krzewów urastających do rozległych kompozycji krajobrazowych, peryferyjnych w stosunku do miasta, w których zapewnione pozostanie skuteczne oddziaływanie ogniowe własnej piechoty i artylerii. Uwzględniały one także rozbudowę mobiliza-

23 Zniwelowania niekorzystnego zwysoczenia ponad otaczający teren, co z kolei nie pozostawało bez wpływu na wysokość położenia ich linii ogniowej.

24 Memoriał Komitetu Inżynieryjnego, *Propozycje co do przekształcenia starych urządzeń fortyfikacyjnych po ogólnym wprowadzeniu pancerzy do niemieckiego systemu fortyfikacji*, 30 marca 1893 r., Berlin.

cyjną (np. wypełnianie międzypól pozycjami polowymi), w tym maskowanie ziemnych baterii międzypolowych poprzez wprowadzenie nieregularnych zadrzewień<sup>25</sup>.

Należy jednak mieć na uwadze, iż zmiany w fortyfikacji nie następowały gwałtownie w odcięciu od istniejących norm i od lat wypracowywanych standardów<sup>26</sup>. Zapewnienie niezbędego budulca dla przeszkód zbliżeniowych w czasie mobilizacji czy pożądanego zacienienia nadal stanowiło niesłabnący priorytet w doborze zieleni na fortyfikacjach. Nowo zakładane twierdze, takie jak Wrocław, posiadające pas wysuniętych fortów, miały tę przewagę, iż fortyfikacje wykonywano bez konieczności włączenia starszych układów umocnień, stanowiących na ogół rdzeń twierdz<sup>27</sup>.

W tym miejscu powracamy do zasadniczego wątku, mianowicie rozwoju myśli ekologicznej. Postępująca z biegiem lat specjalizacja w dziedzinie budowy fortyfikacyjnych zaowocowała nowym przepisem technicznym o numerze A.27 z 1905 r., opracowanym przez Generalną Inspekcję Korpusu Inżynierów i Pionierów oraz Twierdz. Przepis ten powstał w odpowiedzi na wprowadzenie panczerzy do fortyfikacji. Zawierał ogólne wytyczne dotyczące maskowania dzieł fortyfikacyjnych oraz ich organów obronnych (poprzez naśladowanie przyrody z uwzględnieniem charakterystycznej szaty roślinnej danego obszaru, korzystając z wiedzy leśników etc.). Precyzował również zagadnienia organizacyjne realizacji nasadzeń, a także zawierał aneks z listą sugerowanych gatunków roślin i ich odmian z podziałem na krzewy, drzewa i dobór nasion zdalnych do wysiewania na świeżych nasypach ziemnych. W odróżnieniu od wspomnianego przepisu plan zadrzewień<sup>28</sup> przygotowywano pod konkretne dzieło fortyfikacyjne, na podstawie lokalnych studiów terenowych. Plan ten określał schemat rozmieszczenia roślin (drzewa, krzewy), kompozycję (szpaler, grupa, kępa itp.), miał charakter wieloletni, zaś kolejne etapy realizacji nasadzeń realizowano zgodnie z przyjętym harmonogramem prac. W ten sposób można było rokrocznie przewidzieć środki finansowe asygnowane na zakup materiału szkółkarskiego na potrzeby fortyfikacji. W krajobrazie maski drzewiaste powstające etapami przez kolejne lata integrowały młode i starsze drzewa.

Obecnie wiele drzew nasadzonych w ramach maskowania fortyfikacji osiągnęło wiek senilny, inne wyrosły na terenie pofortecznym na skutek sukcesji wtórnej, zaś wielu po prostu już nie odnajdziemy w terenie. Jak bardzo zróżnicowany może być stan zachowania i czytelności układów zieleni związanych z fortyfikacjami, prezentują poniższe przykłady. Wybrano je spośród grupy nowoczesnych fortyfikacji Twierdzy Wrocław pochodzących z przełomu XIX/XX w., mając jednak na uwadze kontrastujące ze sobą sytuacje, tj. fakt istnienia obiektu, zieleni i radykalne zmiany funkcji terenu. Ob-

25 Nie istniała konieczność rozwiązywania problemów dla już istniejących fortyfikacji (jak w przypadku Poznania czy Torunia) starszych fortów z lat 70. i 80.

26 Ministerstwo Wojny, *Informacje o przyszłej niemieckiej fortyfikacji*, 12 maja 1893 r., Berlin.

27 Memoriał Komitetu Inżynieryjnego, *Propozycje...*

28 Na przykładzie wzorcowego planu nasadzeń z 1907 r., *Plan założenia zieleńca na terenie Fortu Hagelsberg*, Archiwum Wojewódzkie w Gdańsku, sygn. 1121/251.

razują one, zdaniem autora, nadal aktualną potrzebę indywidualnego podejścia do tematu adaptacji terenów pofortecznych nawet w ramach jednej twierdzy.

### **Sytuacja 1. Odrestaurowany schron, niezachowany układ zieleni historycznej**

Schron Piechoty nr 1 wzniesiono na przełomie 1891/92 r. na wschodnich przedmieściach (*Zimpel*, obecnie Sępólno) na monolitycznej płycie fundamentowej w 3-warstwowej konstrukcji ścian i stropu, wzniesionych z cegły, betonu i znajdującej się pomiędzy nimi poduszki piaskowej. Po wybudowaniu pozycji mobilizacyjnej wzdłuż nowego Kanału Odpływowego (Przewał Widawskiego) w 1914 r. schron ten znalazł się na zapole twierdzy, zapewniając ukrycie rezerwie i pełniąc funkcje magazynowe. Do końca II wojny światowej z obiektu korzystało wojsko, natomiast działka forteczna była własnością Skarbu Państwa. Pod polską administracją do roku 2012 obiekt pełnił funkcje magazynowe. Obecnie wokół zabytkowego schronu, wpisanego do ewidencji zabytków, wzniesiono budynki wielorodzinne zgodnie z założeniami MPZP (*tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej z dopuszczeniem funkcji usługowej – 14 MNW/U*)<sup>29</sup> na terenie zespołu przyrodniczo-krajobrazowego części śródmieścia we Wrocławiu. Ustalenia dotyczące zasad i standardów kształtowania zabudowy dopuszczają adaptację istniejącego schronu pod funkcje gastronomii lub kultury. Z pewnością warto przytoczyć obowiązujące dla terenu 14 MNW/U ustalenia dotyczące ochrony dóbr kultury:

1. *na terenie znajduje się zabytkowy, kompanijny, ceglano-betonowy, wieloizbowy schron piechoty, który obejmuje się ochroną konserwatorską – obowiązują działania polegające na zachowaniu formy obiektu. Wszelkie inwestycje budowlano-remontowe, a także zmiany sposobu użytkowania wymagają: konsultacji i uzgodnień z działającym w imieniu wojewody wojewódzkim konserwatorem zabytków oraz uzyskania zezwolenia od Miejskiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu;*
2. *teren leży w Strefie „A–B” ochrony konserwatorskiej i ochrony zabytków archeologicznych – obowiązują ustalenia zawarte w rozdziale 2 w § 6 (ustalenia dla stref).*

Ustalenia dla stref przedstawiają się następująco:

1. *Strefa „A–B” ochrony konserwatorskiej i ochrony zabytków archeologicznych obejmuje cały obszar opracowania niniejszego planu.*
2. *W strefie, o której mowa w ust. 1, obowiązują następujące ustalenia:*
  - 1) *jako generalną zasadę konserwatorską na przedmiotowym obszarze należy przyjąć utrzymanie zasadniczych elementów rozplanowania istniejącej substancji o walorach kulturowych, ochronę zabytków archeologicznych oraz dążenie do zharmozowania obszaru opracowania z sąsiadującymi osiedlami Sępólno i Biskupina poprzez ustalenia zawarte w niniejszym planie, a także uzyskane na etapie poprze-*

<sup>29</sup> Uchwała nr XV/450/07 z 6 grudnia 2007 r.

- dzającym inwestycje wytyczne konserwatorskie;*
- 2) *wydanie pozwolenia na budowę wymaga uzgodnienia z działającym w imieniu wojewody wojewódzkim konserwatorem zabytków;*
  - 3) *wszelkie prace ziemne należy opiniować z właściwymi służbami ochrony zabytków.*

Z kolei zagospodarowanie terenu dopuszcza:

- 4) *różne formy grodzienia działek, a w szczególności poprzez ogrodzenia w formie: parkanów i płotów, zieleni w formie szpalerów, żywopłotów;*
  - 5) *powierzchnie zabudowy oraz utwardzone nawierzchnie: dojeżdż, dojazdów i parkingów terenowych nie mogą przekraczać 50% powierzchni terenu jednostki, pozostałą część należy użytkować jako czynną biologicznie (trawniki, zieleni ozdobna, ogrody, małe zbiorniki wodne itp.).*
4. *Na terenie, o którym mowa w ust. 1, obowiązują następujące ustalenia dotyczące ochrony i kształtowania środowiska:*
- 1) *ustala się wymóg przeznaczenia pod zieleni wszystkich powierzchni niezabudowanych i nieutwardzonych;*
  - 2) *ustala się wymóg pokrycia zielenią wysoką min. 10% terenu.*

Widać wyraźnie, iż priorytetowo potraktowany został zabytkowy schron, natomiast w zakresie kształtowania historycznej zieleni nastąpiło odwrócenie kontekstu krajobrazowego: zniknęła bowiem forma ziemna osłaniająca czoło schronu, którą jeszcze niedawno porastały drzewa. Zasadnicze miejsce w kompozycji zieleni przejęły młode drzewa będące wynikiem sukcesji wtórnej, których nie powinno być na stropie schronu. Nie nastąpiła kontynuacja historycznego układu, dodatkowo wprowadzono element dysharmonijny w formie **żywopłotu** w poprzek schronu, „fragmentujący” odbiór jego fasady jako całości (zgodny jednak z zapisami planu). Pierwotnie zadarniony stropodach budowli zastąpiła współczesna kompozycja ogrodowa. Obecne formy zieleni nie nawiązują lub nawiązują bardzo niewyraźnie do historycznej zieleni, jednak przez obecnego użytkownika i opinię publiczną postrzegane są jako nowoczesne, w związku z tym atrakcyjne.

## **Sytuacja 2. Wyburzony schron, zachowana część zieleni historycznej**

Kolejny z omawianych obiektów, Schron Piechoty nr 13, wzniesiono na przełomie 1893/94 r. na południowy zachód od Wrocławia (*Gräbschen*, obecnie Grabiszyn). Konstrukcja schronu była podobna jak Schronu Piechoty nr 1, z tym że w 1912 r. dobudowano betonowy płaszcz mieszczący urządzenia wentylacyjne. Następnie w latach 30. ubiegłego stulecia dostosowano obiekt do funkcji schronu przeciwlotniczego. Po II wojnie światowej na terenie stacjonowało Ludowe Wojsko Polskie. Po przemianach ustrojowych obiekt pozostał opuszczony, aby w 2014 r. – na skutek rozbiórki – ostatecznie przestać istnieć. Nie sporządzono tu miejscowego planu, zaś w obowiązującym studium

obszar funkcjonuje jako „*tereny systemów zielonych*”, schron zaś jako „*obiekt nowożytnej twierdzy Wrocław*” (w uwarunkowaniach, nie w kierunkach). Obecnie nastąpiło radykalne zubożenie warstwy historycznej; przestała istnieć budowla, dla której zaprojektowano zielen forteczną. Zachowano natomiast niewielką część ziemnego płaszcza przedpersia, znaczną część nasypu czołowego na przedpolu. Pozostałości historycznego drzewostanu stanowią takie gatunki jak: klon pospolity, kasztanowiec zwyczajny, grab pospolity, jesion wyniosły, robinia akacjowa czy lipa drobnolistna. W 2015 r., na skutek rozluźnienia zwarcia drzewostanu, wichura połamała kilkanaście pni i gałęzi drzew. Obecnie brakuje odniesienia dla ukazania celu powstania historycznej zieleni, wobec czego nowi mieszkańcy nie będą w stanie odczytać historycznej funkcji terenu. Bez prac pielęgnacyjnych i rekompozycyjnych drzewostanu układ ten bardzo szybko stanie się częścią nowego, ahistorycznego układu zieleni wysokiej. Paradoksalnie, wyburzenie schronu i nieodległe wprowadzenie planowanej wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej przez część opinii publicznej postrzegane jest jako właściwy i jedyny sposób na uporządkowanie terenu po dawnym schronie.

### **Sytuacja 3. Schron w ruinie, zachowana zielen historyczna**

Schron piechoty nr 15 wzniesiono w 1893 r. na południu miasta (*Krietern*, obecnie Krzyki). Betonowy płaszcz wzdłuż fasady otrzymał prawdopodobnie w tym samym czasie co Schron Piechoty 13. Później obiekt dostosowano do wymogów schronu przeciwlotniczego, aby po II wojnie światowej, na skutek wysadzenia, doprowadzić obiekt do ruiny. W takim stanie trwa po dzień dzisiejszy. Do 2010 r. teren wokół schronu zajmowało schronisko dla bezdomnych zwierząt. Ruiny schronu służyły wówczas jako wybieg dla zwierząt. Kiedy przeniesiono schronisko na północ miasta, zniknął element dysharmonijny w postaci jego zabudowań. Obecnie, pod względem zachowania historycznego drzewostanu, widać kontynuację zamysłu jego twórców. Zachowano formę ziemną osłaniającą czoło, a także starodrzew na granicach dawnej działki fortecznej. Są to głównie robinie akacjowe i kasztanowce pospolite. Nie zachowały się jednak żywopłoty z głogu, na ogół jednoszyjkowego, którymi wygradzano granice działek fortecznych. Wyszadzony schron wymaga dziś działań zabezpieczających, jednak obiektowi nie zagrażają już drzewa. Paradoksalnie, obiekt zaczyna zagrażać stateczności drzew. Istnieje możliwość kontynuacji historycznej uprawy, której szansy upatruje się w zagospodarowaniu terenu zieleni i rekreacji dla mieszkańców pobliskich osiedli mieszkaniowych.

### **Sytuacja 4. Zachowany fort i nasadzenia historycznej zieleni**

Fort Piechoty nr 6 wzniesiono w 1891 r. na północnych przedmieściach (*Polanowitz*, obecnie Polanowice) w konstrukcji 3-warstwowej (ściany i stropu wzniesione z cegły i betonu). W 1910 r. dobudowano do obiektu betonowy płaszcz fasady, na czole fortu

wzniesiono betonową pozycję strzelecką, dwa schrony pogotowia i schron wartownię i dwa obserwatory piechoty (obecnie niezachowane). Po II wojnie światowej aż do zmiany ustroju w Polsce na obiekcie stacjonowało Ludowe Wojsko Polskie. Obecnie fortem opiekuje się Wrocławskie Stowarzyszenie Fortyfikacyjne. Fort Piechoty nr 6 posiada najbardziej zróżnicowaną zielenie forteczną. Teren ten jest również często odwiedzany przez sarny, dziki, lisy i wiewiórki. Swoje gniazda na stawach zakładają tu kaczki krzyżówki oraz wiele innych ptaków, korzystających z koron drzew i zarośli. W drzewostanie dominują robinia akacjowa, klon pospolity, grab pospolity, topola biała, głóg jednoszyjkowy oraz olsza czarna. W Fortcie następuje kontynuacja historycznego układu zieleni w jej aktualnej formie, także na zachowanych formach ziemnych. Część drzew i krzewów to wynik sukcesji wtórnej. Na terenie nie są prowadzone działania polegające na radykalnych wycinkach, mogące skutkować nagłym odsłonięciem form ziemnych (na skutek świadomego zmniejszenia ryzyka szkodliwego przesuszenia wierzchniej warstwy gleby i erozji form ziemnych). Historyczne formy zieleni, kontynuujące zabytkowy układ, postrzegane są przez wizytujących jako atrakcyjne.

## **Wnioski**

- ♦ Obecny stan świadomości ekologicznej nie przekłada się na wzrost **świadomości historycznej**. Układy historycznej zieleni mogą jednak zaistnieć w świadomości społecznej jako cenny, komponowany element krajobrazu i stanowić symbol szeroko rozumianego „luksusu”, gdzie stwierdzenie „mieszkam przy fortce” stanie się synonimem stwierdzenia „mieszkam przy parku”.
- ♦ Działania projektowe powinny wspierać zrównoważone kształtowanie zieleni oraz wzmacniać społeczną świadomość ich historycznego znaczenia dla zabytkowych fortyfikacji, promując istniejące rozwiązania historyczne, jak np. zielone dachy, ze wskazaniem dla edukacji ekologicznej i codzienny użytek lokalnych społeczności.
- ♦ Tereny poforteczne są gwarantem utrzymania choćby namiastki różnorodności biologicznej oraz trwałych powierzchni zadarnionych nawet przy małym zróżnicowaniu gatunkowym.

## **Podziękowania**

Autor chciałby w tym miejscu złożyć podziękowania dr. hab. inż. Robertowi Kalbarczykowi, dr inż. Monice Ziemiańskiej, Marcinowi Wichrowskiemu i Piotrowi Mściwojewskiemu za pomoc w zgromadzeniu materiałów i życzliwe uwagi dotyczące prezentowanej tematyki.



# **Zagospodarowanie fortecznych pierścieni zieleni z wykorzystaniem środków UE, zgodnie z ideą Europejskiej Konwencji Krajobrazowej**

Anna Karmienko

Miasto Toruń posiada jeden z najcenniejszych w Polsce układów przestrzennych, który w wyjątkowo harmonijny sposób łączy bogactwo historyczne z różnorodnością środowiska przyrodniczego. Niezwykle istotnym elementem zagospodarowania są miejskie tereny zieleni, stanowiące ważną część przestrzeni publicznej, kształtującej wizerunek miasta i jego klimat społeczny. W tkance miejskiej wyraźnie zaznaczają się trzy pierścienie zieleni. Pierwszy z nich stanowi otoczenie Zespołu Staromiejskiego, drugi – relikł XIX-wiecznej Twierdzy Toruń, trzeci – naturalną, leśną otulinę miasta. Pierścienie te przecięte są wstęgą Wisły i terenów nadrzecznych, będących formą krajobrazu naturalnego i naturalno-kulturowego, podkreślających wyjątkowość terenów zurbanizowanych. Jeszcze głębsze spojrzenie na układ toruńskich terenów zieleni umożliwia dostrzeżenie tzw. zielonych klinów, biegnących od granic miasta po jego centrum – otoczenie Starówki. Kliny te odgrywają niezwykle ważną rolę w tkance przestrzennej, stanowiąc formę łączników pomiędzy różnorodnymi zespołami zabudowy. Ten ogólny „zielony szkielet”, zajmujący około 30% powierzchni miasta, stanowi niezaprzeczalną, mocną stronę układu urbanistycznego Torunia.

Niestety postępujący już na skalę globalną proces urbanizacji staje się coraz poważniejszym problemem, w szczególności dla zachowania integralności ogólnodostępnych terenów zieleni. W Toruniu tereny zurbanizowane (mieszkaniowe, przemysłowe, inne tereny zabudowane, drogi) zajmują powierzchnię ok. 4000 ha. W wyniku coraz większej dynamiki inwestycji powodowanej rozwojem miasta powierzchnia tych terenów systematycznie rośnie, coraz częściej kosztem terenów zieleni.

Idea stworzenia modelowego instrumentu dedykowanego całkowicie ochronie, gospodarce i planowaniu wszystkich krajobrazów w Europie towarzyszyła świadomości społecznej od wielu dekad. Idea ta oparta została na przekonaniu, iż jakość i różnorodność krajobrazów europejskich stanowi wspólne dobro wszystkich narodów, a troska o ich zachowanie i harmonijny rozwój powinna bazować na spójnej metodologii zarządzania, wypracowanej na drodze wzajemnej współpracy. Problematyka ta, wraz z rekomendacjami dla tego typu współpracy, pojawia się już m.in. w takich ważnych



europejskich regulacjach jak: „Konwencja o ochronie europejskiej dzikiej fauny i flory i ich siedlisk naturalnych” (Bern, 19 września 1979 r.), „Konwencja w sprawie ochrony dziedzictwa architektonicznego Europy” (Granada, 3 października 1985 r.), „Konwencja o różnorodności biologicznej” (Rio, 5 czerwca 1992 r.), „Konwencja dotycząca ochrony światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego” (Paryż, 16 listopada 1972 r.) i innych. Regulacje te zebrała i w pewien sposób usystematyzowała dopiero „Europejska Konwencja Krajobrazowa” (Dz.U. 2006 nr 14, poz. 98). Ta wielostronna umowa międzynarodowa, sporządzona 20 października 2000 r. we Florencji (Włochy), weszła w życie 1 marca 2004 r. i do tej pory (październik 2018) ratyfikowało ją już 39 państw<sup>1</sup>.

Dokument porusza problematykę szeregu niezwykle istotnych zagadnień, w tym przede wszystkim kwestii planowania, gospodarowania czy ochrony krajobrazu.

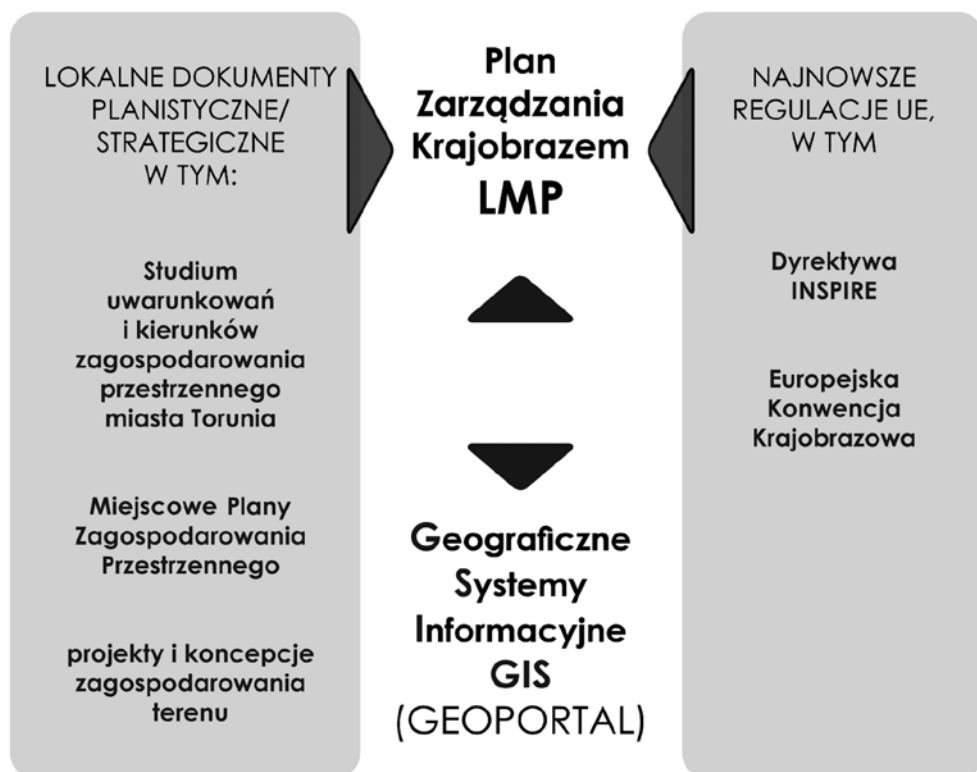
Powyższe rozważania stały się impulsem i ambicją 14 europejskich przedstawicieli sektora publicznego i prywatnego, zainteresowanych działaniami na rzecz wykreowania innowacyjnego w swej formie dokumentu strategicznego pn. „Landscape Management Plan” (Plan Zarządzania Krajobrazem, skrót LMP), który mógłby stać się efektywnym narzędziem do wypracowania spójnej metodologii zarządzania terenami zieleni, będącymi składowymi zróżnicowanych krajobrazów europejskich. Metodologia ta, oprócz zgodności z bieżącymi przepisami prawa lokalnego krajowego i unijnego, w tym z ww. „Europejską Konwencją Krajobrazową”, miała być ponadto wdrażana w powszechnych i ujednoliconych technikach Geograficznych Systemów (GIS – Geographic Information System), w myśl zapisów Dyrektywy INSPIRE (Dyrektywa 2007/2/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, z dnia 14 marca 2007 r., ustanawiająca infrastrukturę informacji przestrzennej we Wspólnocie Europejskiej). Od 2008 r. współpraca ta konkretyzowała się pod postacią projektu pn. „Green management plans for European urban and peri-urban landscapes” (Zagospodarowanie dziedzictwa naturalnego w krajobrazach miejskich i podmiejskich Europy) – akronim EUROSCAPES. Gmina Miasta Toruń jako jedyny przedstawiciel z Polski przyłączyła się do międzynarodowych prac nad niniejszym przedsięwzięciem w 2009 r. Ostatecznie w 2010 r. projekt otrzymał aż 85%-owe dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w ramach unijnego Programu INTERREG IVC (Priorytet 2: Środowisko naturalne i zapobieganie zagrożeniom, Poddziałanie: Dziedzictwo kulturowe i krajobraz). Współpraca 14 w sumie partnerów europejskich rozwijała się na bazie 11 międzynarodowych konferencji tematycznych, odbywających się w 11 różnych regionach Europy, podczas których prezentowana była inna problematyka, uwzględniająca specyficzne dla każdego z regionów uczestniczących uwarunkowania lokalne i podlegająca szczegółowej analizie i rekomendacjom partnerów, budujących szkielet wspólnej prekursorskiej metodologii zarządzania terenami zieleni w krajach Unii Europejskiej. Zaproponowana przez Toruń

---

1 State of signatures and ratifications of the European Landscape Convention, <http://conventions.coe.int/Treaty/Commun/ChercheSig.asp?NT=176&CM=8&DF=&CL=ENG>

w partnerstwie EUROSCAPES problematyka koncentrowała się w szczególności na kwestiach zarządzania terenami zieleni, zlokalizowanymi w obrębie zewnętrznego i wewnętrznego pierścienia fortyfikacji toruńskich. Została ona zaprezentowana podczas pierwszego seminarium tematycznego EUROSCAPES pn. „Zarządzanie zielenią zabytkową na terenie miasta” (Management of green monuments within the urban area), jakie odbyło się właśnie w Toruniu, w dniach od 8 do 9 lipca 2012 r.

Pomysłodawcą i realizatorem prac związanych z powstaniem i wdrażaniem Planu Zarządzania Krajobrazem dla Miasta Torunia był Wydział Środowiska i Zieleni Urzędu Miasta Torunia, przy współpracy z Wydziałem Geodezji i Kartografii i Miejską Pracownią Urbanistyczną, a także innymi jednostkami, w szczególności Biurem Miejskiego Konserwatora Zabytków, Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i innymi. Dokument został wykonany przez firmę GRINGOO Architektura Krajobrazu, z siedzibą w Kielcach, w zgodzie z dokumentami strategicznymi i planistycznymi miasta Torunia, w szczególności ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Torunia, miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, Strategią rozwoju miasta i innymi (ryc. 15.1).



Ryc. 15.1. Geneza Planu Zarządzania Krajobrazem (LMP)

Struktura i treść LMP dostosowane są tym samym do lokalnych realiów administracyjnych, odpowiedzialnych za zarządzanie krajobrazem. Pełna wersja elektroniczna dokumentu jest dostępna na publicznym serwisie miejskim [www.torun.pl](http://www.torun.pl).

Plan Zarządzania Krajobrazem dla Miasta Torunia (LMP) ma charakter dokumentu operacyjnego, który rozpatruje różne wydzielone w układzie urbanistycznym Jednostki Krajobrazowe, na rzecz wypracowania spójnej strategii zagospodarowania i zarządzania występującymi w mieście terenami zieleni. Strategia ta, oprócz dogłębnej analizy i diagnostyki, zawiera m.in. wytyczne, w formie rekomendacji, dla zrównoważonego zarządzania toruńskimi terenami zieleni, w szczególności: fortecznej, nadrzecznej oraz w otoczeniu Zespołu Staromiejskiego.

LMP składa się z 3 części: opisowej ogólnej (cz. I), graficznej – złożonej z 5 map tematycznych (cz. II) i tabelarycznej – złożonej z 98 Kart Specyfikacyjnych (cz. III) (ryc. 15.2).

Część II LMP – graficzna – zawiera warstwy tematyczne dotyczące zasobów i ochrony środowiska przyrodniczego Torunia, dyspozycji przestrzennej terenów zieleni, jak również analizę, diagnozę i wnioski, współgrające z założeniami zawartymi w części opisowej dokumentu.



Ryc. 15.2. Struktura Planu Zarządzania Krajobrazem (LMP)

Warstwa tematyczna pn. „Podział na zespoły i jednostki krajobrazowe” wskazuje Jednostki Terytorialne (tzw. Jednostki Krajobrazowe – JK), wydzielone i oznaczone na potrzeby metodologii badania krajobrazu Torunia, a następnie pogrupowane w Zespoły (ZJK) według podobnych cech, tj. charakter funkcjonalny, stan historyczny oraz elementy ukształtowania i pokrycia terenu. (ryc. 15.3 – Aneks ilustracyjny, s. 302)

Wybrana metodologia wyodrębnienia jednostek badawczych w postaci „Jednostek Krajobrazowych” (JK) nawiązuje do metody jednostek i wewnątrz architektoniczno-krajobrazowych „JARK-WAK” autorstwa prof. Janusza Bogdanowskiego – jednego z twórców krakowskiej szkoły architektury krajobrazu.

Rozwinięciem i uszczegółowieniem części opisowej ogólnej (cz. I) jest część tabelaryczna LMP (cz. III) – złożona z Kart Specyfikacyjnych, charakteryzujących poszczególne wyodrębnione jednostki krajobrazowe. Karty te można aktualizować i rozbudowywać, także o części projektowe, poprzedzone badaniami i konsultacjami społecznymi, za pomocą towarzyszącego im swoistego arkusza monitorującego, tzw. Karty aktywnej, która umożliwi wprowadzanie uwag i notatek służących weryfikacji informacji zawartych w kartach. Informacje te mogą dotyczyć np. stanu realizacji danej inwestycji, związanej z ingerencją/kształtowaniem poszczególnej jednostki krajobrazowej, przy czym bazują równocześnie na uaktualnianym bilansie terenów zieleni, zależnym od dynamiki struktury własności.

Bazując na wypracowanej z partnerami projektu EUROSCAPES metodologii, w pierwszej fazie badawczej wyodrębniono 6 podstawowych, najbardziej charakterystycznych i spójnych funkcjonalnie ZESPOŁÓW JEDNOSTEK KRAJOBRAZOWYCH (ZJK), którym podporządkowano 98 wyróżnionych JEDNOSTEK KRAJOBRAZOWYCH (JK), według następującego podziału:

- ♦ I ZJK – system zieleni związany z krajobrazem nadwiślańskim (obejmuje 12 JK)
- ♦ II ZJK – system zieleni w otoczeniu Zespołu Staromiejskiego wraz z wewnętrznym pierścieniem umocnień (obejmuje 7 JK)
- ♦ III ZJK – system zieleni terenów zurbanizowanych (osiedli mieszkaniowych, terenów usług, przemysłu itd.) (obejmuje 31 JK)
- ♦ IV ZJK – system zieleni zewnętrznego pierścienia dawnej Twierdzy Toruń (obejmuje 18 JK)
- ♦ V ZJK – system zieleni poza zewnętrznym pierścieniem dawnych fortyfikacji (obejmuje 20 JK)
- ♦ VI ZJK – system zieleni stanowiący naturalną otulinę miasta (obejmuje 10 JK)

Dla każdej Jednostki Krajobrazowej sporządzono oddzielną Kartę Specyfikacyjną JK (cz. III), która zawiera informacje dotyczące ZASOBU (czyli CHARAKTERYSTYKĘ stanu istniejącego w ujęciu: ilościowym, jakościowym, historycznym, przyrodniczym, socjologicznym i ekonomicznym, WALORYZACJĘ (tj. ocenę ZASOBU pod kątem historycznym i współczesnym) oraz WYTYCZNE (tj. możliwości rozwoju danego obszaru,

w aspektach: środowiskowym, społecznym, kulturowym i ekonomicznym).

To właśnie te ostatnie – WYTYCZNE – zawierające swoiste rekomendacje czy sugestie dotyczące rodzaju podejmowanych działań na danym obszarze – stanowią podstawę do realizacji Planu Zarządzania Krajobrazem dla Miasta Torunia (LMP).

Zastosowana przy pracach nad LMP metoda „Jednostek Krajobrazowych” (JK) umożliwia określenie nie tylko typu występującego krajobrazu, ale też jakości i potencjału występujących w jego obrębie terenów zieleni. Przebieg wyróżnionych zgodnie z założeniami metodologii Zespołów Jednostek Krajobrazowych (ZJK) nadaje układowi urbanistycznemu Torunia pożądaną kształt „pierścieniowy”, zbliżony do pierwotnego przebiegu toruńskich terenów zieleni. Jedynie system zieleni związany z krajobrazem nadwiślańskim (I ZJK) tworzy ciąg, podążający za naturalną krzywizną Wisły. Pozostałe, „połączone tkanki zieleni” to pierścienie, okalające obszary zurbanizowane. W ten sposób podkreślone zostało harmonijne współistnienie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego Torunia. Ma ono swoje podstawy w historycznym kształtowaniu krajobrazu przyrodniczego miasta ręką człowieka.

System miejskich terenów zieleni stanowi spójną całość z systemem zabudowy. Kształtując krajobraz harmonijny, należy pamiętać o współistnieniu form naturalnych i kulturowych, a także historycznych i współczesnych. Przykład systemu zieleni miejskiej w Toruniu wskazuje na istnienie pewnych prawidłowości w funkcjonowaniu tych powiązań. Z jednej strony jest to system zieleni związanej z przepływem wód Wisły i innymi formami naturalnymi krajobrazu, z drugiej zaś strony stanowi system zieleni związanej z formami kulturowymi i historycznymi, o czym świadczy unikalny układ pierścieniowy dawnych toruńskich fortyfikacji.

LMP, za pomocą zastosowanych metod badawczych, tj. poprzez podział obszaru miasta na Jednostki Krajobrazowe (JK) oraz ich uszeregowanie w określone Zespoły Jednostek Krajobrazowych (ZJK) – pozwolił na wyszczególnienie terenów o zbliżonych cechach funkcjonalnych, przyrodniczych, kulturowych i współczesnych. To z kolei pozwoliło na określenie i ujednoczenie potrzeb na rzecz możliwości rozwoju i rekomendowanych kierunków zmian dla poszczególnych ZJK, w postaci WYTYCZNYCH, które zostały zobrazowane w Części II – graficznej LMP: „Mapa 3 – Wytyczne ochronne” oraz „Mapa 4 – Wytyczne kierunkowe”.

I tak na przykład dla II ZJK – systemu zieleni w otoczeniu Zespołu Staromiejskiego wraz z wewnętrznym pierścieniem umocnień (7 JK) – zasugerowano m.in.:

- ♦ zachowanie historycznych systemów zieleni związanych z obiektami krajobrazu warownego, tj. murawami, alejami, szpalerami drzew, grupami krzewów i drzew, często z wartościowym starodrzewiem;
- ♦ sporządzenie i aktualizację inwentaryzacji dendrologicznej w zakresie zieleni obejmującej historyczny przebieg wewnętrznego pierścienia obronnego Twierdzy Toruń;

Dla IV ZJK – systemu zieleni zewnętrznego pierścienia dawnej Twierdzy Toruń (18 JK) – wskazano dla przykładu:

- ♦ zachowanie istniejących lasów w pasie fortecznym, w tym istniejących masek leśnych związanych z krajobrazem dawnej Twierdzy Toruń;
- ♦ sporządzenie i aktualizację inwentaryzacji dendrologicznej w zakresie zieleni obejmującej historyczny przebieg zewnętrznego pierścienia obronnego Twierdzy Toruń oraz gospodarkę zielenią;
- ♦ wyeksponowanie czytelnych śladów krajobrazu warownego – wałów, nasypów, fos, stoków oraz związanych z nimi układów zieleni.

Jednym z nadrzędnych celów i zarazem ostatnim etapem prac nad Planem Zarządzania Krajobrazem dla Miasta Torunia (LMP) było opracowanie i przedstawienie przykładowego schematu zarządzania toruńskimi terenami zieleni, ułożonego w myśl zasad metodologii EUROSCAPES. Jego wizualizację zawiera Mapa 2 – Obszary priorytetowe do zagospodarowania. Stanowi ona mapę obszarów priorytetowych, na określenie których złożyły się wnioski wyciągnięte z wszystkich wcześniej zastosowanych elementów metody badawczej, tj. CHARAKTERYSTYKA – ZASÓB, WALORYZACJA I WYTYCZNE, tworzących wartość merytoryczną każdej z 98 Kart Specyfikacyjnych JK (cz. III – tabelaryczna LMP) oraz stanowiących przedmiot rozważań w części opisowej ogólnej LMP (cz. I) i prezentację pozostałych czterech opracowań graficznych LMP (cz. II).

Za Priorytet I uznano trzy wyróżniające się w systemie zieleni miejskiej obszary:

1. system zieleni nadwiślańskiej i Park Bydgoski;
2. system zieleni zewnętrznego pierścienia fortyfikacji;
3. system zieleni otaczającej Zespół Staromiejski wraz z wewnętrznym pierścieniem umocnień.

Wśród najcenniejszych toruńskich terenów zieleni, przeznaczonych do wypoczynku biernego i czynnego, znajdują się m.in. Park Tysiąclecia (teren stoku Fortu Przyczółek Mostowy) czy Park przy ul. Waryńskiego, tzw. Glazja (teren stoku Fortu św. Jakuba), ale również skwery i zieleńce, tj. zieleńiec przy ul. Chopina (ze śladami fortyfikacji z XIX w. – Lunetą VI), zieleńiec w otoczeniu Muzeum Etnograficznego (dawnych umocnień Bastionu V), tereny zieleni usytuowane w rejonie Fortu I czy w obrębie Zespołu Staromiejskiego.

Wiele z nich wpisanych jest do rejestru zabytków, w tym liczne objęte są specjalną strefą ochrony konserwatorskiej wpisanej na prestiżową Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Naturalnego UNESCO.

Gmina Miasta Toruń, od wielu lat, korzystając najczęściej ze wsparcia funduszy unijnych, realizuje konsekwentnie inwestycje na cennych terenach zieleni, według wszystkich wzmiankowanych w LMP priorytetów, koncentrując się w pierwszej kolejności na obszarach sklasyfikowanych w Priorytecie I, ze względu na ich szczególną wartość.

W latach 2010–2014, w ramach ww. systemu zieleni nadwiślańskiej i Parku Bydgoskiego, zrealizowane zostały trzy ważne przedsięwzięcia, współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego I Perspektywy Finansowej UE 2007–2013. Były to projekty pn.: „Rewitalizacja zabytkowego Parku Miejskiego na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu”, „Rewitalizacja elementów Ogrodu Zoobotanicznego na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu” oraz „Rewitalizacja Bulwaru Filadelfijskiego wraz z nabrzeżem Wisły na odcinku od mostu drogowego do przystani AZS w Toruniu”.

Nowa Perspektywa Finansowa UE 2014–2020 przyniosła kolejne owoce prac, w szczególności Wydziału Środowiska i Zieleni Urzędu Miasta Torunia. Tym razem dotyczyły one takich terenów zieleni jak: Park Tysiąclecia, Park Glazja, Park Miejski na Bydgoskim Przedmieściu, las miejski – Rudelka, Ogród Muzyków, tereny zieleni na tzw. osiedlu Jar, wzdłuż Strugi Toruńskiej, przy Jordankach i Muzeum Etnograficznym oraz na Bulwarze Filadelfijskim. Przygotowane na ich bazie projekty znajdują się w różnej fazie realizacji i na różnych szczeblach współpracy pomiędzy różnymi jednostkami miejskimi.

Dla tych projektów wykonano w latach 2015–2018 szereg etapów prac, m.in.:

- ♦ konsultacje społeczne: 2015 – „Zielony Toruń – Reaktywacja” i „Urządzamy zieleń przy ul. Chopina”; 2016 – „Zieleń przy Muzeum”, „Zielony JAR” oraz „Urządzamy lasy miejskie”; 2018 – „Zielony Toruń. Mamy projekty” oraz „Zielony Toruń. Mamy projekty – nowa odsłona Parku Glazja”;
- ♦ przygotowanie koncepcji zagospodarowania wraz z programami funkcjonalno-użytkowymi oraz wielobranżowymi dokumentacjami budowlano-wykonawczymi;
- ♦ przygotowanie kompletnej dokumentacji aplikacyjnej wraz z decyzjami administracyjnymi niezbędnymi do udziału w konkursach na fundusze unijne;
- ♦ przygotowanie dokumentacji koniecznej do podpisania umów o dofinansowanie projektów, częściowo – roboty budowlane i inne.

W efekcie w 2017 r. i 2018 r. zostało podpisanych 8 umów o dofinansowanie projektów GMT dotyczących terenów zieleni o łącznej wartości blisko 40 000 000 zł (w tym dofinansowanie na poziomie do 85%):

1. 31.03.2017 r. – Rewitalizacja Parku Tysiąclecia wraz z odbudową układu wodnego fosy przy ul. Podgórskiej;
2. 13.11.2017 r. – Zagospodarowanie turystyczno-rekreacyjne lasów miejskich w Toruniu;
3. 27.11.2017 r. – Zagospodarowanie turystyczno-rekreacyjne terenów na osiedlu JAR;
4. 12.12.2017 r. – Remont i przebudowa zieleńca „Ogród muzyków”, planowane w Toruniu przy ul. Chopina, Bydgoskiej i al. 500-lecia (zadanie zakończone, po robotach budowlanych);
5. 06.04.2018 r. – Zagospodarowanie terenów zieleni w Parku Glazja przy ul. Waryńskiego (obecnie, trwają prace nad dokumentacją techniczną);

6. 11.04.2018 r. – Zagospodarowanie Bulwaru Filadelfijskiego – zagospodarowanie terenów zieleni;
7. 18.04.2018 r. – „Zielona brama gotyckiej starówki” – zagospodarowanie i odnowa terenów zieleni w Toruniu;
8. 19.10.2018 r. – Rewitalizacja elementów układu wodnego w Parku Miejskim na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu wraz z wykonaniem systemu zasilania w wodę w układzie przepływowym.

W przygotowaniu są następujące projekty, w tym m.in.:

1. Struga Toruńska wraz z rekultywacją zbiornika Kaszownik i rewitalizacją ich otoczenia, na odcinku od ul. Batorego do wylotu ze zbiornika Kaszownik w Toruniu. Kompletna dokumentacja aplikacyjna została złożona 29 maja 2018 r. w konkursie zamkniętym w ramach POIiŚ na lata 2014–2020 i obecnie podlega ocenie;
2. Rewitalizacja Parku Miejskiego na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu – 3 etap.

Informacje na temat tych projektów są dostępne na stronach serwisu miejskiego: [www.torun.pl](http://www.torun.pl), m.in. w zakładce „Projekty Europejskie”.

### **Materiały źródłowe:**

- Kępkowicz A., 2008, *Zieleń w przestrzeni publicznej*, w: „Zieleń Miejska” nr 2, s. 37.
- Sutkowska E., 2006, *Współczesny kształt i znaczenie zieleni miejskiej jako zielonej przestrzeni publicznej w strukturze miasta – przestrzeń dla kreacji*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych” – Oddział Lublin PAN, s. 184–192.
- Kosewska M., 2008, *Wypoczynek tylko dla wybranych*, w: „Zieleń Miejska” nr 11–12, s. 48–49.
- Malczyk T., 2005, *Wytyczne do projektowania zieleni na terenach zabudowanych*. Oficyna Wydawnicza PWSZ, Nysa, s. 118.
- Celadyn W., 1992, *Architektura a systemy roślinne. Studium relacji między elementami architektonicznymi a roślinnymi, Monografia 134*, Politechnika Krakowska, Kraków.
- Chrząszczyk M. Szymańska T. 2012 Plan Zarządzania Krajobrazem, LPM Landscape Management Plan, dostępne on-line: [https://www.torun.pl/sites/default/files/pliki/pzk\\_opisowa\\_calosc.pdf](https://www.torun.pl/sites/default/files/pliki/pzk_opisowa_calosc.pdf)
- Materiały własne.





# **Fort XIV jako nowoczesny przykład interdyscyplinarnego zagospodarowania obiektów fortecznych oraz krajobrazu fortecznego**

Marcin Sajdak, Przemysław Gawęda, Katarzyna Koziół

Poniższy tekst ma za zadanie przedstawienie projektu funkcjonalno-przestrzennego rewaloryzacji obiektów pośredniego fortu piechoty nr XIV Twierdzy Toruń wraz z przyległymi terenami zielonymi i wodnymi.

Problematyka zagadnienia skupia się przede wszystkim na przedstawieniu zgoła różnych i sprawiających wrażenie wykluczających się pomysłów zagospodarowania terenu fortecznego i obiektów fortecznych oraz udowodnieniu, iż potencjał ukryty w fortyfikacjach sprzyja wykorzystywaniu ich do różnorodnych funkcji kulturalnych, społecznych, turystycznych, edukacyjnych, rekreacyjnych, sportowych oraz biznesowych.

## **Rys historyczny oraz opis budowli**

Pierwszy projekt fortu pośredniego piechoty powstał 20 października 1888 r. Rok później rozpoczęła się budowa. Krótco po skończeniu prac budowlanych, w lutym 1893 r., powstał projekt przebudowy dwóch remiz artyleryjskich, które zostały wyposażone w wieżyczki obserwacji piechoty z kopułami typu W.T.90. Projekty zostały opracowane przez Komitet Inżynierski Generalnej Inspekcji Twierdz, zgodnie z zaleceniami Generalnego Inspektora Twierdz generała von Stiehle.

Fort XIV wybudowano w celu wzmocnienia zewnętrznego pierścienia fortyfikacji, a dokładnie wypełnienia luki w obronie między głównymi fortami artyleryjskimi: Fortem XIII Karol Kniaziewicz (dawniej VI Winrich von Kniprode) oraz Fortem XV Henryk Dąbrowski (dawniej VII Herman von Salza).

Fort XIV należy do grupy trapezowych pośrednich fortów toruńskich i jest przykładem standardowego międzypolowego dzieła piechoty. Pierwotnie posiadał nr VIa i nosił nazwę Herman Balk. Od 1926 r. zmieniono numerację i nazwę. Fortowi nadano numer XIV i nazwę Józef Dwernicki, a następnie Józef Bem.

W centralnej części fortu znajduje się jednokondygnacyjny blok koszarowy, wokół którego prowadzi droga wałowa, z której możliwy jest dostęp do pozostałych obiektów: prochowni, remiz artyleryjskich i schronu pogotowia. Blok koszarowy posiada

13 kazamat różnego przeznaczenia, takich jak: magazyn kuchni, kuchnia, kantyna, sypialnie dowództwa i żołnierzy, magazyny, wartownia, łaźnia, latryna. Wejście do koszar znajduje się w środkowej części ściany czołowej, na lewo od broniącej mostu wartowni. Główną oś komunikacyjną stanowi korytarz biegnący przez całą długość bloku koszarowego zakończony od południowego zachodu latryną i wejściem do prawej poterny, a od północnego wschodu nieistniejącym wejściem do magazynu kuchni oraz początkiem lewej poterny. Poza latryną każda z kazamat posiada wspólne z sąsiednim pomieszczeniem wyjście labiryntowe, prowadzące bezpośrednio na zewnątrz.

Obie poterny prowadzą do dwukondygnacyjnych schronów pełniących funkcję remiz artyleryjskich położonych po lewej i prawej stronie wału czołowego. Remizy posiadają zachowane do dziś wieżyczki obserwacji piechoty zakończone kopułami W.T.90. oraz wewnętrzne dwuskrzydłowe drzwi pancerne.

W centralnej części wału czołowego znajduje się niewielki schron pogotowia. Wejście do wnętrza prowadzi przez korytarz labiryntowy zakończony dwoma dwuskrzydłowymi drzwiami pancernymi, a następnie do dwóch kazamat.

W lewym i prawym wale barkowym zlokalizowane zostały prochownie. Posiadają one po dwie kazamaty. Jedno z pomieszczeń, które pełniło funkcję magazynu prochu, posiada okienka doświetlające wnętrze przy pomocy lampy naftowej.

Fort posiada kształt zbliżony do trapezu. Jego czoło i barki stanowi wał ziemny ze stanowiskami dla piechoty i 6 lekkich dział kalibru 75mm, rozdzielonymi 5 schronami z wyjściami na drogę wałową.

Otoczająca fort mokra fosa o szerokości 34 m nie była broniona z kaponier lub kojca. Cała fosa otoczona jest płotem parkanowym wykonanym z kraty fortecznej o łącznej długości ok. 795 m.

Na przeciwnym brzegu fosy biegnie wąska droga straży za stokiem, kiedyś osłonięta zasiekami ukrytymi w przedstoku. W ramach przygotowań do wojny w latach 1913–1914 na stoku drogi krytej fortu, na przedłużeniu odcinka czołowego zbudowano betonowe schrony typu „Heindrich”, od których prowadzą prostopadle do fosy rowy dobiegowe do stanowisk piechoty na krawędzi przedstoku fortu.

Droga do fortu biegnie pod osłoną wału do bramy głównej. Wjazd do fortu odbywa się przez pięcioboczny dziedziniec ze schronem obrony wjazd osłonięty spłaszczonym wałem ziemnym i otoczony płotem parkanowym z kraty fortecznej o łącznej długości ok. 120 m. Z dziedzińca droga prowadzi groblą do mostu (do lat 60. XX w. przesuwno-uchylny) nad fosą i następnie do bloku koszarowego.

Wjazd na odcinku drogi przez groblę i most był obserwowany i broniony z usytuowanej na wprost wartowni ze strzelnicami obserwacyjno-strzeleckimi oraz centralnie umieszczoną większą strzelnicą kartaczownicy lub karabinu maszynowego.

Początkowo załogę fortu stanowiło około 300 żołnierzy – kompania piechoty, obsługa dział na niskich lawetach kołowych i działka. Fort pozbawiony jest baterii skrzydłowych artylerii ciężkiego kalibru. W jego sąsiedztwie zbudowano ziemne baterie

i schrony artylerzystów. Na zapleczu fortu w linii jego lewego barku zbudowano podwójną ziemną baterię dla sześciu i czterech dział 12 i 15 cm.

Fort w okresie pokoju zajmowała okresowo załoga do ćwiczeń. Po wybuchu I wojny światowej załoga bezpieczeństwa fortu liczyła pluton piechoty.

W latach 1920–1922 lewobrzeżne forty były wykorzystane przez Obóz Internowanych nr 11 w Toruniu do przetrzymywania żołnierzy rosyjskich. Fort XIV był miejscem skoszarowania żołnierzy polskich z kompanii wartowniczej.

W czasie II wojny światowej na terenie fortów utworzono obóz jeniecki Stalag XX A. W Fortcie XIV umiejscowiono szpital obozowy.

Po II wojnie światowej obiekt przejęło wojsko i wykorzystywało jako magazyn, dokonując w pomieszczeniach nieznacznych przeróbek, takich jak: wybicie dwóch okien z przeznaczeniem na drzwi lub zamurowanie potern i niższych kondygnacji remiz artyleryjskich.

Fort XIV położony jest na południowo-wschodnich obrzeżach miasta, w odległości 3 km od centrum tyczenia pierścienia fortecznego (Brama Mostowa). Sąsiednie forty to: Fort XIII (artyleryjski, na zachód) znajdujący się w odległości 1440 m, Fort XV (artyleryjski, na północny wschód) – w odległości 950 m.

Właścicielem fortu jest bydgoski Hotel City. Obiekt jest bez przerwy nadzorowany, chętnie udostępniany do zwiedzania i organizowania różnych imprez kulturalnych, edukacyjnych i szkoleniowych.



Ryc. 16.1. Fort XIV – blok koszarowy

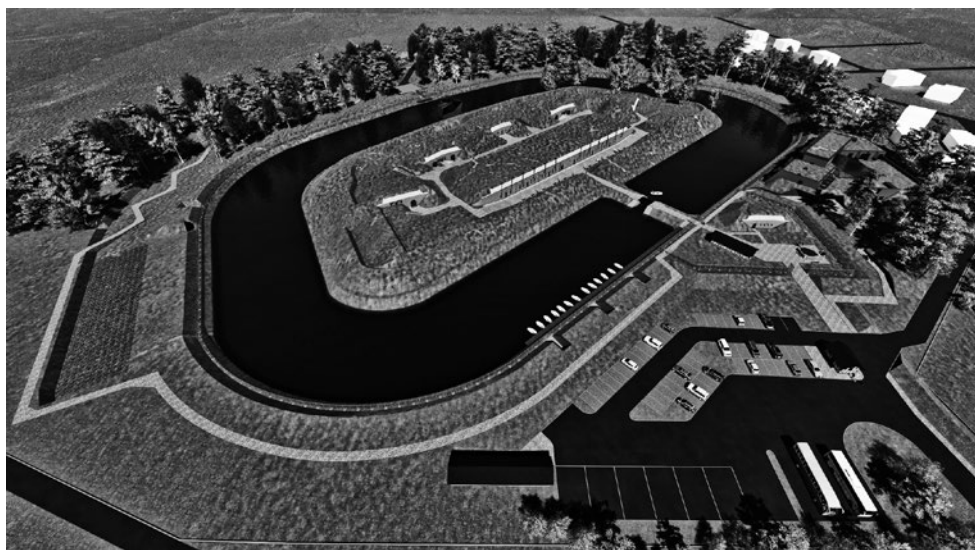
## Główne założenia projektowe

Fort XIV zlokalizowany jest w lewobrzeżnej, mało zurbanizowanej części Torunia w niewielkiej odległości do dróg DK 91, S10 oraz A1. Świetnie zachowane obiekty forteczne, dobra obsługa komunikacyjna, sąsiedztwo nieuciążliwej i rozproszonej zabudowy wraz z licznymi terenami zielonymi są potencjałem, który daje szansę na aktywizację samego fortu, jak i całej tej części miasta.

Teren Fortu XIV wraz z okalającą go fosą oraz terenami zielonymi zajmuje powierzchnię około 10 ha. Rozległa działka pozwala na dość swobodne wprowadzenie różnych funkcji, które nie będą ze sobą kolidować, a uzupełniać się, tworząc jeden spójny organizm.

Adaptacja dzieł fortecznych i wykorzystanie ich przede wszystkim do szeroko pojętych aktywności rekreacyjno-turystycznych pociąga za sobą stworzenie nowych kubatur dla funkcji towarzyszących, takich jak: administracja, noclegi, gastronomia, pomieszczenia techniczne i sanitarne. Dla tych celów na całym terenie zlokalizowano nowe budynki, które nie dominują w historycznym krajobrazie. Pod względem zastosowanych rozwiązań architektoniczno-budowlanych dzielą się one na:

- ♦ budynki ukryte całkowicie pod ziemią w sąsiedztwie przedstoków, wałów lub transzei;
- ♦ budynki parterowe nawiązujące gabarytami i materiałami elewacyjnymi do budynków z tzw. muru pruskiego;
- ♦ budynek hotelowy o nowoczesnej architekturze nawiązujący materiałami elewacyjnymi oraz kształtem do architektury fortecznej.



Ryc. 16.4. Fort XIV – widok z lotu od strony północnej

Projekt zakłada podzielenie terenu na osiem różnych stref, których funkcje wynikają z zastanych walorów historycznych, przyrodniczych oraz możliwości maksymalnego wykorzystania drzemiącego w nich potencjału (Ryc. 16.2. – Aneks ilustracyjny, s. 303).

- ♦ STREFA KOMUNIKACJI KOŁOWEJ zlokalizowana jest w północnej części działki od strony historycznej drogi prowadzącej do fortu. W tej części planuje się parking turystyczny dla samochodów, autobusów i kamperów wraz z całym zapleczem socjalnym oraz dojazd do budynku hotelowo-administracyjnego.
- ♦ STREFA WEJŚCIOWA – wykorzystany do tego celu jest dziedziniec wjazdowy otoczony kratą forteczną wraz ze schronem obrony wjazdu, który stanowiłby bufor i wejście na cały teren fortu. W tym miejscu planowany jest nowy budynek z muru pruskiego dla obsługi ruchu turystycznego (sprzedaż biletów, informacja, pamiątki). W schronie obrony wjazdu zlokalizowanie monitoringu i ochrony przywróciłyby mu historyczną funkcję wartowni.
- ♦ STREFA HOTELOWO-ADMINISTRACYJNA – ZEWNĘTRZNA stanowi rozwinięcie strefy komunikacji kołowej i umożliwia dojście piesze do hotelu oraz dojazd do podziemnej hali garażowej. Strefa połączona jest także przejściem pieszym ze strefą wejściową poprzez jedną z dwóch furtek wypadowych w kracie fortecznej.
- ♦ STREFA HOTELOWO-ADMINISTRACYJNA – WEWNĘTRZNA na terenie zlokalizowanym na zachód od dziedzińca wjazdowego, przeznaczonym pod budynek hotelowo administracyjny. Budynek stanowić będzie główne zaplecze noclegowe, gastronomiczne i noclegowe dla całego terenu fortu. W hotelu planowanych jest ok. 120 miejsc noclegowych. Większość pokoi ma ekspozycję południową z widokiem



Ryc. 16.5. Blok koszarowy – projekt



Ryc. 16.6. Schrony w wale czołowym – projekt

panoramicznym na cały teren fortu. W sąsiedztwie budynku przewidziano także miejsce dla pola namiotowego z pełnym węzłem sanitarnym. Bryła budynku nawiązuje kształtem do bastionu, przykryta jest dachem zielonym, ściany przysypane są wałami ziemnymi. Powyższe rozwiązania oraz lokalizacja na gęsto zalesionym terenie sprzyja ukryciu budynku i minimalizowaniu jego dominacji w przestrzeni. Parter budynku jest obniżony w terenie, przez co dojście w formie łamanej transzei potęguje fortecny charakter budynku.

- ♦ STREFA REKREACJI RUCHOWEJ znajduje się w południowej zalesionej części działki, wokół fosy na tzw. przedpolu fortecny. Teren w zamyśle z racji jego przyrodniczej specyfiki będzie przeznaczony na wszelkiego rodzaju aktywności ruchowe, takie jak: gry terenowe, gry strzeleckie ASG (Air Soft Gun), siłownie, place zabaw. We wschodniej części miejsce swe znajdzie również park linowy, który będzie rozpięty częściowo nad fosą. Do obsługi tej strefy przewidziano jeden budynek z muru pruskiego oraz dwa budynki podziemne będące zapleczem dla gier strzeleckich.
- ♦ STREFA REKREACJI WODNEJ – Fort XIV jako jedyny z toruńskich fortów posiada fosę wodną na pełnym obwodzie. Forteczny akwen wodny o szerokości 34 m umożliwia wykorzystanie go na wiele sposobów. Wiosną i latem może zapełnić się łódkami, kajakami i rowerami wodnymi. Zimą zaś łyżwiarzami. Zapleczem technicznym będą projektowane w przedstoku wzdłuż kraty fortecnej podziemne hangary i magazyny.
- ♦ STREFA EKSPOZYCJI HISTORYCZNYCH – północno-zachodnia część fortu ze względu na dobrą ekspozycję i otwarcia widokowe przeznaczona jest na strefę



Ryc. 16.7. Blok koszarowy – nocowanie w kazamacie

typowo historyczną z pełnym odtworzeniem wyglądu fortu z czasów jego powstania. Na ten cel planowane jest wykorzystanie części bloku koszarowego (kuchni i magazynu kuchni), prochowni w lewym barku oraz poterny i lewego dwukondygnacyjnego schronu remizy artyleryjskiej w wale czołowym, części stoku z zasiekami oraz jednej z wartowni przedpola. Obcowanie z historią możliwe byłoby na dwa sposoby: stały i czynny. Stałe poznawanie historii to zwiedzanie ekspozycji np. o historii Twierdzy Toruń i innych czasowych wystaw związanych z fortecznymi tematami zlokalizowanych w kazamatach. Czynne poznawanie historii związane byłoby z uczestnictwem w wytaczaniu działa z remizy na wał, w wykonywaniu czynności, by oddać strzał.

- ♦ W prochowni lewej możliwe będzie umieszczenie ekspozycji broni palnej wraz z możliwością wykorzystania jej podczas musztry z poznaniem tajników jej obsługi.
- ♦ STREFA NAUKI I GIER. Kolejna część fortu – 11 kazamat bloku koszarowego, prochownia prawego barku, poterna, prawy dwukondygnacyjny schron remizy artyleryjskiej i schron pogotowia w wale czołowym przeznaczone będą na aktywności związane z nauką, zabawą i kulturą. Główna część bloku koszarowego (8 kazamat) pełnić będzie funkcje dydaktyczno-naukowe w formie zajęć „przez naukę do zabawy” dla dzieci i młodzieży. W pozostałej części bloku koszarowego znajdzie się miejsce na tzw. nocowanie survivalowe. Byłaby to szansa na przywrócenie chociaż częściowo pierwotnej funkcji pomieszczeń koszarowych: dwie kazamaty ponownie mogłyby być wykorzystane na noclegi grupowe w wojskowym stylu, latryna zaś na węzeł sanitarny. Dla zwolenników większych wrażeń zaproponowany będzie nocleg



bez światła dziennego w pokojach przygotowanych na niższej kondygnacji remizy artyleryjskiej. Pomysł na prawą prochownię oraz schron pogotowia to miejsce na gry multimedialne oraz małe salki kinowe czy escape room. Powyższe funkcje będą mogły być częścią oferty hotelowej, ale także służyć do indywidualnego wykorzystania. Wspomnieć należy również o zaplanowanej dla tego terenu ofercie kulturalno-rozrywkowej, której zapleczem będzie pływająca po fosie scena oraz widownia umieszczona na stoku wału czołowego wraz z węzłem sanitarno-technicznym zlokalizowanym bezpośrednio pod nią. Zaplecze dla sceny znajdować się będzie po przeciwległej stronie fosy w nowych podziemnych budynkach, do których będzie możliwy dojazd samochodów dostawczych. Dojście do widowni będzie prowadziło z majdanu poprzez nowoczesną poternę przebijającą się przez wał czołowy.

## Podsumowanie

Przyczynkiem, mianownikiem, wspólnym tłem, pomostem dla powyższych działań jest przestrzeń i nowa funkcja wykreowana przez nowoczesną architekturę zatopioną w historii pruskiego dzieła fortecznego – pośredniego fortu piechoty nr XIV.

Relacje przestrzenne między ukształtowaniem terenu fortecznego, istniejącymi obiektami fortecznymi oraz nowymi rozwiązaniami architektonicznymi umożliwią dostosowanie całego terenu dla osób niepełnosprawnych.

Wprowadzenie nowych budynków, które mają za zadanie przejęcie funkcji potrzebnych do obsługi rewaloryzacji fortu, ale jednocześnie mało pożądaných we wnętrzach fortecznych, chociażby ze względu na trudność adaptacji ze względu na przepisy budowlane, pomaga wykorzystać maksymalny potencjał i walor fortyfikacji, nie ingerując w ich historyczną autentyczność.

Fort XIV jako jedyny przykład tego typu fortu piechoty w naszym kraju wraz z jego bardzo dobrym stanem zachowania ma szansę stać się po pierwsze atrakcyjnym miejscem na spędzenie aktywnie czasu dla ludzi o zgoła różnych zainteresowaniach i upodobaniach, po drugie ważnym ośrodkiem aktywizacji lokalnej społeczności o zasięgu ponadlokalnym, po trzecie żywym zabytkiem, pozwalającym w sposób ciekawy i aktywny poznać XIX-wieczne fortyfikacje.

Inicjatorem pomysłu stworzenia nowej koncepcji funkcjonowania zabytkowego Fortu XIV jest Katarzyna Kozieł z firmy APRO Investment sp. z o.o., Toruń przy pełnej akceptacji i udziale właściciela terenu, tj. spółki Hotel City sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy.



CZĘŚĆ

4

**TURYSTYKA FORTECZNA**



# Turysta 3.0, czyli komunikacja jest wyzwaniem

Paweł Bukowski

Niezależnie od rodzaju turystyki produkty i usługi z tego sektora mają kilka wspólnych mianowników, które determinują właścicieli do komunikowania oferty przystępnie, zrozumiale oraz z użyciem najbardziej ekspansywnych kanałów, które zapewnią szybką komunikację z potencjalnym klientem. W dobie zacieklej rywalizacji rynkowej oraz dynamiki zmian na polskim i globalnym rynku turystycznym warto zastanowić się, kto aktualnie dominuje wśród odbiorców produktów turystycznych.

Na przykładzie badań ruchu turystycznego przeprowadzonych w województwie kujawsko-pomorskim oraz w Toruniu widać jednoznacznie, że w strukturze wiekowej trzonem osób odwiedzających nasz region są turyści w przedziale wiekowym: 20-35 lat. Taka dana demograficzna dostarcza również wiedzy, że mamy do czynienia z bardzo ważnymi na rynku konsumentów grupami pokoleniowym:

**Generacja Y (1980–1995)**, tzw. Mileniali, to osoby urodzone po 1980 r., cechowane jako pierwsza generacja, która dorastała w czasach ogólnodostępnego Internetu i nowoczesnych technologii, zdefiniowana przez Google'a i Facebooka. W przeciwieństwie do rodziców osób z tego pokolenia, igreki pracują, żeby żyć, a nie odwrotnie. Spełnianie marzeń, dostarczanie nowych emocji i realizacja siebie są o wiele wyżej w hierarchii niż zakup mieszkania czy samochodu. Doceniają design, korzystają z wygód najchętniej za odpowiednio niską cenę.

**Generacja Z (1996–2000)** to pokolenie mobilne, styka się z mediami online w zasadzie od przedszkola, preferuje przeczytanie e-booka zamiast tradycyjnej książki. Żyje z ciągłym dostępem do Internetu i mocno korzysta z nowych technologii wprowadzanych na rynek. W przeciwieństwie do Milenialsów osoby z generacji Z coraz mniej czasu spędzają w realnym świecie i społecznościach.

Mając na względzie scharakteryzowane bardzo ogólnie grupy pokoleniowe, warto pamiętać, że zachowania konsumenckie kształtowane są również przez warunki panujące na rynku pracy oraz środowisko społeczne. To oznacza, że również reprezentanci wcześniejszych generacji dostosowują się do zmieniających się realiów w komunikacji i podejmowaniu decyzji, choć nie z taką siłą i dynamiką jak obecne pokolenia.



NAJWSPANIALSZA  
GENERACJA  
przed 1933

CICHA GENERACJA  
1933-1945

BABY BOOMERS  
1946-1964

GENERACJA Z  
1996 - obecnie

GENERACJA Y  
MILENIALSI  
1980-1995

GENERACJA X  
1965-1979



Ryc. 17.1. Generacje. Oprac. na podstawie <http://hatalaska.com>

## Czego szukają? Na przykładzie Torunia i województwa

Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez Kujawsko-Pomorską Organizację Turystyczną turyści odwiedzający nasz region koncentrują się głównie wokół dużych i znanych ośrodków turystycznych, takich jak Toruń i Bydgoszcz, oraz rozpoznawalnych w kraju atrakcji turystycznych. Jeśli chodzi o militarne dziedzictwo regionu, liderami są: Fort IV w Toruniu oraz Exploseum DAG Fabrik Bromberg. W panoramie atrakcji i zabytków oferowanych wspomniane dwie wyróżniają się przede wszystkim oryginalnością oraz swoistą niedostępnością. Stała komunikacja w social mediach, dobre recenzje oraz obecność w życiu miast definitywnie przyczynia się do pozytywnego wizerunku, a co za tym idzie zwiększonej aktywności turystów. Charakterystyczne dla podróżujących „igreków” i „zetek” jest poszukiwanie nowych doznań, emocji, przeżyć. Bez wątplenia niedostępność i nietuzinkowość wymienionych obiektów dostarcza takich wrażeń. Emocje i przeżycia powodują, że ekspozycje lub przekaz wiedzy również musi być zgodny z duchem nowych pokoleń. Multimedia i atrakcyjność w przekazie spowodują większe zainteresowanie niż dogłębne i wyczerpujące merytorycznie przedstawienie historii związanej z atrakcją. Takie zmiany wynikają z podejścia, jakie preferuje dane pokolenie. Szybki i łatwy dostęp do informacji. Odejście od utartych schematów i skierowanie się w stronę oddziaływania na emocje. To powoduje największe zainteresowanie wśród turystów. Nie bez przyczyny coraz częściej dostrzega się nikłe zainteresowanie klasycznym eksponowaniem informacji o zabytkach w formie gablot i materiałów opisowych. Poszukiwanie nowych emocji, doznań i wrażeń oraz łatwego dostępu do informacji nie bierze się z przypadku. Definiowane w artykule grupy pokoleniowe to tzw. internetowi ekshibicjoniści, chcący dzielić się swoimi emocjami, relacjonujący niemal na bieżąco każdy dzień swojego urlopu czy zwiedzanych atrakcji.

## Gdzie i jak szukają informacji?

Od niemal czterech lat prezentowane wyniki badań ruchu turystycznego w skali makro (kraj) oraz mikro (województwo – miasto) jednoznacznie wskazują na gwałtowny wzrost wykorzystania Internetu w poszukiwaniu informacji o ofercie turystycznej danych destynacji. Internet to jednak zbyt ogólne określenie dla zachowań, jakie reprezentują wymienione w artykule grupy z generacji Y i Z. Zważywszy na fakt, że przeszło 74% czasu wolnego reprezentantom tych grup zabiera spędzanie czasu online, możemy wyróżnić następujące źródła, w których wyszukiwane są informacje:

- ♦ social media: Facebook, Instagram, Twitter – jako źródło poszukiwania rekomendacji, wymiany opinii, wyszukiwania bieżących informacji na profilach danych atrakcji i regionów. Warto zauważyć, że przeszło 85% Polaków posiada konto na przynajmniej jednym portalu społecznościowym. Dodatkowo social media są idealnym miejscem do generowania wizerunku: firmy, produktu lub usługi. Są nośni-

kiem ocen, rekomendacji, ekspozycji emocji i wzbudzają największe zaufanie wśród potencjalnych poszukujących. Rozumiane jako nośnik marketingowy są najlepszym medium w procesie decyzyjnym, jeśli chodzi o marketing szeptany.

- ♦ strony www rozumiane jako źródło dostępu do szeroko rozumianej informacji. Dziś oprócz dobrze przygotowanej zawartości (contentu) oraz sposobu jej dystrybucji za podjęciem ostatecznej decyzji stoją także rekomendacje, jakie użytkownicy mogą znaleźć na portalach opiniujących. Patrząc z drugiej strony, warto zauważyć, że olbrzymi odsetek całego pokolenia Y i Z dociera do informacji poprzez urządzenia mobilne. Konsekwencją takiego trendu powinno być także technologiczne przygotowanie stron www. Zgodnie ze statystykami w grupie nowej generacji turystów olbrzymie znaczenie ma tzw. User Experience (UX), czyli całość wrażeń, jakich doświadcza użytkownik w procesie wyszukiwania informacji. Jeśli więc strony nie będą responsywne, za to będą mało funkcjonalne, bez galerii zdjęć i grafiki, istnieje duże prawdopodobieństwo, że potencjalny zainteresowany nie zwróci uwagi na naszą ofertę, uznając ją za mało wiarygodną lub technologicznie przestarzałą.

Ciekawostką jest fakt, że bez względu na to, w jakie miejsce uda się reprezentant danej grupy pokoleniowej, możliwość dzielenia się przeżyciami (zdjęcia, filmiki, zameldowania) wśród swoich znajomych na portalach społecznościowych odgrywa kolosalne znaczenie. Wśród najczęściej wzmiankowanych potrzeb, tzw. głodów, tych pokoleń wymienia się głód autentyczności, akceptacji, popularności, własnej wartości i uznania.

Nieustanny dostęp online jest wspólnym mianownikiem generacji Y i Z i to w głównej mierze przekłada się na sposób wyszukiwania informacji oraz podejmowanie decyzji. Przyjmuje się, że to cena powinna odgrywać znaczącą rolę w finalizacji procesu wyboru produktu lub usługi. Jednak w zestawieniu kilku podobnych ofert przedstawiciele generacji Y lub Z sięgną po informacje uznawane jako tzw. UGC – User-Generated-Content lub WoMM – Word of Mouth Marketing („marketing szeptany”) i wówczas zdecydują. Ponad 80% badanych z pokolenia Y i Z przyznało, że bardziej wierzy recenzjom, opiniom niż reklamom.

Opinie, recenzje, wpisy na forach, wizerunek zbudowany na blogach, vlogach, a co za tym idzie wszelkie osoby trzecie uznawane za ekspertów mogą odegrać znaczącą rolę przy ostatecznym wyborze usługi lub produktu. Przyglądając się dynamice zmian na rynku usług turystycznych, z łatwością zaobserwujemy, że ilość oferowanych produktów i usług jest na tyle duża, że aktualnie zwyciężają ci gracze, którzy lepiej potrafią komunikować się z rynkiem oraz zapewniają najwyższą jakość po oferowanej cenie. Prowadząc przedsiębiorstwo, warto szczególnie uważnie przyjrzeć się zachowaniom grup, do których kierujemy nasze produkty i usługi.

## **Komunikacja to podstawa**

Dbłość o jasny przekaz, który w prosty sposób zachęci odbiorców do zapoznania się z ofertą. Warto zwrócić uwagę na słownictwo, wykorzystanie infografik oraz materiałów wideo. Dbłość o aktualne informacje w kanałach social media, posty min. 3–4 razy w tygodniu jako podkreślenie aktywnej komunikacji z otoczeniem, dzięki której będziemy wiarygodni przy podejmowaniu ostatecznej decyzji przez konsumenta. W przypadku kanałów social media bardzo ważny jest także aspekt zaangażowania oraz budowania relacji poprzez oddanie użytkownikom wpływu na kształt oferty, produktu itp. Obserwując profile znanych marek, łatwo zauważyć, że posty oddające inicjatywę użytkownikom cieszą się wysoką popularnością i jeszcze bardziej skupiają na ofercie.

Innym ciekawym zjawiskiem jest także umiejętność przekazywania historii obiektu rozumianej jako proces ewolucji od np. zaniedbanego obiektu do perły turystycznej regionu. Właściciela stojącego przed arcytrudnym wyborem w swoim życiu, dającego nowe życie obiektowi spisanemu na straty. Tworzącego nowe miejsca pracy. Emocje, możliwość wpływu na rzeczywistość, poznanie procesu, jaki stał za sukcesem i zaangażowanie to aktualnie najsilniejsze bodźce w promocji.

Bez dobrego rozpoznania grupy docelowej i jej sposobu komunikacji będzie bardzo trudno dotrzeć nawet z najlepiej przygotowanym technologicznie przekazem. Szczególniej uwadze polecić można dane statystyczne, które na bieżąco są dodawane przez: Brand24, Sotrender, Facebook (Audience Insights) lub Google Analytics, Google Trends, dzięki nim z łatwością poznamy, kto tak naprawdę obserwuje nasze działania w sieci lub do kogo jeszcze nie dotarł nasz przekaz.

## **Podsumowanie**

Turystyka jako element rynku usług jest bardzo podatna na nowe style w komunikacji. Bez względu czy to będzie fort, zamek lub umocnienia z II wojny światowej, oferta bez dostosowania do nowoczesnych środków przekazu może po prostu nie dotrzeć do odbiorcy lub wzbudzić jego negatywne opinie. Nie szukając daleko, wystarczy spojrzeć, jak w ostatnich 5 latach zmieniały się muzealne ekspozycje, aby zachęcić do odwiedzin młodych turystów. Bardzo często umiejętność przekazania tej samej informacji różnym przedstawicielom pokoleń porównuje się do umiejętności rozmawiania w różnych językach. Obserwacja bieżących trendów i dostosowywanie się dla potrzeb nowego pokolenia jest gwarantem sukcesu. Dzięki aktualnym narzędziom monitorującym zachowania w sieci jesteśmy w stanie dość precyzyjnie przygotować przekaz zrozumiały dla naszej grupy docelowej. Nasz odbiorca jest spragniony przekazu definiowanego jako marketing 3.0, wpływającego na emocje, zaangażowanie, posiadającego znaczenie dla lokalnej społeczności oraz umożliwiającego poznanie historii tak miejsca, jak i jego przygotowania na użytek turystów.



## **Materiały źródłowe:**

*Pokolenie X, Y, Z. Czym się różnią i jak się komunikują?*, „Gazeta Wyborcza”, 1.12.2014 r.

Małgorzata Pol *Milenials. Kim są? Co kupują? Gdzie podróżują?*, travelmarketing.pl

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu: *Monitoring Ruchu Turystycznego 2014 r., 2015 r.*

Social Press – *Social media to nowa telewizja.*

„Raport: Lubię to czy kupuję to” 2016; Mobile Institute na zlecenie Izby Gospodarki Elektronicznej

„Raport: Digital” 2016; Simon Kemp, *We are social.*

Hermawan Kartajaya, Iwan Setiawan, Philip Kotler, *Marketing 3.0*, MT Biznes 2015.

# **Czynny zabytkowy obiekt wojskowy w roli atrakcji turystycznej. Prawne podstawy funkcjonowania**

Sławomir Kosmala, Cezary Fajfer

W niniejszej pracy omówimy wybrane przepisy, które pozwalają na organizowanie obsługi ruchu turystycznego na Cytadeli Twierdzy Grudziądz. W miarę możliwości przedstawimy je w taki sposób, aby informacje te mogły być wykorzystane w przypadku każdej nieruchomości zabytkowej będącej we władaniu wojska.

Przełom lat 80. i 90. XX w. to czas zmian ustrojowych w Polsce. Nie było jeszcze mowy o likwidacji poboru powszechnego czy o armii zawodowej. Zaczęto natomiast wprowadzać zasady jawności i otwartości. Również w resorcie obrony narodowej. Groźne tabliczki z napisami: „tajne”, „ściśle tajne”, „wejście wzbronione” i temu podobne nakazy i zakazy zaczęto stosować jedynie tam, gdzie to niezbędne. Do powszechnego użytku weszły nowe technologie: komunikacji, utrwalania obrazu; pozyskiwania, przechowywania i wymiany informacji oraz danych; prowadzenia obserwacji satelitarnych. Czyniły one takie zakazy nieskutecznymi, a czasami wręcz groteskowymi. Te przesłanki doprowadziły do zniesienia wielu przepisów, jakie obowiązywały w resorcie obrony narodowej, prawie niezmienione, od czasów zakończenia II wojny światowej.

Zakazany owoc najlepiej smakuje. Takim owocem, pożądanym nie tylko przez „superszpiegów”, były od zawsze obiekty wojskowe. Przez dziesięciolecia niedostępne dla zwykłego śmiertelnika obrastały legendami i niesamowitymi historiami. Prawdy, półprawdy oraz przypuszczenia i teorie wymieszane ze sobą rozbudzały wyobraźnię i chęć zobaczenia „na własne oczy” takich miejsc. Z początku wojsko organizowało dwa razy do roku tzw. Dzień Otwartej Cytadeli (pierwszy raz w maju 1990 r.). Przybywało ok. 1 tys. osób, udostępniano zwiedzającym m.in.: majdan, zejście do schronu, podziemny chodnik komunikacyjny wiodący z majdanu do Bastionu III, punkt widokowy na koronie Wielkiego Magazynu. Przewodnikami byli pracownicy wojska – pasjonaci historii.

Rozbudzona ciekawość domagała się zaspokojenia. Z jednej strony wzrastał nacisk, aby pokazywać i udostępniać coraz więcej i... częściej. Z drugiej wprowadzano ustawowe uregulowania, w tym coraz większe wymagania odnośnie bezpieczeństwa takich zmasowanych imprez. Z czasem nie było już żołnierzy służby zasadniczej, zredukowano kadrę zawodową. A u bram coraz więcej chętnych, aby zwiedzać, i to już nie tylko 3 maja

i 11 listopada (w dniu 11 listopada 2013 r., w ciągu 4 godzin trwania Dnia Otwartego, na Cytadelę przybyło ponad 10 tys. osób). Również miasto zauważyło potencjał, jaki drzemie w turystyce militarnej i zaczęło wpisywać w swoje strategie rozwoju Cytadelę Twierdzy Grudziądz.

Rodziło to zresztą różne komplikacje, ponieważ instytucje miejskie odpowiedzialne za promocję i informację nie widziały potrzeby (nie widzą nadal) ścisłego kontaktu z wojskiem. Czasami przypominało to świadomą obstrukcję. Wbrew oficjalnie powtarzanym sloganom o znaczeniu i wartości tego zabytku dla gospodarki i rozwoju miasta. Wynikiem tego, kiedy promują Cytadelę na targach zagranicznych, nie informują o zasadach, na jakich zwiedzanie przez obcokrajowców może się odbywać. Zdarza się, że autokar pełen zagranicznych turystów podjeżdża pod bramę z zamiarem wejścia, ponieważ otrzymali „zaproszenie na targach” do zwiedzania tego obiektu. Niestety dla tej grupy turystów zwiedzanie bez wcześniejszych uzgodnień jest niemożliwe.

Kiedy w roku 2007 powołaliśmy do życia Wojskowe Stowarzyszenie Kulturalno-Edukacyjne RAWELIN, zostaliśmy poproszeni o pomoc w udostępnianiu Cytadeli do zwiedzania.

W ścisłej współpracy z wojskiem wypracowaliśmy schemat organizacyjny i przyjęliśmy określone zasady postępowania. Zgodnie z **Ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie** (Dz. U. z 2003 r., nr 99, poz. 823 z późn. zm.) zarejestrowaliśmy w VII Wydziale Gospodarczym KRS w Sądzie Rejonowym w Toruniu nasze Stowarzyszenie, dodatkowo zgłaszając prowadzenie działalności gospodarczej. Od 2008 r. rozpoczęliśmy, zorganizowaną na nowych zasadach, obsługę ruchu turystycznego. Największym naszym zmartwieniem w tamtym czasie były... media. Obojętne, ile czasu i jak szczegółowo przedstawilibyśmy nowe możliwości zwiedzania, każda relacja czy informacja zaczynała się od sloganu: „Na co dzień niedostępna, otwierana tylko dwa razy w roku” itd. itp. W artykule prasowym, audycji czy komunikacie radiowym, w każdej relacji telewizyjnej: „Niedostępna, dwa razy w roku otwierana...”. Bo wg redaktorów to była najcenniejsza wiadomość, chwytliwa, przyciągająca uwagę. Co z tego, że w dalszej części my mówiliśmy i z tą informacją najbardziej chcieliśmy się przebić do ogólnej świadomości: „jest dostępna praktycznie cały rok i o każdej ‘przyzwolonej’ godzinie i porze, tylko po wcześniejszym uzgodnieniu”? Nic to nie dawało. Zmusiło to nas do przygotowania własnej strony internetowej oraz interaktywnego uczestniczenia w mediach społecznościowych. Co nam zresztą wyszło na dobre.

Nie były to jedyne przeszkody, których nie przewidzieliśmy. Wielką batalię musieliśmy stoczyć, aby oznaczyć dojazd do Cytadeli ze wszystkich rogatek miasta. Oponentem była... Informacja Turystyczna, która w swojej opinii dla Zarządu Dróg Miejskich podnosiła, że skoro Cytadela nie jest bezwarunkowo dostępna, to oznaczanie dojazdu będzie wprowadzało tylko w błąd potencjalnych chętnych, narażając ich na stratę czasu. O tysiącach turystów dojeżdżających w dniach otwartych nie myśleli, a przecież zdarzało się, że sznury samochodów blokowały całą północną stronę miasta. Przez

długi czas na oficjalnej stronie grudziądzkiej Informacji Turystycznej w zakładce „Zabytki” Cytadeli Twierdzy Grudziądz... nie było. Umieszczono ją w zakładce „Atrakcje” i to jedynie kilka „wikipedycznych”, banalnych zdań (w tej samej zakładce kilka stron! poświęcono prywatnej firmie „park dmuchanych dinozaurów”). Dopiero zaangażowanie mediów i krytyczny materiał w lokalnej telewizji zmusił IT do ogłoszenia, że „Cytadela zabytkiem jest”.

Na marginesie: Cytadela została wpisana w dniu 28 marca 1990 r. (nr A/597) do rejestru zabytków prowadzonego przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu. Wpis objął: 5 bastionów, 4 raweliny, fosy wewnętrzne, wały i kurtyny, Wielki Magazyn, chodniki minerskie i przeciwmilerskie, dzieło rogowe, majdan z 14 budynkami.

W końcu świadomość, że Cytadela Twierdzy Grudziądz jest „udostępniona do zwiedzania” trafiła zarówno do osób cywilnych, jak i instytucji.

Relacje z lokalnymi instytucjami samorządowymi w porównaniu do kontaktów z instytucjami resortu obrony narodowej są diametralne. Współdziałanie z wojskiem od samego początku przebiega bezproblemowo. W wyniku reorganizacji zmieniały się podległości służbowe, jedne struktury przestawały istnieć, inne w ich miejsce powstawały lub były powoływane zupełnie nowe. A mimo to kolejni dowódcy (mieliśmy za szczyt poznać 10 w ciągu tych lat) znają wartość obiektu, którym przyszło im dowodzić. Zdarza się, iż z inicjatywy dowództwa podejmujemy wspólnie jakieś działania lub jesteśmy do nich dopingowani (wojskowe powiedzenie „prośba dowódcy to więcej niż rozkaz” nie jest tutaj bez znaczenia). Wynika to zapewne z faktu, że my w pełni respektujemy prawa wojska i jego priorytety przy zarządzaniu obiektami; wojsko docenia naszą pomoc. Teza, że taka współpraca ma sens, jest skuteczna i przynosi korzyści również samemu obiektowi, broni się faktami.

Z punktu widzenia prawa status właścicielski Cytadeli Twierdzy Grudziądz jest następujący: stanowi mienie Skarbu Państwa oddane w trwały zarząd jednostkom organizacyjnym na cele związane z ich działalnością. Jednostką organizacyjną w tym wypadku jest MON wykorzystujący przekazane mienie na cele obronności i bezpieczeństwa państwa. Podstawą prawną przekazania jest **Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami** (Dz. U. z 2004 r., nr 261, poz. 2603 z późn. zm.).

Integralną częścią Cytadeli jest Dzieło Rogowe. MON uznał je za mienie zbędne dla realizacji ustawowych celów. Dlatego też zrezygnował z zarządzania tą częścią fortyfikacji. W PRL-u status tej nieruchomości pozostawał nieodokreślony. Na mapie miejskich urbanistów Cytadela Twierdzy Grudziądz była czarną plamą. Dosłownie. Dopiero ww. ustawa pozwoliła przeprowadzić niezbędne formalności, w efekcie których Dzieło Rogowe została przekazane nieodpłatnie miastu Grudziądz (obecnie Gmina Miasto Grudziądz).

Pomogła w tym również **Ustawa z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego** (Dz. U. z 2004 r., nr 163, poz. 1711 z późn. zm.). Ustawy te pozwalają na to, by obiekty

zabytkowej architektury militarnej, będące wcześniej we władaniu wojska, mogły być co do zasady przedmiotem: sprzedaży, zamiany, zrzeczenia się, oddania w trwałe zarząd, obciążeń ograniczonymi prawami rzeczowymi, aportowania jako wkłady niepieniężne do spółek, przekazywania jako wyposażenie tworzonych przedsiębiorstw państwowych oraz jako majątek trwałe tworzonych fundacji.

Nieruchomości takie mogą być również przekazywane partnerowi prywatnemu lub spółce na czas realizacji przedsięwzięcia, w drodze umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym, na zasadach określonych w **Ustawie z dnia 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym** (Dz. U. z 2009 r., nr 19, poz.100 z późn. zm.).

Nieruchomość zbędna dla resortu obrony narodowej zostaje przekazana do Agencji Mienia Wojskowego. Następnie może być przedmiotem darowizny na cele publiczne, dokonanej pomiędzy Skarbem Państwa a jednostką samorządu terytorialnego, fundacją lub organizacją pożytku publicznego na cel (tylko i wyłącznie) prowadzonej działalności pożytku publicznego.

Art. 4.1. Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie zawiera katalog 33 zadań publicznych. Mogą one zaspokajać różne społeczne potrzeby, np. charytatywne, opiekuńcze, kulturalne, oświatowe, naukowe, badawczo-rozwojowe, wychowawcze, sportowe, turystyczne.

Może się wydawać, że wyżej przywoływane ustawy dają wystarczający wachlarz możliwości, a organizacja taka jak nasze Stowarzyszenie może na ich podstawie realizować swoje cele statutowe. Emanacją tych celów jest np. obsługa ruchu turystycznego na Cytadeli Twierdzy Grudziądz a do pełni szczęścia tylko potrzeba wejść w jej posiadanie. Przestrzegamy przed pochopnym przejmowaniem obiektów zabytkowych (mimo iż często za symboliczną złotówkę) oraz wchodzenie w rolę właściciela lub głównego użytkownika.

Jak dowodzi przykład innych zabytkowych obiektów architektury militarnej w Polsce, które na fali entuzjazmu pierwszych lat transformacji ustrojowej zostały „zdemilitaryzowane”, wiele inicjatyw kończyło się spektakularną porażką. Mimo niewątpliwego zaangażowania i ogromnej pracy w końcowym efekcie okazywało się, że wykorzystywanie, a przede wszystkim utrzymanie chociażby w stanie niepogorszonym obiektów, przerasta siły nie tylko społecznych pasjonatów, ale i majątnych podmiotów prywatnego biznesu czy samorządów lokalnych.

Z tytułu sprawowania trwałego zarządu na użytkownika, w przypadku CTG wojsku, ciężką określoną obowiązkami. Podaje je art. 45 ust. 2a. Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Jednakże umowa pomiędzy Skarbem Państwa a MON nie nałożyła na jednostkę organizacyjną resortu obrony narodowej (obecnie jest to 13 Wojskowy Oddział Gospodarczy) obowiązku odbudowy lub remontu zabytkowej substancji zarządzanej nieruchomości. Zapewne powodem jest to, iż takich zadań nie przewiduje **Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej** (Dz. U. z 1967 r., nr 44, poz. 220 z późn. zm.), a wojsko przejęło CTG

w trwałe zarząd na cele „obronności i bezpieczeństwa państwa”. Wydaje się zatem, że na wojsku jako użytkownika ciężą jedynie szczególne obowiązki wynikające z Kodeksu cywilnego, tj. **Ustawy z dnia 23 kwietnia 1974 r. Kodeks cywilny** (Dz. U. Z 964 r., nr 16, poz. 93 z późn. zm.). Mają tutaj zastosowanie art.: 694, 696, 697, czyli przepisy analogiczne jak w przypadku dzierżawy. Zobowiązują one użytkownika do dokonywania napraw niezbędnych do zachowania przedmiotu umowy w stanie niepogorszonym (poza zmianami wynikającymi ze zwykłego użytkowania).

Każdy zabytkowy obiekt architektury militarnej wymaga większych lub mniejszych, ale zawsze kosztownych, działań z zakresu ochrony zabytków. Z **Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami** (Dz. U. z 2003 r., nr 162, poz. 1568 z późn. zm.) wynika, iż na organach administracji publicznej (państwowej i samorządowej) ciąży wszechstronny obowiązek ochrony zabytków. Właściciel, a w przypadku CTG trwałe użytkownik, ma opiekować się zabytkami będącymi w jego pieczy, w szczególności poprzez stwarzanie warunków do: naukowego badania i dokumentowania, prowadzenia prac konserwatorskich, restauracyjnych i robót budowlanych, zabezpieczenia i utrzymywania zabytku i jego otoczenia w jak najlepszym stanie, korzystania z zabytku w sposób zapewniający trwałe zachowanie jego wartości, popularyzowanie i upowszechnianie wiedzy o zabytku oraz jego znaczeniu dla historii i kultury. W przypadku trwałego zarządcy, jakim jest wojsko, wszystkie te obowiązki wypełniane są bez najmniejszego oporu. **Ustawa z dnia 27 sierpnia 2005 r. o finansach publicznych** (Dz. U. z 2005 r., nr 157, poz. 1240 z późn. zm.) zezwala jednostkom budżetowym na dysponowanie środkami finansowymi jedynie w celu realizacji ich ustawowych zadań. Przypomnijmy, że dla resortu obrony narodowej celem takim jest obronność i bezpieczeństwo państwa. Niestety nie ma tam mowy o odrestaurowywaniu zabytków.

Niemniej **Rozporządzeniem Ministra Kultury z dnia 25 sierpnia 2004 r. w sprawie organizacji i sposobu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych** (Dz. U. z 2004 r., nr 212, poz. 2153) wprowadzono do obiegu prawnego **Instrukcję przygotowania i realizacji planów ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych**. W ślad za nią pojawiła się **Decyzja nr 250/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie przestrzegania zasad ochrony dóbr kultury w działaniach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej** (Dz. U. MON, nr 15, poz. 135), gdzie między innymi czytamy w części 2.2. *Zasady ochrony wojskowych nieruchomości zabytkowych w okresie pokoju:*

2.2.2. *Ochrona wojskowych nieruchomości zabytkowych polega głównie na zabezpieczeniu ich przed zniszczeniem, uszkodzeniem, dewastacją, na zapewnieniu im warunków trwałego zachowania, na opracowaniu dokumentacji naukowej, ewidencji i rejestracji oraz ich konserwacji, restauracji lub odbudowie opartej na naukowych zasadach.*

2.2.3. Ochrona w zakresie określonym w punkcie 2.2.2. w stosunku do nieruchomości obiektów zabytkowych jest realizowana przez:

- 1) zarządców nieruchomości w zakresie:
  - a) prowadzenia ewidencji zabytku na podstawie odrębnych przepisów oraz wymagań określonych w punkcie 5. wytycznych,
  - b) prowadzenia wszelkiej niezbędnej dokumentacji zabytku wynikającej z przepisów odrębnych,
  - c) prowadzenia dokumentacji technicznej zabytku jako obiektu budowlanego na zasadach określonych w przepisach odrębnych z zakresu utrzymania nieruchomości, w szczególności prawa budowlanego,
  - d) planowania i przeprowadzania prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych na zasadach określonych w przepisach odrębnych, w szczególności Prawa budowlanego,
  - e) zabezpieczenia i utrzymania zabytku oraz jego otoczenia w jak najlepszym stanie w oparciu na zasadach określonych w przepisach odrębnych;
- 2) użytkowników obiektów zabytkowych w zakresie korzystania z zabytku w sposób gwarantujący trwałe zachowanie jego wartości.

Decyzja nr 250/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie przestrzegania zasad ochrony dóbr kultury w działaniach Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej to przepis niższej rangi, ale wypływający wprost z Ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Otwiera drogę do podejmowania przez zarządców działań z zakresu opieki i ochrony nad zabytkami. Warto wyjaśnić, że w Decyzji MON „zarządca” to: komórka lub jednostka organizacyjna resortu obrony narodowej realizująca zadania związane z zarządzaniem nieruchomościami resortu obrony narodowej. W odróżnieniu od „użytkownika obiektu zabytkowego”, czyli podmiotu, któremu protokolarnie został przekazany obiekt zabytkowy w użytkowanie, oraz w odróżnieniu od „administratora”, tj. terenowego organu infrastruktury, któremu trwały zarządca przekazał protokolarnie nieruchomość. W przypadku zadań związanych z obiektami zabytkowymi będącymi w użytkowaniu resortu obrony narodowej zarządcą tym jest Biuro Infrastruktury Specjalnej. Ze względu na realizowane przez tę komórkę inne zadania na wypadek konfliktu zbrojnego bądź sytuacji kryzysowych nie będziemy tutaj szerzej rozwijać tego tematu.

Oczywiście, że problemem są jak wszędzie środki finansowe. Dlatego też mimo możliwości prawnych przedsięwzięcia z zakresu stricte opieki nad zabytkami niezwykle rzadko zostają ujęte w planach budżetowych wojska. Interes ochrony zabytków jest za to skrupulatnie realizowany przy okazji prac remontowych lub budowlanych podejmowanych w celu dostosowania infrastruktury do potrzeb służby.

**Decyzja 55/MON z dnia 8 marca 2013 r. w sprawie zasad działalności klubów wojskowych** (Dz. U. MON, Warszawa, 11 marca 2013 r.) zezwala jednostkom organiza-

cyjnym resortu obrony narodowej, w oparciu o wojskowe oddziały, koła i kluby PTTK, podejmować działalność turystyczno-krajoznawczą. Często członkowie tych zrzeszeń opiekują się zabytkami militarnymi oraz organizują zwiedzanie użytkowanych zabytkowych obiektów zlokalizowanych na terenach zajętych przez wojsko. Nie jest to jednak działalność gospodarcza w rozumieniu **Ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej** (Dz. U. z 2004 r., nr 173, poz. 1807 z późn. zm.).

Taką działalność prowadzi natomiast nasze Stowarzyszenie.

Jednocześnie z naszych doświadczeń wynika, że na chwilę obecną, jak i w dającej się przewidzieć przyszłości, wojsko jest absolutnie niezbędnym i jedynym zarządcą Cytadeli Twierdzy Grudziądz, który daje szansę należytego nadzoru i utrzymania tego zabytku. W konsekwencji tych faktów ściśle współdziałamy z 13 Wojskowym Oddziałem Gospodarczym. Nasze relacje reguluje **Decyzja nr 187/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 9 czerwca 2009 r. w sprawie wprowadzenia zasad współpracy jednostek organizacyjnych resortu obrony narodowej z organizacjami pozarządowymi i innymi partnerami społecznymi** (Dz. U. MON z 2009 r., poz. 12 z późn. zm.).

Każdy problem daje się zamienić w wyzwanie, a temu daje się sprostać. Nie inaczej jest w przypadku ostatniego zagadnienia, które warto poruszyć: coraz więcej obcokrajowców, lub ogólniej, osób nieposiadających aktualnego polskiego dokumentu tożsamości, wyraża chęć zwiedzania CTG.

Jedną z możliwości są Dni Otwartej Cytadeli, w nomenklaturze wojskowej Dzień Otwartych Koszar. W tych dniach przepisy zezwalają na wchodzenie na teren jednostki wojskowej wszystkich osób (uniemożliwić wejście osobom niepożądanym to zadanie dla służb ochrony). Od organizatorów wymaga to zastosowania zwiększonych, specjalnych środków zabezpieczenia.

W pozostałych terminach ma zastosowanie **Decyzja nr 21/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2012 r. w sprawie planowania i realizacji przedsięwzięć współpracy międzynarodowej w resorcie obrony narodowej** (Dz. U. MON z dnia 14 lutego 2012 r., poz. 33), która uzależnia wejście obywateli obcych państw na teren wojskowy od uzyskania przez nich wcześniej zgody na wejście (wydane przez Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych). Brzmi groźnie, ale jak w przypadku uzyskiwania zgody na wejście dla osób posiadających polski dokument tożsamości, tak samo dla obcokrajowców można skorzystać z pośrednictwa naszego Stowarzyszenia – wystąpimy w imieniu zainteresowanych do odpowiednich służb i przeprowadzimy niezbędną procedurę.

Sezon turystyczny na CTG trwa od 15 marca do 11 listopada (chodniki są miejscem zimowania nietoperzy). Prowadzimy następujące formy zwiedzania:

- ♦ Dni Otwarte: 3 maja i 11 listopada, dla wszystkich, bez wcześniejszego uzyskiwania zgody, nieodpłatne;
- ♦ akcja „Zdobywca Cytadeli”: w każdą sobotę, począwszy od maja do końca października; dla osób z polskim dokumentem, bez konieczności wcześniejszego uzyskiwania zgody, odpłatne;



- ♦ Dzień Elewa (do 2016 r.): w każdy wtorek, dla szkół, konieczne wcześniejsze uzgodnienie, nieodpłatne;
- ♦ zwiedzanie zorganizowane dla osób indywidualnych, jak i grup, na życzenie w dowolnie wybranym przez zwiedzających dniu sezonu, konieczne wcześniejsze uzgodnienie, odpłatnie.

Zarówno dla osób z polskimi dokumentami tożsamości, jak i dla obcokrajowców wszystkie formalności można przeprowadzić za naszym pośrednictwem, wystarczy tylko na naszego maila wysłać zgłoszenie.

Stowarzyszenie wydaje publikacje, pamiątkowe karty pocztowe, własne gadżety; w czasie zwiedzania można skorzystać z cateringu (np. grochówka wojskowa z wkładką plus „ogólnowojskowa” czarna kawa). Prowadzimy izbę pamięci w kazamacie Rawelinu I.

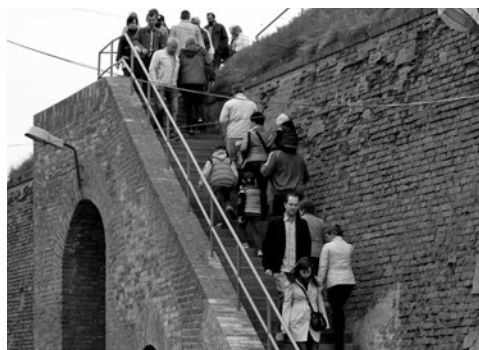
## **Podsumowanie**

- ♦ Istnieją ramy prawne pozwalające na pełną współpracę pomiędzy wojskiem a partnerami społecznymi w celu wykorzystywania czynnych wojskowych obiektów zabytkowych dla celów turystycznych.
- ♦ Na chwilę obecną resort obrony narodowej jest jedynym użytkownikiem zdolnym do sprawowania opieki i szerokiego udostępniania tak wielkich obiektów architektury militarnej jak Cytadela Twierdzy Grudziądz.
- ♦ Brak wystarczających środków budżetowych jest główną przeszkodą w realizacji misji konserwacji i odrestaurowywania przez MON użytkowanych obiektów zabytkowych.
- ♦ W celu należytego sprawowania opieki nad zabytkami niezbędne jest zaangażowanie i ścisła bieżąca współpraca pomiędzy zainteresowanymi podmiotami (organizacje pozarządowe, służby konserwatorskie, samorząd, administracja państwowa, instytucje kultury i nauki).

W resorcie obrony narodowej trwają prace nad koncepcją ewentualnego przeniesienia jednostek stacjonujących na Cytadeli Twierdzy Grudziądz. Wskazane jest, aby środowiska naukowe, konserwatorskie i wszystkie inne zajmujące się fortyfikacjami, a zainteresowane losem tego obiektu, wyraziły swoją opinię co do słuszności dalszego pozostawienia wojska jako użytkownika. Tylko podmiot odpowiednio przygotowany, posiadający zagwarantowane siły i środki jest w stanie utrzymać obiekt w stanie co najmniej nie pogorszonym na kolejne lata. Z pewnością takim użytkownikiem jest wojsko. A wsparte merytorycznie z zewnątrz jest gwarantem: prowadzenia niezbędnych prac, poszanowania i podnoszenia jego wartości historycznej, udostępniania obiektu społeczeństwu, poszerzania funkcji obiektu o działania wystawiennicze, muzealne i kolekcjonerskie, turystyczne. Opinia środowisk naukowych jest ważnym głosem w dyskusji.



Ryc. 18.1. września 2010 – otwarcie Starej Prochowni. Honory sztandarem Ochotniczego Szwadronu Klubu Kawalerskiego 18. PUP odbierają utani 18 pup rtm. Jan Ładoś (w środku) i płk Zbigniew Makowiecki.  
Fot. J. Czyż



Ryc. 18.2–18.3. Dzień Otwarty 3 maja 2013 – spotkanie z przewodnikiem przy makiecie oraz wejście na punkt widokowy na koronie Wielkiego Magazynu. Fot. J. Czyż



Ryc. 18.4. Dzień Otwarty 11 listopada 2014  
– start Biegu Niepodległości. Fot. J. Czyż



Ryc. 18.5. Dzień Otwarty 3 maja 2017. Fot. J.Czyż



Ryc. 18.6. Zjazd Kawalerzystów, 29 sierpnia 2016. Fot. J. Czyż

# **Zespoły fortyfikacji nowszych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego – zasób, stan, wykorzystanie militarne – po wykorzystanie współczesne**

Kamil Tomczyk

Krajobraz kulturowy regionu charakteryzuje duże nasycenie obiektami i formami ziemnymi proveniencji militarnej. Zachowane i obecne w krajobrazie obiekty obronne reprezentują w zasadzie wszystkie epoki rozwoju fortyfikacji – od pradziejowych grodzisk (Biskupin)<sup>1</sup> przez średniowieczne zamki (w tym unikalna w Europie grupa zamków krzyżackich) i mury miejskie po fortyfikacje nowożytne okresu staropolskiego, a zwłaszcza epoki rozbiorów – z wielkimi twierdzami pierścieniowymi Torunia, Grudziądz i Chełmna oraz rozległymi, linearnymi barierami frontów obronnych z II wojny światowej, punktowo wzmocnianych drobnymi obiektami żelbetowymi.

Obszar obecnego województwa kujawsko-pomorskiego obfituje w setki obiektów fortyfikacyjnych wybudowanych po 1918 r. Są to polskie schrony ćwiczebne z początku lat 30. minionego wieku, połowe schrony bojowe pochodzące z 1939 r. oraz niemieckie schrony bojowe i bierne wybudowane w latach 1944–1945, a także schrony wartownicze, szczeliny przeciwlotnicze, podstawy pod armaty przeciwlotnicze, radiolaternię i ruiny centrali stacji radarowej. Nie brakuje również obiektów z okresu zimnej wojny, do których należą m.in. schrony bierne, mające chronić ludność cywilną i żołnierzy zarówno przed skutkami rażenia broni konwencjonalnej, jak i masowego rażenia.

Z racji szczupłości miejsca w artykule zostaną omówione tylko wybrane zespoły umocnień. Całość fortyfikacji, które znajdują się na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, do chwili obecnej nie doczekała się jednego zbiorowego opracowania, które zawierałoby dokładną ich ilość, precyzyjną lokalizację oraz aktualny stan zachowania. Jednak bibliografia dotycząca umocnień niemieckich i polskich wybudowanych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego jest dosyć obszerna. Są to głównie artykuły dotyczące jednego konkretnego odcinka obrony lub punktu oporu, z krótkim jego rysem historycznym, fotografiami omawianych obiektów i mapką z naniesionymi schronami. Większość z tych artykułów liczy już sobie kilka, a nawet kilkadziesiąt lat, więc są już dosyć mocno zdezaktualizowane, ponieważ przez ostatnie lata liczne obiekty uległy

---

1 Janusz Bogdanowski, *Architektura obronna w krajobrazie Polski. Od Biskupina do Westerplatte*, PWN 1996.

zniszczeniu lub zmieniło się ich wykorzystanie. Zaległości te starają się nadrobić przewodniki turystyczne z serii *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego* opracowywane przez pasjonatów fortyfikacji z Grudziądza, Chełmna oraz Torunia. Wydawane od 2014 r. podnoszą ogólny stan wiedzy na temat polskich i niemieckich fortyfikacji i pozycji obronnych, w skład których te umocnienia wchodziły. W przypadku wielu niemieckich schronów bojowych i biernych jest to ostatnia chwila, by prowadzić badania terenowe i je inwentaryzować, bowiem często zlokalizowane na polach uprawnych lub prywatnych działkach budowlanych z racji niewielkich rozmiarów są zasypywane lub niszczone.

### **Obiekty 66. Pułku Piechoty**

O tych niewielkich schronach zlokalizowanych we wsi Klamry pod Chełmnem do dziś wiadomo niewiele. Pewne jest to, że zostały wybudowane na początku lat 30. XX wieku przez pluton pionierów 66. Pułku Piechoty, który stacjonował w okresie międzywojennym w Chełmnie. Świadczą o tym zachowane na części betonowych stanowisk napisy PLUT. PION. 66PP.V/1932. Łącznie zlokalizowano w terenie leśnym 27 obiektów, które w większości połączone były ze sobą siecią rowów strzeleckich i dobiegowych, zachowanych w znacznym stopniu do dziś. Obszar, na którym znajdują się schrony, stanowił w okresie międzywojennym część poligonu szkoleniowego dla garnizonu chełmińskiego. Brakuje informacji o ich faktycznym przeznaczeniu i wykorzystaniu, prawdopodobnie służyły one do ćwiczeń bojowych<sup>2</sup>.

### **Polskie schrony bojowe z 1939 r.**

Jednym z najcenniejszych zespołów zabytków architektury militarnej na terenie województwa kujawsko-pomorskiego wybudowanym w sierpniu 1939 r. jest 57 żelbetonowych schronów bojowych i biernych typu polowego. Zgrupowane zostały w siedmiu pozycjach obronnych: Przedmoście Bydgoszcz, Pozycja Jezior Koronowskich, Pozycja Rytel, Linia Osy, Pozycja Jezior Brodnickich, Pozycja Żnin i Pozycja Mogilno. Na interesującym nas terenie występują trzy typy schronów – jedno- i dwustrzelnicowe schrony tradytorowe oraz schrony obserwacyjne. Były one uzupełnieniem linii okopów, często podwójnej, osłoniętej zasiekami, wzmocnionej stanowiskami dla broni maszynowej i artylerii. Dopełnieniem pozycji obronnych były schrony polowe o konstrukcji drewniano-ziemnej oraz pola minowe i przeszkody przeciwpancerne. We wrześniu 1939 r.

---

2 R. Gonia, T. Budzyński, *Twierdza Chełmno. Pierścień Fortyfikacji. Przewodnik Turystyczny*, Świecie 2012, s. 35–36; P. Nastrożny, *Przedmoście Chełmno – zapomniana twierdza, „Odkrywcą”*, 2013, nr 5, s. 69; J. Franczak, W. Grabowski, T. Kowalski, P. Nowiński, H. Sokołowski, K. Tomczyk, M. Wojciechowski, M. Żebrowski, *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego, Twierdza Chełmno, Fortyfikacje polskie z 1939 roku na zachód od Wisły, Cięciwa Wisły*, Grudziądz 2016, s. 173–179.

wyżej wymienione pozycje obronne znajdowały się w pasie działania Armii „Pomorze” i „Poznań”. W bojach wzięły jedynie udział schrony wzniesione na Przedmościu Bydgoszcz, Pozycji Rytel i na Linii Osy. Pozostałe nie zostały wykorzystane w walce z powodu obejścia umocnionych pozycji przez nieprzyjaciela lub wycofania się obrońców na tyłowe pozycje obronne.

Do dnia dzisiejszego przetrwało 56 schronów<sup>3</sup>. Niemal wszystkie zachowane są w dobrym stanie. Kilka z nich nosi ślady ostrzału lub jest poważniej uszkodzonych wskutek wrześnieowych walk. Dojścia do nich są oznakowane tabliczkami informacyjnymi, a zwiedzanie nie stanowi większych trudności, bowiem nie są wykorzystywane w żaden sposób. Tylko nieliczne znajdują się na prywatnych posesjach. Schrony Przedmościa Bydgoszcz od kilku lat pozostają pod opieką Bydgoskiego Stowarzyszenia Miłośników Zabytków „BUNKIER”, które propaguje wiedzę na temat polskich umocnień z września 1939 r., organizując liczne wycieczki piesze oraz rajdy rowerowe szlakiem schronów Przedmościa Bydgoskiego. Pozytywnym przykładem współczesnego wykorzystania fortyfikacji było utworzenie w 2005 r. skansenu historyczno-wojskowego w Kruszynie. Wyeksponowano zrekonstruowany fragment pozycji obronnej, z żelbetonowym schronem obserwacyjnym i kilkudziesięciometrowym odcinkiem rowu strzeleckiego. Docelowo zrekonstruowany zostanie schron drewniano-ziemny. Po umocnieniach Przedmościa Bydgoskiego wytyczona została również trasa turystyczna<sup>4</sup>. Schrony wybudowane na pozycji jezior brodnickich także mają swoich opiekunów w postaci Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego Ziemi Michałowskiej „Cultura”, które prowadzi prace związane z wycinką zieleni, sprzątnięciem śmieci wokół obiektów i oczyszczania ich z porastającego je mchu<sup>5</sup>. Dzięki współpracy z Nadleśnictwem Brodnica

3 Około 1964 r. na Pozycji Rytel został wysadzony jeden z dwustrzelnicowych schronów tradytorowych.

4 Szerzej na temat polskich schronów bojowych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego m.in. w: *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego, Twierdza Chełmno*, s. 39–42, 237–266; R. Bąkowski, P. Kurzawa, W. Nadolny, *Lekkie schrony bojowe w pasie działania Armii „Pomorze” i na terenie Rejonu Umocnionego „Hel” w 1939 r. – wyniki badań terenowych*, „Forteca”, 2001, nr 9, s. 40–45; ciż sami, *Lekkie schrony bojowe w pasie działania Armii „Poznań” w 1939 r. – wyniki badań terenowych*, „Forteca”, 1998, nr 3–4 (6–7), s. 85–88; R. Bąkowski, *Główna pozycja obrony Armii Poznań – Odcinek Żnin*, „Fortyfikacja”, t. III, Warszawa – Kraków 1995, s. 35–37. M. Rochniński, *Fortyfikacje Przedmościa Bydgoszcz, „Pomorze i Kujawy”*, nr 5 (6), s. 24–28; W. Grabowski, T. Kowalski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego, Twierdza Grudziądz. Przewodnik*, Grudziądz 2014, s. 19–20, 267–274; J. Franczak, W. Grabowski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *Twierdza Grudziądz: Monografia*, Grudziądz 2010, s. 601–614; J. Bilski, *Pozycja „Rytel” w 1939 roku*, „Militaria Pomorskie. Zbiór Studiów”, t. VI. p. red. M. Giętkowskiego, Ł. Nadolskiego, Bydgoszcz 2014, s. 239–252; tenże, *Pozycja przesłania „Rytel”*, INFORT 1/2002 (20), s. 10; W. Brzeziński, *Umocnienia jezior w rejonie Koronowa w 1939 r.*, Bellona, Łódź 1946, nr 11–12, s. 846–867.

5 <http://www.czasbrodnicy.pl/czasbrodnicy/1,93191,20505747,bunkry-beda-atrakcja.html> (dostęp z dnia 06.08.2016); <http://www.czasbrodnicy.pl/czasbrodnicy/1,93191,22020518,schrony-jeszcze-poczekaja.html?disableRedirects=true> (dostęp z dnia 02.09.2018); <http://www.czasbrodnicy.pl/czasbrodnicy/1,93191,22673198,schron-z-historia-na-tablicy.html> (dostęp z dnia 02.02.2018).

obok schronu przy ośrodku wypoczynkowym „Pod Sosnami” postawiona została tablica informacyjna dla turystów, z krótką historią pozycji jezior brodnickich. Po oczyszczeniu wszystkich czterech schronów planowane jest również stworzenie ścieżki historyczno-edukacyjnej.



Ryc. 19.3. Skansen historyczno-wojskowy w Kruszyńcu. Zrekonstruowany fragment pozycji obronnej:  
A – żelbetonowy schron obserwacyjny, B – odcinek rowu strzeleckiego



Ryc. 19.4. Pozycja Ryteł (Kęsowo): A – schron tradytorowy jednostronny, przy drodze na Kęsowo, B – oznaczenie dojścia do schronu. Fot. autor

Tabela 1. Sumaryczne zestawienie zachowanych schronów na każdym z odcinków obronnych z września 1939 r.

Odcinek	Pozycja	Typy schronów			łącznie na pozycji
		dwustronny (typ I)	jednostronny (typ II)	obserwacyjny (typ IV)	
Armia „Pomorze”	Brodnica	3	1		4
	Grudziądz	8	3		11
	Kęsowo	2	4		6
	Koronowo	1	7		8
	Bydgoszcz	9	6	2	17
	<b>razem</b>	<b>23</b>	<b>21</b>	<b>2</b>	<b>46</b>
Armia „Poznań”	Mogilno		3		3
	Żnin	4	3	1	8
	<b>razem</b>	<b>4</b>	<b>6</b>	<b>1</b>	<b>11</b>

Opracowanie własne. Dane na podstawie badań terenowych.

### Niemieckie umocnienia z lat 1944–1945

Niemieckie schrony żelbetonowe z końca II wojny światowej stanowią największy zbiór fortyfikacji wybudowanych po 1918 r. na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. Łącznie do chwili obecnej zachowało się aż 578 schronów występujących w czterech typach<sup>6</sup>. Są to schrony Ringstand 58c, Regelbau 668 i Regelbau 701 oraz Ringstand 69. Ostatni ze schronów to prawdziwy unikat, gdyż na omawianym terenie znajduje się

6 Stan na dzień 02.02.2018.



tylko jeden egzemplarz tego schronu, mieszczący wewnątrz stanowiska dla lekkiego moździerza i karabinu maszynowego. Schrony budowano od sierpnia 1944 r. do czasu nadejścia ofensywy radzieckiej w styczniu 1945 r. Były wzmocnieniem połowych pozycji obronnych wokół Grudziądza, Chełmna, Torunia, Włocławka, na linii rzeki Drwęcy oraz „Cięciwy Wisły”, a także biegnącej na południe od Torunia w kierunku Konina. Pozycja Warty, stanowiącej część pozycji *b1-Stellung* i pozycji łącznikowych pomiędzy pierścieniem Włocławka a Pozycją Warty.

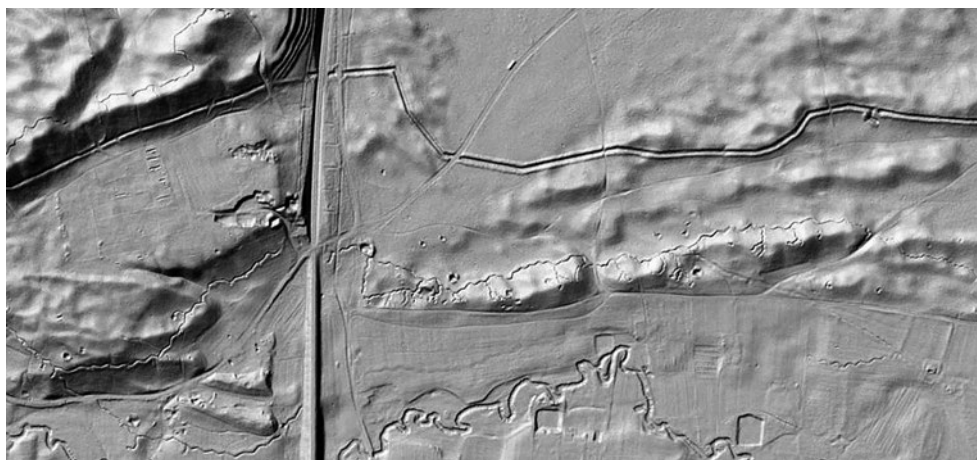
W latach 1996–1997 miał miejsce ogólnopolski projekt badawczy sfinansowany przez ówczesny Komitet Badań Naukowych pt. *Kartograficzne udokumentowanie zasobów budownictwa obronnego w Polsce od połowy XVIII wieku do 1945 roku*. Opracowanie powstało na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej pod kierunkiem prof. Andrzeja Gruszeckiego, z udziałem szerokiego zespołu członków Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji. W ramach grantu zidentyfikowano i udokumentowano ponad 5 tysięcy obiektów o różnej skali. Na terenie województwa kujawsko-pomorskiego skupiono się przede wszystkim na inwentaryzacji obiektów fortyfikacji stałej, podczas gdy niemal zupełnie pominięto niemieckie żelbetonowe obiekty fortyfikacji stałej z końca II wojny światowej. W opracowaniu ujęto jedynie kilka schronów Ringstand 58c z twierdzy Chełmno i Grudziądz<sup>7</sup>.

Prowadzone od kilku lat badania terenowe na podstawie dokumentów pochodzących z kwerend archiwalnych podnoszą poziom wiedzy na temat niemieckich umocnień z końca II wojny światowej. Dzięki połączeniu sił pasjonatów i osób zajmujących się naukowo niemieckimi fortyfikacjami z okresu II wojny światowej zinwentaryzowano i opracowano w pełni umocnienia niemieckie z lat 1944–45 wybudowane wokół Grudziądza, Chełmna, Torunia, Włocławka, a także na pozycji „Cięciwy Wisły”, Pozycji Drwęcy i Pozycji Warty<sup>8</sup>.

7 A. Gruszecki – kierownik zespołu autorskiego, *Kartograficzne udokumentowanie zasobów budownictwa obronnego w Polsce od połowy XVIII wieku do 1945 roku*. Projekt badawczy KBN nr 7T07F03610, m-pis z częścią kartograficzną w zbiorach Zakładu Konserwacji Zabytków Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, Warszawa 1997, załącznik do mapy nr 16.

8 M. Rochniński, *Niemieckie fortyfikacje Torunia z 1944 roku*, „Pomorze i Kujawy”, nr 1 (8), Toruń 2000, s. 19–22; J. Bilski, *Punkt oporu „Brzozówka”*, INFORT, nr 21, Gliwice 2004, s. 76–79; tenże, *Punkt oporu „Różankowo”*, „Forteca”, nr 19, Przasnysz 2004, s. 50–53; J. Bilski, K. Bazela, *Twierdza Włocławek 1945 – twierdzą SS?*, „Odkrywa” 2008, nr 12, s. 59–61; M. Rochniński, *Niemieckie fortyfikacje Torunia z 1944 roku*, w: *Ochrona zabytków architektury obronnej*. p. red. J. Furtaka, Warszawa 2002, s. 161–179; *Twierdza Grudziądz: Monografia*, Grudziądz 2010, s. 649–673; *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego. Twierdza Grudziądz*, Przewodnik, Grudziądz 2014, s. 20–24, 73–89, 121–126, 154–243; *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego, Twierdza Chełmno*, s. 32–35, 43–50, 87–200, 269–326; K. Tomczyk, *Fortyfikacje OKH Stellung b-1 wokół Torunia*, Toruń 2017, s. 1–117, mpis. w zbiorach Archiwum Uniwersytetu Mikołaja Kopernika; K. Tomczyk, W. Grabowski, J. Franczak, T. Iwaszkiewicz, T. Kowalski, P. Pilariski, M. Wojciechowski, *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego. Twierdza Toruń. Fortyfikacje 1944/45*, Grudziądz 2018, s. 1–231; M. Pracki, K. Bazela, *Niemieckie fortyfikacje połowe 1944. Włocławek, Kujawy Wschodnie i Ziemia Dobrzyńska – przewodnik*, s. 1–132, Osięcin-y-Wielgie 2018.

Mimo ogromnych środków materialnych i ludzkich włożonych w budowę schronów nie wzięły one niemal żadnego udziału w walkach w styczniu 1945 r. Również obecnie nie mają one niemal żadnego zastosowania cywilnego. Kilka schronów biernych wykorzystywanych jest jako przydomowe spiżarnie lub magazyny opału i sprzętu. Ciekawym przykładem jest Brzozówka i wykorzystanie schronów Regelbau 701, czyli garaży dla armat przeciwpancernych. Jeden ze schronów służył w ostatnich latach za chlewnię, drugi wkomponowany jest obecnie w garaż, a trzeci służy jako piwnica domu mieszkalnego. Z racji ich dużych rozmiarów możliwe było ich sensowne zagospodarowanie. Nieliczne schrony bojowe Ringstand 58c są starannie oczyszczone i wyeksponowane na prywatnych posesjach. Pozostałe są porzucane po polach, lasach i nieużytkach, często niemal w całości zasypane, trudne do odszukania, przez co nie są punktem szczególnego zainteresowania okolicznych mieszkańców, a jedynie miłośników fortyfikacji. Niepozorne, niewielkie w swej kubaturze schrony bojowe Ringstand 58c powoli znikają z wiejskiego krajobrazu z powodu jej rozbudowy mieszkaniowej. Schrony znajdujące się na polach uprawnych są często niszczone lub całkowicie zasypywane. Na koniec warto wspomnieć o ocaleniu jednego ze schronów Ringstand 58c w punkcie oporu „Otloczyn-Szosa”, gdzie pierwotnie znajdowało się pięć schronów, jednak w pasie budowy autostrady A1 dwa z nich w październiku 2010 r. zostały wykopane. Jeden z nich został przeniesiony 18 stycznia 2011 r. do Skansenu Fortyfikacji Pancерnej w Toruniu, drugi niestety zniszczono<sup>9</sup>.



Ryc. 19.5. Podgląd lidarowy umocnień ziemnych w punkcie oporu Otloczyn – Kolej.  
Źródło: <http://mapy.geoportal.gov.pl/imap> (dostęp: 06.04.2016)

9 J. Sadowski, *Nowy „bunkier” w Muzeum Fortyfikacji Pancерnej Twierdzy Toruń*, „Odkrywca” 3/2011, s. 60–61; S. Spandowski, *Bunkier ruszył w drogę*, „Nowości”, s. 9, 20.01.2011; <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/torun/art/7203766,drogowcy-odkryli-tobruk-pod-toruniem-30tonowy-niemiecki-schron-trafil-do-skansenu,id,t.html> (dostęp: 17.07.2016).



Ryc. 19.6. Transport schronu Ringstand 58c z punktu oporu „Ottoczyn – Szosa” przeniesionego do Skansenu Fortyfikacji Pancernej w Toruniu. Fot. Kamil Tomczyk, Tomasz Iwaszkiewicz

Do dziś na wielu odcinkach pozycji *b1-Stellung* zachowane są w terenie gęste sieci rowów strzeleckich i przeciwczołgowych, także relikty zapór przeciwczołgowych, często też da się rozpoznać stanowiska broni maszynowej, dział przeciwpancernych, moździerzy i ziemianek.



Ryc. 19.7. Jeden z trzech *Regelbau 701* wybudowanych w Brzozówce. Fot. autor

Tabela 2. Sumaryczne zestawienie zachowanych schronów na każdym z odcinków obronnych linii b1 na terenie województwa kujawsko-pomorskiego prezentuje poniższa tabela. W przypadku Pozycji Drwęcy wymieniono jedynie te punkty oporu, w których do chwili obecnej udało się zidentyfikować w terenie istnienie schronów. Stan rozpoznania całości na dzień 02.02.2018.

ODCINEK	Punkt oporu	Typy schronów				Łącznie
		Ringstand 58c	Regelbau 668	Regelbau 701	Ringstand 69	
1.	GRUDZIĄDZ					
1	Rządź	7	1			8
2	Rekhrug (Fort Las Miejski – Fort Gać, Las Rudnicki)	4				4
3	Marusza	10				10
4	Kłódka	10	1			11
5	Gewitter-berge (Rogoźno)	4				4
6	Białochowo	10	1			11
7	Mokre – Welcz	4	1			5
8	Tarpno	4				4
9	Wielkie Lniska	3				3
10	pomiędzy punktami oporu	3				3
	<b>razem</b>	<b>59</b>	<b>4</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>63</b>

II. CIĘCIWA WISŁY						
1	Turzno				0	
2	Nowy Dwór	4	1		5	
3	Mlewo	5			5	
4	Węgorzyn	5			5	
5	Ryńsk	11	1		12	
6	Płużnica	8		1	9	
7	Nowa Wieś Królewska	7			7	
8	Mgowo				0	
9	Dębieniec	7			7	
	<b>razem</b>	<b>47</b>	<b>2</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>50</b>

III. CHEŁMNO						
1	Kiełp	5			5	
2	Watorowo	4			4	
3	Małe Czyste	4			4	
4	Stolno	10	4		1	15
5	Klamry	3			3	
6	Górne Wymiary				0	
	<b>razem</b>	<b>26</b>	<b>4</b>	<b>0</b>	<b>1</b>	<b>31</b>

IV. PIERŚCIEN TORUŃSKI						
1	Kąkol-Szosa	10	1		11	
2	Kąkol-Kolej				0	
3	Suchatówka	2	1		3	
4	Popioły				0	
5	Saksoński Most		1		1	
6	Ottoczyn-Kolej	6	2		8	
7	Ottoczyn	4			4	
8	Brzozówka	18	2	1	21	
9	Rogówko	4			4	
10	Lipniczki				0	
11	Łysomice	10			10	
12	Różankowo	8			8	
13	Zamek Bierzgłowski	2			2	
14	Górsk				0	
	<b>razem</b>	<b>64</b>	<b>7</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>72</b>

V. POZYCJA DRWĘCY					
1	Węgiersk	12	1		13
2	Bocheniec	8	3	1	12
3	Brodnica		5		5
4	Brodnica - Tama Brodzka		1		1

Zespoły fortyfikacji nowszych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego...

5	Krzemieniewo		1			1
6	Gwiżdżyny		1			1
7	Linowiec	2				2
	<b>razem</b>	<b>22</b>	<b>12</b>	<b>1</b>	<b>0</b>	<b>35</b>

VI.	POZYCJA WARTY (Toruń – Konin) do granic województwa kujawsko-pomorskiego					
1	Służewo	9				9
2	Przybranowo	7				7
3	Straszewo	2				2
4	Zakrzewo	3				3
5	Altana	3				3
6	Przysiek	13				13
7	Szczebłotowo	12				12
8	Radziejów	12				12
9	Opatowice	9	1			10
10	Niegibalice	4				4
11	Nasiłowo	1				1
12	Świesz	19	4			23
13	Góra Jaźwica	25				25
14	Zakręta	7				7
	<b>razem</b>	<b>126</b>	<b>5</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>131</b>

VII.	POZYCJA b1 (Włocławek – Kłodawa)					
1	Guźlin	11				11
2	Sokołowo	8				8
3	Kazanie	10				10
4	Lubraniec	11				11
5	Topółka	7				7
6	Rybiny	2				2
7	Izbica Kujawska	13				13
	<b>razem</b>	<b>62</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>62</b>

VIII.	PIERŚCIEN WOKÓŁ WOŁAWKA					
1	Bógpomóz Stary	2				2
2	Winduga	4				4
3	Nowy Witoszyn	10				10
4	Stary Witoszyn	3				3
5	Osiek Bogucki	3				3
6	Wilczeniec Fabiański	3				3
7	Cyprianka	3				3
8	Chetmica Duża	4				4
9	Wichowo	8				8
10	Zbytkowo	9				9

11	Zaduszники	7				7
12	Krojczyn	3				3
13	Grochowski	1				1
14	Tulibowo	1				1
15	Modzerowo	12				12
16	Józefowo	3				3
17	Radyszyn	7				7
18	Widoń (Piekielna Góra)	6				6
19	Widoń (Trasa do Kowala – DK91)	2				2
20	Budziary	3				3
21	Warząchewka	11				11
22	Dębice	6				6
23	Zofijówka	3				3
24	Michelin	1				1
25	Nowa Wieś	6				6
26	Smólsk	7				7
27	Kąty	3				3
28	Wieniec	3				3
	<b>razem</b>	<b>134</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>0</b>	<b>134</b>

<b>OGÓLEM</b>	<b>540</b>	<b>34</b>	<b>3</b>	<b>1</b>	<b>578</b>
---------------	------------	-----------	----------	----------	------------

Opracowanie własne. Dane na podstawie badań terenowych i za: W. Grabowski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *Twierdza Grudziądz: Monografia*, Grudziądz 2010; W. Grabowski, T. Kowalski, P. Nowiński, M. Żebrowski, *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego, Twierdza Grudziądz, Przewodnik*, Grudziądz 2014; J. Franczak, W. Grabowski, T. Kowalski, P. Nowiński, H. Sokołowski, K. Tomczyk, M. Wojciechowski, M. Żebrowski, *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego, Twierdza Chełmno, Fortyfikacje polskie z 1939 roku na zachód od Wisły, Ciężka Wisły*, Grudziądz 2016; K. Tomczyk, W. Grabowski, J. Franczak, T. Iwaszkiewicz, T. Kowalski, P. Pilarski, M. Wojciechowski, *Fortyfikacje Pomorza Nadwiślańskiego. Twierdza Toruń. Fortyfikacje 1944/45*, Grudziądz 2018; M. Pracki, K. Bazela, *Niemieckie fortyfikacje polowe 1944. Włocławek, Kujawy Wschodnie i Ziemia Dobrzyńska – przewodnik*, Osiećcyny-Wielgie 2018.

## Schrony wybudowane po 1945 r.

Spośród wielu obiektów fortyfikacyjnych wybudowanych po 1945 r. na terenie województwa kujawsko-pomorskiego warto wyróżnić trzy z nich. Głównie ze względu na to, że jako obiekty militarne zostały zaadaptowane współcześnie do celów turystycznych, bądź też ich zaadaptowanie cywilne okazało się nieskuteczne. Pierwszym z nich jest **schron specjalnego przeznaczenia w Krąpiewie**; wybudowany w latach 80. XX wieku był częścią Radiowego Centrum Nadawczego o kryptonimie „Kotwica”. Po 2004 r. Agencja Mienia Wojskowego po kilku próbach obiekt sprzedała za ponad milion złotych prywatnemu właścicielowi. Przy schronie zawiązało się Centrum Militarne „Krąpiewo”, które regularnie organizowało zloty aut terenowych i pojazdów wojskowych, rekonstrukcje hi-

storyczne i wyścigi traktorów. Można było również spróbować grochówki w czasie mistrzostw Polski w gotowaniu tego wojskowego przysmaku. W 2010 r. Centrum Militarne zostało wyróżnione nagrodą za najlepszy produkt turystyczny województwa kujawsko-pomorskiego. Schron w Krapiewie nie sprostał kryzysowi. Jedyny taki obiekt w Polsce nagrodzony w 2010 r. jako „najlepszy produkt turystyczny województwa”, stracił bezpowrotnie swój unikatowy charakter. Część jego wyposażenia trafiła na złom, część w ręce kolekcjonerów<sup>10</sup>. Podobny los spotkał jeden z ośrodków byłego **Radiowego Centrum Nadawczego JW 1046 Bydgoszcz w Kawęczynie i Gronowie**. Obecnie teren jednostki Wojskowej 1046 w Kawęczynie jest opuszczony przez wojsko i ogólnodostępny i zdewastowany, przez co stanowi miejsce wycieczek wielu eksploratorów<sup>11</sup>. Centrum w Gronowie trafiło w ręce prywatne. Na terenie obiektu znajduje się wieża radiowa, schrony, pompa wody oraz pomieszczenia gospodarcze i magazyny<sup>12</sup>.

Dużo więcej szczęścia miał tajny schron wojewody w Trzyczynie powstały prawdopodobnie na przełomie lat 60. i 70. XX wieku. Znajduje się pod niewyróżniającym się niczym szczególnym dwupiętrowym domem. Schron był przeznaczony dla 55 osób, które wchodziły w skład sztabu zarządzania kryzysowego wojewody. Schron pełnił swoją funkcję do marca 2015 r. i był w gestii Urzędu Wojewódzkiego. Był monitorowany, konserwowany i utrzymywany w sprawności technicznej, dlatego stan zachowania obiektu i urządzeń jest doskonały. To najlepiej tego typu zachowany obiekt w Polsce. Wojewoda przekazał schron na stan gminy Koronowo, która – aby zachować walory poznawcze tajnego obiektu i udostępnić go turystom – wydzierżawiła obiekt na postawie partnerstwa publiczno-prywatnego na potrzeby utworzenia w nim muzeum. Od 20 maja obiekt będzie udostępniony turystom. Obecnie trwają w nim prace przygotowawcze, aby można było go zwiedzać. Schron położony jest przy popularnej drodze krajowej prowadzącej na środkowe wybrzeże i bardzo popularnej ścieżce rowerowej z Bydgoszczy do Koronowa, co jest dodatkowym plusem i być może zachęci także rowerzystów, którzy będą chcieli odpocząć i obejrzyć obiekt<sup>13</sup>.

- 
- 10 <http://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/56,35590,11334601,labirynt-pod-ziemia,10.html> (dostęp: 08.07.2016); <http://www.koronowo.pl/turystyka/atrakcje-turystyczne/ciekawe-miejsca-i-zabytki?showall=&start=16> (dostęp: 08.07.2016); <http://express.bydgoski.pl/237834,Bunkier-w-Krapiewie-nadgrzyzly-finanse.html> (dostęp: 08.07.2016); <http://miasteria.pl/miejsce/bunkier-w-krapiewie-centrum-militarne-krapiewo.html> (dostęp: 08.07.2016); <http://bydgoszcz.naszemiasto.pl/artykul/schron-na-sprzedaz-za-566-000-zl-vat,2934988,artgal,t,id,tm.html> (dostęp: 08.07.2016).
  - 11 Ocena stanu dostępności i zachowania obiektu na podstawie osobistej wizyty w dniu 22.02.2017.
  - 12 <http://rwtbydgoszcz.wp.mil.pl/pl/8.html> (dostęp: 08.07.2016).
  - 13 <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/bydgoszcz/a/muzeum-scisle-tajne-w-trzyczynie-juz-dziala-jak-sie-podoba,10017466/> (dostęp: 08.07.2016); <http://bydgoszcz.wyborcza.pl/bydgoszcz/1,48722,20023680,tajny-schron-wojewody-w-trzyczynie-pokaza-turystom-zdjecia.html> (dostęp: 08.07.2016); <http://www.pomorska.pl/wiadomosci/bydgoszcz/g/scisle-tajny-schron-otwarty-dla-turystow-zdjecia-wideo,9962032,18361414/> (dostęp: 08.07.2016); <http://bydgoszcz.tvp.pl/25223148/muzeum-scisle-tajne-5-metrow-pod-ziemia> (dostęp: 08.07.2016).





Ryc. 19.8. Schron specjalnego przeznaczenia w Krąpiecu. Fot. Maciej Kulesza (<http://bydgoszcz.wyborcza.pl>)



Ryc. 19.9. Tajny schron wojewody w Trzszczyń. Fot. Maciej Kulesza (<http://bydgoszcz.wyborcza.pl>)



CZĘŚĆ

5

**MUZEA W OBIEKTACH PO-MILITARNYCH  
– MUZEALNICTWO WOJSKOWE  
I FORTYFIKACJE**



# Wały von Plauena – dzieje kształtowania przestrzeni dla działalności edukacyjnej Muzeum Zamkowego w Malborku

Janusz Hochleitner, Bernard Jesionowski

W ostatnich latach, dzięki wykorzystywaniu różnych źródeł finansowania, instytucje kultury realizują nowe przedsięwzięcia, które w zasadniczy sposób zmieniają oblicza naszych miast. Nie wszystkie w ostatnich latach zrealizowanych inwestycji zasługują na większą uwagę. Być może musi upłynąć jeszcze wiele czasu, zanim do pewnych rozwiązań uda nam się przyzwyczaić. W przypadku wybranego przez nas obiektu, który został kilka lat temu oddany do użytku w Malborku, wyjątkowo od samego początku z różnych środowisk płyną słowa uznania. Środki pozyskane przez Muzeum Zamkowe w Malborku na realizację opisywanego zadania zrewaloryzowania wschodniej części Wału von Plauena z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013 zostały wyjątkowo dobrze spożytkowane. Zadanie tego projektu – realizowane we współpracy z samorządem miasta Malbork – zostało zdefiniowane jako wzmocnienie infrastrukturalne oferty regionu: „Aktywizacja turystyczna wschodnich terenów zespołu zamkowego w Malborku”.

Poniżej pragniemy zaprezentować tylko fragment przestrzeni Muzeum Zamkowego w Malborku, który od stuleci stanowił istotny element fortyfikacji – tzw. Wały von Plauena. Dla dziejów Malborka ten odcinek fortyfikacji, wzniesionych przez krzyżaków w schyłkowym okresie ich tu pobytu, stanowił szczególnie istotny element obrony. Zarówno w przeszłości, jak na pewno i obecnie analizowany krajobraz jest częścią ważnego dziedzictwa historycznego. Krajobraz – jako przestrzeń geograficzna – jest pojęciem wielowymiarowym i wieloznacznym<sup>1</sup>. Bez krajobrazu kulturowego mieszkańcy traciliby emocjonalną więź z miejscem zamieszkania<sup>2</sup>. Tę prawdę zauważał już krajoznawca Heinrich von Plauen, który opisując zamek malborski w 1823 r., zadaje sobie pytanie – czy tylko z książek człowiek poznaje historię. I od razu odpowiada – „*któ*

---

1 Por. K. Ostaszewska, *Geografia krajobrazu*, Warszawa 2002.

2 A. Zachariasz, *Krajobraz pamięci wyrazem tożsamości miejsca*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” nr 15, 2011, s. 310-326.

rozumie ich mowę, także kamienie mówią o wielkości roli, jaką człowiek odgrywa w historii świata”<sup>3</sup>.

Krajobraz kulturowy z całym bogactwem zwłaszcza zabytkowych obiektów<sup>4</sup> stanowi coraz ważniejszy walor turystyczny<sup>5</sup>. Pod tym względem szczególnie atrakcyjnie prezentują się zamki<sup>6</sup>. Dzieje malborskiego zamku także pod tym względem wydają się interesującym tematem dla niniejszych rozważań. W dziejach Europy finał bitwy grunwaldzkiej znalazł swoje szczególne zakończenie pod murami Malborka, gdy krzyżacy musieli bronić swoją stolicę przed oblegającymi wojskami Władysława Jagiełły. Z tej obrony wynikała także strategiczna decyzja o wzniesieniu dodatkowych umocnień, która obecnie staje się przedmiotem poniższej analizy.



Ryc. 20.1. Zdjęcie lotnicze Malborka z 2000 r. Zbiory prywatne B. Jesionowski

## Wały von Plauena

Klęska w Wielkiej Wojnie (1409–1411) uświadomiła krzyżakom, że zamek malborski nie jest dostosowany do realiów nowoczesnej na ówczesne realia wojny. Nowa broń, jaka pojawiła się na polu bitewnym w połowie XIV w., stanowiła realne zagrożenia nawet dla takiej warowni jak Malbork. „Puszki” stawiane na przedpolach zamku wprawdzie nie czyniły zbyt wielkiej szkody obrońcom, ale były w stanie skruszyć mury zamkowe, a tym samym otworzyć drogę atakującym do wnętrza warowni.

- 
- 3 H. von Plauen, *Der Führer durch das Schloss Marienburg in Preussen*, Danzing 1823, powtarzam za: M. Arsyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach 1230–1454*, Toruń 1995.
  - 4 A. Siwek, *Od krajobrazu historycznego do krajobrazu zabytkowego – problemy ochrony konserwatorskiej krajobrazu kulturowego*, w: *Przeszłość dla przyszłości*, t. 3, red. A. Kadłuczka, Jacek Czechowicz, Kraków 2015, s. 69–80.
  - 5 A. Nitkiewicz-Jankowska, G. Jankowski, *Krajobraz kulturowy jako walor turystyczny*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego” nr 14, 2010, s. 185–193.
  - 6 Por. A. Schwichtenberg, *Ocena bonitacyjna atrakcyjności turystycznej Szlaku Zamków Gotyckich Warmii i Mazur*, w: *Zamki gotyckie na szlakach turystycznych Pomorza, Kujaw, Warmii i Mazur*, Gdańsk 2002, s. 63–73; A. Mikos von Rohrscheidt, *Wykorzystanie średniowiecznych obiektów obronnych w Polsce w ramach różnych form turystyki kulturowej*, „Turystyka Kulturowa”, 2010, nr 4-6, s. 89–108.

Zapewne już po podpisaniu w 1411 r. I pokoju toruńskiego wielki mistrz Heinrich von Plauen podjął decyzję o otoczeniu warowni malborskiej od strony północnej i wschodniej dodatkową fortyfikacją. Miała to być fortyfikacja ziemno-murowana będąca przedbramiem głównego wjazdu na zamek od strony wschodniej. I pomimo zniszczenia gospodarki zakonu działaniami wojennymi i braków w kasie natychmiast podjął prace fortyfikacyjne polegające na tworzeniu tego dzieła obronnego. Zostało ono w późniejszym okresie nazwane od nazwiska swego twórcy Wałem von Plauena (ryc. 20.1).

To nowe dzieło fortyfikacyjno-obronne miało na celu odsunięcie atakujących od starszych, ceglanych murów warowni. Po wschodniej i północnej stronie zamku, najbardziej narażonych na atak przy użyciu broni palnej, rozpoczęto sypanie później obmurowanego murami oporowymi wału ziemnego. Prace jakoby miały być prowadzone od 1414 r. z myślą o obronie przed ostrzałem artyleryjskim. Później to założenie nazywano jako „Bolwerk Plauena”. W efekcie przed zewnętrznym obwodem obronnym zamku usypano wał obronny, który z czasem obmurowano. W ten sposób przesunięto ciężar obrony na dotychczasowe przedpole. Grzbiet wałów pozwalał na swobodne umieszczenie armat. Ponadto od wschodu wybudowano Nową Bramę, a w 1417 r. osłonięto ją wieżą ogniową.



Ryc. 20.2. Odkrycie murów pierwszego założenia fortyfikacji bramnych przedzamcza po stronie wschodniej z czasów Heinricha von Plauena. Prace archeologiczne na Wale von Plauena w 1918 r. Zbiory Muzeum Zamkowego w Malborku, *Marienburger Baujahr* (dalej MB) 1918, il. 22

Do niedawna uważano, że budowę właściwej linii obronnej rozpoczęto za rządów wielkiego mistrza Michaela Kuchmeistera i zakończono ją w latach 1447–1448, gdy wzmocniono sam wał i wybudowano wysunięte przed front wału półkoliste basteje obronne, wyposażone w dwupoziomowe pokłady ogniowe oraz ganek na koronie<sup>7</sup>.

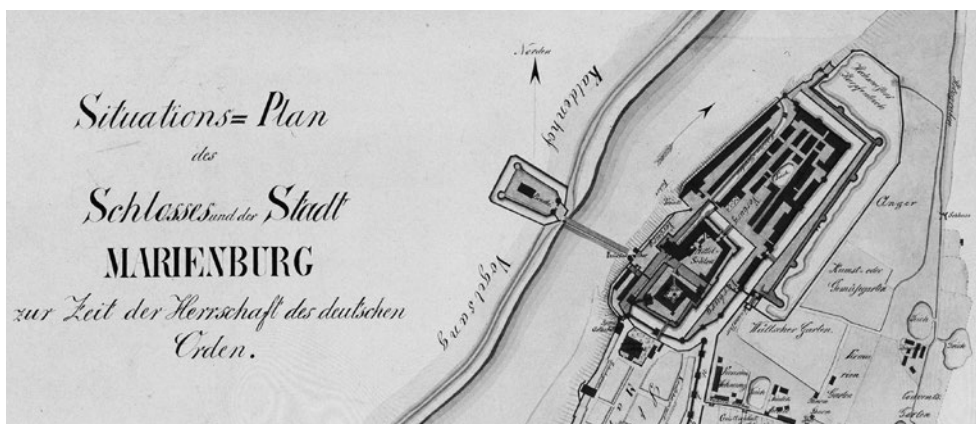
We wschodnim ciągu istniejących murów obronnych Przedzamcza znajdował się główny wjazd na teren zamku – Brama Wójtowska. Wtedy też majdan tego przedbramia otoczony został od północy, wschodu i południa murem obronnym. Była to konstrukcja ceglana grubości około 1 m (3 cegieł). Mur wzniesiono bardzo solidnie, nie stosując konstrukcji płaszczowej i wypełnienia gruzowego, a budując solidną konstrukcję przewidzianą na całej swej grubości. W jego południowym krańcu zlokalizowana została brama o kształcie odmiennym od dzisiejszej Bramy Nowej. Relikty tej konstrukcji odkryte zostały w trakcie prowadzonych przez Conrada Steinbrechta w pierwszym dziesięcioleciu XX w. prac badawczych (ryc. 20.2).

Wał von Plauena był to nasyp ziemny otoczony murami oporowo-obronnymi. Ich nierozebrane relikty (narożnik) odkryto w ostatnim czasie w piwnicy baszty Bramy Nowej oraz w nasypie ziemnym obecnie istniejącego wału. Na wysokości Bramy Głównej mur zakręcał na północ, zamykając zrealizowane wówczas dzieło obronne w kształt nieregularnego czworoboku.

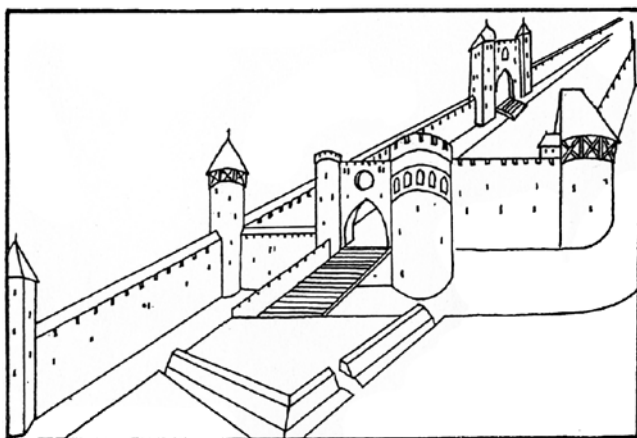


Ryc. 20.4. Anton Meller, Bójka pod karczmą w Malborku. Rysunek z 1587 r. W tle widoczny zamek, na pierwszym planie fortyfikacje murowane Wału von Plauena. Za: *Niderlandyzm na Śląsku i w krajach ościennych*, Wrocław 2003, s. 258.

7 K. Pospieszny, *Domus Malbork. Zamek krzyżacki w typie regularnym*, Toruń 2014, s. 283–290.



Ryc. 20.5. Zamek malborski wraz z fortyfikacjami w okresie zakonnym. Fragment planu rekonstrukcyjnego z ok. 1840 r. ukazującego zespół warowni miasta i zamku w czasach zakonnych. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.6. Przerys rysunku szwedzkiego z 1629 r. wykonany przez Conrada Steinbrechta przedstawiającego Bramę Nową oraz Wał von Plauena

Pierwsze prace budowlane przerwane zostały zapewne z powodu wyniszczającej państwo krzyżackie tzw. wojny głodowej z lat 1419–1422. Prace budowlane wznowiono zapewne w trzecim dziesięcioleciu XV w. Prowadzono je w sposób pospieszny i na pewno zakończono je przed 1454 r. Zrealizowano w tym czasie po stronie wschodniej i północnej wał ziemny obmurowany z obydwu stron murami ceglany z basztami, protobastiją oraz bramą. Najstarszy przekaz ikonograficzny pochodzi z około 1480 r. i zawarty jest na zaginionym od 1945 r. obrazie „Oblężenie Malborka przez wojska gdańskie w 1460 roku” (ryc. 20.3 – Aneks ilustracyjny, s. 306). Brama wjazdowa na Wał von Plauena – a właściwie tylko jej przedmoście – widoczna jest po prawej stronie kompozycji. Obraz ten nie ukazuje nam jednak faktycznego wyglądu tych fortyfikacji. Dopiero w 1587 r. gdański malarz Anton Meller stworzył rysunek piórkem „Bitwa pod zamkiem w Malborku” (ryc. 20.4), na którym – w sposób bardzo schematyczny – ukazał fortyfikacje





Ryc. 20.7. Wnętrze „bastei” nr 3. Widoczne otwory strzelnicze dolnej kondygnacji oraz pocienienie przez rozbiórką części muru dokonane przez Szwedów ok. 1630 r. Fot. L. Okoński. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.8. Widok jednego z otworów strzelniczych w „bastei” nr 3. Zachowane wymurowane gniazda do mocowania broni palnej. Fot. L. Okoński. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.9. Dolna część „protobastionu” artyleryjskiego w narożniku południowo-wschodnim Wału von Plauena w czasie badań archeologicznych w 2010 r. Fot. L. Okoński. Zbiory fotograficzne MZM

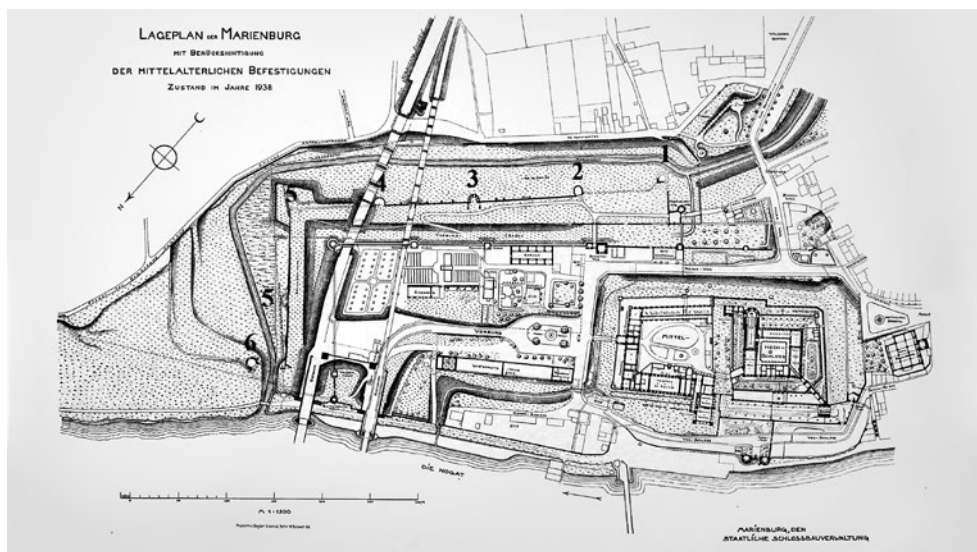


Ryc. 20.10. Fundamenty „protobastionu” artyleryjskiego w narożniku południowo-wschodnim Wału von Plauena w czasie badań archeologicznych w 2010 r. Fot. L. Okoński. Zbiory fotograficzne MZM

murowane wału. Są to wysokie, zadaszone baszty z szeregiem otworów strzelniczych rozmieszczonych na kilku kondygnacjach. Jak widać z tego przeglądu danych ikonograficznych, nasza wiedza o kształcie architektonicznym fortyfikacji jest bardzo skąpa.

Jak zatem wyglądały wzniesione w I połowie XV w. fortyfikacje Wału von Plauena? Jak można sądzić na podstawie istniejących dzisiaj relikwów fortyfikacji, był to wał ziemny ujęty dwustronnie w mury oporowe z wysokimi basztami, otaczający przedzamcze malborskie po stronie wschodniej i północnej, od rozwidlenia Malborskiej Młynówki (zasilenia fos miejskich i zamkowych oraz zasilenia Stawu Wielkiego Mistrza) po ujście Malborskiej Młynówki do Nogatu (rejon Baszty Maślankowej – ryc. 20.5).

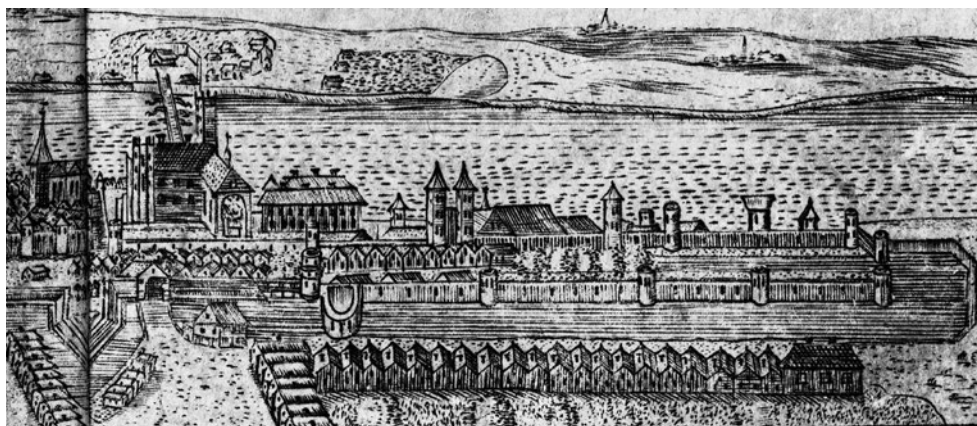
Na południowym jego krańcu zlokalizowana została Brama Nowa składająca się z dwu bram prowadzących na teren międzybramia, baszty cylindrycznej na narożniku południowo-wschodnim oraz drugiej nadwieszanej baszty cylindrycznej na zachodnim



Ryc. 20.11. Plan zamku z 1938 r. Oznaczono na nim fortyfikacje murowane związane z Wałem von Plauena: 1 – „protobasteja” w narożniku południowo-wschodnim; 2 do 5 – baszty łupinowe dostosowane do używania broni palnej, 6 – Baszta Kominki związana z Bramą Północną zamku

krańcu muru południowego Zwingeru (ryc. 20.6). Zewnętrzny mur oporowo-obronny wzmocniony był podkowiastymi basztami łupinowymi o wysokości kilku kondygnacji z drewnianymi stropami międzykondygnacyjnymi. Świadczą o tym zachowane do dzisiaj dolne partie baszt (ryc. 20.7–20.8). W czasie eksploracji zasypów ziemnych prowadzonych we wnętrzach tzw. bastei w 2010 r. znajdowany materiał datujący (ceramika, zabytki metalowe) pochodził z okresu od XV w. do początku XVII w. Szczególnie wiele materiału odkryto w bastii nr 3. Odsłonięcie wnętrza tych dzieł obronnych pozwoliło na analizę relikwów architektonicznych nieznanymi wcześniej badaczom. Strzelnice dostosowane były (poprzez wymurowanie w ich gładziach specjalnych gniazd) do użycia broni palnej. Mogły to być hakownice bądź też niewielkie działa typu bombardy, o czym świadczy kształt i wielkość gniazd do mocowania ich w strzelnicach. Baszty nakryte były ceramicznymi dachami. Na narożniku południowo-wschodnim znajdowała się kamienno-ceglana protobasteja (ryc. 20.9–20.10), we wschodnim ciągu wału znajdowały się trzy baszty. Czwarta usytuowana była na narożu północno-wschodnim (dzisiaj jej relikwty znajdują się zapewne w obrębie usypanego w połowie XVII w. przez Szwedów szańca ziemnego). Piąta zlokalizowana była w połowie długości północnego odcinka muru kurtynowego, szósta związana była z fortyfikacjami bramy północnej zamku (ryc. 20.11).

Taki stan dotrwał do około 1630 r. Wówczas to Szwedzi, modernizując malborskie fortyfikacje, doprowadzili do ich przebudowy. Polegała ona na likwidacji drewnianych stropów, rozebraniu górnych kondygnacji wież, zasypaniu ziemią do poziomu korony



Ryc. 20.12. Widok zamku na grafice z 1755 r. w śpiewniku. Zbiory fotograficzne MZM, Gabinet Rycin

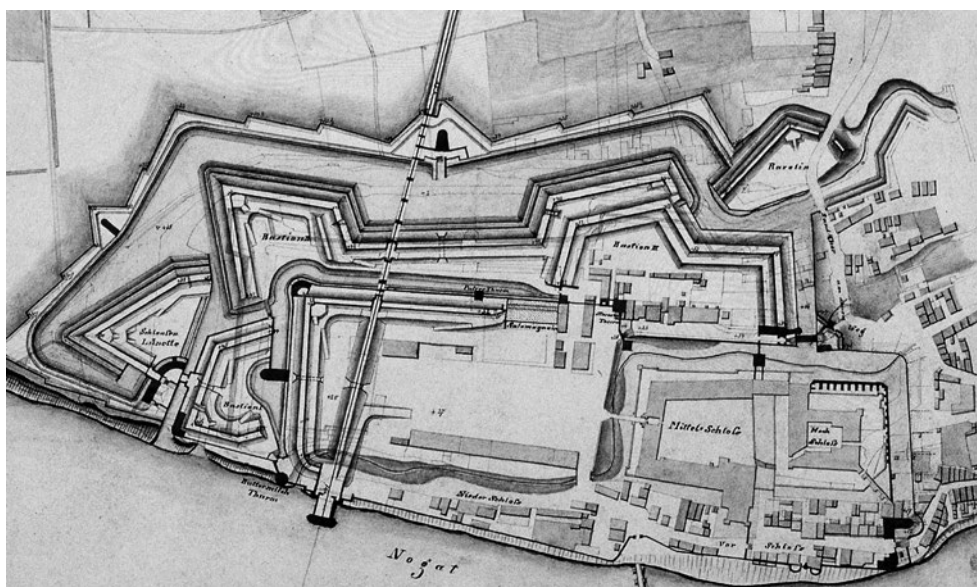


Ryc. 20.13. Stan wschodniej strony fortyfikacji Wału von Plauena ok. 2005 r. Fot. B. Jesionowski

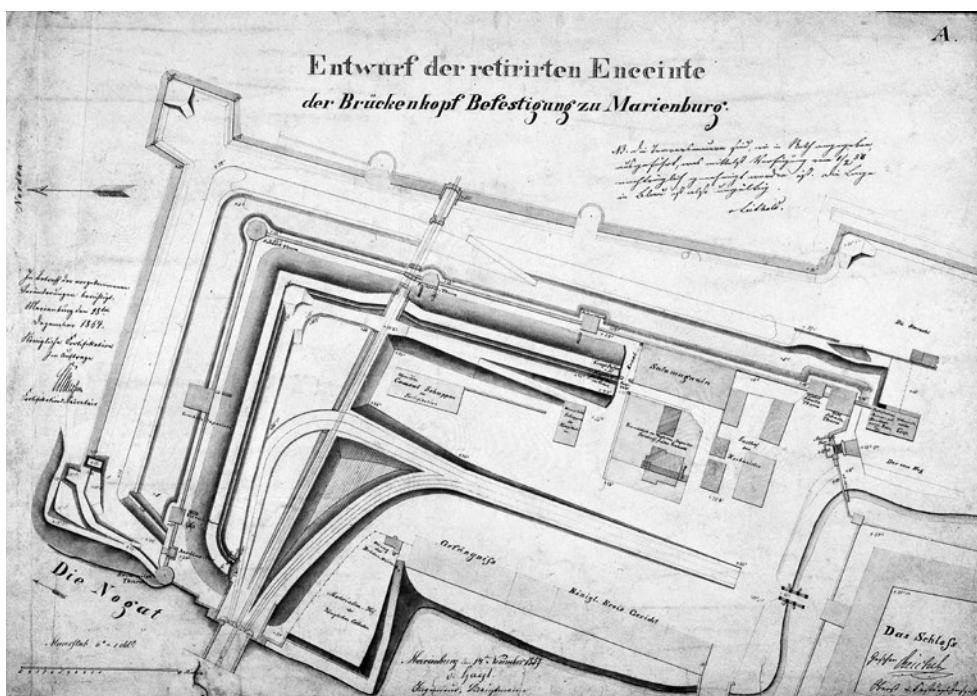
nasypu ziemnego najniższej kondygnacji oraz pocienieniu muru wystającego ponad ten nasyp z grubości ok. 3 m do 1 m. W ten sposób do naszych czasów dotrwały konstrukcje murowano-ziemne noszące cechy bastei (ryc. 20.12–20.13).

W początkach II połowy XIX w. władze Królestwa Prus, w związku z realizacją linii kolejowej z Berlina do Królewca, czyniły starania o wzmocnienie przeprawy kolejowej przez Nogat, by uczynić z Malborka twierdzę wojskową. Pierwszy projekt, niezrealizowany z powodu zapewne przestarzałych założeń, powstał już w 1847 r., w momencie projektowania tejże linii kolejowej. Kolejne projekty zrealizowano w 1854 r. i 1857 r. (ryc. 20.14). Na szczęście nie doszło do ich realizacji, gdyż doprowadziłyby one do całkowitej utraty tego unikalnego dzieła obronnego zrealizowanego w I połowie XV w.

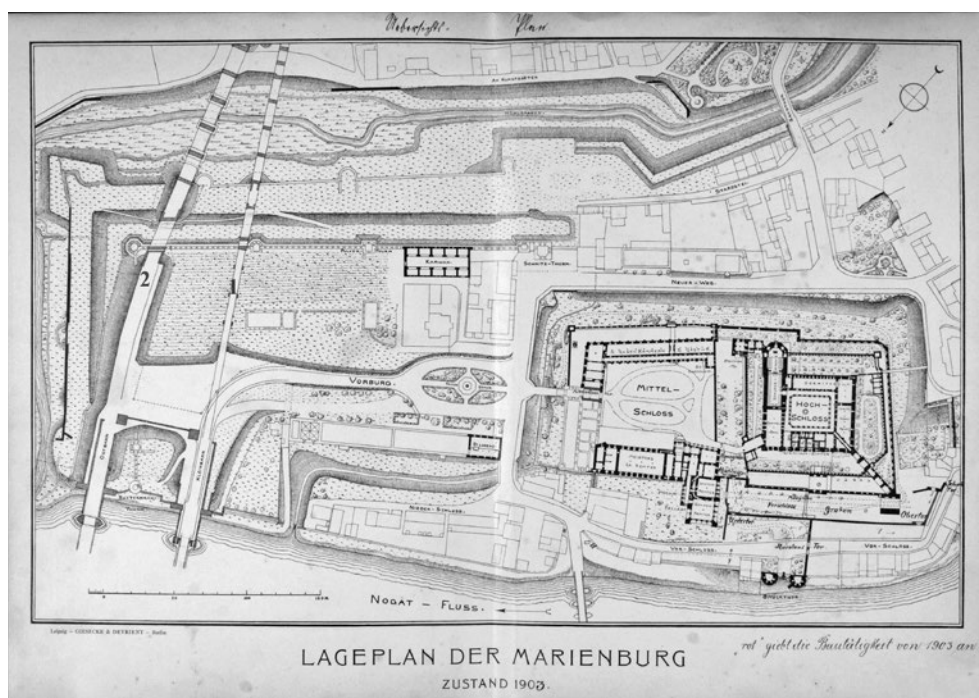
W latach 1852–1857 przez teren Podzamcza oraz Wału von Plauena poprowadzone zostało torowisko Kolei Wschodniopruskiej (ryc. 20.15). Łączyło to się z wybudowaniem w obrębie dzieła obronnego dwu przyczółków mostowych. Linia ta istniała do 1888 r., kiedy to torowiska przesunięto o około 30 m na północ w związku z koniecznością



Ryc. 20.14. Niezrealizowany projekt z 1854 r. ufortyfikowania zamku w związku z zamiarem uczynienia z zamku twierdzy. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.15. Projekt modyfikacji fortyfikacji zamkowych z 1857 r. Zbiory fotograficzne MZM



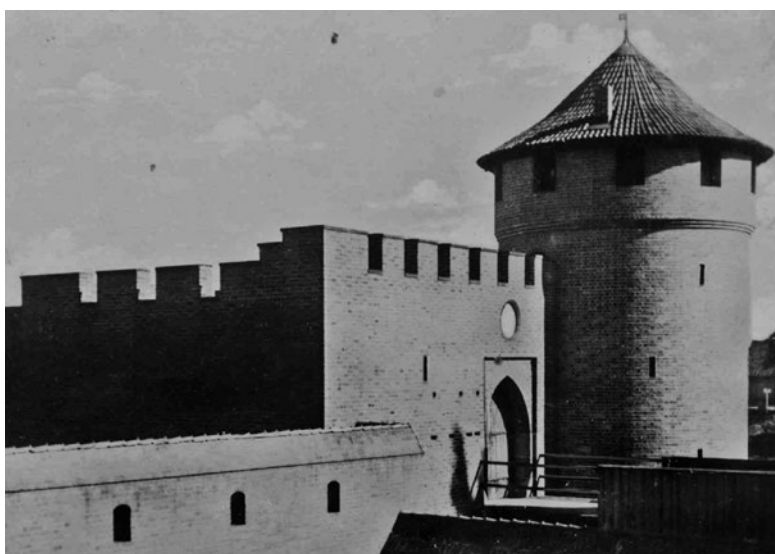
Ryc. 20.16. Plan zamku z 1903 r., MB 1903. Zbiory MZM. 1. torowisko kolei wąskotorowej (pierwotny przebieg linii kolejowej wschodniopruskiej); 2. Przebieg linii kolejowej przez tereny zamkowe po 1888 r.

modernizacji przepraw mostowych i budową nowego mostu kolejowego. W 1901 r. na stare przyczółki wróciła ponownie przeprawa kolejowa, jednak tym razem była to kolej wąskotorowa służąca przede wszystkim zwożeniu z Żuław buraków cukrowych do malborskiej cukrowni (ryc. 20.16).

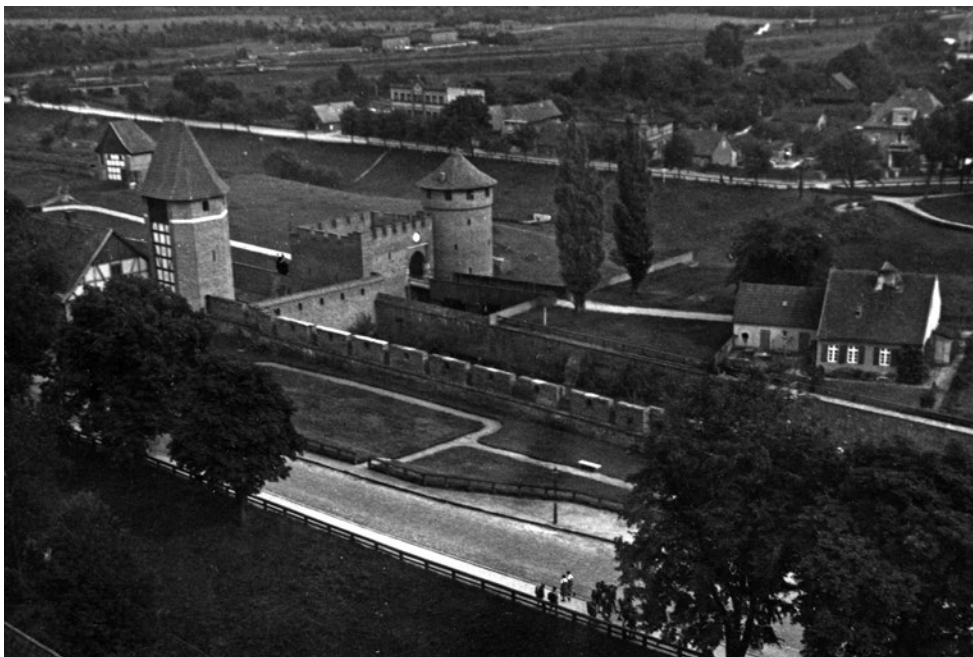
W latach 1905–1930 prowadzone były w obrębie Wału von Plauena przez dwu kolejnych konserwatorów malborskich, Conrada Steinbrechta oraz Bernharda Schmida, prace konserwatorsko-budowlane, które doprowadziły do wykreowania na nowo dzieła obronnego znanego jako Wał von Plauena. Składało się ono z dwu mostów (obok Bramy Nowej oraz obok Bramy Wójtowskiej – ryc. 20.17), odtworzonego z pozostałości zespołu Bramy Nowej (ryc. 20.18), zrekonstruowanej „bastei Rycerskiej” oraz ciągu komunikacyjnego w postaci brukowanej drogi, łączącego obydwa mosty. Zabiegom konserwatorskim poddany został także wschodni odcinek muru kurtynowego wału wraz z „bastejami” (ryc. 20.19–20.20). Prace konserwatorskie polegały na odtworzeniu w miejscu zastanych relikwów budowli (ryc. 20.21), a także w oparciu o wnioski konserwatorskie nowych kubatur budowli obronnych. Dzieło to dotrwało do 1945 r., kiedy to w następstwie ostrzału artyleryjskiego prowadzonego przez Armię Czerwoną zostało poważnie zniszczone (ryc. 20.22–20.23).



Ryc. 20.17. Most przez fosę wschodnią na Wał von Plauena odbudowany przez C. Steinbrechta. MB, 1915, il. 38. Zbiory MZM



Ryc. 20.18.  
Brama Nowa  
w 1938 r.  
Widokówka  
z 1939 r.  
Zbiory prywatne  
B. Jesionowski



Ryc. 20.19. Widok Wału von Plauena w 1935 r. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.20. Widok Wału von Plauena od północnego-wschodu w 1935 r. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.21.  
Średniowieczna piwnica  
pod Bramą Nową  
w trakcie jej odkrywania  
spod nasypów ziemnych.  
MB, 1918, il. 38.

Zbiory archiwalne MZM

W 2006 r. Muzeum Zamkowe przystąpiło do opracowywania koncepcji zagospodarowania terenów wschodniego przedmurza zamku. Polegać to miało na odbudowie zniszczonych w 1945 r. elementów architektonicznych fortyfikacji Wału von Plauena, zlokalizowaniu w bastii Bramy Nowej kas biletowych oraz odbudowie obydwu mostów. Koncepcja uzyskała pozytywną opinię Rady Muzeum, Komisji Konserwatorskiej oraz wojewódzkich władz konserwatorskich.

Pierwotnie kasy zamkowe zamierzano zrealizować w zespole Bramy Nowej. Przeprowadzona analiza wykazała jednak, że zlokalizowanie funkcji kasowej nie poprawi w zdecydowany sposób sytuacji turystów oczekujących na zakup biletów wstępu do muzeum. Zapadła decyzja o zbudowaniu nowego obiektu recepcyjno-kasowego o powierzchni około 600 m<sup>2</sup> rozmieszczonej na dwu kondygnacjach. Dolna, podziemna kondygnacja realizuje funkcje sanitarne oraz przechowalnię bagażu, na poziomie parteru zlokalizowano kasy, informację oraz poczekalnię dla grup. Nowy budynek postanowiono ukryć w nasypie ziemnym imitującym szaniec. Jedyną widoczną elewacją budynku jest samo przeszklone wejście, od strony zachodniej umiejscowiono podjazd dla autokarów. Płaski dach tego obiektu pokryty został ziemią oraz zazieleniony trawą i odpowiednio dobraną roślinnością. W opinii nie tylko turystów nowy obiekt recepcyjny Muzeum Zamkowego w Malborku dobrze wpisuje się w krajobraz historyczny miasta.

### **Muzealna oferta edukacyjna w plenerze**

Od kwietnia 2014 r. opisywany obszar stanowi przestrzeń recepcyjną muzeum w Malborku, a także został przystosowany jako przestrzeń dla przedsięwzięć plenerowych, głównie dla „odtwórstwa” historycznego. Ten charakter inwestycji przede wszystkim był podyktowany przygotowaniem szczególnej oferty dla współczesnego sektora tury-



styki kulturowej, oczekującej w murach zabytkowych instytucji form wszechstronnego oddziaływania na jego zainteresowania, zwłaszcza adresowanego do zaspokajania aktywnych form spędzania czasu wolnego. Opisywana poniżej inwestycja stanowi w poważnym stopniu świadome przystosowanie środowiska geograficznego do potrzeb tak realizowanej turystyki<sup>8</sup>. Przy okazji jednak została wzniesiona bogata infrastruktura sanitarna oraz wdrożono nowe rozwiązania logistyczne, zmierzające do ograniczenia ruchu kołowego na przedzamczu. W ten sposób także udało się znacznie ograniczyć oczekiwanie na sprzedaż biletu wstępu do muzeum w okresie największego natężenia ruchu turystycznego (ryc. 20.24).

W roku 2000 przy Muzeum Zamkowym w Malborku zapoczątkowano jedną z największych historycznych imprez plenerowych w Europie. Od tamtej pory każdego roku w drugiej połowie lipca zastępy rycerzy skupionych w bractwach polskich i zagranicznych wyruszają na „oblężenie twierdzy malborskiej”, tak jak zrobiły to wojska króla Jagiełły 600 lat wcześniej. Od wielu lat ten produkt turystyczny, nazwany „Oblężeniem Malborka”, na stałe wpisał się w kalendarz atrakcji turystycznych, jako ważny event promujący rycerskie tradycje oraz odtwarzający istotne wydarzenie z dziejów tych ziem<sup>9</sup>. Funkcjonowanie tego produktu turystyki historycznej umożliwia prowadzenie lekcji „żywej historii” dla dziesiątków tysięcy zainteresowanych turystów, którzy przybywają do Malborka z wielu państw świata.

Impreza odbywa się na terenach wokół Muzeum Zamkowego, a główna inscenizacja „Oblężenia zamku” ma miejsce przy Wałach von Plauena<sup>10</sup>. Program imprezy jest tak skomponowany, aby dla każdego odbiorcy, od najmłodszego do tego najbardziej wymagającego, znalazła się odpowiednia porcja wrażeń. Dla zrównoważenia atrakcji nocnych z dziennymi wprowadzono pokazy i turnieje konne, jarmark rzemiosł średniowiecznych, zabawy plebejskie, występy teatru ulicznego i pokazy kuglarzy, które stanowią ciekawą scenerię programu rycerskiego.

Pokazy i turnieje konne odbywają się w godzinach popołudniowych. Widzowie mogą zobaczyć zbieranie pierścieni, treningowe walki na kopie i miecze, pokazy szkolenia konia bojowego, ćwiczenia lekkiej jazdy do ataku na piesze szyki i popisy młodych jeźdźców. Ponadto prezentowany jest konny turniej zręcznościowy i popisy kaskaderskie czy formowanie konnych szyków bojowych.

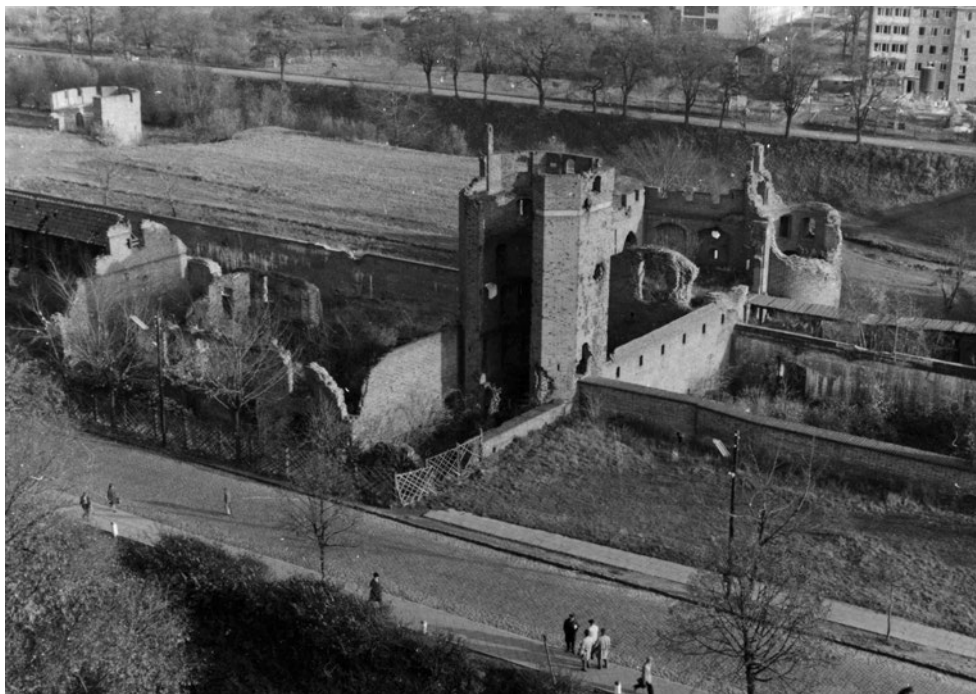
Na terenie międzymurza, po zachodniej stronie zamku, turyści mogą zapoznać się ze średniowiecznym rzemiosłem. Na stylizowanych straganach i zaaranżowanych warsztatach swoje dzieła prezentują rzemieślnicy z Polski i z zagranicy. Są wśród nich

8 Por. B. Włodarczyk, *Przestrzeń turystyczna. Istota, koncepcje, determinanty rozwoju*, Łódź 2009, s. 241–245.

9 J. Hochleitner, *Plenerowa oferta Muzeum Zamkowego w Malborku*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, nr 3, 2016, s. 117–132.

10 J. Hochleitner, *Inscenizacje historyczne w Muzeum Zamkowym w Malborku. Refleksje nad funkcjami a skutecznością promocyjną instytucji kultury*, w: *Muzea – rezydencje w Polsce II*, red. A. Fic-Lazor, Kozłówka 2015, s. 43–59.

bursztynnicy, rzeźbiarze, malarze, piekarze, bartnicy, kowale, stolarze, garncarze, rusznikarze, łucznicy oraz drukarze. Ponadto znajdują się tu także stylizowane karczmy oferujące tradycyjne jedło i miód pitny.



Ryc. 20.22. Zniszczenia powojenne zamku. Widok na Bramę Nową w 1964 r. Zbiory fotograficzne MZM



Ryc. 20.23.  
Brama Główna  
prowadząca z Wału von  
Plauena na Przedzamcza  
po zniszczeniach 1945 r.  
Stan ok. 1960 r.  
Fot. H. Domańska.  
Zbiory fotograficzne MZM

Na terenie zamku zlokalizowane są również obozy rycerskie. Ich uczestnicy wyposażeni są w samodzielnie wykonane repliki sprzętów i strojów. Na miejscu wykonywane są wszystkie czynności typowe dla średniowiecznego życia obozowego. Sporządzanie posiłków, naprawianie odzieży, konserwowanie uzbrojenia – to tylko niektóre z atrakcji. Zobaczyć można zabawy plebejskie i treningi walki. Goście odwiedzający obozy mogą spróbować rycerskiego życia, zakładając elementy rycerskiego uzbrojenia, dać zakuć się w dyby i kajdany, mogą wziąć udział w szrankach i konkursach rycerskich. Różnobarwne namioty, łopoczące na wietrze chorągwie, rycerze, dawna muzyka i zapach świeżo pieczonych mięs wszystkich wprowadzają w klimat średniowiecznych wypraw<sup>11</sup>.

Turnieje łucznicze i kusznicze to kolejna atrakcja przygotowana dla spragnionych wrażeń turystów. Wszystkie wymienione powyżej atrakcje są swego rodzaju wprowadzeniem do najważniejszego, najbardziej spektakularnego punktu programu, którym jest wieczorna bitwa, czyli inscenizacja „Oblężenia Malborka”. Na miejsce wybrano wschodnią stronę zamku, Wały von Plauena. O godz. 22.00 przy blasku ognisk i płonących pochodni rozpoczyna się widowisko. Spektakl przygotowany jest z dużym rozmachem i kunsztem. W nocnej inscenizacji udział biorą odtwórcy historyczni, kaskaderzy, konie, strzelające repliki dział i machin bojowych oraz specjalnie skonstruowana ruchoma wieża oblężnicza. Co roku na zakończenie inscenizacji odbywa się dodatkowo pokaz sztucznych ogni – kilkuminutowe widowisko z muzyką w tle.

By wyjść naprzeciw oczekiwaniom wciąż wzrastającej liczebnie publiczności, spektakl pokazywany jest dwukrotnie, a w latach największego swojego rozwoju nawet trzykrotnie – w czwartek, w piątek i w sobotę. Właśnie dla stworzenia turystom lepszych warunków w roku 2010 powstały trybuny z miejscami siedzącymi, mogące pomieścić 2880 widzów. Przedsięwzięcie to zrealizował samorząd Malborka w ramach opisywanego programu. Trzeba podkreślić, że po dziesięciu latach była to zdecydowana zmiana jakości, która znacznie zwiększyła komfort i wygodę korzystania z przygotowanych atrakcji, poza tym zajmowanie miejsc na trybunach umożliwiło kontrolowanie przepływu i właściwego zabezpieczenia ruchu turystycznego.

Muzeum bardzo szybko zdało sobie sprawę, iż impreza cieszy się sporym uznaniem. By dotrzeć do jeszcze większej ilości potencjalnych odbiorców, zaczęto stosować określone techniki promocyjno-marketingowe. Już na początku lat 90. ubiegłego wieku opracowano ogólne założenia polityki turystycznej muzeum. Określono tam coś, co dziś nazwalibyśmy produktem turystycznym, czyli oznaczone hasłowo zasadnicze „magnesy” ściągające zwiedzających do Malborka – zamek gotycki, krzyżacy, średniowiecze, edukacja, rekreacja<sup>12</sup>. Korzyści wynikające z realizacji przeprowadzonej kampanii

11 Por. A. Zmuda-Trzebiatowski, *Obozowisko w ruchu rekonstrukcyjnym*, w: *W rycerskim obozie*, red. A. Zmuda-Trzebiatowski, P.A. Nowakowski, Toruń 2016, s. 54–69.

12 M. Mierzwiński, *Muzeum zamkowe w Malborku na szlakach turystycznych Europy*, „Muzealnictwo” 2005, nr 46, s. 199.

promocyjnej przez muzeum były oczywiste. Szacuje się, że samą inscenizację w 2005 r. oglądało ponad 30 tys. osób, zaś uczestników – gości „Oblężenia Malborka” – oblicza się na 50 tys. ludzi. Wymiernym sukcesem była także sprzedaż biletów wstępu do muzeum w dni, kiedy rycerstwo w Malborku dopiero zaczynało przygotowywać się do inscenizacji (od wtorku 19 lipca 2005 r.). Od 19 do 21 lipca sprzedano ponad 13 tys. biletów wstępu, zaś w dniach trwania imprezy ponad 18 tys. Należy oczywiście zaznaczyć, że impreza zlokalizowana jest poza strefą opłaty biletu do muzeum i szacuje się, że ilość ta stanowi 30% z całości osób, które odwiedziły miasto podczas inscenizacji „Oblężenia”<sup>13</sup>. Ponadto wyrazem uznania dla programu i rozmachu imprezy – obok stale rosnącej liczby widzów – jest certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej za „Turystryczny produkt roku” przyznany muzeum w roku 2005 i 2007<sup>14</sup>.

## Rekapitulacja

Współcześnie turyści coraz częściej oczekują, że zwiedzanie atrakcji turystycznych będzie łączyć w sobie naukę z zabawą, a wystawy będą przyciągały uwagę różnorodnością wykorzystanych bodźców. Zgodnie z tym także atrakcje turystyczne, oparte na dziedzictwie kulturowym, muszą stawać się w coraz większym stopniu miejscem interakcji społecznych, rozrywki, pasjonujących przeżyć związanych z przeszłością. Biorąc to wszystko pod uwagę, oczywiście nie należy zapominać o niebezpieczeństwie, że przesadne uleganie życzeniom zwiedzających może doprowadzić do tego, iż kultura stanie się produktem na sprzedaż, sztucznym, skomercjalizowanym, bez autentycznych wartości. Zachowując naturalną równowagę pomiędzy komercyjnym wykorzystaniem obiektu a dbałością o zachowanie jego naturalnych walorów historycznych i kulturowych, na zamku malborskim sukcesywnie rozbudowywano i nadal rozbudowuje się pakiet atrakcji turystycznych o takie, które skłonią potencjalnego turystę do ponownych odwiedzin, gdyż oferta jest zmienna i otwarta na poszukiwanie nowych produktów turystycznych.

W działalności turystycznej eventy coraz częściej stanowią podstawową rolę promocyjną. Ich celem jest spektakularne zwrócenie uwagi, zainteresowanie społeczeństwa określoną problematyką, nakłonienie do dalszego aktywnego poznawania specyfiki oraz uroków danego obszaru. Kompleksowe i przekonujące eventy to takie, które fizycznie, intelektualnie oraz emocjonalnie angażują społeczeństwo<sup>15</sup>.

Istnieje wiele sposobów na promowanie działalności muzeów. Działalność promocyjna wymaga nie tylko zrozumienia specyfiki lansowanego produktu, polega także na

---

13 Dane zaczerpnięte z referatu J. Czarnowskiej i J. Hochleitnera wygłoszonego w 2013 r. na konferencji w Wyższej Szkole Turystyki i Hotelarstwa w Gdańsku pt. *Inszenizacje historyczne Muzeum Zamkowego w Malborku (wymiar społeczny i kulturowy)*.

14 M. Mierzwiński, op. cit., s. 201.

15 J. Hochleitner, M. Makowski, *Reconstruction of the Battle of Grunwald as Emotional Promotional Message*, „GeoJournal of Tourism and Geosites”, vol. 7, 2011, s. 107–114.

właściwym rozpoznaniu potrzeb i oczekiwań klientów. W potocznym mniemaniu marketing utożsamiany jest z natarczywą aktywnością oferentów, polegającą na zwiększaniu poziomu sprzedaży. W koncepcji marketingowej produktem jest wszystko, co oferowane jest na rynku w celu zaspokajania potrzeb konsumentów. Produkt turystyczny w szerokim znaczeniu obejmuje wszystko, co turyści robią w trakcie określonego pobytu turystycznego; pojęcie to zawiera także walory, urządzenia i usługi, z których w tym celu korzystają. Analizowana obecnie inscenizacja historyczna została zainspirowana niepowtarzalnym zabytkiem kultury materialnej. Zespół zamkowy w Malborku jest niekwestionowaną atrakcją turystyczną, o wysokich walorach kulturowych. Dlatego większość turystów odwiedzających malborskie muzeum można zaliczyć do segmentu turystyki kulturowej właśnie, która ukierunkowana jest na humanistyczne dziedzictwo człowieka. Wedle definicji Światowej Organizacji Turystyki z 1985 r. turystyka kulturowa obejmuje „*podróże związane z wystawieniem sztuki, wycieczki kulturalne, podróże podejmowane w celu wzięcia udziału w festiwalu i innych wydarzeniach kulturalnych, zwiedzanie miejsi i monumentów*”<sup>16</sup>.

Wymiernym dowodem na wzmocnienie popularności zamku oraz miejscowego muzeum jest wzrost sprzedaży biletów wstępu w dniach, kiedy rycerstwo dopiero zaczyna zjeżdżać się do Malborka. Np. w 2010 r. od 19 do 21 lipca sprzedano ponad 13 tys. biletów wstępu, zaś w dniach imprezy ponad 20 tys. Szacuje się, że samą inscenizację oglądało ponad 30 tys. ludzi, zaś gości „Oblężenia Malborka” oblicza się na 50 tys. osób. Oczywiście dane te nie mają na celu próby wykazywania, iż sam event kształtuje tę znaczną ilość przybyłych turystów w tych dniach. Nie jest dla samych organizatorów najważniejszym celem przyciągnięcie jak największej ilości klientów, a bardziej kształtowanie pozytywnej świadomości na temat obiektu zabytkowego, instytucji, miasta oraz upowszechnianie wybranych dziejów historycznych, które na długi czas mają inspirować wyobrażenia turystów na temat oferty Muzeum Zamkowego oraz miasta Malborka.



Ryc. 20.24. Kolejka do dawnej kasy biletowej (VII 2013 r.). Fot. L. Okoński. Zbiory fotograficzne MZM

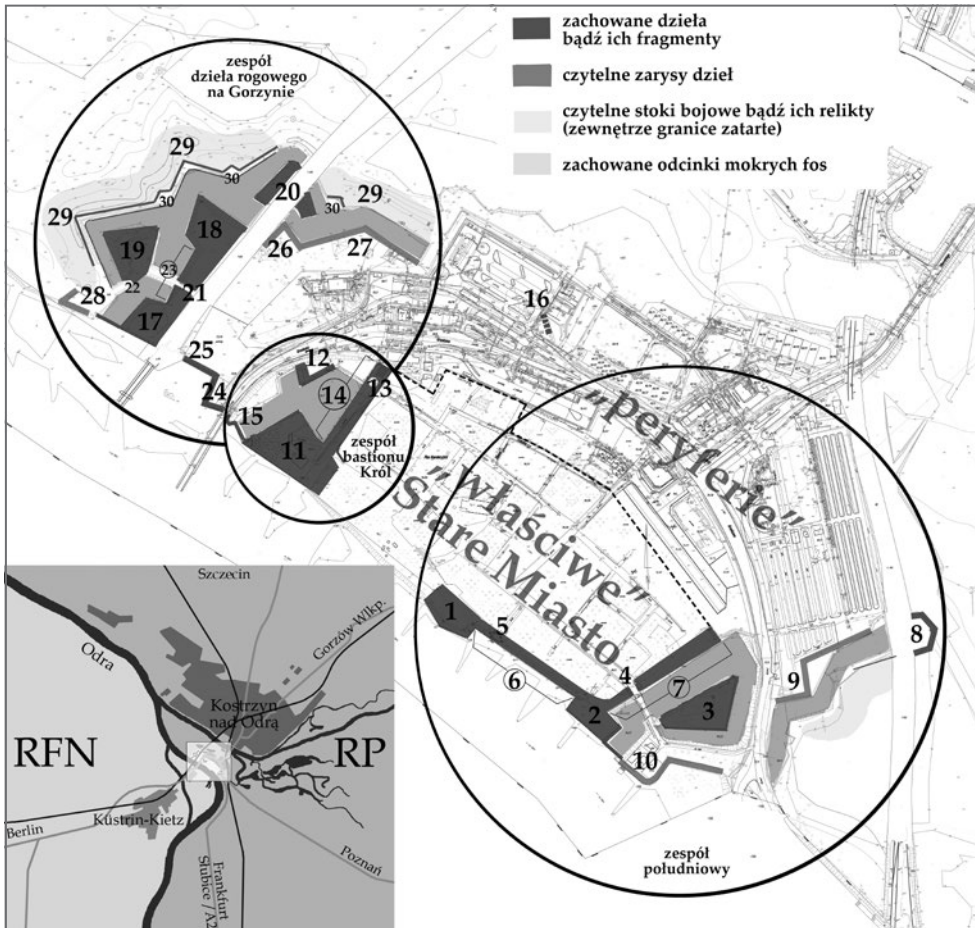
16 Por. J. Kaczmarek, A. Stasiak, B. Włodarczyk, *Produkt turystyczny. Pomysł, organizacja, zarządzanie*, Warszawa 2005.

# Twierdza Kostrzyn

## – bilans działań i widoki na przyszłość

Marcin Wichrowski

Wiosną 1945 r. miasto Küstrin uległo niemal doszczętnemu zniszczeniu. W sąsiedztwie jego historycznego serca – Starego Miasta – przebiega dziś granica państwa. Dawne centrum nie jest już kłamrą spinającą w całość podzielony naturalnymi i sztucznymi barierami ośrodek miejski, bo jego zaodrzańskie dzielnice tymczasem znacznie podupadły, a oddziela je dodatkowo od Starego Miasta opuszczona Wyspa Odrzańska – do 1991 r. baza armii radzieckiej. Polski Kostrzyn nad Odrą rozwinął się począwszy od lat 50. XX w. na miejscu niemieckiego Nowego Miasta, a starówka to obecnie jego odległa, położona za korytem i rozlewiskami Warty peryferia. Stare Miasto w potocznym rozumieniu tej nazwy – dalej nazywane „właściwym”, to jedyny w swoim rodzaju kilkunastohektarowy pomnik zburzonej dzielnicy z relikami kwartałów zabudowy, zamku i kościoła, wciąż czytelną siatką ulic oraz zamykającymi je w sobie niczym rama fortyfikacjami powstałymi w okresie od XVI po XVIII stulecie, które okazały się trwalsze od wypełniającej je niegdyś zabudowy. Zasadniczo nie postrzega się jako jego części miniaturowej dzielnicy w obrębie Dzieła Rogowego, ani tym bardziej należących do niego niegdyś pod względem administracyjnym terenów na lewym brzegu Odry. Na użytek niniejszego referatu definiujemy je jednak jako obszar niegdyś zajęty przez miasto wraz z jego fortyfikacjami, tj. z Dziełem Rogowym, lecz bez „peryferii”, tj. obszaru zabudowanego po I wojnie światowej, gdy część umocnień wyburzono. Zabieg ten jest uzasadniony o tyle, iż mamy na myśli „miasto-twierdzę”, tj. nie tylko umocnienia, lecz i wypełniającą je tkankę z tkwiącymi w niej obiektami zaplecza (składowi, arsenałami...). Ograniczamy się tutaj do rdzenia założenia warownego, pomijając wcale liczne pozostałości jego rozwoju w XIX i XX w., rozsiane jednak w większości na terenie sąsiednich gmin. Naszym celem jest zwięzłe podsumowanie dotychczasowych działań zmierzających do rewitalizacji Starego Miasta. Chodzi również o wskazanie na niewątpliwe już braki dotychczasowych koncepcji oraz stan wewnętrznej, miejskiej dyskusji nad przyszłością terenu oraz kierunkami, w których powinny pójść działania zarówno miasta, jak i obecnego gospodarza starówki – Muzeum Twierdzy Kostrzyn. Ograniczone ramy referatu wykluczają wyczerpujące omówienie tematu, stąd rezerwujemy sobie prawo do pominięcia wątków, które uznaliśmy za mniej istotne.



Ryc. 21.1. Pozostałości umocnień rdzenia Twierdzy Kostrzyn. Opr. M. Wichrowski

Zespół południowy: 1 – bastion Brandenburgia, 2 – bastion Filip, 3 – ravelin August Wilhelm, 4 – Brama Chyżańska, 5 – Furta Rybacka (wtórnie wybita w okresie międzywojennym), 6 – kurtyna Brandenburgia-Filip, 7 – kurtyna Filip-Księżniczka, 8 – posterunek piechoty („przy Kolei Świebodzickiej”), 9 – redan X, 10 – redan XII z filtrami staromiejskiego ujęcia wody;

Zespół bastionu Król (centralny): 11 – bastion Król z Małym Nadszańcem, 12 – fragment ravelinu Albrecht, 13 – Brama Berlińska, 14 – kurtyna Król-Królowa, 15 – grodza z basztą; 16 – relikty ravelinu Krystian Ludwik (Świńska Głowa);

Zespół Dzieła Rogowego na Gorzynie (północny): 17 – Bastion Odrzański z betonowym schronem z ok. 1930 r., 18 – Bastion Strzelecki, 19 – Ravelin Gorzyński, 20 – Ravelin Strzelecki, 21 – Brama Gorzyńska, 22 – relikty Bramy Odrzańskiej, 23 – kurtyna Dzieła Rogowego, 24 – redan I (z reliktem kazamaty flankującej), 25 – lewe skrzydło Dzieła Rogowego, 26 – redan II, 27 – redan III, 28 – relikty Lunety Odrzańskiej i przepustu Bramy Polnej, 29 – Mała Enwelopa (czyli droga kryta i stok bojowy), 30 – czytelne place broni na drodze krytej Małej Enwelopy.

Po politycznym przełomie 1989 r. dość powszechne było przekonanie, że właściwa starówka może odzyskać dawny status, a na jej teren powrócą zabudowa i mieszkańcy – ulokowanie tutaj osiedla mieszkaniowego analizowano zresztą i projektowano jeszcze za późnego PRL. W latach 90. stopniowo zagospodarowano jej peryferie: powstało przejście graniczne wraz z jego infrastrukturą (otwarte w 1992 r.), w którego sąsiedztwie wyrosły parkingi, stacje benzynowe, sklepy i typowy przygraniczny bazar. Teren właściwego Starego Miasta stopniowo oczyszczano z zalegającego na nim gruzu i części roślinności, uczytelniając w ten sposób wprawdzie jego plan, jednak i wywożąc wiele oryginalnej substancji, poza tym pozbawiając niektóre obiekty ochronnego płaszcza, wskutek czego proces ich rozpadu gwałtownie przyspieszył.

Fundamentalne przekonanie, iż starówka powinna zostać i będzie zasiedlona, znalazło również wyraz w dofinansowanym ze środków programu PHARE, powstałym w 2004 r. „Transgranicznym studium rewitalizacji Starego Miasta w Kostrzynie” – formalnie obowiązującym do dziś. Zakładało ono wprowadzenie zabudowy nawiązującej bryłami do historycznych, przy jednoczesnej „rekonstrukcji” wybranych obiektów o dużym znaczeniu dla tożsamości dzielnicy – zamku, kościoła, ratusza... Faktycznie oznaczałoby to przede wszystkim usunięcie resztek historycznej substancji, bo żeby cokolwiek tutaj zbudować, trzeba usunąć zmurszałe struktury wciąż tkwiące w ziemi. Projektanci nie orientowali się szczegółowo w strukturze i detalu otaczających teren fortyfikacji, wskutek czego pierwsze projekty zmierzające do ich renowacji, ba, czę-



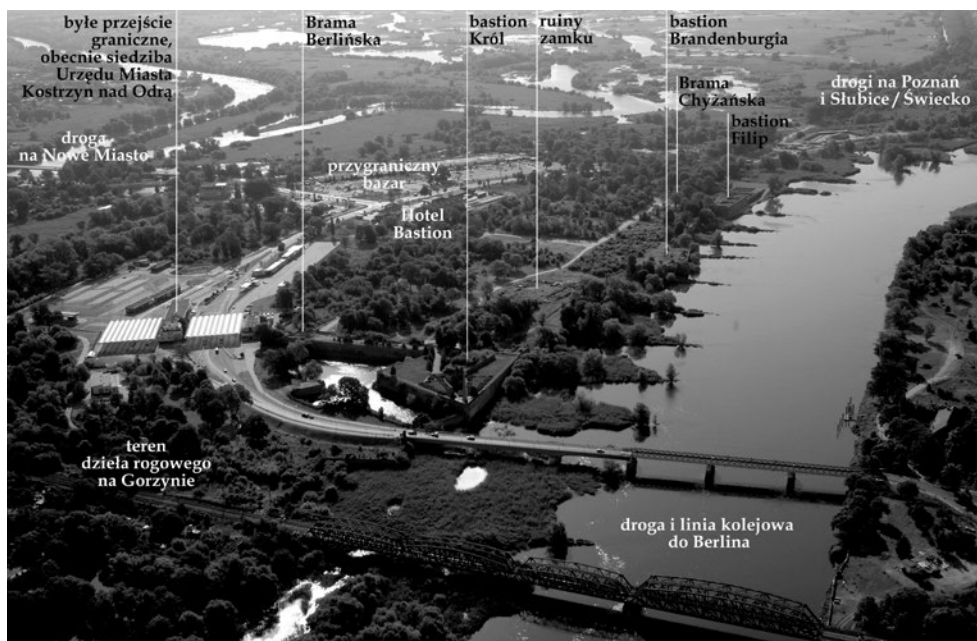
Ryc. 21.2. Typowy krajobraz Starego Miasta: w Zaułku Kościelnym. Fot. M. Wichrowski



ściowej rekonstrukcji, oparto przede wszystkim na artystycznej wizji ich wyglądu oraz dawniejszych ustaleniach polskich badaczy – niestety na ogół nie dość ścisłych i wyczerpujących. Notabene w 2000 r. odbyło się w Kostrzynie poświęcone przyszłości Starego Miasta (tu w rozumieniu całego terenu wraz z peryferiami i Wyspą Odrzańską) seminarium z udziałem studentów i pracowników naukowych Berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych, Uniwersytetu Dortmundzkiego, politechnik w Cottbus i Hajfie. W ramach ćwiczeń powstały cztery studia, z których jednak żadne nie przewidywało „rekonstrukcji” właściwej starówki. Autor wprowadzenia do dokumentującego seminarium zeszytu zauważył, że w toku spotkań z ówczesnymi przedstawicielami miasta (w tym architektem miejskim) „(...) wnet stało się jasne, iż oczekuje się od nas, jako jedyne go istotnego projektu rozwoju miasta, popchnięcia do przodu odbudowy albo ponownego zbudowania Starego Miasta”. Z pewnym zdumieniem odnotował, że wszystkie zaangażowane w projekt instytucje, zarówno polskie, jak i niemieckie „najwyraźniej miały pomóc w pozyskaniu możliwie wielu materialnych i operacyjnych narzędzi dla realizacji tego, co pokazywała komputerowa symulacja (prof. Latour, Uniwersytet Szczeciński): odległego od rzeczywistości życzenia. Rozmowy, jak również teksty komentujące prezentacje wyjawiały jednak, że uważano coś podobnego za realizowalne i pilnie wskazane, by uczynić Kostrzyn atrakcyjnym turystycznie, przede wszystkim jednak dla zachodnich, szczególnie niemieckich inwestorów”<sup>1</sup>. Tymczasem, do 2000 r., szczecińska spółdzielnia „Podzamcze” wzniosła na skraju właściwej starówki pierwsze „kamienice”, które miały dać początek jej zasiedleniu – przez kolejne lata świeciły one pustką. W ich sąsiedztwie powstał następnie kompleks hotelu „Bastion”, w tym budynek nawiązujący formą do stojącego w tym miejscu pierwotnie fortecznego spichlerza. Wszystkie te obiekty cechuje na swój sposób charakterystyczna, umiarkowana brzydota. Jeśli uznać je za wizytówkę przyszłego „Starego Miasta”, winny być ostrzeżeniem.

Co charakterystyczne, nikt – łącznie z uczestnikami wspomnianego seminarium – nie dostrzegł w starówce po prostu pobojuwiska, jedyne go w swoim rodzaju memento, które należałoby zachować w stanie jak najbliższym zastanego, wręcz utrwalając czytelne ślady walk. Byłoby to przecież podejście dla większości mieszkańców i reprezentujących ich radnych niezrozumiałe: Kostrzyn nad Odrą jest tworem dość przypadkowym, ubocznym produktem decyzji o reaktywacji zniszczonej niemieckiej fabryki celulozy, któremu dotkliwie brak rozpoznawalnego, reprezentacyjnego centrum – mimo jego peryferyjnego położenia Stare Miasto, właśnie z racji jego historyczności, musiało się tutaj wydać najoczywistszym kandydatem. Władzom miasta nie pozostało zatem nic innego jak realizować strategię uatrakcyjniania terenu w oczach potencjalnych inwestorów, przy czym w tak ograniczonych ramach wybrały drogę bodajże najrozsądniejszą – skupiły się na waloryzowaniu jego wciąż czytelnej ramy: ocalałych dzieł warownych.

1 Moldenshardt Heinrich H., Rausch Dieter, Schönemann Carolin, Zlonicky Peter (red.), *Vor-Ort Seminar. Küstrin-Kostrzyn 24. September – 7. Oktober 2000. Dokumentation*, Akademie der Künste, Berlin 2001, s. 5.



Ryc. 21.3. Stare Miasto Kostrzyn w 2008 r. – widok z zachodniego północnego zachodu. Fot. P. Chara

W latach 2006–2007 teren właściwego Starego Miasta uzbrojono szkieletową siecią wodociągową i kanalizacyjną, jednocześnie konsolidując rozpadający się bastion Filip i rekonstruując sąsiadującą z nim Bramę Chyżańską. Projekt dofinansowany został ze środków Zintegrowanego Projektu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR).

W latach 2005–2007 Kostrzyn uczestniczył w projekcie „Kulturowo-turystyczny szlak nadbałtyckich twierdz”, w którego ramach odrestaurowano Bramę Berlińską, umieszczając w niej punkt informacji turystycznej, poza tym zinwentaryzowano te elementy zespołu warownego, które wówczas doń zaliczano. Projekt dofinansowany został ze środków programu INTERREG 2004–2006. Te pierwsze działania zmierzające do zagospodarowania pofortecznej kubatury obarczone były wynikłymi z braku doświadczenia niedociągnięciami. Mamy tutaj na myśli przede wszystkim piaskowanie lica ceglanych ścian celem uzyskania korzystnego efektu estetycznego, niewykorzystanie w pełni istniejących szybów wentylacyjnych i odwodnień itp. – gwoli sprawiedliwości wypada dodać, że doświadczenia zgromadzone już w toku eksploatacji obiektu pozwoliły większości tych błędów przy następnych działaniach unikać.

Globalnym celem projektu było przecież nie odnowienie jednej fortecznej bramy, lecz usieciwienie wybranych europejskich zabytków architektury warownej w ramach dalekosiężnych szlaków turystycznych, jak również transfer niezbędnej do ich eksploatacji wiedzy. Doświadczenie pokazało, że akurat w tej sferze dał on minimalne efekty. Wydaje się, że projekty zmierzające do usieciwienia tak specyficznych atrakcji powinny

być skrojone na mniejszą skalę. Do pomyslenia jest tutaj np. tworzenie swego rodzaju regionalnych centrów interpretacyjno-informacyjnych kierujących turystów do miejsc, do których dotrzeć można w ciągu godziny czy dwóch samochodem (taka właśnie idea przyświeca objaśnianemu dalej pokrótce projektowi rewitalizacji bastionu Król). Trudno jednak sobie wyobrazić szlak ze stacjami, które dzielą setki kilometrów. To samo dotyczy transferu know-how i tzw. dobrych praktyk konserwatorskich – mimo pewnych wspólnych cech architektury obronnej stosowane w niej technologie zanadto zależą od miejsca i czasu, lokalnych zasobów i preferencji organizacji politycznych czy szerzej inwestorów, którzy ją tworzyli. W Polsce potrzebujemy obecnie przede wszystkim zasobu normatywów technicznych przełożonych z języków państw zaborczych, z pewnością również dobrych przekładów wybranej literatury traktatowej, poza tym wciąż jeszcze rozległych kwereńd archiwalnych zorientowanych na pozyskanie detalicznych danych o poszczególnych obiektach – te właśnie braki najdotkliwiej dały o sobie znać w Kostrzynie.

W 2008 r. miasto powołało do życia Muzeum Twierdzy Kostrzyn. Początkowo chodziło przede wszystkim o zgromadzenie materiału potrzebnego do stworzenia ekspozycji, szybko jednak okazało się, że w miejscu takim jak Kostrzyn, unicestwionym i powołanym ponownie do życia, w warunkach olbrzymiej dysproporcji między jego historyczną i obecną rangą, Muzeum staje się czymś w rodzaju uniwersalnej służby historycznej, do której należy również – mimo wszystkich odczuwalnych braków materialnych i personalnych (dotyczy to również moich kwalifikacji) – wypracowanie danych do kolejnych decyzji.

W latach 2010–2013 zrealizowano projekt *Rewitalizacja Twierdzy Kostrzyn – etap II*, dofinansowany ze środków programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej (EWT) 2007–2013, w którego ramach wyremontowano nawiązujące do bastionu kurtyny, bastion Brandenburgia, most przed Bramą Chyżańską oraz zamykającą fosę grodzę, poza tym wyposażając obecną stałą ekspozycję Muzeum w kazamatach bastionu Filip – udostępnioną publiczności wiosną 2014 r. Działania te nie zostały niestety poprzedzone dostatecznie szeroko zakrojonymi badaniami historycznymi i architektonicznymi, co skutkowało również rozwiązaniami błędnymi – Muzeum było dopiero tworzone, stąd, pomijając samą ekspozycję, nie mogło wywrzeć na projekt należytego wpływu. Nawiązując do przedwojennej funkcji bastionu Brandenburgia i kurtyny Brandenburgia-Filip urządzono na nich promenadę spacerową. Osobiście preferowalibyśmy rekonstrukcję usuniętych z nich ok. 1929 r. ziemnych przedpieś, ale wypada przyznać, że wybrane rozwiązanie jest najnaturalniejsze z punktu widzenia użyteczności obiektów... Niestety rekonstruując ziemne konstrukcje na platformie bastionu Filip, nie dysponowano dokładnymi danymi o ich formie, wskutek czego znacznie odbiega ona od historycznej – to da się jeszcze poprawić. Projekt nie objął niestety muru zamykającego szyję bastionu, nieumiejtnie i przy użyciu niewłaściwych materiałów uzupełnianego jeszcze w latach 90. XX w., a obecnie pilnie wymagającego renowacji. Mankamentem jest również brak rampy lub platformy schodowej umożliwiającej wjechanie do ekspozycji

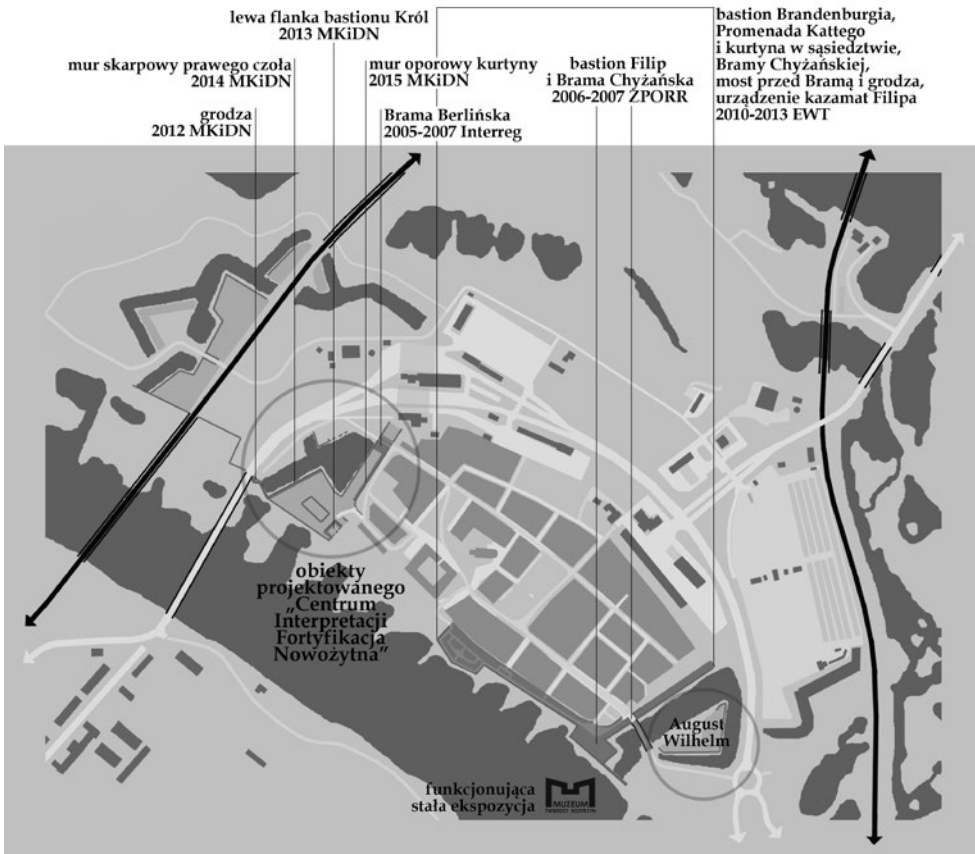
osobom niepełnosprawnym, poruszającym się na wózkach. Z braku miejsca pomijamy zastrzeżenia do zastosowanych rozwiązań technicznych, jakości wykonawstwa czy innych detali. Najważniejsze, że wyciągnęliśmy z nich naukę.

Wypada zaznaczyć, że starszej daty kazamaty to pomieszczenia niezbyt nadające się na przestrzenie wystawiennicze, trudne do oświetlenia i wentylowania, łatwo ulegające zawilgoceniu. W tym przypadku chodziło jednak również o działanie symboliczne – w bastionie Filip funkcjonowało już w okresie międzywojennym Muzeum Kazamat, więc nawiązano do tej tradycji. Poza tym ekspozycja miała być przede wszystkim informacyjnym uzupełnieniem terenu zburzonej starówki, bez wprowadzania na jej teren zupełnie nowego obiektu. Budowa wystawy była również przesłanką pozyskania środków na prace renowacyjne. Potrzebna była jakaś funkcja dla zabytku, inaczej nie było szans na dotację. W sumie przeznaczono na nią 1,2 mln zł z ok. 10 mln zł wydatkowanych na ten cel, czyli ok. 1/8, a uwzględniając I etap projektu, nawet nie 1/10 środków.

W latach 2012–2013 udało się przeprowadzić ratunkowe remonty grodzcy przed bastionem Król oraz jego zburzonej lewej flanki, w 2014 r. prawego czoła bastionu, a w 2015 r. muru oporowego kurtyny Król-Królowa od wnętrza Twierdzy – dofinansowane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Były to działania niewątpliwie namiastkowe, ale doraźny efekt – powstrzymanie dalszej degradacji obiektów – zasadniczo udało się osiągnąć.

W 2013 i 2015 r. odbyły się w Kostrzynie z inicjatywy Muzeum spotkania zespołu ekspertów KAM ICOMOS. Pozwoliły one uzyskać szereg wartościowych wskazówek co do właściwego sposobu eksploatacji już zagospodarowanych obiektów, problemów wymagających uwzględnienia przy przygotowaniu kolejnych projektów zmierzających do renowacji dzieł warownych, poza tym wskazując na możliwe niskokosztowe zabiegi, które pomogłyby podobne projekty przygotować, jak i uatrakcyjnić obszar Starego Miasta. Już uwagi i wnioski sformułowane przez uczestników pierwszego spotkania znakomicie ułatwiły nam planowanie kolejnych działań.

W ramach projektu Unii Europejskiej „Forte Kultura” wykonano dokumentację bastionu Król (m.in. skaning laserowy) oraz szczegółowy projekt jego renowacji i rewitalizacji w charakterze „Centrum Interpretacji Fortyfikacja Nowożytna” – złożonego zespołu ekspozycji i urzędzeń informującego odwiedzających również o innych pomnikach sztuki fortyfikacyjnej w promieniu stu kilkudziesięciu kilometrów, ośrodka lokalnej sieci turystyki militarnej. W skali naszego miasteczka projekt jest ambitny i złożony, a jego koszt szacuje się łącznie na ok. 20 mln zł – pozyskanie niezbędnych środków z pewnością nie będzie łatwe. Posłużyć mają one przecież renowacji zabytku jedyne w swoim rodzaju – najstarszej tego typu budowli w Polsce, do tego niczym matrioszka zamykającej w sobie pozostałości kilku jej poprzedniczek. Obiekt okazał się orzechem bardzo trudnym do zgryzienia. Wyniki uzyskane w toku badań architektonicznych i archeologicznych posunęły nas do przodu, ale wciąż w pełni nie zadowolają. Kluczowe znaczenie miało tutaj jednak raczej ustalenie jego stanu technicznego, by przyszłe prace nie dopro-



Ryc. 21.4. Najważniejsze dotowane ze środków publicznych projekty realizowane na terenie rdzenia Twierdzy Kostrzyn, daty realizacji i źródła finansowania. Opr. M. Wichrowski

wadziły do zniszczeń. Dodajmy, że tym razem dzięki wyprzedzającym działaniom dysponujemy detalicznymi projektami budowlanymi i odpowiednimi zezwoleniami pozwalającymi nam praktycznie natychmiast podjąć roboty przy całym zespole bastionu Król.

W międzyczasie realizujemy cele nieco skromniejsze, za to bardzo istotne z punktu widzenia bieżącego funkcjonowania Muzeum. Przede wszystkim jesteśmy dość zaawansowani w przygotowaniu projektu zmierzającego do „elektronizacji” terenu starówki i wprowadzenia na niego nośników informacji graficznej ukształtowanych i zlokalizowanych tak, by nie „zatablicować” miejsca na śmierć. Ma to ten praktyczny wymiar, że ułatwi publiczności samodzielne zwiedzanie starówki, odnalezienie stałej ekspozycji, jak i obsłużenie się, kiedy Muzeum jest akurat zamknięte. W ramach tego samego projektu chcielibyśmy również przywrócić do formy z końca XIX w. platformę bastionu Filip, uporać się z problemem muru zamykającego jego szyję, nareszcie rozbudować stałą ekspozycję i uzupełnić ją o pierwsze obiekty plenerowe.



Ryc. 21.5. Efekty renowacji frontu Brandenburgia-Filip. Fot. M. Wichrowski

Ważną składową zespołu bastionu Filip jest rawelin August Wilhelm. Obecnie opracowywana jest dokumentacja techniczna, która pozwoli go przynajmniej oczyścić i ustabilizować. Docelowo widzimy go w roli trwałej ruiny, swoistego pomnika tragicznej bitwy 1945 r.

W tej chwili najpoważniejszym wyzwaniem jest zmiana kursu, wyciągnięcie konsekwencji z faktu, że koncepcja rewitalizacji Starego Miasta w jej dotychczasowej postaci jak dotąd urealniła się w niewielkim stopniu. Chodzi o znalezienie i utwierdzenie kompromisu godzącego ze sobą – przynajmniej tymczasem – potrzebę ochrony obszaru o wybitnych walorach pomnikowych z wizją jego stopniowego przywrócenia do życia właśnie jako dzielnicy miasta, gdyż to ostatnie rozwiązanie wciąż jest w oczach wielu kostrzynian najnaturalniejszym. I dziś wśród odwiedzających starówkę nie brak osób zadających pytanie, kiedy to będzie odbudowane? Wydaje się, że nie będzie. Dotychczasowe inwestycje co najwyżej nadgryzły teren właściwej starówki u samej jego krawędzi, a główna oś komunikacyjna – ul. Graniczna – nie przecina go, lecz obiega. Problem polega na tym, że dotychczasową koncepcję niełatwo podważyć, bo wszelkie zmiany lokalnego planu zagospodarowania przestrzennego związane są z poważnymi kosztami. Muzeum ze swej strony dąży do wydzielenia strefy o charakterze pomnika, pasa terenu na zapleczu fortyfikacji, który nie zostanie zabudowany, gdzie priorytetem będą działania zmierzające do utrwalenia reliktywów dawnej zabudowy jako trwałych ruin. Jak zauważyliśmy, nie ma tutaj wielkiej presji inwestycyjnej, więc uzgodniono na początek, że ewentualna zabudowa wkraczać będzie na starówkę strefami, począwszy od jej już zagospodarowanego skraju. W ten sposób zyskujemy zarazem bufor, który jest i najpewniej długo pozostanie czymś w rodzaju nietypowego parku.

Przedmiotem wewnętrznej dyskusji w mieście było również nadanie Staremu Miastu specyficznego statusu, a pod uwagę brano pomnik historii, europejski znak dziedzictwa

i park kulturowy. Obecnie przewagę zyskuje ostatnia koncepcja, która ma tę zaletę, że zasadniczo inicjatywa i decyzja należy tutaj do rady miasta. Rzecz z pewnością potrwa, ale spodziewamy się, że dojdzie do skutku. Bardzo ważnym krokiem w tym kierunku było uściślenie w roku ubiegłym zakresu ochrony rdzenia Twierdzy. Kolejnym, wydawałoby się oczywistym, powinno być jasne określenie zasobu wartości związanych z twierdzą i starówką, potraktowanie ich globalnie. Pomijając samo Stare Miasto, każdy z otaczających je trzech podstawowych zespołów zachowanych umocnień wymaga nieco innego podejścia. Chodzi o to, żeby nasze działania, nawet jeśli się chwilowo nie zazębiają, z czasem układały się w spójną całość, również pod względem dydaktycznym, w sensie wyboru prezentowanych w różnych miejscach tematów – mamy tutaj wszak do czynienia również ze swoistym muzeum na wolnym powietrzu. Poza tym jak dotąd poszczególne działania wynikały z nadarzających okazji, czas jednak zarysować wizję funkcjonowania nie tylko właściwej starówki, ale całego obszaru rdzenia twierdzy w perspektywie powiedzmy 25 lat. Magistrat widzi taką potrzebę, jednak po wszystkich swoich doświadczeniach niekoniecznie musi wierzyć w efektywność podobnego planowania – koncepcja „Kostrzyn 2015” wszak nie wypaliła. Generalnie do wszelkiego „nadmiaru papierologii” podchodzi się dość nieufnie, co jednak znajduje swoje uzasadnienie w wątpliwej jakości niektórych słono opłaconych dokumentów opracowanych wcześniej na użytek miasta. Te postrzegane są jako niezbędne przede wszystkim wtedy, gdy otwierają drogę do konkretnych działań, gdy już z uwagi na przepisy prawa nie można się bez nich obejść. Samymi dobrymi intencjami, jak wiadomo, brukowane jest piekło. Nie zmienia to faktu, że potrzebna jest jakaś strategia, jasno określająca cele i priorytety, jednak elastyczna, chroniąca to co ważne, jednak niekrępująca rąk. Jak nie byłoby to kuszącym, nie da się już traktować tak dużego terenu jednolicie – ulegał on i ulega „parcelacji”, przy czym zarysowują się na nim strefy o różnym charakterze i funkcji, a przede wszystkim wartości. By przytoczyć przykład: ściślejsze określenie granic chronionych jako zabytek umocnień uczyniło z nich również potencjalną barierę przeszkadzającą w budowie nowej, pilnie potrzebnej miastu przeprawy przez Odrę i obwodnicy. By dowiązać ją do drogi szybkiego ruchu po niemieckiej stronie, prowadzącą na most trasę trzeba wprowadzić między zespoły Dzieła Rogowego i bastionu Król. Wymaga to kompromisu. Trzeba mianowicie dążyć do zachowania pozostałości umocnień istotniejszych, bo widocznych i nawiązujących do innych części zespołu, poświęcając jednak inne – odcinki fos, których dawna funkcja z racji zniwelowania wałów jest już nieczytelna. Budowa nowej przeprawy jest wszak również warunkiem funkcjonowania Starego Miasta jako obiektu turystycznego, bo obecnie można doń dotrzeć ze strony niemieckiej jedynie mostem, na który wjeżdżać wolno pojazdom o masie do 7,5 t. Jeśli przeszkodą okaże się zabytkowy status miejsca, udrczeni potokiem pojazdów przelewających się przed śródmieście kostrzynianie nie będą już widzieli w Twierdzy powodu do dumy, lecz przekłętego wroga...

Można nam zarzucić, że traktujemy Twierdzę nie jak zabytek, lecz jak destynację turystyczną. Podejście takie uzasadnia jednak doświadczenie, które pokazuje, że można



Ryc. 21.6. Model warowni w stanie ok. 1750 r. – część stałej ekspozycji Muzeum Twierdzy Kostrzyn. Fot. VELIRO

zrzucić odpowiedzialność za najstarsze bastiony w Polsce na 18-tysięczne miasteczko i że zabytki te nie obronią się, jeśli nie będą znane dużej liczbie ludzi. Nie ułatwia zadania dramatyczna dysproporcja historycznego i obecnego znaczenia Kostrzyna – skądinąd dobrze rozwijającego się ośrodka, który przecież nie jest już siedzibą prowincjonalnego rządu, dużym garnizonem, ani jedną z najważniejszych krajowych twierdz. Powołanie do życia MTK przyspieszyło proces gromadzenia danych o terenie i identyfikacji tkwiących w nim wartości, który, choć daleki od ukończenia, już skonfrontował nas z dziedzictwem, którego potencjalne znaczenie już nie tylko dla miasta, ale wręcz kontynentu, musi rodzić pytania o sposób jego ochrony, wyeksponowania i wykorzystania jako niewątpliwego atutu. Ufamy, że część problemów rozwiąże rosnący ruch turystyczny, nie tracimy również nadziei, że wysiłki miasta – stale łożącego na utrzymanie Muzeum i wnoszącego znaczny finansowy i organizacyjny wkład w przeprowadzenie kolejnych projektów, z czasem zainspirują władze wyższego szczebla obu krajów do wspierania przynajmniej tych inicjatyw, które służą zachowaniu pomnikowych wartości terenu – wciąż jeszcze niepowtarzalnego memento. Tymczasem musimy szukać rozwiązań skrojonych na naszą miarę, które pozwolą przy znośnych nakładach przynajmniej utrwalić to, co przeminąć w żadnym razie nie powinno.

Obecnie postrzegamy problem w nieco szerszych ramach – chodzi również o do wartościowanie Twierdzy Kostrzyn jako pewnej całości, przypomnienie o najmłodszych (XIX–XX w.) składowych zespołu warownego, rozsianych w promieniu dobrych kilku kilometrów od jego historycznego rdzenia, z drugiej strony jakiejś zintegrowanie ich



pozostałości. Twierdza to wszak jedyna struktura, której nasze miasto jest niekwestionowanym centrum. Z pewnością nie ułatwia zadania fakt, że ostatecznie, w 1914 r., zamknęła ona w sobie obszar rozciągający się obecnie na terytorium dwóch państw, dwóch województw i kilku powiatów. Omawiając projekt dla bastionu Król, wspomnieliśmy, że widzimy w Kostrzynie ośrodek informacyjny, który może sięgnąć dalej. Czas pokaże, czy rzeczywiście mamy na to szansę. Póki co przynajmniej coraz więcej wiemy o tym, z czym mamy do czynienia. To też jest kapitał.

## Podsumowanie

- Jak dotąd znalezienie jednolitej, realnej i adekwatnej koncepcji zagospodarowania kostrzyńskiej starówki okazało się istną kwadraturą koła. Trzeba być tutaj elastycznym, godzić sprzeczne wizje, potrzeby i interesy lokalnych aktorów z należyтым wyeksponowaniem zabytkowych czy pomnikowych wartości tkwiących w terenie. Nawet jeśli wizja odrodzenia Starego Miasta nie miałaby doczekać się realizacji, władze Kostrzyna od lat z godną podziwu konsekwencją utrwalają to, co zostało z jego fortyfikacyjnej ramy. Kwestia treści, które ją wypełnią, jest wciąż otwarta.
- Nawet wzbudzające zrazu wątpliwości działania mogą się ułożyć w sensowną całość, jeśli zapewnione jest minimum instytucjonalnej ciągłości. Przypadek Muzeum Twierdzy Kostrzyn potwierdza, że nawet mała placówka konsekwentnie gromadząca dane i doświadczenia jest lepsza niż jej brak – jej istnienie pozwala uniknąć powtarzania tych samych błędów. Małe ośrodki zdane wyłącznie na pomoc ekspertów zewnętrznych skazane są na działanie od przypadku do przypadku, bo zwykle są zbyt mało atrakcyjne, by ich ze sobą trwale związać.
- Z reguły dysponujemy ułamkiem środków inwestowanych w podobne zabytki w bogatszych krajach Europy Zachodniej, stąd próby kopiowania stosowanych tam rozwiązań przez małe miasta w rodzaju Kostrzyna wypadną raczej słabo. Oczywiście nie oznacza to odrzucania w czambuł cudzych wzorców i doświadczeń. Z pewnością jest wśród nich wiele inspirujących, wszystkie jednak wymagają jeszcze przemyślanej adaptacji. Poza tym bodajże najważniejszym atutem małych ośrodków jest akurat oryginalność.
- Podobnie większość rozwiązań organizacyjnych praktykowanych w dużych ośrodkach jest nie do naśladowania w małych. Często brakuje tutaj nawet sympatyków i hobbystów zainteresowanych ochroną historycznych fortyfikacji. Tym większy respekt budzić winny konsekwentne wysiłki samorządowców – ich protekcyjne traktowanie czy pouczanie, jakże często bez dostatecznej znajomości lokalnych realiów i możliwości, jest nie na miejscu. Ogromne znaczenie ma jasność i niepozostawianie niczego przypadkowi w fazie planowania. Najlepsze są rozwiązania proste, czytelne i łatwo weryfikowalne, które zapewniają uzyskanie pożądanego efektu również w warunkach braku stałego fachowego nadzoru.

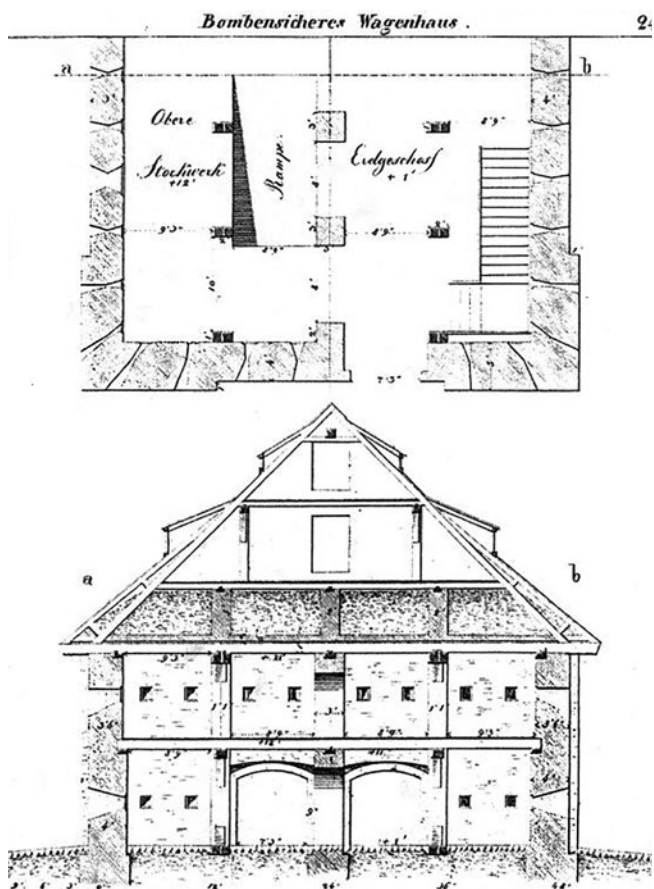
# Arsenał Artyleryjski z 1824 r. w Toruniu

Janusz Pokrzywnicki

Zaraz po ponownym przejęciu Torunia w 1815 r. przez Prusy w wyniku ustaleń Kongresu Wiedeńskiego przystąpiono do odbudowy i modernizacji twierdzy. Pierwsze dwa lata trwało opracowanie koncepcji, w czym swój udział mieli szef sztabu głównego gen. Karl von Grolman i szef korpusu inżynierów Gustav Johann Georg von Rauch. Prace rozpoczęły się w 1818 r. i trwały z różnym natężeniem do końca lat 30.<sup>1</sup> W owym czasie w budownictwie fortecznym zaczęto stosować zasady określane później jako styl nowopruski. Charakteryzował się on poligonalnym narysem wałów i stosowaniem kaponier do wzdłużnego ostrzału dna fosy, a także używaniem redit do obrony wewnątrz poszczególnych dzieł obronnych. Ze względów politycznych i oszczędnościowych w narysie wałów w Toruniu nie wprowadzono istotnych zmian. Zachowano istniejący narys bastionowy, modyfikując jego przebieg. Od strony zachodniej uporządkowano dosyć chaotyczny układ, przekształcając go w narys kleszczowy. W zatokach kleszczy pobudowano kaponierę dostępną od strony wnętrza twierdzy poterną biegnącą pod wałem. Funkcje kaponier spełniały także grodze spiętrzające wodę w fosach, z których strzelnic można było ostrzeliwać powierzchnię wody w fosie. Zastosowano redity, które umieszczone na drodze krytej przyjmowały formę niewielkich blokhauzów. Twierdzę zaopatrzone też w dzieła wysunięte w postaci przyczółka mostowego, fortu i 6 lunet. Oprócz tych obiektów o ściśle obronnym znaczeniu powstały na terenie miasta obiekty zaplecza twierdzy. Były to: lazaret, piekarnia i magazyn prowiantowy. Wszystkie one i część budynków cywilnych zaadaptowanych przez wojsko do swoich celów uzyskały stropy bomboodporne. Zaprojektowano też dwa budynki spełniające funkcje obronne w czasie oblężenia i magazynowe podczas pokoju. Plan z 25 lutego 1824 r. prezentuje we wnętrzach bastionów nr 3 i 5 dwa arsenały artyleryjskie, przy czym ten z bastionu nr 3 był krótszy na planie o 1/3 od drugiego. Projekt ten został zmieniony – na wspomnianym planie ołówkiem dorysowano brakujący fragment tak, że obydwie arsenały miały

---

1 Udo von Bonin, *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere In Preussen*, Berlin, s. 142–143.



Ryc. 22.1. Projekt arsenału identycznego jak wybudowany w Toruniu – ilustracja z książki Prittwitza (patrz przyp. 5)

być identyczne<sup>2</sup>. Ostatecznie zrealizowano jednak tylko jeden budynek we wnętrzu bastionu nr 5. Podstawowym zadaniem obronnym arsenału-redity było panowanie nad wnętrzem bastionu, tak aby nieprzyjacielska piechota po sforsowaniu fosy i wału nie mogła się w nim ulokować. Szturmująca twierdzą piechota nie miała ze sobą artylerii, która mogłaby walczyć we wnętrzu bastionu z reditą posiadającą metrowej grubości ceglane ściany. Umieszczeni w niej żołnierze bezpiecznie mogli zwalczać przeciwnika na dziedzińcu i wewnętrznych stokach wałów. Zniszczenie redity przed przystąpieniem do szturm było trudne z powodu jej ukrycia za wałami, co skutecznie utrudniało celowanie do niej. Dodatkowo dysponowała stropem bomboodpornym, który zabezpieczał ją przed stosowanymi ówczesnie pociskami artylerii stromotorowej. Rozwiązanie zastosowane w Toruniu znane jest także z innych twierdz<sup>3</sup>. Wykorzystanie redity jako

2 Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, 1824, E70525.

3 Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, 1817: F 71273.



Ryc. 22.2. Plan twierdzy toruńskiej z 1837 roku. Wewnątrz bastionu czwartego widać podłużny budynek arsenału

wozowni artyleryjskiej dosyć szybko zarzucono. Do obrony wnętrza bastionu wystarczył budynek czterokrotnie mniejszy. Magazynowane w arsenałach armaty przebywały w nich tylko w okresie pokoju. W przypadku mobilizacji wyciągane były na wały. Prostokątny rzut budynku był wyjątkowo niekorzystny dla obrońców. Ściany budynku były jednakowej grubości ze wszystkich stron. W przypadku zdobycia redyty przez napastnika zyskiwał on bazę do atakowania wnętrza twierdzy. Teraz obrońcy mieli problem z pozbyciem się nieproszonych gości. Równoległe do budowy arsenału powstawały redyty znacznie bardziej przydatne dla obrońców<sup>4</sup>. Od strony zagrożonej atakiem posiadały grube ściany ze strzelnicami, wzmocnione jeszcze wewnętrznymi przyporami. Od strony miasta ściany były stosunkowo cienkie i zaopatrzone w duże okna. Takie redyty mogły być używane jako całoroczne koszary. Jednocześnie w przypadku ich zdobycia artyleria z wnętrza twierdzy burzyła te cienkie ściany i nieprzyjaciel nie mógł się usadowić w zdobytej redycie.

O samej budowie toruńskiego arsenału brakuje bliższych informacji. Jedynym, co się zachowało, jest jego plan, zawarty w traktacie Pritwittza. W dziele tym znajduje się tablica nr 24, która przedstawia plan wozowni artyleryjskiej pasujący do zachowanego do naszych czasów toruńskiego obiektu<sup>5</sup>. Autor w czasie pisania książki prowadził

4 Marian Biskup, Lech Narębski (red.): *Atlas Twierdzy Toruń*, Zeszyt 3, Janusz Pokrzywnicki, *Fort Jakuba*, Toruń 2007.

5 Moritz von Prittwitz, *Beiträge zur angewandten Befestigungskunst, erläutert durch Beispiele aus den neuern Preussischen Befestigungsanlagen, auf 100 Tafeln*, Poznań, Tafel 24.

budowę twierdzy w Poznaniu i na pewno miał możliwość zapoznać się też z oddaloną o 150 km sąsiednią twierdzą. Nie można wskazać autora projektu arsenału. Zapewne, jak w przypadku innych budowli fortecznych, początkowy projekt powstawał w twierdzy i następnie był weryfikowany i zmieniany na wszystkich szczeblach decyzyjnych korpusu inżynieryjnego. Jest też wielce prawdopodobne, że swój ostateczny wygląd budynek zawdzięcza wybitnemu architektowi Karłowi Schinklowi, który był odpowiedzialny w Królestwie za wygląd zewnętrzny państwowych budynków reprezentacyjnych<sup>6</sup>. Jego adnotacje znajdujemy na innych toruńskich planach.

Powstały w 1825 r. budynek w stylu klasycystycznym ma wymiary zewnętrzne 16,38 m × 58,45 m. Dłuższy bok budynku w przybliżeniu leży na osi północ-południe. Ściany obwodowe budynku miały grubość 1,2 m na dolnej kondygnacji i około 1 m w górnej. Budynek pozbawiony był okien, a w ścianach znajdowały się tylko strzelnice: karabinowe na parterze i oprócz karabinowych kilka armatnich na górze. Ze względu na dużą wagę przechowywanego sprzętu, jak też i samego stropu bomboodpornego, wymagana była solidna konstrukcja wnętrza. Środkiem budynku w jego osi na dwóch poziomach zbudowano ścianę nośną, arkadową (16 arkad), o grubości 1 m. Równoległe po obu jej stronach w połowie odległości pomiędzy ścianą środkową a bocznymi puszczo szereg zdwojonych słupów podpierających stropy.

Ciężki sprzęt artyleryjski składowany był na dwóch dolnych kondygnacjach. Do dolnej kondygnacji prowadziło w sumie osiem bram, po dwie na każdej ścianie. Bramy były tak umiejscowione, aby było można wygodnie ustawiać działa w arsenałach i jednocześnie szybko go opróżnić w sytuacji zagrożenia twierdzy atakiem. Główny wjazd do arsenału usytuowano od strony miasta i składał się z półkolistego podjazdu. Lżejszy sprzęt umieszczano na górnej kondygnacji. Komunikację, oprócz klatek schodowych (umieszczone w każdym narożniku), stanowiły dwie równoległe mobilne rampy. Opuszczany koniec znajdował się we wnętrzu budynku za południową bramą w odległości około 4 m od wejścia. Rampa liczyła 7,5 m długości. Za pomocą lin wciągano po niej sprzęt na górę. Rozwiązanie takie nie było pozbawione wad. Zarówno miejsce na rampie, jak i pod nią było nieprzydatne do składowania. Używanie rampy utrudniało wykorzystanie dolnych bram na potrzeby parteru. Rampy wykonano zgodnie z planem, są zachowane do dziś. Natomiast na pierwotnym planie nie ma istniejących dziś bram, umieszczonych na południowej ścianie na piętrze, powtarzających układ wejść z parteru. Świadczy to, że dopiero po pewnym czasie zdecydowano się na zastosowanie ramp zewnętrznych. Nad tymi dwoma głównymi poziomami składowymi znajduje się strop bomboodporny. Konstrukcja jego składała się z warstwy belek o przekroju kwadratu, grubości ponad 30 cm, leżących ciasno obok siebie, na nich warstwy trzech cegieł i warstwy metrowej piasku. Rozwiązanie to zabezpieczało przed używanymi

6 Marian Arszczyński, *Działalność Karola Fryderyka Schinkla na ziemiach Pomorza i Wielkopolski*, w: „Zapiski Historyczne Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, Toruń, str 479–532.



Ryc. 22.3. Fasada arsenatu od strony miasta – widoczne otwory drzwi na piętrze i poddaszu. Fot. autor



Ryc. 22.4. Fasada zachodnia – na parterze umieszczone wtórne okna. Fot. autor



Ryc. 22.5. Widok wnętrza pierwszego piętra (obecnie sala wystawowa). Po lewej, umieszczony w osi symetrii mur arkadowy. Po prawej, rząd zdwojonych słupów podtrzymujących ciężar stropu bomboodpornego. Fot. autor



Ryc. 22.6. Widoczna od spodu opuszczana rampa prowadząca z parteru na piętro. W chwili obecnej zamocowana na stałe w pozycji poziomej. Fot. autor

ówcześnie pociskami artylerii stromotorowej. Nad tą kondygnacją znajdują się jeszcze dwie kondygnacje strychowe, gdzie przechowywano najlżejszy sprzęt. Prowadziła tam klatka schodowa w południowo-zachodnim narożniku. W szczycie budynku, na samej górze znajdował się wysięgnik z kołem. Za pomocą lin wciągano lżejsze wyposażenie artyleryjskie na poddasza. Drzwi na każdym poziomie pozwalały pobierać sprzęt z windy. Cały strych przewidziany był do rozbiórki w momencie mobilizacji twierdzy, aby nie był widoczny ponad wałami, z zewnątrz. Wszystkie masywne bramy arsenału zaopatrzone były w haki do blokady w przypadku nagłego zagrożenia. Nie były to zamknięcia solidne, ale wystarczające na moment pierwszego ataku wrogich żołnierzy. W bocznych ścianach bram były po dwa rzędy pionowych szczelin do wsuwania belek ryglujących. Przestrzeń pomiędzy nimi wypełniano workami z piaskiem i kamieniami. Powstawała w ten sposób przegroda skutecznie blokująca dostęp do wnętrza nawet w przypadku zniszczenia bramy. Wadą było to, że blokady tej nie dawało się szybko usunąć. Załoga redyty na co dzień potrzebowała dostaw wody, żywności i możliwości rotacji żołnierzy. W tym celu pod poziomem posadzki parteru wybudowano potężną prowadzącą na zewnątrz w kierunku miasta, szerokości niewiele ponad 1 m.

Ze względu na wymiary była łatwa do zamknięcia i otwarcia (wejście do niej jest widoczne w dzisiejszych toaletach, wyjście przesłaniają kamienne schody prowadzące obecnie do muzeum). Zagadką jest, jak wyglądało w arsenałach zejście na ten niższy poziom. Zachowane powojenne rysunki inwentaryzacyjne nic nie mówią na ten temat. Prawdopodobnie był to murowany szyb z wstawioną drabiną, z biegiem czasu zasypany.

Stopniowo znaczenie arsenału jako obiektu militarnego malało wraz z rozwojem artylerii i sztuki oblężniczej. Po 1922 r. zmieniło się też bezpośrednie otoczenie budynku. W ramach prac publicznych przystąpiono do rozbiórki obwałowań wokół miasta. Zniwelowano wały, zasypano fosy. Zniknął wał otaczający z trzech stron arsenał. Odtąd stał on na wielkim, pustym, płaskim placu. Nadal była doceniana jego rola magazynu znajdującego się w atrakcyjnym miejscu. Ostatnim materiałem jaki przechowywano, był należący do Zakładów Graficznych w Toruniu papier. Decyzją Rady Narodowej w Toruniu z 19 grudnia 1956 r. budynek został przekazany na potrzeby nowo powstającego Muzeum Etnograficznego. Przeprowadzona przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Toruniu inwentaryzacja wykazała, że budynek pomimo zaniedbania jest w dobrym stanie technicznym<sup>7</sup>. Opracowano projekt przystosowania budynku do celów muzealnych. Niestety w nieruszanych do tej pory wnętrzach obiektu trzeba było wprowadzić zmiany. Ze względów przeciwpożarowych dwie klatki schodowe po stronie zachodniej zostały rozebrane, na ich miejsce pobudowano klatki schodowe żelbetonowe. Na obu końcach budynku wybudowano piwnice. W południowej pomieszczono toalety, w północnej kotłownię, która miała za zadanie ogrzewać cały obiekt. Na pię-

7 Zachowane w archiwum Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Toruniu.



trach za pomocą ścianek działowych wygradzono pracownie muzealne. Do ich oświetlenia wykorzystano przeszklone wrota w ścianach szczytowych. Szczęśliwie – dla zachowania obiektu – z braku środków nie zrealizowano projektu wymiany stropów z drewnianych na betonowe. Udało się w dużym stopniu zachować unikalny charakter wnętrza. Niedostatek światła dziennego, który jest czynnikiem utrudniającym adaptację obiektów obronnych do celów współczesnych, przy funkcjach muzealnych jest zaletą. W 1959 r. w odnowionym obiekcie otworzono muzeum. Wystawy organizowane na parterze i na pierwszym piętrze wykorzystują układ wnętrza bez trwałych zmian konstrukcyjnych. Drewniane stropy i słupy nośne idealnie harmonizują z charakterem ekspozycji etnograficznych. Opróżniona z ziemi kondygnacja stropu bomboodpornego służy obecnie jako magazyn zbiorów muzealnych. Podobnie są wykorzystywane pozostałe poddasza. W chwili obecnej arsenał jest najlepiej zachowanym obiektem zaoplecza twierdzy z początków XIX w., modelowym wręcz przykładem wykorzystania zabudowy do funkcji współczesnych.

### **Materiały źródłowe:**

Udo von Bonin, *Geschichte des Ingenieurkorps und der Pioniere In Preussen*, Berlin.

Marian Biskup, Lech Narębski (red.): *Atlas Twierdzy Toruń*, Zeszyt 3, Janusz Pokrzywnicki, *Fort Jakuba*, Toruń 2007.

Moritz von Prittwitz, *Beitrage zur angewandten Befestigungskunst, erlautert durch Beispiele aus den neuern Preussischen Befestigungsanlagen, auf 100 Tafeln*, Poznań.

Marian Arszyński, *Działalność Karola Fryderyka Schinkla na ziemiach Pomorza i Wielkopolski*, w: „Zapiski Historyczne Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, Toruń.

*Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz*, Berlin-Dahlem.

# Forteczne muzeum rozproszone w krajobrazie górskim. Krajobraz Wielkiej Wojny w Alpach włoskich – stulecie

Anna Staniewska

Udostępnianie zabytkowych fortyfikacji i zakresy prowadzonych w nich prac konserwatorskich są ze sobą nierozzerwalnie połączone. Ze względu na swój wiek i stan oraz dawną funkcję obiekty te zwykle nie są dostosowane do rozmaitych współczesnych sposobów użytkowania, w tym dla potrzeb ruchu turystycznego czy działalności kulturalnej. Stąd wynika konieczność właściwego dopasowania charakteru i skali działań w oparciu o rzetelne waloryzacje i analizy<sup>1</sup>. Opracowania w tym zakresie są szczególnie potrzebne w odniesieniu do podlegających stale badaniom fortyfikacji nowszych<sup>2</sup>. Zarówno stan zasobu historycznych fortyfikacji nowszych, jak i ich zróżnicowane walory nie pozwalają na jednakowe traktowanie wszystkich elementów oraz odmian dawnych systemów obronnych. Będące ambicją wielu projektantów spektakularne adaptacje o dużej skali współczesnych uzupełnień nie zawsze są uzasadnione z konserwatorskiego punktu widzenia. Analogicznie ma się rzecz z rekonstrukcjami. Tego typu intensywne działania wymagają również znacznych nakładów finansowych, co w praktyce utrudnia ich przeprowadzenie. Należy również zauważyć, że tego rodzaju prace z konieczności koncentrują się na pojedynczych obiektach, nie zaś na większych fragmentach systemu. Dlatego jeśli przyjąć, że współczesne udostępnianie fortyfikacji (zwłaszcza z przełomu XIX i XX w.) powinno odnosić się do ich wielkoprzestrzenności i systemowego charakteru, to konieczne są działania w skali krajobrazowej<sup>3</sup>.

Artykuł opisuje studium przypadku Ecomuseo di Grande Guerra jako interesującego przykładu działań konserwatorskich i propagujących zrównoważoną forteczną

---

1 Molski Piotr, *Ochrona i zagospodarowanie wybranych zespołów fortyfikacji nowszej w Polsce*, Warszawa 2007 oraz Myczkowski Zbigniew, Wielgus Krzysztof, Środulska-Wielgus Jadwiga, Rymasz-Mazur Wojciech, Chajdys Karol, *Rejestracja krajobrazów warownych jako podstawa rewitalizacji dawnych twierdz*, w: „Wiadomości Konserwatorskie”, 23/2008, str. 36–57, a także: Głuszek Cezary, *Rewaloryzacja zabytkowych fortyfikacji przełomu XIX i XX wieku w Polsce. Architektura współczesnych uzupełnień*, „Prace Naukowe Politechniki Warszawskiej. Seria Architektura” nr 8, Warszawa 2012.

2 Molski Piotr, op. cit., str. 7.

3 Bogdanowski Janusz, *Architektura obronna w krajobrazie Polski*, Kraków – Warszawa 2002, str. 9.

turystykę kulturową w skali krajobrazu. Projekt rozproszonego ekomuzeum Wielkiej Wojny realizowany jest przez włoskie prowincje Veneto oraz Belluno, Treviso, Wenecja i Vicenza. Celem projektu jest kompleksowe udostępnienie miejsc pamięci, pól bitewnych, muzeów, cmentarzy i obiektów bojowych oraz fortyfikacji polowych dawnego frontu włoskiego I wojny światowej w stulecie jej zakończenia w 2018 r. Projekt obejmuje prace konserwatorskie w obiektach fortyfikacji stałej i polowej po włoskiej linii frontu. Materiały historyczne i studialne udostępniane są w ramach platformy internetowej pozwalającej także na pozyskanie informacji turystycznych na temat wszystkich elementów zabytkowego krajobrazu będącego świadkiem I wojny światowej wzdłuż linii frontu i dawnej granicy włosko-austriackiej.

W końcu XIX w. obszar dzisiejszych Alp włoskich był terenem granicznym między Cesarstwem Austro-Węgier a powstałym w 1861 r. Zjednoczonym Królestwem Włoch. W momencie wybuchu I wojny światowej oba państwa były członkami Trójprzymierza. Jednak austrowęgierskie uderzenie na Serbię oraz ambicje terytorialne Włoch właśnie dotyczące także Trydentu i południowego Tyrolu spowodowały, że kraj ten zdecydował się na poparcie ententy w zamian za obietnicę otrzymania Południowego Tyrolu, Istrii z Triestem oraz Dalmacji i podpisał układ londyński 26 kwietnia 1915 r. Ostatecznie Włochy wypowiedziały wojnę 23 maja 1915 r. tylko Austrii<sup>4</sup>. Dlatego krajobraz warowny Dolomitów i przedgórze Alp Włoskich odegrał szczególną rolę w teatrze Wielkiej Wojny. Granica, a później także i front ciągnęły się od zachodu od jeziora Garda oraz masywu lodowca Ortler (3 905 m n.p.m.) i Adamello, przez płaskowyż Folgaria i Lavarone, masyw Pasubio, wyżynę Asiago, masyw Marmolady, zahaczając później o Alpy Karnijskie i Julijskie, aż po dolinę Isonzo (Soczy) i Piawę, po wybrzeże Adriatyku. Wzdłuż granicy obie strony już dysponowały umocnieniami.

Fortyfikacje austrowęgierskie<sup>5</sup> były wznoszone w kilku etapach już od lat 30. XIX w., w związku ze zmiennymi okolicznościami politycznymi po Kongresie Wiedeńskim. Mimo że obszarami granicznymi były wówczas Lombardia i Veneto, to centrum południowego Tyrolu zabezpieczać miała twierdza Franzenfeste (wzniesiona w latach 1833–38), a przełęczy Reschen strzegła Strassensperre Nauders (1834–1840, najstarszy obiekt fortyfikacji austriackich w obrębie działań wojennych w trakcie I wojny na froncie włoskim). Oba te dzieła projektował Franz von Scholl<sup>6</sup>. Trydent zaś ufortyfikowano w latach 1848–1859. W latach 1860–1864 po utracie Lombardii wzmocniono obronę dróg i przełęczy w okolicach nowej granicy między jeziorem Garda i granicą ze Szwajcarią. Po utracie w 1866 r. Wenecji Południowy Tyrol i Trentino stały się rejonami

4 Pajewski Janusz, *Historia powszechna 1871–1918*, Warszawa 2001.

5 Szeroko opisuje je Erwin Anton Grestenberger: *K.u.k. Befestigungsanlagen in Tirol und Kärnten 1860–1918*, Verlag Österreich u.a., Wien 2000.

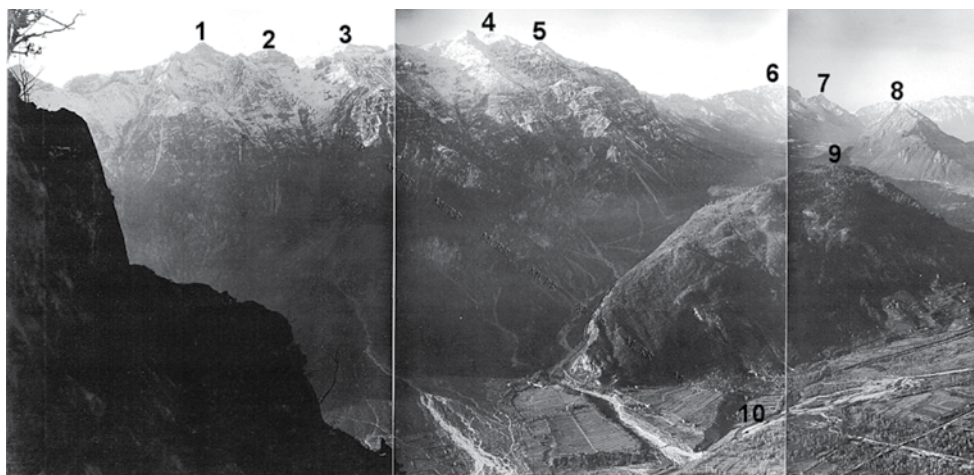
6 1772–1838, projektant rozbudowy Twierdzy Mainz oraz fortyfikacji Werony, biogram: Hillbrand-Grill Friederike, Scholl Franz (Arnold Wilhelm) von, w: *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950 (ÖBL)*, Band 11, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien 1999, str. 116–117.

granicznymi, a ustalony wtedy przebieg granicy obowiązywał do czasów I wojny. W latach 1870–73 wzniesiono grupę dzieł Civezzano na wschód od Trydentu, aby móc odciąć drogę z doliny Brenty. Z kolei Trydent rozbudowano jako twierdzę pierścieniową w latach 1878–1883 – jednak z zachowaniem dużej oszczędności – działa w części były umieszczane na otwartych bateriach. W tym czasie rozpoczęto także wznoszenie pierwszych dzieł wyposażonych w pancerze – jak Festung Fort Hensel (1881–1890) nad rzeką Kanal przy południowej granicy Karyntii na pograniczu Alp Julijskich i Karnijskich. Kolejny etap budowy umocnień był realizowany w latach 1884–1900 według planów feldmarszałka Juliusa Rittera von Vogla i jest stąd nazywany „okresem Vogla”. Wznoszono wtedy głównie liczne nowe obiekty według dopasowywanych do warunków terenowych schematów. Szczególnie ufortyfikowano przełęcze w Dolomitach. Często były to Einheitsforty o konstrukcji betonowej ze ścianami licowanymi granitem, w których połączone były blok bojowy i koszarowy. Wzmocniono także licznymi bateriami grupę Lardaro, która dotąd od południa osłaniała Trydent dziełami Romagnano, Mattarello i Riva. W ostatnim okresie poprzedzającym wybuch wojny (1905–1915) wzmocniono twierdzę Riva (dzieła Garda i Tombio) i grupę Ladaro (dzieło Carriola), a także rozbudowano umocnienia na przełęczy Tonale (1 883 m n.p.m.). Wtedy też wzniesiono umocnienia rygła wyżyny Folgaria – Lavarone, które miały konstrukcję o większej wytrzymałości odpowiadającą postępowi w zakresie artylerii, tj. rozdzielone bloki koszarowe i bojowe połączone wykutymi w skałach poternami. Na ich kształt wpływ miał generał Franz Conrad von Hötzendorf<sup>7</sup>. Standardowym uzbrojeniem były 10-centymetrowe haubice umieszczone w obrotowych kopułach pancernych i moździerzce pancerne oraz karabiny maszynowe do obrony bliskiej. Zaczęto także budować dzieła całkowicie podziemne składające się z systemów kawern i chodników podziemnych. Umocnienia wzdłuż granicy z Włochami były podzielone na dwa rejonory forteczne – rejon Tyrol (Rayon Tirol) i rejon Karyntia (Rayon Kärnten). Rejon Tyrol ciągnął się od Stilsferjoch, przez Tonale i Lardaro, aż po przełęcz Valparola, grupę Ampezzo i zaporę Sexten, i obejmował twierdze Riva i Trydent oraz grupę dzieł Folgaria/Lavarone. Rejon Karyntia stanowiły umocnienia Malborgeth i Predilsattel oraz kompleks Fort Hermann/Flitscher Klause, położone dziś na terenie Słowenii.

Włosi umacnianie granicy<sup>8</sup> rozpoczęli od rozbudowy sieci dróg wojskowych i rozmieszczenia garnizonów we wszystkich obszarach przygranicznych w latach 1833–1896.

7 W latach 1903–1906 jako komendant k.u.k. 8. Infanterietruppendivision w Innsbrucku studiował możliwości fortyfikowania rejonów górskich, a później jako generał sztabu wskazywał konieczność modernizacji starych i budowy nowych dzieł obrony górskiej na granicy z Włochami, za: Angetter Daniela, Franz Conrad von Hötzendorf, *Österreichs letzter großer Feldherr im Schatten der Politik*, Institut Österreichisches Biographisches Lexikon und biographische Dokumentation, [http://www.oeaw.ac.at/fileadmin/Institute/INZ/Bio\\_Archiv/bio\\_2012\\_11.htm](http://www.oeaw.ac.at/fileadmin/Institute/INZ/Bio_Archiv/bio_2012_11.htm) (dostęp: 16.06.2016) oraz biogram w *Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950*, Bd. 1 (Lfg. 2, 1954), Wien 2003–2014, str. 153.

8 Acerbi Enrico, Maltauro Marcello, Gattera Claudio, Povolo Andrea, *Guida ai forti italiani e asutriaci degli Altipiani. Itinerari e storia*, Novale 1994, s. 7–12.



Ryc. 23.3. Panorama na Val Sugana z Monte Levre, październik 1916, 1. Cima della Caldiera 2. Cima del Campanaro 3. M. Ortigara 4. Cima Undici 5. Cima Dodici 6. Cima Manderiolo 7. Cima Vezzena 8. Armentera 9. Monte Civaron 10. rzeka Brenta (Val Sugana), w zbiorach Museo Centrale del Risorgimento, sygnatura: MCRR Album E 1 14a



Ryc. 23.4–23.5. Z lewej: otwarcie Sacratio Militare di Valli del Pasubio w 1926 r., Touring Club Italiano – WW1 dentro la Grande Guerra, w zbiorach ARCHIVIO TOURING CLUB ITALIANO, źródło: domena publiczna. Licencja Creative Commons 3.0; z prawej: Sacratio Militare di Asiago, źródło: ujęcie z drona udostępnione przez Asiago.it na kanale youtube.com

Wraz z przejściem Lombardii, a później i Veneto, Włosi zyskali dawne fortyfikacje austriackie na tych terenach. Priorytetem obrony włoskiej była blokada dolin umożliwiających zdobycie Wenecji i Werony. Ze względów ekonomicznych budowano wówczas dzieła obrony szlaków komunikacyjnych, a także pozbawione pancernia skazamatomwane dzieła pełniące funkcje schronienia oraz jądra oporu (jak fort Interrotto), dzieła pancerne (fort Maso w dolinie Leogra), baterie oraz prowizoryczne baterie (casa Ratti). Po-

prawa sytuacji ekonomicznej po 1904 r. pozwoliła zwiększyć produkcję stali i wydatki na wojsko. Dzięki temu możliwa była przebudowa starych twierdz, które wcześniej popadły w ruinę (Mantua, Peschiera, Legnano), oraz budowa nowych fortyfikacji. W 1906 r. rozpoczęto prace modernizacyjne w dolinie Astico (przebudowa baterii casa Ratti na fort), na wyżynie Asiago (budowa fortu Corbin) oraz w dolinie Brenty (fort Cima del Campo). W latach 1907-1908 podjęto ostatecznie decyzję o budowie fortyfikacji skierowanych wprost przeciwko powstającym umocnieniom po stronie austriackiej. W kolejnych latach rozpoczęto budowę fortów Campolongo, Cima di Lan (1908), Cornolò, wzmocniono fort Maso (1909) i linie ufortyfikowane w masywie Pasubio, rozpoczęto budowę fortów Verena, Enna (1910), Lisser (1911) i Campomolon (1912). W przededniu wybuchu I wojny włoskie umocnienia można było podzielić na dwie zapory: Agno-Assa i Brenta-Cismon. Agno-Assa składała się z trzech sektorów: Schio (dzieła Maso, Enna, bateria na Monte Civillina, aż po umocnienia Colletto Grande); Arsiero (forty Cornolò, Campomolon i bateria San Rocco i liczne baterie aż po południowe Toraro); Asiago (dzieła Casa Ratti, Corbin, Campolongo, Verena, zapory w dolinie Assa i baterie od Valpegara po monte Gutenate). W skład zapory Brenta-Cismon wchodziły forty Lisser, Col Mangà, Cima Lan, Cima di Campo, Tombion, zapory broniące dróg i baterie aż po Coldarco.

U progu I wojny światowej fortyfikacje włoskie były zdecydowanie słabsze od umocnień austriackich (miały np. słabszą konstrukcję murów – kamień zamiast betonu i cieńsze pancerce). Jednak ze względu na działania na innych frontach Monarchia Austro-Węgierska dysponowała znacznie mniejszymi siłami przy granicy z Włochami, które miały liczebną przewagę wojsk. Przez cały okres konfliktu działania wojenne były prowadzone na dwóch frontach: wschodnim nad rzeką Isonzo oraz północnym w Alpach Karnijskich i w Dolomitach. Dowodzący siłami włoskimi generał Luigi Cadorna próbował zdobyć Gorycję i Triest. Do jesieni 1915 r. stoczył cztery (z łącznie dwunastu) potyczki nad Isonzo zakończone klęskami. Na froncie górskim wojna początkowo nie przynosiła żadnej ze stron znaczących zysków. Trudny teren wysokich gór nie sprzyjał ofensywom ze względu na surowy klimat i zmienną pogodę (granica śniegu, lawiny), znaczne różnice wysokości utrudniające transport sprzętu i uzbrojenia, trudności w zaopatrzeniu. Po obu stronach konfliktu do walki przystąpiły wyspecjalizowane jednostki strzelców górskich (Apini i k.k. Landwehr-Gebirgstruppen-Kaiserjäger), które musiały przejść odpowiednie szkolenia i w których służyli często górale oraz doświadczeni alpiniści<sup>9</sup>. Wojna w wysokich górach była także wojną inżynierów wojskowych – położonym na szczytach pozycjom trzeba było zapewnić łączność telefoniczną i transport, zbudować drogi i mosty. Używano zwierząt pociągowych, ale także budowano kolejki towarowe. Oprócz technik alpinistycznych i umiejętności jazdy na nartach szczególnie przydatne okazały się także umiejętności minerskie. Od jesieni 1915 r. wojska wło-

9 Hinterstoisser Hermann, Soldaten im Hochgebirge (II), w: Truppendienst, Folge 292, Ausgabe 4/2006, online: <http://www.bundesheer.at/truppendienst/ausgaben/artikel.php?id=473> (dostęp: 17.06.2016).

skie próbowały przedostać się w kierunku Bolzano i Trydentu, usiłując zdobyć szczyt Col di Lana (2 462 m n.p.m.) z austriackim posterunkiem. Mimo przejściowego sukcesu Włochów w listopadzie pozycja została utrzymana dzięki kontratakowi z pobliskiego szczytu Sief. W obliczu niepowodzeń Włosi zdecydowali w styczniu 1916 r. o budowie tunelu w celu zaminowania i wysadzenia góry wraz z pozycją austriacką. Pięciotonowy ładunek wybuchowy zdetonowano późną nocą 17 kwietnia 1916 r. Połowa austriackiej załogi zginęła, a pozostali, uwięzieni w kawernach, w których się skryli, musieli się poddać<sup>10</sup>. Szczyt zyskał miano „góry krwi”, lecz wrócił jednak znów w ręce austriackie po kolejnej odsieczy z Monte Sief.

Austriacy zdecydowali się na ofensywę dopiero po ściągnięciu z frontu wschodniego licznych formacji<sup>11</sup> i artylerii. Generał von Hötendorf (sam będący zapalonym alpinistą) uznał, że ze względu na odległość 75 km w linii prostej do wybrzeża wyżyna Asiago jest najlepszą okolicą do przeprowadzania ataku, przełamania obrony włoskiej i dojścia nad Adriatyk. Przygotowania do uderzenia trwały już od marca, lecz z powodu trwającej uparcie zimy atak odsuwał się w czasie, co nie pozwoliło na całkowite zaskoczenie wroga. Przegrana przez Włochów kolejna (piąta) bitwa nad Isonzo w marcu zakończyła się wycofaniem sił w stronę spodziewanego natarcia austriackiego. 15 maja 1916 r. rozpoczęła się Wielka Ofensywa Wiosenna (tzw. Strafexpedition), która jest uznawana za największą bitwę górską wszechczasów. W tych starciach fortyfikacje rygła Folgaria-Lavarone, mimo odniesionych zniszczeń na skutek ostrzału artyleryjskiego, udowodniły swoją przydatność i wytrzymałość. Mimo sukcesów na wyżynie Asiago armia austriacka jednak musiała się zatrzymać ze względu na brak posiłków. Linia frontu w połowie czerwca ustaliła się od miejscowości Matassone przez masyw Ortigara, przez fort Pozzachio, Monte Pasubio, Monte Maggio – aż po Monte Majo na północnym skraju wyżyny.

Uporczywa wojna pozycyjna trwała przez całe lato aż do września. Szósta bitwa nad Isonzo (w sierpniu 1916 r.) pozwoliła zdobyć Włochom Gorycję w obliczu osłabienia sił austriackich koniecznością przerzucenia sił do walki z ofensywą Brusilowa w Galicji. 23 września Austriacy wysadzili pozycje włoskie na Monte Cimone<sup>12</sup>. Kulminacja walk o Monte Pasubio przypadła na 8 października, kiedy siła ognia po obu stronach sprawiła, że góra zaczęła przypominać „wybuchający wulkan”<sup>13</sup>. Trzy kolejne bitwy nad

10 Schemfil Viktor, *Col di Lana – Geschichte der Kämpfe um den Dolomitengipfel 1915–1917*, Schriftreihe zur Zeitgeschichte Tirols Vol. 3, Buchdienst Südtirol E. Kienesberger, Nürnberg 1983.

11 W tym także i terenów Galicji, w których służyło wielu Polaków w pułkach rekrutowanych na np. Sądecczyźnie. Na froncie włoskim w wyspecjalizowanym do walk górskich 2. Pułku Tyrolskich Strzelców Krajowych służył także późniejszy generał - Stanisław Maczek, za: Potomski Piotr, *Generał broni Stanisław Maczek (1892–1994)*, Warszawa 2008.

12 Pianezzola Leonardo, *Monte Cimone 1916: dagli assalti italiani allo scoppio della mina austriaca*, za: <http://www.cimeetrincee.it/cimoneleo.htm> (dostęp: 21.06.2016).

13 Pieropan Gianni, *Storia della Grande Guerra sul Fronte Italiano*, Milano 1988, s. 240.



Ryc. 23.6–23.7.

U góry: formacja narciarska strzelców alpejskich na froncie włoskim. Fot. ze zbiorów fotograficznych Museo del Risorgimento e della Resistenza. U dołu: zdjęcie reklamujące zawody w biegach górskich po „ścieżkach Wielkiej Wojny” śladami kampanii wiosennej 1916 r. „Strafexpedition 2016”: zawodnik przy kolumnie pamięci na Monte Ortigara (2105 m n.p.m.) ustawionej w 1920 r. w trakcie ogólnokrajowego zjazdu Alpini; <http://strafexpedition.it> (dostęp: 20.06.2016)

Isonzo nie przyniosły żadnego postępu. Kres starciom położyło gwałtowne przyjście zimy. Kolejne bitwy nad Isonzo, wiosną i latem 1917 r., mimo że zakończyły się opanowaniem przez Włochów płaskowyżu Bainsizza i części masywu Hermada, pokazywały wyczerpanie obu armii. Dopiero połączone siły austriackie i niemieckie były zdolne zadać Włochom na przełomie listopada i października dotkliwą klęskę pod Caporetto, która na dłuższy czas odebrała im możliwość ofensywy. Zmianę przyniosło nadejście wsparcia oddziałów angielskich i francuskich oraz wycofanie się Niemców z frontu włoskiego wiosną 1918 r. Mimo to w czerwcu 1918 r. wojska austriackie rozpoczęły ofensywę nad Piawą, która po przejściowym sukcesie zakończyła się porażką. „Bitwa przesilenia”<sup>14</sup> utorowała drogę do dalszych zwycięstw siłom aliantów i pospiesznego odwrotu armii austrowęgierskiej pod Vittorio Veneto w październiku 1918 r.

Południowy Tyrol to region o wyraźnej tożsamości, niezależny mimo wielu związków z Austrią i przynależności terytorialnej do Włoch. Pamięć o zawierusze Wielkiej

14 wł. *Battaglia del solstizio*, bitwa nad Piawą nazywana jest także *Battaglia di Mezzo Giugno* – bitwą „połowy czerwca”.



Wojny jest tam pielęgnowana nie tylko ze względu na dramatyzm walk wojsk, ale także trudny los ludności cywilnej w górskich miasteczkach na zapleczu frontu. Materialne ślady wojny w krajobrazie, jak ruiny fortów i przecinające łąki zygzaki umocnionych kamieniem okopów, przypominają blizny. Pierwsze pomniki ofiar wojny, prócz skromnej oprawy cmentarza, wybudowano w latach 20. (Sacratio Militare di Valli del Pasubio<sup>15</sup>). Kolejne powstawały w latach 30. za czasów rządów Mussoliniego (który sam był weteranem I wojny i przyczynił się także swoją działalnością do jej wybuchu<sup>16</sup>). Są to monumentalne założenia nawiązujące do klasycystycznej symboliki, takie jak ossuarium Sacratio Militare di Asiago (zwane Sacratio Militare del Leiten, projektu Orfeo Rossato, 1938 r., mieści szczątki ponad 50 tysięcy żołnierzy poległych na wyżynie Altipiani) czy Sacratio Militare del Grappa (projektu Giovanniego Greppi i Giannino Castiglioniego, otwarte 22 września 1935 r.). W wielu miejscowościach znajdują się nieduże muzea, a wyspecjalizowaną placówką jest Museo della Guerra w Rovereto. W latach 70. stowarzyszenie Dolomitenfreunde<sup>17</sup> rozpoczęło znakowanie tzw. Friedenswege („dróg pokoju”), czyli szlaków turystycznych prowadzonych po dawnych drogach fortecznych z czasów Wielkiej Wojny<sup>18</sup>. Te prace zainspirowały region Trentino do utworzenia w latach 1986–1991 szlaku turystycznego Sentiero della Pace o długości 520 km prowadzącego od przełęczy Tonale i Adamello, aż po Val di Fiemme i Val di Fassa<sup>19</sup>. Jednak szeroki wymiar ukazujący w krajobrazie turystom skalę działań i systemowy charakter fortyfikacji ma dopiero projekt muzeum rozproszonego Wielkiej Wojny pod nazwą Ecomuseo di Grande Guerra realizowany od 2004 r. w myśl włoskiej ustawy 78/2001 o zachowaniu dziedzictwa I wojny światowej. Pierwotnie projekt dotyczył jedynie obszaru Prealpi Vicentine, czyli czterech gmin z górnego rejonu Vicenzy: Reggenza Sette Comuni, Leogra – Timonchio, Alto Astico – Posina, Agno – Chiampo i znajdujących się tam włoskich umocnień granicy. Na konserwację i rewitalizację ruin fortów, uczytelnienie fortyfikacji polowych

- 
- 15 Lata 1920–26, projekt Ferruccio Chemello, informacje za Komisarjatem Generalnym Uchonorowania Poległych włoskiego ministerstwa obrony, [http://www.difesa.it/II\\_Ministro/ONORCADUTI/Sepolcreti/Pagine/Pasubio.aspx](http://www.difesa.it/II_Ministro/ONORCADUTI/Sepolcreti/Pagine/Pasubio.aspx), (dostęp: 27.06.2016).
- 16 O'Brien Paul, *Mussolini in the First World War: The Journalist, the Soldier, the Fascist*, Bloomsbury, London 2014.
- 17 Stowarzyszenie założone przez prof. Walthera Schaumanna, działające do dziś. Odnawia dawne drogi frontowe w Dolomitach, prowadzi własne muzeum (od 1992 r. w Kötschach-Mauthen), prace rozpoczęto od rekonstrukcji dróg i szlaków wspinaczkowych i miejsc biwaków w masywie Fannesgruppe (na Monte Vallon Bianco, a w następnych latach na Col di Lana, Hexenfels, Lagazuoi i Tofana), później przeniosło swoją działalność do Karyntii, gdzie siłami ochotników w 1983 r. otworzyło największe muzeum wojny górskiej 1915–17 pod gołym niebem w Plöckengebiet (por. notatka jubileuszowa stowarzyszenia: [http://www.dolomitenfreunde.at/presse/40\\_jahre\\_friedenswege/Jubil%C3%A4umsfeier.pdf](http://www.dolomitenfreunde.at/presse/40_jahre_friedenswege/Jubil%C3%A4umsfeier.pdf) (dostęp: 20.06.2016).
- 18 Schaumann Walther, *Vom Ortler bis zur Adria – Dall' Ortles all' Adriatico. Die Südwestfront in Bildern – Immagini del fronte italo-austriaco 1915–1918*, Wien 1993.
- 19 Opis przebiegu szlaku: [http://www.trentinograndeguerra.it/UploadDocs/495\\_Sentiero\\_della\\_Pace.pdf](http://www.trentinograndeguerra.it/UploadDocs/495_Sentiero_della_Pace.pdf) (dostęp: 20.06.2016).

oraz promocję turystyki fortecznej przeznaczono budżet w wysokości blisko 7 mln €. Składała się nań dotacja rządowa wynikająca z ustawy L.78/2001 (6 290 000 €), fundusze niezależnego międzyresortowego komitetu technicznego do spraw gór (450 000 €) oraz dotacja z europejskiego programu Leader+ dla regionu Montagna Vicentina (300 000 €).<sup>20</sup> W 2010 r. projekt rozszerzono na cały region Veneto i prowincje Belluno, Treviso, Wenecja i Vicenza.

Projekt stawiał sobie za cel prace konserwatorskie fortyfikacji stałych i polowych (o zakresie dopasowanym do konkretnych obiektów) w celu zwiększenia ich czytelności w krajobrazie i udostępnienia odwiedzającym region turystom. Zbliżający się jubileusz stulecia wybuchu I wojny był impulsem do pokazania tożsamości regionu także poprzez upamiętnienie wydarzeń wojennych, które silnie naznaczyły i wtopiły się w krajobraz. Oznakowanie szlaków i obiektów (tablice, opisy), przygotowanie materiałów informacyjnych, komunikacji pomiędzy obiektami oraz zapewnienie bazy noclegowej i wyspecjalizowanych usług przewodnickich przyczyniło się do stworzenia tematycznej oferty turystycznej na sezon letni w regionie, zdominowanym przez ośrodki narciarskie działające w zimie. Podjęte działania wpisują się w nurt promocji turystyki zrównoważonej<sup>21</sup>.

Na rozproszone ekomuzeum Wielkiej Wojny na obszarze Alp Wizentyjskich składały się pierwotnie dawne graniczne forty włoskie (Interrotto, Campolongo, Corbin, Lisser, Verena, Campomolon, Casa Ratti) oraz obszary, które nazwano zgodnie z różnymi aspektami działań wojennych. Poszczególnym obszarom przypisano narrację związaną z konkretnymi wydarzeniami, co pozwoliło na współczesne odczytanie ich historii zapisanej w krajobrazie. I tak okolice Monte Cimone to wspomnienie wojny minerskiej, a Ortigara-Cima Caldiera to przykład i upamiętnienie jednego z największych górskich pól bitewnych<sup>22</sup>. Pracami konserwatorskimi objęty został cały system obrony składający się z okopów z równoległymi pozycjami i schronami wykutymi w skale wzdłuż wschodniego stoku góry, Stützpunkt Florio w leżącej u stóp Ortigary dolinie Agnella, zespół koszar i schronów kawernowych na zachodnim stoku góry, punkt obserwacyjny i stanowiska karabinu maszynowego „Galleria Biancardi”, austrowęgierski punkt oporu na wysokości 2 003 m n.p.m. ze stanowiskami karabinów maszynowych i galerią w kawernie oraz cmentarz w dolinie Agnellizza. Miejsce jest oznakowane i do-

20 Dane za stroną internetową projektu: <http://www.ecomuseograndeguerra.it> przytaczającą szczegółowe porozumienie w tej sprawie: [http://www.ecomuseograndeguerra.it/veneto/prealpi\\_vicentine/it/accordo\\_di\\_programma.pdf](http://www.ecomuseograndeguerra.it/veneto/prealpi_vicentine/it/accordo_di_programma.pdf) (do obu adresów dostęp: 20.06.2016).

21 Skrzyńska Anna, *Krajobrazy fortyfikacyjne jako obszary zrównoważonej turystyki aktywnej*, w: „Nauka, Przyroda, Technologie”, Tom 3, Zeszyt 1, #56, [http://www.npt.up-poznan.net/pub/art\\_3\\_56.pdf](http://www.npt.up-poznan.net/pub/art_3_56.pdf) (dostęp: 20.06.2016).

22 Ortigara zyskała sobie miano „Kalwarii Strzelców Alpejskich” po walkach między 10 a 29 czerwca 1917 r. Wydarzenia te opisuje Jan Romer w swoich pamiętnikach, służący wówczas w armii austrowęgierskiej, późniejszy generał odrodzonego Wojska Polskiego, w: Romer Jan, *Pamiętniki*, Warszawa 2011, s.101–151.

stępne do samodzielnego zwiedzania w ramach znakowanych szlaków turystycznych. Z kolei obszar nazwany *Wojna i literatura* to okolice Melette di Foza, gdzie przypominane zostają postacie włoskich pisarzy, służących na froncie I wojny w tej okolicy. Są to między innymi: walczący w szeregach brygady Sassari (w krwawych potyczkach na Monte Ortigara i Monte Zebio) Emilio Lussu<sup>23</sup> i Giuseppe Tommasi<sup>24</sup> oraz Paolo Monelli, który służył w szeregach Alpini na Altopiano (Valsugana, Lagorai, Ortigara)<sup>25</sup>.

Inne obszary obejmowały: kompleks logistyczny zaplecza walk – *Miasteczko między górami* (Campo Gallina), *Szlak Pokoju* (Monte Zebio), *Poświęcenie i pamięć* (Lèmerle, Magnaboschi, Zovetto), „*wojenny zawrót głowy*” (Monte Cengio), dawną granicę (Monte Majo, Monte Maggio, Coston dei Laghi), *Drogę Muzeum* (Monte Pasubio), *Ostatnią górę* (Monte Novegno, Priaforà) i obraz *Wielkiej Wojny poza linią frontu* (Alpe di Campogrosso, Colle della Gazza, M.te Civillina).

Rekonstrukcje i uzupełnienia wprowadzane w fortach były na podstawie materiałów źródłowych i w zakresie pozwalającym jedynie na bezpieczne wejście do obiektu: zabezpieczenie sklepień, spojenie murów i wypełnienie szczelin (np. w forcie Campolongo, projektant arch. Andrea Simionato). Prace modernizacyjne ograniczono do minimum. W przypadku okopów i transzei – uzupełnienia i przywrócenie pierwotnego stanu nastąpiło przez rekonstrukcję profili oraz usunięcie roślinności, nasypanej ziemi i kamieni.

Projekt Ecomuseo di Grande Guerra został w 2010 r. rozszerzony na kolejne dwa regiony, które utworzyły Ecomuseo Dolomiti Bellunesi oraz Ecomuseo Piave Grappa e Montello. Jednak zakres prowadzonych prac był znacznie mniejszy – koncentrował się głównie na znakowaniu i łączeniu w sieć najważniejszych obszarów, obiektów i lokalnych muzeów, zaś w mniejszym zakresie obejmował prace konserwatorskie. Ecomuseo Dolomiti Bellunesi to 15 obszarów w wysokich partiach Dolomitów – w tym dawnych pozycji austriackich w rejonach: Auronzo/Dobbiaco (Museo all’aperto del Monte Piana), Valle di Cadore (Forte Pian dell’Antro), Livinallongo del Col di Lana (Forte Tre Sassi (2 183 m) – Cima Sief – Col di Lana), umocnienia Spiz Zuel, Zoldo Alto, okolice Cortina d’Ampezzo (Museo all’aperto delle 5 Torri). Motywem przewodnim jest tu tzw. biała wojna prowadzona powyżej granicy śniegu, także w drażonych w lodowcach tunelach. Na Ecomuseo Piave Grappa e Montello składają się cztery obszary związane z końcem

23 Emilio Lussu (1890–1975), pisarz i polityk, biogram w: *Encyclopedia of Italian Literary Studies: A-J*, Marrone Gaetana, Puppa Paolo (red.), Taylor & Francis 2007, str. 1081–1082, autor powieści biograficznej: *Un anno sull’altipiano*, Paryż 1938.

24 Autor wspomnień opisujących bohaterską postawę formacji: *Brigata Sassari: note di guerra*, Rzym 1925, skan w zasobach biblioteki cyfrowej Sardynii: <http://www.sardegna.digitalibrary.it/index.php?xsl=2436&id=220465> (dostęp: 16.06.2016).

25 Dziennikarz i pisarz, autor dziennika i wspomnień wojennych *Le scarpe al sole*, Bologna 1921; później biograf Mussoliniego, biogram: Zanetti Giorgio, MONELLI, Paolo: *Dizionario Biografico degli Italiani – Volume 75* (2011), [http://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-monelli\\_\(Dizionario-Biografico\)](http://www.treccani.it/enciclopedia/paolo-monelli_(Dizionario-Biografico)), (dostęp: 16.06.2016).

wojny na froncie włoskim. „Ostatni szczyt” (*L'ultima cima*) obejmuje obiekty i wydarzenia wokół Monte Grappa, w tym także monument z lat 30. i mieszczące się w nim muzeum na Monte Grappa. „Bitwa przesilenia” (*La battaglia del solstizio*) odsłania kulisy włoskiego zwycięstwa w okolicach Montello i na prawym brzegu Piawy. Historię walk o pozycje austrowęgierskie na lewym brzegu rzeki przedstawia obszar „Ostatnie starcie” (*La battaglia finale*). Ostatni obszar to „święta rzeka” (*Il fumo sacro*), obejmuje pozycje obu stron konfliktu aż do ujścia rzeki, gdzie miały miejsce krwawe walki i dramatyczne zwroty akcji. W 2013 r. komitet regionalny do spraw obchodów stulecia Wielkiej Wojny zatwierdził masterplan dla całego ekomuzeum<sup>26</sup> zawierający opis współistnienia walorów kulturowych i przyrodniczych krajobrazu, diagnozę stanu obiektów, ich docelowe przeznaczenie oraz plany działań dotyczące zabezpieczenia i udostępniania obiektów, a także istniejący i planowany przebieg szlaków turystycznych<sup>27</sup>.

Po całym froncie alpejskim Wielkiej Wojny rozsianych jest wiele muzeów o różnym charakterze. Część z nich to obiekty zlokalizowane w dawnych obiektach bojowych (np. muzeum w forcie Corbin), połączone z pomnikami-ossuariami (m. in. Museo storico militare del Sacratio di Leiten, Museo I Armata – Ossario del Pasubio), inne to izby pamięci czy wyznaczone w górach muzea na wolnym powietrzu w dawnych fortyfikacjach polowych, punktach oporu czy punktach obserwacyjnych. Najwyżej położoną placówką (3 000 m n.p.m.) jest Il Museo della Grande Guerra in Marmolada przedstawiające historię walki w tym rejonie oraz drążonych w lodowcu obiektów zaplecza austriackiego dla blisko 300 żołnierzy (tzw. miasteczka w lodzie). Ogółem w sieci Ecomuseo di Grande Guerra Veneto funkcjonuje ponad 70 placówek muzealnych<sup>28</sup>.

Ecomuseo Grande Guerra Veneto to przykład krajobrazu warownego – turystycznego – scenograficznego<sup>29</sup>, w którym przenikają się wątki historii I wojny światowej, osiągnięć inżynierskich sztuki fortyfikacyjnej i piękno górskiego krajobrazu alpejskiego. Na całość powyżej opisanego przykładu rozproszonego muzeum i jego funkcjonowanie składają się:

- ♦ Ślady materialne (obiekty – fortyfikacje stałe – punkty, obszary – pola bitew – plany, fortyfikacje polowe, kawerny, tunele, dawne drogi)
- ♦ Współczesne szlaki turystyczne – łączące elementy w sieć:
  - szlaki piesze i drogi wspinaczkowe (Sentiero della Pace, Friedenswege);

26 Komunikat Il Comitato Esecutivo per le Celebrazioni del Centenario della Grande Guerra: <http://www.regione.veneto.it/web/cultura/masterplan> (dostęp: 22.06.2016).

27 Dokument dostępny jest na stronie internetowej stulecia I wojny w regionie Veneto: [http://www2.regione.veneto.it/cultura/cms/allegati/GrandeGuerra/Masterplan\\_Documenti/00\\_Relazione\\_Masterplan\\_rev\\_01-02.pdf](http://www2.regione.veneto.it/cultura/cms/allegati/GrandeGuerra/Masterplan_Documenti/00_Relazione_Masterplan_rev_01-02.pdf) (dostęp: 22.06.2016).

28 Broszura [http://www.museobonifica.sandonadipiave.net/upload/file/Grande%20Guerra%20musei%20raccolte%20ecc\\_.pdf](http://www.museobonifica.sandonadipiave.net/upload/file/Grande%20Guerra%20musei%20raccolte%20ecc_.pdf)

29 Środulska-Wielgus Jadwiga, *Rola turystyki kulturowej w ochronie i udostępnianiu krajobrazu warownego*, Kraków 2016.

- szlaki rowerowe (Fortezze Bike Tour – 100 km dei Forti);
- szlaki turystyki narciarskiej (Grande Guerra ski tour<sup>30</sup>, Skitour dei Forti<sup>31</sup>)
- ♦ Działalność lokalnych stowarzyszeń historycznych<sup>32</sup>, memorialnych<sup>33</sup> i rekonstrukcyjnych<sup>34</sup>
- ♦ Sieć regionalnych biur turystycznych (wyspecjalizowani przewodnicy)<sup>35</sup> i centrów informacyjnych projektu
- ♦ Wspólna promocja wielu podmiotów wykorzystująca jubileusz stulecia Wielkiej Wojny (wspólne strony internetowe, uroczystości).

Podsumowując, projekt łączy aspekty turystycznego i rekreacyjnego wykorzystania dawnych fortyfikacji, nie pomijając przy tym aspektów kulturowych:

- ♦ jest wyrazem szerokiego spojrzenia umiejętnie łączącego historyczne aspekty taktyczno-militarne, dotyczące konstrukcji, wyposażenia fortyfikacji i przebiegu walk z wymiarem krajobrazowym. Opisy tras i szlaków odnoszą się do współczesnych i historycznych połączeń widokowych, wyjaśniają zasięg artylerii i połączeń ognio-wych, łączności między obiektami (sygnalizacja świetlna);
- ♦ ma wyraźny wymiar sieciowy przez wykorzystanie dawnych dróg fortecznych adaptowanych na szlaki turystyczne i wspinaczkowe oraz uzupełniającą ofertę zaplecza noclegowego;
- ♦ kultywowanie pamięci wykracza poza samą troskę o cmentarze wojenne i znajduje wyraz w aktywnym uprawianiu turystyki: kampanię wiosenną 1916 r. upamiętniają zawody w wytrzymałościowych biegach górskich (np. „Strafexpedition”);
- ♦ ma znaczący wymiar kulturowy przez zapewnienie rzetelnej informacji i wydzwięk memorialny dzięki przywołaniu postaci żołnierzy, pisarzy i ich wspomnień (nie tylko włoskich) oraz udostępnianie w muzeach multimediiów, w tym autentycznych filmów i zdjęć z epoki.

---

30 Wokół szczytu Col di Lana, łączna długość pętli to 82,50 km, długość tras zjazdowych: 31,00 km, 18,00 km wyciągów, <http://www.valgardenaskimap.com/en/grande-guerra> (dostęp: 22.06.2016)

31 Okolice Folgaria, Lavarone i Luserna.

32 Tiroler Kaiserjägerbund Ortsgruppe Lafraun, [http://www.kaiserjaeger.com/at/index\\_at\\_t.htm](http://www.kaiserjaeger.com/at/index_at_t.htm) (dostęp: 22.06.2016).

33 Associazione Storica Cimeetrincee, <http://www.cimeetrincee.it> (dostęp: 22.06.2016).

34 Associazione 4 novembre – Ricercatori Storici Schio, <http://4novembre.it> (dostęp: 22.06.2016).

35 Np. L'Associazione Guide Altopiano, działająca na obszarze Altopiano di Asiago 7 Comuni oferuje wycieczki po dawnych fortyfikacjach, <http://www.guidealtopiano.com> (dostęp: 22.06.2016).

# Exploseum – muzeum w poniemieckiej fabryce materiałów wybuchowych

Andrzej Damian Borsuk

7 lipca 2011 r. Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego zaprezentowało mieszkańcom Bydgoszczy swój nowy dział – centrum techniki wojennej Exploseum. Był to ważny dzień, ponieważ szerokiemu gronu zainteresowanych, a w szczególności miłośnikom historii, techniki, militariów, udostępniono do swobodnego zwiedzania budynku i budowle, które jeszcze przed kilkoma latami były niedostępne dla osób postronnych. Exploseum otworzyło dostęp do нефunkcjonującej, poniemieckiej fabryki materiałów wybuchowych, a dokładnie do strefy produkcji nitrogliceryny, będącej sercem całego kompleksu produkcyjnego Dynamit-Aktien Gesellschaft Fabrik Bromberg (DAG Bromberg). Tym samym narodziło się jedyne w Europie tego typu muzeum, które w zachowanych budynkach poprzemysłowych (nie rekonstruowanych, a jedynie dostosowanych do bezpiecznego zwiedzania) prezentuje aspekty historii, których nie można uznać za powszechne i popularne. Exploseum w zamyśle twórców miało łączyć w sobie trzy główne nurty – architekturę poprzemysłową, technikę produkcji nitrogliceryny i materiałów wybuchowych oraz historię II wojny światowej widzianą oczyma głównie cywilów, ludzi związanych z tą fabryką.

Obiekty należące do Exploseum to budynki strefy produkcji nitrogliceryny (NGL) fabryki DAG. W latach 1939–1945 na terenie Puszczy Bydgoskiej wybudowano jedną z największych fabryk zbrojeniowych III Rzeszy<sup>1</sup>. Gigantyczny kombinat produkcji materiałów wybuchowych, wzniesiony rękoma tysięcy robotników przymusowych, należał do koncernu Dynamit Aktien-Gesellschaft (DAG). Korzenie koncernu sięgają lat 60. XIX w. i związane są z postacią Alfreda Nobla, wynalazcy dynamitu i prochu bezdymnego, fundatora słynnej nagrody. DAG Fabrik Bromberg rozpoczął produkcję w 1942 r., wysyłając gotową amunicję głównie na front wschodni. Cały kombinat składał się z ponad 1300 budynków połączonych siecią dróg betonowych i torów kolejowych, doskonale zamaskowanych i niedostępnych dla osób postronnych. Zajmował powierzchnię

---

1 Była to druga, co do wielkości, fabryka materiałów wybuchowych koncernu DAG. Największą pod względem powierzchni była fabryka DAG Christienstadt (Krzystkowie), licząca ok. 35 km<sup>2</sup>.

ponad 23 km<sup>2</sup>, a w jego skład wchodziło 6 stref produkcyjnych. Jedną z nich była strefa produkcji nitrogliceryny – najmniejsza, ponieważ stanowiąca 1% całego kombinatu, za to najważniejsza<sup>2</sup>.

Zakład dzielił się na dwie części, które rozdzielała linia kolejowa (tzw. magistrala węglowa), łącząca Śląsk z Pomorzem. Strona zachodnia, czyli DAG Kaltwasser (kryptonim „Kohle”), składała się ze stref produkcji nitrocelulozy, prochu bezdymnego, nitrogliceryny. Zaś strona wschodnia, czyli DAG Brahnau (kryptonim „Torf”), przeznaczona była do produkcji trotylu, dinitrobenzenu i elaboracji amunicji. Poza terenami fabryki zlokalizowano infrastrukturę socjalną – osiedle Łęgnowo dla ludności niemieckiej zatrudnionej w fabryce (głównie pracowników wyższego szczebla) oraz obozy dla pracowników przymusowych i jeńców wojennych. Budowa fabryki nigdy nie została ukończona, a pomimo to produkcja materiałów wybuchowych i amunicji trwała nieprzerwanie od 1942 r. do stycznia 1945 r.<sup>3</sup>

Po zdobyciu Bydgoszczy przez Armię Czerwoną DAG Fabrik Bromberg zostało pozabawione wyposażenia technicznego. W ciągu pół roku fabrykę opuściło ok. 1300 wagonów kolejowych załadowanych m.in. rurami, maszynami czy urządzeniami technicznymi. Z końcem sierpnia 1945 r. puste budynki zostały przekazane władzom polskim. W 1948 r. na terenie fabryki powstały wytwórnie chemiczne, przekształcone później w Zakłady Chemiczne „Organika-Zachem”. W przypadku strefy NGL budynki, które mogły pełnić funkcje magazynowe, tak zostały wykorzystane, zaś pozostałe, stworzone specjalnie pod urządzenia do produkcji nitrogliceryny, pozostały niewykorzystane. Dzięki temu, że był to teren wojskowy, był również strzeżony. Zatem wszystkie budynki, nawet te nieadaptowane do nowych celów, były pod opieką. Grabież i dewastacja ze strony cywilnej nie postępowała. Dlatego jeszcze dziś w wielu z tych obiektów można zaobserwować drobne elementy techniczne, stolarkę okienną i drzwiową, otuliny kabli, obudowy włączników czy orurowanie.

Od lat 90. Zachem, użytkownik całego kompleksu, zmagał się z problemami zmieniającej się gospodarki. Stopniowo podupadał, aż do 2013 r., gdy ogłoszono jego całkowitą upadłość. Większość terenów przejął Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny, reaktywując go na cele przemysłu. Już wówczas wiele z poniemieckich budynków fabrycznych zostało rozebranych. Od mniej więcej 2000 r. grupa lokalnych miłośników, mając wszelkie niezbędne zgody, organizowała wycieczki krajoznawcze w ten obszar. Wycieczki te cieszyły się dużą popularnością. W wyniku tego i inicjatyw kierowanych do władz miasta postanowiono przeznaczyć strefę produkcji NGL na cele kulturalne<sup>4</sup>.

2 Michał Pszczółkowski, *DAG Fabrik Bromberg, Z dziejów bydgoskiej fabryki materiałów wybuchowych 1939–1945*, Bydgoszcz 2012.

3 Przewodnik. *Exploseum DAG Fabrik Bromberg*, oprac. M. Kułakowski, Bydgoszcz 2016.

4 Warto w tym miejscu podziękować Stowarzyszeniu Bunkier, które jeszcze przed powstaniem Exploseum popularyzowało historię DAG Fabrik Bromberg.

W 2007 r. Miasto Bydgoszcz we współpracy z Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego podjęło działania zmierzające do ocalenia unikatowej architektury poprzemysłowej DAG Fabrik Bromberg i zaadaptowania jej na funkcje muzealne. Zadanie to od samego początku nie należało do najprostszych. Główną trudnością było połączenie funkcji muzealnych z przestrzeniami, które do tego celu nie były stworzone, przy jednoczesnym zachowaniu unikatowego charakteru obiektów-ruin. Surowe wnętrza nie mogły zatracić swojego przemysłowego charakteru, zwłaszcza w momencie ich adaptacji na trasę turystyczną, która to z kolei musiała zapewniać całkowite bezpieczeństwo wszystkim zwiedzającym.

Inicjatywa stworzenia Exploseum trafiła na listę projektów kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego województwa kujawsko-pomorskiego na lata 2007–2011, co zaś przełożyło się na możliwość sfinansowania projektu rewitalizacji z funduszy Unii Europejskiej. Projekt pt. „Skansen architektury przemysłowej wraz z podziemną trasą turystyczną oraz Muzeum Zakładów Zbrojeniowych DAG Fabrik w Bydgoszczy” kosztował ponad 8 mln zł, z czego lwią część została dofinansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Za projektem stała idea ożywienia i ponownego wykorzystania zdegradowanego terenu i znajdujących się na nim ruin dawnej fabryki, będącej unikatem w skali regionu ze względu na swoją wartość historyczną, poznawczą i turystyczno-edukacyjną. Do tego celu najlepsza okazała się strefa NGL i jej druga linia produkcyjna, niewykorzystywana i nieprzebudowywana od momentu zakończenia wojny, a tym samym najlepiej zachowana.

Powstała tak jednostka muzealna harmonijnie połączyła w sobie postindustrialny charakter budynków, będących w dużej mierze ruinami, z nową funkcją, jaka została stworzona dzięki wielowątkowej ekspozycji, przy maksymalnym zachowaniu pierwotnego charakteru wnętrz obiektów, z całkowitym szacunkiem do technologicznych pozostałości linii produkcyjnej. Muzeum zostało perfekcyjnie wpisane w dostępne przestrzenie, bez zatracenia ich poprzemysłowego klimatu. Autorem scenariusza i koncepcji aranżacji Exploseum jest dr Michał Pszczółkowski. Do stworzenia ekspozycji wykorzystano szereg materiałów pozyskanych w wyniku kwerend biblioteczno-archiwalno-muzealnych. Przy tworzeniu ekspozycji współpracowało wiele stowarzyszeń oraz instytucji państwowych i muzealnych. Projekt architektoniczny wykonał dr arch. Marek Kleczkowski (KLECZKOWSKI-ARCHITEKT), projekt aranżacji przestrzeni ekspozycyjnej Sylwia Kochaniec (STAGE & DESIGN), zaś wykonawstwo robót budowlanych przypadło bydgoskiemu przedsiębiorstwu KONTBUD.

Exploseum od lat jest jedną z najważniejszych atrakcji turystycznych Bydgoszczy, ale i regionu (o czym mogą świadczyć liczne nagrody w dziedzinie turystyki). Zwiedzający cenią to miejsce ze względu na jego specyficzną architekturę, której nie sposób porównać do jakiegokolwiek innej architektury przemysłowej. Liczne tunele podziemne i nadziemne łączą ze sobą budynki najróżniejszego przeznaczenia. Budynki, stricte przygotowane do konkretnych procesów wytwarzania nitrogliceryny, konstrukcyjnie





Ryc. 24.1. Budynek walcowni i magazynów 1157 (typ lekki). Fot. Wojciech Woźniak



Ryc. 24.2. Budynek żelatynizacji 1153.  
Fot. Wojciech Woźniak



Ryc. 24.3. Budynek zatężalni kwasu azotowego 1123  
z III strefy. Fot. autor

różnią się między sobą. Na trasie zwiedzania zwiedzający może zobaczyć z pozoru zwyczajne budynki magazynowe, o dużych przestrzeniach, prostych ścianach, ze zwykłymi oknami i drzwiami, a następnie przejść do budynku podziemnego, o masywnych żelbetowych murach, zaokrąglonych narożach, z wielkim oknem wydmuchowym, za szybami którego jest gęsty las. Ta różnorodność obiektów, ściśle powiązana z procesami produkcyjnymi, a także z zagrożeniami wynikającymi z nich, unaocznia trudność i niebezpieczeństwo wynikające z produkcji nitrogliceryny, bardzo niestabilnej cieczy, a tak istotnej do stworzenia pocisku czy innego materiału wybuchowego. Obiekty linii produkcyjnej mogą z jednej strony przerażać, z drugiej zachwycać, są ponure, zimne, a pomimo to malownicze, doskonale komponujące się z otaczającą je zielenią.

Oddziaływanie na emocje zwiedzających jest bardzo wyraźne. Tworzeniu emocji sprzyjają wielowątkowe ekspozycje. Zakres tematyczny poruszany w Exploseum jest bardzo szeroki. Głównym nurtem narracji jest proces produkcji nitrogliceryny, od momentu dostawy do fabryki trzech cieczy potrzebnych do jej stworzenia (kwas siarkowy, kwas azotowy i gliceryna), przez nitrację, zagęszczanie, żelatynizację, aż do stworzenia półproduktu, jakim było ciasto prochowe. Ten skomplikowany proces chemiczny jest doskonale przedstawiany przez przewodników Exploseum, którzy w prostych słowach przybliżają całą jego zawołość, łącząc każdy z etapów produkcji z obiektem na trasie zwiedzania. W budynkach ponadto znalazły się ekspozycje dotyczące historii całego koncernu DAG, którego założycielem był Alfred Nobel, genialny przedsiębiorca i wynalazca, twórca dynamitu oraz fundator nagrody za znaczące dokonania naukowe, literackie, polityczne. Wystawy opowiadają o początkach koncernu DAG, o jego fabrykach, o burzliwych losach fabryk po I i II wojnie światowej. Z racji, że bydgoska fabryka powstała w czasie II wojny światowej, duża część ekspozycji dotyczy tego właśnie okresu – dojścia hitlerowców do władzy, rozwoju gospodarki Niemiec, sił zbrojnych, broni, ważnych bitew. W całej wyprawie po Exploseum nie może zabraknąć najważniejszego wątku – ludzi, którzy z fabryką byli związani. Zwiedzający mogą zaznajomić się z historią pracowników przymusowych fabryki, jeńców, poznać historię młodych niemieckich chłopców z jednostki RAD, a także węgierskich żydówek przywiezionych do fabryki z obozu KL Stutthof, posłuchać relacji świadków. Całość kończy smutna historia bydgoskiej fabryki, której wyposażenie zostało zdemontowane i grabieżczo wywiezione na wschód, a po którym jakkolwiek ślad zaginął.

W Exploseum nie zostało powiedziane jeszcze ostatnie słowo, tak w kwestii jego historii i architektury, jak i wykorzystania. Exploseum to jednak nie tylko zaadaptowana i odnowiona druga linia produkcyjna. Od strony zachodniej sąsiaduje z nią tzw. I linia produkcji NGL, zaś od strony południowej tzw. III strefa, czyli strefa magazynowa. Linia numer jeden to trwała ruina, która ze względów bezpieczeństwa nie jest udostępniana zwiedzającym. Zwiedzający jednak nic nie tracą, ponieważ budynki drugiej linii produkcyjnej są idealną kopią budynków linii pierwszej. Bliźniacza, zapasowa linia, wzniesiona została według tych samych projektów, co miało szeroki wymiar praktyczny – łatwiejsza budowa, możliwość wykorzystania tych samych szalunków, możliwość montażu tych samych urządzeń produkcyjnych. Zaś III strefa to miejsce planowanych inwestycji muzealnych, kierunek przyszłego rozwoju Exploseum. Tam ma rozwinąć skrzydła dział historii techniki, ukierunkowany na tworzenie kolekcji szeroko rozumianego transportu, komunikacji i łączności.

Exploseum z dnia na dzień zaskakuje zarówno zwiedzających, jak i swoich pracowników. Każdy dzień uczy nas czegoś nowego. Na przykładzie naszej jednostki zdaliśmy sobie sprawę, że do granic możliwości (ale w granicy prawa, rozsądku, etyki zawodowej i poszanowania dla wartości kulturowych obiektów) należy wykorzystywać obiekty i wszystkie wartości, z jakimi się wiążą.



Ryc. 24.4. Tunel technologiczny. Fot. autor

## NOTKI BIOGRAFICZNE AUTORÓW

**Grzegorz BUKAL** – dr hab. inż. architekt; prof. nadzw. PG, Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej. Zakres zainteresowań badawczych: historia architektury i konserwacja zabytków architektury. Szczególnie historia oraz problematyka konserwatorska dotycząca architektury militarnej okresu pomiędzy 1450–1850. Doświadczenia zawodowe: praca dydaktyczno-naukowa w zakresie historii architektury i konserwacji zabytków (od 1986); prywatna praktyka zawodowa – projekty architektoniczne, prace badawcze i studialne (od 1989).

**Paweł BUKOWSKI** – całą karierę związany z marketingiem, PR i social media w sektorze turystycznym. Doświadczenie zdobywał na stanowiskach specjalistycznych i kierowniczych. Aktualnie doradza obiektom turystycznym, buduje strategie promocji jest też nauczycielem akademickim. Prywatnie pasjonat miasta oraz czynny przewodnik po Toruniu.

**Cezary GŁUSZEK** – dr hab. inż. arch. prof. PW. Adiunkt w Zakładzie Dziedzictwa Architektury i Sztuki, Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej. W latach 1979-1989 specjalista ds. ochrony zabytków w wojsku. Od 1989 pracownik naukowo-dydaktyczny WAPW. Od 2016 Kierownik Studiów Doktoranckich WAPW. Prezes Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji 1998–2003; sekretarz Rady Ochrony i Konserwacji Architektury Obronnej przy GKZ 1999–2002; przewodniczący Komisji Architektury Militarnej Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS w latach 2009-2018. Autor wielu publikacji i kilkadziesiątu opracowań naukowych oraz konserwatorskich, dotyczących zwłaszcza architektury militarnej, m.in. Twierdz w Modlinie, Warszawie, Toruniu, Kłodzku, Osowcu, Boyen w Giżycku.

**Ewa BORAWSKA (p.v. FURLEPA)** – mgr inż. arch. absolwent Architektury Krajobrazu oraz Architektury i Urbanistyki na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej. Inspektor Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie (Delegatura w Zamościu); doktorant na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej.

**Przemysław Piotr GUZOW** – od 2007 do 2017 roku Dyrektor Centrum Hewelianum w Gdańsku. Absolwent Akademii Morskiej w Gdyni, ukończył także studia doktoranckie na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Gdańskiego. Posiada 20-letnie doświadczenie w sektorze podmiotów publicznych. Specjalizuje się w ekonomicznych aspektach zarządzania obiektami zabytkowymi.

**Janusz HOCHLEITNER (1), Bernard JESIONOWSKI (2)**

1. Historyk i antropolog kultury specjalizujący się m.in. w regionalistyce i turystyce kulturowej. Profesor w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i wicedyrektor ds. naukowo-konserwatorskich Muzeum Zamkowego w Malborku. Autor kilkudziesięciu książek i blisko 300 artykułów naukowych. Zmarł 4 sierpnia 2018.

2. Absolwent kierunku zabytkoznawstwo i konserwatorstwo Wydziału Sztuk Pięknych UMK. W latach 1977–1990 kierownik, następnie dyrektor Biura Dokumentacji Zabytków Województwa Elbląskiego, w latach 1990–1994 Inspektor ds. dokumentacji zabytków nieruchomych Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Gdańsku. Od 1994 r. związany zawodowo z Muzeum Zamkowym w Malborku, m.in. jako kierownik Działu Konserwacji Zamku, obecnie jako starszy kustosz. Autor szeregu publikacji z zakresu dziejów budowlanych zamku w Malborku, jego detalu architektonicznego oraz historii poczty pruskiej w Regencji Gdańsko-Kwidzyńskiej.

**Jan JANCZYKOWSKI** – dr inż. architekt, w latach 2003–2018 Małopolski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Członek Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS. Od 1994 r. rzeczoznawca Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków ds. ochrony i konserwacji zabytków architektury; specjalizacja: architektura rezydencjonalna i obronna. Autor wielu dokumentacji historyczno-konserwatorskich, badań architektonicznych i kilkudziesięciu publikacji, w znaczącej części dot. zabytkowych zamków i fortów.

**Anna KARMIEŃKO** – Główny Specjalista ds. programowania strategicznego i projektów europejskich w zakresie ochrony środowiska i zieleni w Wydziale Środowiska i Zieleni Urzędu Miasta Torunia. Od ponad 10 lat aktywnie przygotowuje do realizacji i pozyskuje środki unijne, m.in. na takie inwestycje miejskie jak rewitalizacja: zabytkowego Parku Miejskiego, Parku Glazja, Parku Tysiąclecia, Ogrodu Zoobotanicznego, Bulwaru Filadelfijskiego, i innych.

**Lidia KLUPSZ** – architekt krajobrazu, wieloletni pracownik instytucji związanych z ochroną zabytków, obecnie Narodowego Instytutu Dziedzictwa. Rzeczoznawca MKiDN w dziedzinach dotyczących problematyki ochrony i kształtowania krajobrazu kulturowego. Ekspert ICOMOS w zakresie fortyfikacji i dziedzictwa militarne. Członek

Polskiego Komitetu Doradczego przy Prezesie Rady Ministrów RP, Członek ICOMOS, założyciel IcoFort – Międzynarodowego Komitetu Naukowego ICOMOS ds. Fortyfikacji i Dziedzictwa Militarne.

**Sławomir KOSMAŁA (1); Cezary FAJFER (2)**

1. Wykładowca AWF Gdańsk w latach 1987–91, dyplomowany trener pływania – zdobywca tytułu Najlepszy trener Zimowych Mistrzostw Polski Seniorów w pływaniu w roku 1989; logistyk, właściciel firmy „ilogis”, założyciel i prezes (trzecia kadencja) Wojskowego Stowarzyszenia Kulturalno-Edukacyjnego RAWELIN, hobbystycznie zajmuje się zagadnieniami prawa i etyki w działalności gospodarczej oraz społeczną odpowiedzialnością biznesu.

2. Magister historii (ur. 1990), ukończył Uniwersytet Mikołaja Kopernika w 2014 r. Pasjonat fortyfikacji wszelkiego typu. Przewodnik po Cytadeli Twierdzy Grudziądz.

**Beata KOT** – konserwator dzieł sztuki, absolwent Wydziału Sztuk Pięknych, Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu. Zawodowo związana z Przemysłem i Podkarpaciami jako: kierownik Pracowni Konserwacji Dzieł Sztuki w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej w Przemyślu (1989–2004); główny specjalista ds. ochrony i konserwacji zabytków w Urzędzie Miejskim w Przemyślu (2004–2016), w tym czasie nadzorowała sprawy dot. utworzenia Związku Gmin Fortecznych Twierdzy Przemyśl, kierowała biurem Związku Gmin FTP (2010–2016) i kierowała projektem „Zagospodarowanie zespołu zabytkowego Twierdzy Przemyśl w celu udostępnienia dla turystyki kulturowej, etap I”, członek Zgromadzenia ZGFTP. Obecnie Podkarpacki Wojewódzki Konserwator Zabytków (od 2016).

**Katarzyna KRAWCZYK** – muzealnik, historyk, interesujący się cegłą pozyskaną w trakcie badań archeologiczno-architektonicznych, jako źródłem informacji z zakresu technik produkcji i rozwoju form oraz rewitalizacją obiektów zabytkowych. Pracę zawodową rozpoczęła w Muzeum w Stargardzie (obecnie Muzeum Archeologiczno-Historyczne), w Muzeum Zamkowym w Malborku była pracownikiem Działu Konserwacji Zamku, od 2012 roku związana z Twierdzą Wisłoujście, do 31.12.2017 r. kierowała Oddziałem Twierdza Wisłoujście Muzeum Historycznego Miasta Gdańska.

**Piotr MOLSKI** – prof. nzw. dr hab. architekt, kierownik Zakładu Dziedzictwa Architektonicznego i Sztuki na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej; Wiceprezes Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS; członek organów doradczych w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego. Specjalizuje się w ochronie i konserwacji zabytków, w szczególności: konserwacji, adaptacji i modernizacji zabytkowych budowli i zespołów; zarządzaniu zasobami kulturowymi; ochronie i zagospodarowaniu zespołów i obiektów architektury obronnej. Jest autorem licznych publikacji i prac naukowo-badawczych.

**Łukasz PARDELA** – dr inż. Architekt krajobrazu, pracownik Instytutu Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, stypendysta Prezydenta Wrocławia, członek Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS. Od 2004 r. głównymi obszarami zainteresowań badawczych autora są transformacje historycznego krajobrazu kulturowego i ochrona zabytków związanych z architekturą militarną. Jest autorem kilkunastu artykułów w czasopiśmie naukowych oraz współautorem monografii dotyczącej wojskowych przeszkód wodnych XX w. Twierdzy Wrocław.

**Halina ROJKOWSKA-TASAK (1), Michał SZKOŁA (2)**

1. Historyk sztuki, badacz zabytków architektury. Długoletni pracownik Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Krakowa, aktualnie pracownik Zarządu Budynków Komunalnych w Krakowie, gdzie zajmuje się min. fortami Twierdzy Kraków.
2. Absolwent Wydziału Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Podyplomowych Studiów Konserwacji Architektury i Urbanistyki Politechniki Krakowskiej. Inspektor w Biurze Miejskiego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Krakowa.

**Marcin SAJDAK (1), Przemysław GAWĘDA (1), Katarzyna Kozieł (2)**

1. Pracownia Reżyserii Architektury ARCHIGEUM powstała w celu realizacji szeroko pojętego projektowania architektonicznego. Twórczość projektową traktujemy jak scenę teatru. Korzystając z pokładów ludzkiej wyobraźni staramy się w jak najlepszy sposób wyreżyserować otaczającą nas przestrzeń codziennego życia, w odpowiedni sposób kadrując zapotrzebowanie odbiorcy. Motto: *nie ma tematu, który nie mógłby być pretekstem do zrobienia architektury.*
2. Wiceprezes zarządu firmy deweloperskiej APRO INVESTMENT Sp. z o.o. Pomysłodawczyni i inicjatorka interdyscyplinarnych działań zmierzających do rewitalizacji toruńskiego Fortu XIV.

**Anna STANIEWSKA** – dr inż. architekt, adiunkt w Zespole Podstaw Kulturowych Architektury Krajobrazu w Instytucie Architektury Krajobrazu na Politechnice Krakowskiej. Autorka kilkunastu artykułów naukowych, współautorka komentarza prawnego do tzw. ustawy krajobrazowej, uczestniczka polsko-japońskiego projektu badawczego PAN i JSPS na temat krajobrazu kulturowego, członek zespołu autorskiego Programu Planu Ochrony Twierdzy Kraków. Zajmuje się teorią i praktyką partycypacji społecznej w kształtowaniu krajobrazu (certyfikowany facylitator metody Planning for Real) oraz szeroko pojętym udziałem organizacji pozarządowych w rewaloryzacji i rewitalizacji krajobrazu warownego. Pasjonują ją krajobrazy przełomu XIX i XX wieku oraz terapeutyczne oddziaływanie ogrodów historycznych i współczesnych.

**Kamil TOMCZYK** – absolwent Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Operator maszyn technologicznych. Społeczny opiekun zabytków, członek Toruńskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zabytkami i Włoszczowskiego Towarzystwa Historycznego. Badacz i eksplorator niemieckich fortyfikacji z okresu II wojny światowej.

**Ingrida VELIUTĖ** – doktor nauk humanistycznych; wiceprezes Litewskiego Komitetu Narodowego ICOMOS; lektor na Uniwersytecie Witolda Wielkiego; członek Rady Kultury Litewskiej (Member of Lithuanian Council for Culture). Główne kierunki zainteresowań badawczych: dostosowanie fortyfikacji XVII–XIX wieku do dzisiejszych potrzeb; animacja kulturowa architektury militarnej i drewnianej; cyfrowa ochrona dziedzictwa architektury.

**Marcin WICHROWSKI** – dokumentalista Muzeum Twierdzy Kostrzyn (do 2018), autor koncepcji stałej ekspozycji Muzeum w bastionie Filip.

Badacz dziejów twierdzy Kostrzyn i nowożytniej fortyfikacji (punkt ciężkości: II poł. XIX w.), tłumacz literatury przedmiotu i tekstów źródłowych, publikuje przyczynki poświęcone w szczególności strategicznym i poliorcetycznym uwarunkowaniom funkcjonowania twierdz i dzieł warownych.

#### **Jadwiga WIELGUS (1), Krzysztof WIELGUS (1)**

Absolwenci Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, dyplomanci prof. Janusza Bogdanowskiego, adiunkci w Instytucie Architektury Krajobrazu WA PK, autorzy i współautorzy licznych projektów i publikacji, laureaci wielu nagród i wyróżnień

1. Dr inż. arch., nauczyciel akademicki, wykładowca na Uniwersytecie Rolniczym im. Hugona Kołłątaja i w Bielskiej Wyższej Szkole im. J. Tyszkiewicza. Sekretarz Sekcji Architektury Krajobrazu PAN O/Kraków (od 1996). Główne nurty zainteresowań: teoria architektury krajobrazu, krajobrazy warowne XVIII–XX w., turystyka jako narzędzie ochrony i eksponowania krajobrazu oraz krajobraz ziem górskich, ponadto: malarstwo akwarelowe, gwasz i grafika; turystyka górską; praktyczne (w ogrodzie własnym) wdrażanie zasad sztuki ogrodowej. Od 2011 r. realizuje grant habilitacyjny pt. „Turystyka kulturowa narzędziem ochrony i udostępnienia krajobrazu warownego”. Członek Komisji Architektury Militarnej PKN ICOMOS.

2. Dr inż. arch., nauczyciel akademicki, wykładowca na Akademii GórniczoHutniczej im. Stanisława Staszica, adiunkt muzealny w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Członek: Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa (od 2009); Woj. Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (od 2010); Rady Naukowej Gorczańskiego Parku Narodowego (od 2010), Komisji Architektury Militarnej PKN ICOMOS. Główne nurty zainteresowań: rewaloryzacja krajobrazu, budowli fortyfikacyjnych i przemysłowych, historia lotnictwa i rewaloryzacja zabytków lotniczych oraz krajobraz i architektura gór, ponadto: malarstwo akwarelowe, modelarstwo lotnicze; turystyka górską.



**Patryk WILD** – architekt, urbanista, samorządowiec i menadżer publiczny. Absolwent Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej i zdobywca Głównego wyróżnienia w konkursie Prezesa Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast na najlepszą pracę dyplomową roku 2001 z zakresu urbanistyki i planowania przestrzennego. Stypendysta Technische Universität Berlin oraz International Visitors Leadership Programm, prowadzonego przez Departament Stanu USA. Wójt Stoszowic 2002–2006, członek zarządu województwa dolnośląskiego 2006–2008. Od trzech kadencji Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Założyciel pierwszego w Polsce parku kulturowego w Twierdzy Srebrnogórskiej i współautor realizowanego do 16 lat programu ochrony tego zabytku. Autor strategii i programów rozwojowych. Członek Komisji architektury militarnej PKN ICOMOS.

# ANEKS ILUSTRACYJNY



Ryc. 1.1. Koncepcja zagospodarowania Cytadeli Twierdzy Modlin, źródło: portal warszawa.wyborcza.pl, dostęp 12.03.2016



Ryc. 1.2. Cytadela Twierdzy Modlin.  
Fot. ze zbiorów autora

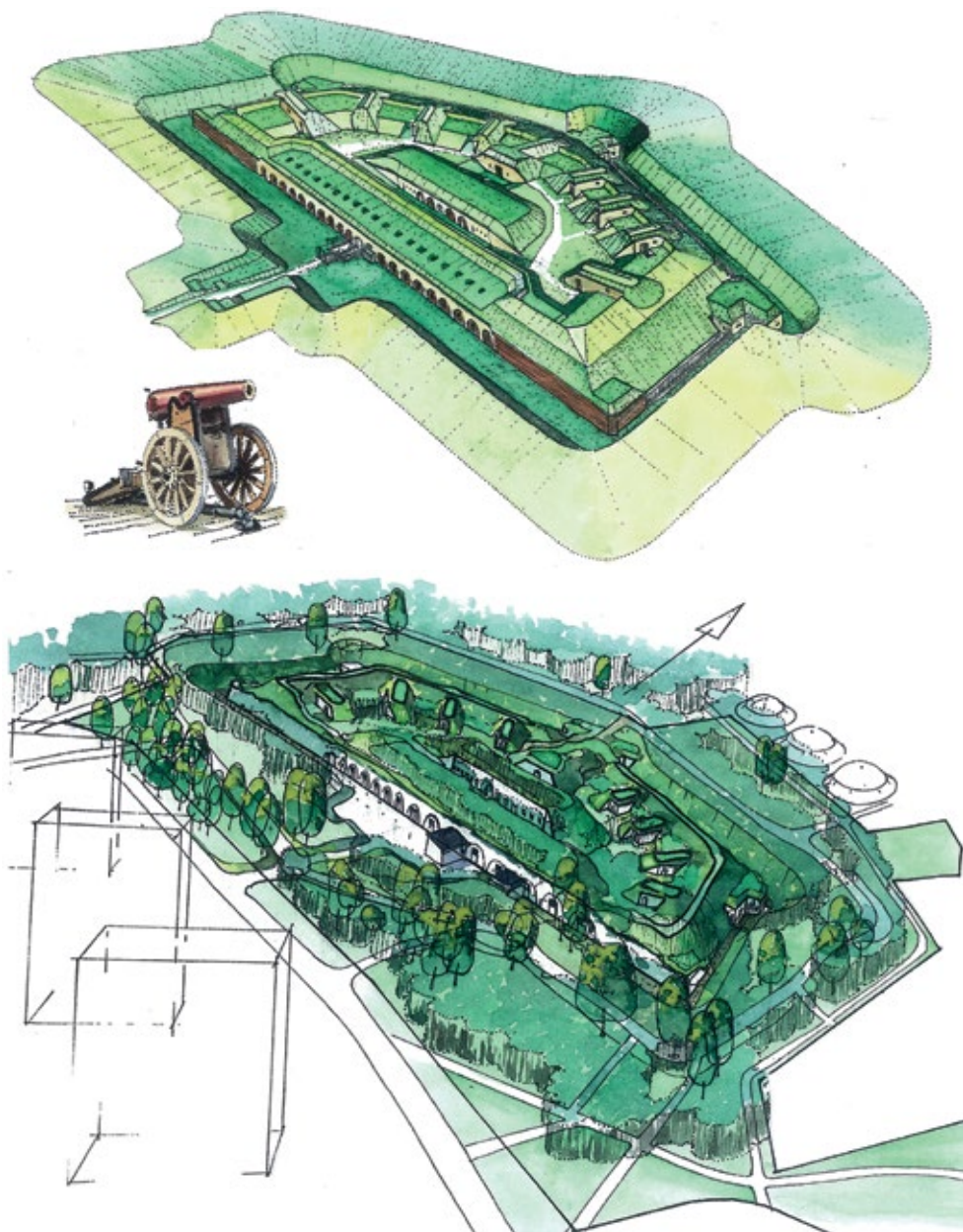


Ryc. 1.5–1.6. Koncepcja zagospodarowania fortu Cze (ul. Idzikowskiego) Twierdzy Warszawa;  
źródło: [http://encasa.pl/od-dewelopera/Mokotow\\_Idzikowskiego\\_Fort-Cze](http://encasa.pl/od-dewelopera/Mokotow_Idzikowskiego_Fort-Cze) (dostęp: 6.05.2016)



Ryc. 2.4. Przykład tzw. Karty Efektów realizacji projektu – opracowali: dr inż. arch. Krzysztof Wielgus, Politechnika Krakowska, Karolina Marciniak, Związek Gmin Fortecznych Twierdzy Przemysł; materiał ZGF:TP





Ryc. 2.7. Zobrazowanie procesów przemian dzieł obronnych Twierdzy Kraków; element „Karty Krajobrazu Warownego do Twierdzy Kraków”, oprac. W. Brzoskwinia, J. Bielecka, K. Wielgus w ramach opracowania *Studium architektoniczne i historyczne dzieł obronnych Twierdzy Kraków*, Politechnika Krakowska, IAK. Kierownictwo i koordynacja prac - prof. dr hab. arch. M. Łuczyńska-Bruzda. Konsultacja naukowa metodyczna: prof. zw. dr hab. arch. J. Bogdanowski. Autorzy: J. Śródulska-Wielgus, K. Wielgus, W. Kozub, U. Forczek-Brataniec; opracowanie komputerowe: Z. Śnieżek, 1995–96



Ryc. 4.6–4.7. Poggibonsi (Toskania), Fortezza di Poggio Imperiale – długie na 1,5 km, pieczętowanie konserwowane mury piętnastowiecznej twierdzy otaczają niezabudowany rozległy płaskowyż – teren zburzonego w XIII w. miasta, (obecnie krajobrazowego parku archeologicznego) – stanowiąc jednocześnie ogromny taras widokowy. Fot. G. Bukal, 2014







Ryc. 5.2. Opracowanie projektu Twierdzy Przemysł w 1914 r. w zakresie obiektów fortyfikacyjnych, sieci dróg rokadowych i radialnych, elementów zaplecza na terenie miasta. Aut. Gianluigi Fait, Krzysztof Wielgus, Tomasz Idzikowski, Waldemar Brzostkwinia



Ryc. 5.5. Fort VIII Łętownia zewnętrznego pierścienia fortyfikacji TP, z lotu ptaka, po wykonaniu prac rewaloryzacyjnych, 2015 r. Fot. ze zbiorów ZGFTP



Ryc. 5.6. Fort XIII San Rideau zewnętrznego pierścienia fortyfikacji TP, widok z lotu ptaka, po pracach rewaloryzacyjnych, 2015 r. Fot. ze zbiorów ZGFTP



Ryc. 5.7. Fort XIIIb Bolestraszyce zewnętrznego pierścienia fortyfikacji TP, z lotu ptaka, po pracach rewaloryzacyjnych, 2015 r. Fot. ze zbiorów ZGFTP



Ryc. 5.8. Fort XIIIb Bolestraszyce zewnętrznego pierścienia fortyfikacji TP, po pracach rewaloryzacyjnych, 2015 r., konstrukcja przeznaczona pod roślinność powtarza formę koszar sztytowych fortu, odsonięty narys kaponiery. Fot. ze zbiorów ZGFTP





Ryc. 10.4. Jedna z dawnych izb żołnierskich Donjonu przed i po adaptacji do funkcji sali multimedialnej w latach 2010–2011. Wsparcie UE. Fot. G. Basiński



Ryc. 10.7. Twierdza Srebrna Góra



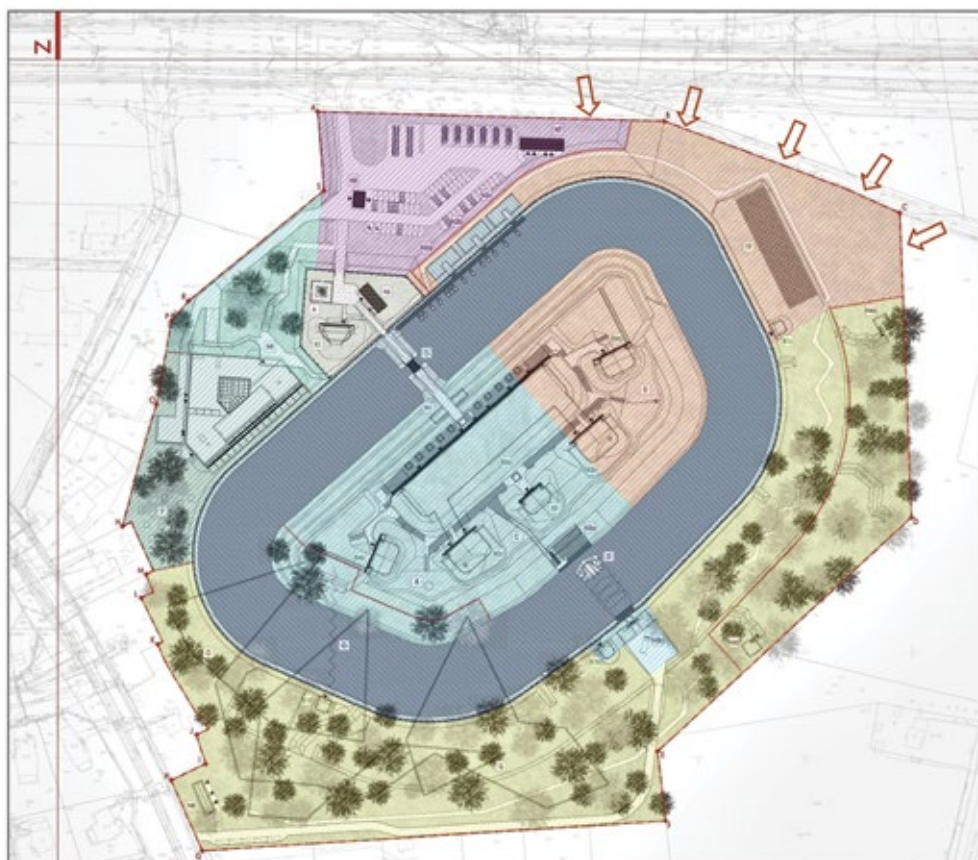
Ryc. 14.2. Historyczne zadrzewienia maskujące wyburzonego Schronu Piechoty nr 13, 2016



Ryc. 14.3. Zielen na wysadzonym Schronie Piechoty nr 15, 2016



- STREFA KOMUNIKACJI KOŁOWEJ**  
DOJAZD DO FORTU I PARKING DLA AUTOBUSÓW, SAMOCHODÓW, KAMPERÓW ITP.
- STREFA WEJŚCIOWA**  
KONTROLA DOSTĘPU, MONITORING, PUNKT INFORMACYJNY, BILETY
- STREFA HOTELOWO-ADMINISTRACYJNA - ZEWNĘTRZNA**  
DOJŚCIE DO BUDYNKU HOTELOWO-ADMINISTRACYJNEGO
- STREFA HOTELOWO-ADMINISTRACYJNA - WEWNĘTRZNA**  
BUDYNEK HOTELOWO-ADMINISTRACYJNY, POLE NAMIOTOWE
- STREFA REKREACJI RUCHOWEJ**  
PARK LINOWY, ROWERY, GRY TERENOWE, GRY STRZELECKIE ASG, SIŁOWNIE, PLACE ZABAW ITP.
- STREFA REKREACJI WODNEJ**  
KAJAKI, ŁÓDKI, ROWERY WODNE, TRASY DLA PŁETWONURKÓW, WYPOŻYCZALNIA ŁYŻEW
- STREFA EKSPOZYCJI HISTORYCZNYCH**  
EKSPOZYCJE HISTORYCZNE INTERAKTYWNE, WYSTAWY CZASOWE, HISTORIA TWIERDZY TORUŃ
- STREFA NAUKI I GIER**  
WARSTZATY, LABORATORIA MŁODEGO NAUKOWCA, OBOZY SURVIVALOWE



Ryc. 16.2. Fort XIV, projektowane zagospodarowanie terenu – podział na strefy

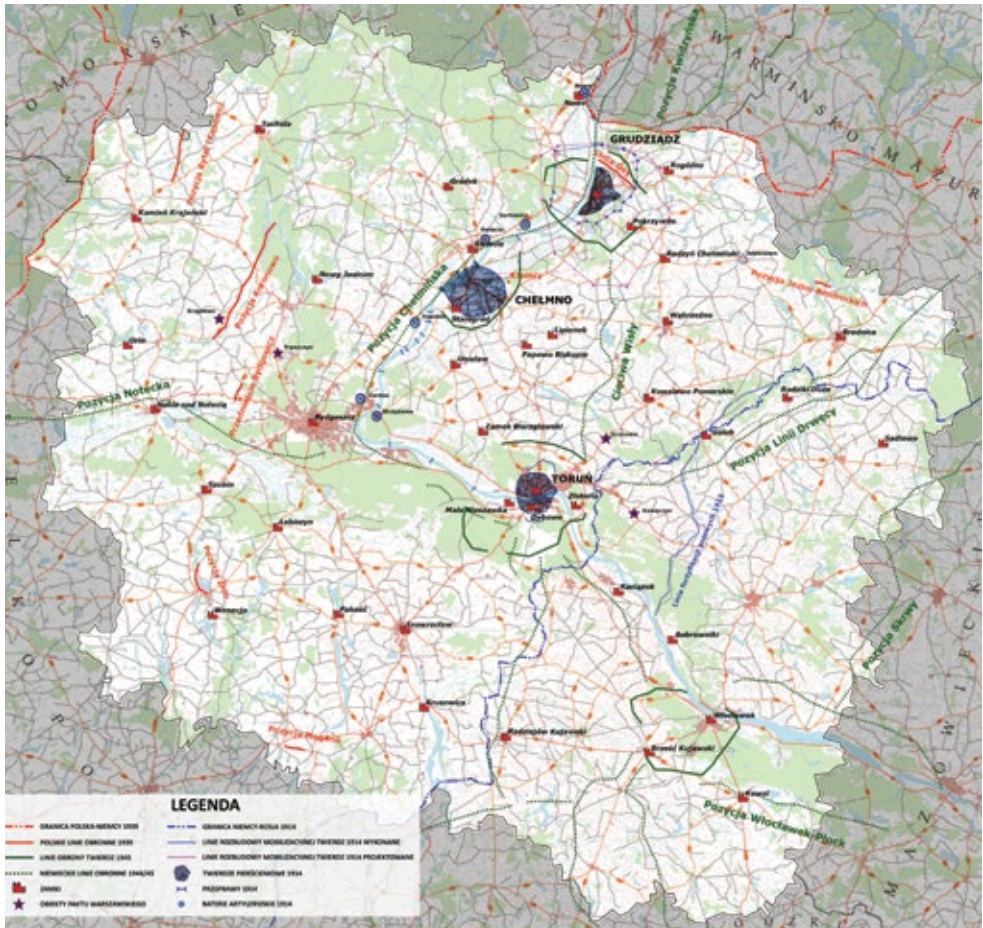




Ryc. 16.3. Fort XIV – widok z lotu ptaka od strony zachodniej



Ryc. 16.8. Fort XIV – projekt budynku hotelowego, widok od strony wejścia



Ryc. 19.1. Fortyfikacje w granicach województwa kujawsko-pomorskiego – mapa zbiorcza.  
 Oprac. Kamil Tomczyk, Adam Kowalkowski



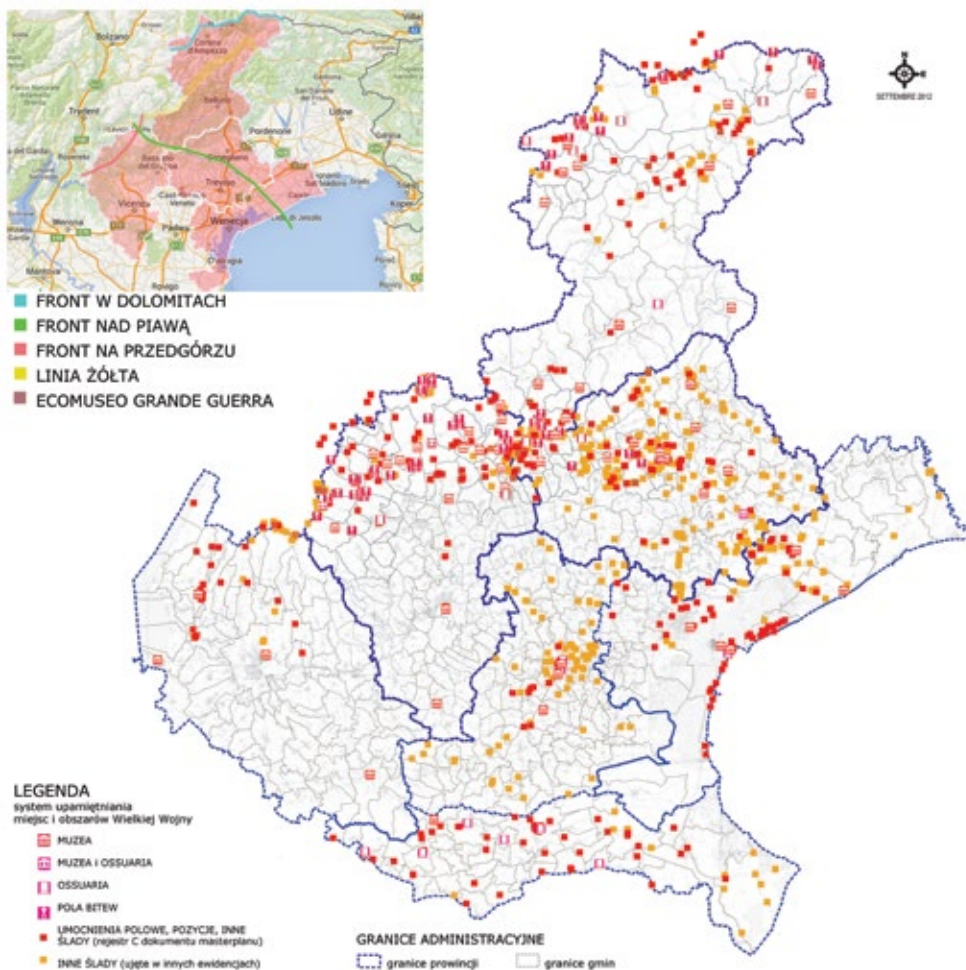
Ryc. 19.2.  
 Jeden ze schronów w Klamrach.  
 Fot. Adam Kowalkowski



Ryc. 20.3. Oblężenie Malborka w 1460 r. przez wojska gdańskie. Obraz nieznanego autora do Ławy Malborskiej w Dworze Artusa w Gdańsku. Zaginiony w 1945 r. Fonoteka MZM



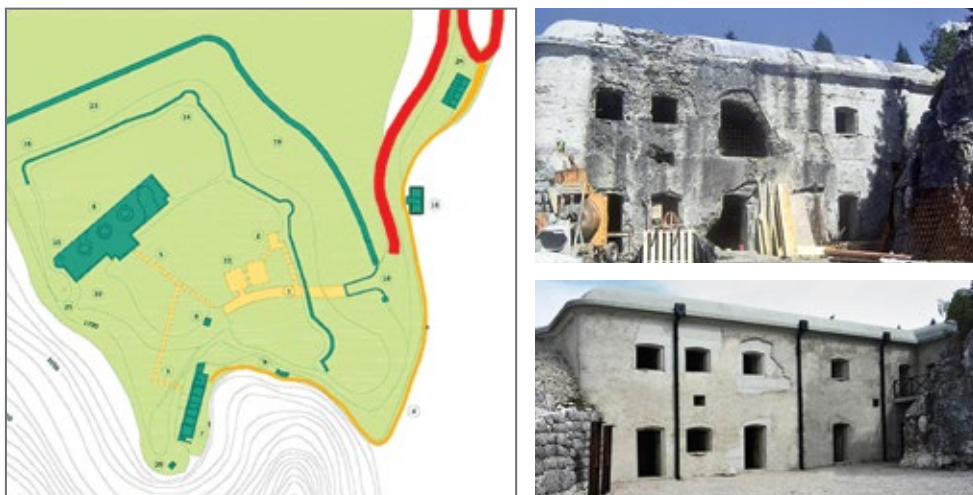
Ryc. 20.25. Zamek w Malborku – Mistrzostwa walk rycerskich zorganizowane na terenie tzw. Wałów von Plauena, maj 2015. Fot. Marta Kaźmierczak-Gieda



Ryc. 23.1. Schemat przebiegu frontu włoskiego I wojny światowej oraz mapa zasobu obiektów i obszarów Ecomuseo di Grande Guerra, oprac. A. Staniewska na podstawie opracowania masterplanu dostępnego na stronie [http://www2.regione.veneto.it/cultura/cms/allegati/GrandeGuerra/Masterplan\\_Tavole/Tavola\\_01.06\\_1\\_siti\\_compressivi.pdf](http://www2.regione.veneto.it/cultura/cms/allegati/GrandeGuerra/Masterplan_Tavole/Tavola_01.06_1_siti_compressivi.pdf) (dostęp: 20.06.2016)




Ryc. 23.2. Panorama płaskowyżu Asiago ze szczytu Vezena, gdzie znajdują się ruiny austriackiego fortu – teatr zdarzeń ofensywy wiosennej z 1916 r. Fot. A. Staniewska, 2007



Fort Campolongo – schematyczny plan sytuacyjny, stan obiektu przed (u góry) i po pracach konserwatorskich prowadzonych w ramach projektu Ecomuseo di Grande Guerra Prealpi Vicentine, proj. arch. Andrea Simionato, rozpoczęcie prac: lipiec 2006 r., zdjęcia ze strony projektu: <http://www.ecomuseograndeguerra.it> (dostęp: 20.06.2016)



Ryc. 24.5. Jedno z trzech skrzydeł (Gwiazdy) budynku stabilizacji nitrogliceryny 1141 (typ ciężki). Fot. Andrzej Damian Borsuk

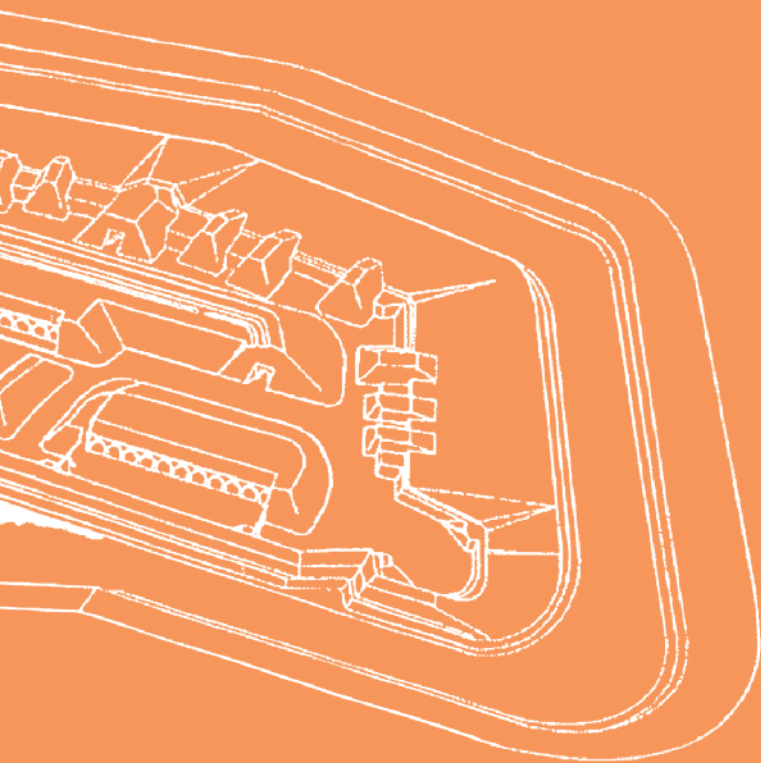


Zebrany przez Lecha Narębskiego zestaw publikacji pozwala na wielostronną analizę zagadnienia wykorzystania fortyfikacji w turystyce. Oprócz wartościowych merytorycznie tekstów do druku przygotowano również obszerny i wartościowy materiał ilustracyjny, który stanowi doskonałe ich uzupełnienie.

(...) publikację należy uznać za wartościową i wartą opublikowania, tym bardziej, że w ostatnim czasie kwestia rewitalizacji i turystycznego wykorzystania obiektów fortyfikacyjnych nabiera znaczenia.

(fragment recenzji)

dr hab. JAROSŁAW CENTEK  
Zakład Historii Wojskowej  
Instytutu Historii i Archiwistyki  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu



ISBN 978-83-946377-1-2